

PL ISSN 0033-202X

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

WYDZIAŁ DZIENNIKARSTWA, INFORMACJI I BIBLIOLOGII
UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO

przegląd biblioteczny

Rok założenia 1927

ROCZNIK	85
zeszyt	3



Warszawa 2017

RADA REDAKCYJNA

Jerzy Franke – przewodniczący (WDIB UW), Mariola Antczak (KliB UŁ),
Shifra Baruchson-Arbib (Bar Ilan University, Israel), Ewa Głowacka (IINiB UMK),
Elżbieta Gondek (IBiN UŚ), Artur Jazdon (BUAM), Maria Juda (IBiN UMCS),
Dariusz Kuźmina (WDIB UW), Krystyna Matusiak (University of Denver, USA),
Maria Próchnicka (IINiB UJ), Marta Skalska-Zlat (IINiB UW),
Barbara Sosińska-Kalata (WDIB UW), Elżbieta Stefańczyk (SBP),
Jolanta Stępnia (Biblioteka PW), Katalin Varga (National Educational Library
and Museum, Hungary), Maja Žumer (University of Ljubljana, Slovenia).

**Dofinansowano ze środków Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii
Uniwersytetu Warszawskiego**

REDAKCJA

Elżbieta Barbara ZYBERT – redaktor naczelna
Dorota GRABOWSKA – sekretarz redakcji
Dariusz GRYGROWSKI – redaktor tematyczny
Anna WOŁODKO – redaktor językowy
Anna GRZECZNOWSKA – redaktor statystyczny

Anna LIS – redakcja techniczna i korekta
Agnieszka KASPRZYK – tłumaczenie na język angielski

Adres redakcji i wydawcy:
Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel.: (+48 22) 827-52-96
e-mail: przegląd.biblioteczny@uw.edu.pl

Niniejsza wersja papierowa jest pierwotną wersją czasopisma

*„Przegląd Biblioteczny” jest wykazywany w Europejskim Indeksie Referencyjnym ERIH+,
a zawartość kwartalnika indeksowana jest w bazach:
The Central European Journal of Social Sciences and Humanities,
Pol-Index i Polska Bibliografia Bibliologiczna.*

Pełne teksty roczników 1927-2015 dostępne są
w Archiwum Cyfrowym SBP: www.sbp.pl/archiwumcyfrowe
oraz w Mediatece Wydziału Dziennikarstwa,
Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego:
<http://www.bbc.uw.edu.pl/dlibra>.

PRZEGŁĄD BIBLIOTECZNY

LIBRARY REVIEW

Rocznik 85

2017

zeszyt 3

Kwartalnik „Przegląd Biblioteczny” jest wykazywany na liście czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z liczbą 9 punktów

TREŚĆ

ARTYKUŁY

- MAŁGORZATA FEDOROWICZ-KRUSZEWSKA: Osoby z niepełnosprawnością w bibliotece – nurty badawcze w zagranicznym i polskim piśmiennictwie z zakresu bibliologii i informatologii 293
- AGNIESZKA CHAMERA-NOWAK: Biblioteki Brajłowska i Czarnodrukowa Zakładu dla Niewidomych w Laskach..... 305
- MAŁGORZATA KOWALSKA: Altmetria jako przedmiot zainteresowania bibliologii i informatologii 324
- KAROLINA PIAŚNIK-KRAKOWSKA: Modele zarządzania informacją w serwisach WWW krakowskich bibliotek akademickich..... 342

SPRAWOZDANIA

- „Biblioteka w chmurze czy chmury nad biblioteką” Konferencja naukowa (Łódź, 6-8 czerwca 2017 r.) (*Justyna Jerzyk-Wojtecka*)..... 355
- Pierwsze spotkanie Proweniencyjnej Grupy Roboczej (Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 7 czerwca 2017 r.) (*Maria Kycler, Dorota Sidorowicz-Mulak*) 358
- „Pieniądze dla bibliotek, czyli fundraising biblioteczny” VI Ogólnopolska Konferencja Naukowa (Białystok, 29-30 czerwca 2017 r.) (*Hanna Kościuch, Jolanta Żochowska*)..... 361

RECENZJE I PRZEGŁĄDY PIŚMIENNICTWA

- Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla książki*. Oprac. zespół autorów: Iwona Leonowicz, Magdalena Rowińska, Paweł Rygiel, Leszek Śnieżko, Małgorzata Wielek-Konopka, Iwona Wiśniewska; pod red. Magdaleny Rowińskiej i Iwony Wiśniewskiej. Wyd. 4. Warszawa: Wydaw. SBP, 2017 (*Jerzy Franke*) 371
- Aneta M. Sokół: *Polska książka ewangelicka po 1989 roku*. Katowice: Wydaw. „Głos Życia”, 2016 (*Zdzisław Gębołyś*) 393
- Przegląd piśmiennictwa krajowego (*Barbara Koryś*) 396
- Z lektur zagranicznych (*Jacek Wojciechowski*) 400
- Z ŻYCIA SBP..... 417

KOMUNIKATY

IV edycja Olimpiady Bibliologicznej i Informatologicznej – sprawozdanie (<i>Mariola Antczak</i>)	427
---	-----

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Andrzej Paluchowski (26 I 1933 – 17 IX 2017) (<i>Michał Kozłowski</i>)	429
--	-----

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW	433
-----------------------------	-----

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

LIBRARY REVIEW

Volume 85

2017

Number 3

"The Library Review" was awarded nine points in the official register of journals
of Polish Ministry of Science and Higher Education

TABLE OF CONTENTS

ARTICLES

- MAŁGORZATA FEDOROWICZ-KRUSZEWSKA: The Disabled in Libraries – Research Trends in Foreign and Polish Literature in the Field of Library and Information Science 293
- AGNIESZKA CHAMERA-NOWAK: Braille and Non-Tactile Library of the Institute for the Blind in Laski, Poland 305
- MAŁGORZATA KOWALSKA: Altmetrics as an Area of Interest in the Field of Library and Information Science 324
- KAROLINA PIAŚNIK-KRAKOWSKA: Information Management Models at the Websites of Cracow Academic Libraries. 342

REPORTS

- „Libraries in clouds or clouds over libraries?” Scientific Conference (Łódź, June 6-8, 2017) (*Justyna Jerzyk-Wojtecka*) 355
- First meeting of the Provenance Workgroup (Wrocław, The Ossolinski Institute, June 7, 2017) (*Maria Kycler, Dorota Sidorowicz-Mulak*) 358
- „Money for libraries – library fundraising” – 6th National Scientific Conference (Białystok, June 29-30, 2017) (*Hanna Kościuch, Jolanta Żochowska*) 361

REVIEWS AND LITERATURE SURVEYS

- Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla książki (MARC 21 format for bibliographic data: books)*. By: Iwona Leonowicz, Magdalena Rowińska, Paweł Rygiel, Leszek Śnieżko, Małgorzata Wielek-Konopka, Iwona Wiśniewska. Eds Magdalena Rowińska and Iwona Wiśniewska. Ed. 4. Warszawa: Wydaw. SBP, 2017 (*Jerzy Franke*) 371
- Aneta M. Sokół: *Polska książka ewangelicka po 1989 roku (Polish Lutheran and Calvin books past 1989)*. Katowice: Wydaw. „Głos Życia”, 2016 (*Zdzisław Gębotyś*) 393
- Polish literature survey (*Barbara Koryś*) 396
- Foreign publications (*Jacek Wojciechowski*) 400

- NEWS FROM SBP (POLISH LIBRARIANS ASSOCIATION) 417

MESSAGES

Fourth Book and Information Studies Competition – a report (<i>Mariola Antczak</i>)	427
---	-----

OBITUARIES

Andrzej Paluchowski (26 I 1933 – 17 IX 2017) (<i>Michał Kozłowski</i>)	429
--	-----

GUIDELINES FOR AUTHORS	437
------------------------------	-----

MAŁGORZATA FEDOROWICZ-KRUSZEWSKA
Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
e-mail: fema@umk.pl

OSOBY Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ W BIBLIOTECE – NURTY BADAWCZE W ZAGRANICZNYM I POLSKIM PIŚMIENNICTWIE Z ZAKRESU BIBLIOLOGII I INFORMATOLOGII



Małgorzata Fedorowicz-Kruszewska jest doktorem habilitowanym w zakresie bibliologii i informatologii, adiunktem w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół mediów i usług informacyjnych adresowanych do grup zagrożonych wykluczeniem społecznym, wykorzystania koncepcji zrównoważonego rozwoju w instytucjach kultury oraz promocji instytucji kultury. Jest autorką trzech książek, kilkudziesięciu artykułów oraz redaktorem kilku prac zbiorowych.

SŁOWA KLUCZOWE: Osoby z niepełnosprawnością. Niepełnosprawność. Obsługa biblioteczna. Usługi informacyjne biblioteki.

STRESZCZENIE: **Teza/cel artykułu** – Celem artykułu jest zaprezentowanie nurtów tematycznych specjalności badawczej bibliologii i informatologii, jaką jest obsługa biblioteczno-informacyjna osób niepełnosprawnych i ich funkcjonowanie w środowisku bibliotecznym i informacyjnym oraz porównanie wątków badawczych zagranicznego i polskiego piśmiennictwa naukowego w przywołanym obszarze. **Metody badań** – Zastosowano analizę i krytykę piśmiennictwa zagranicznego i polskiego z zakresu bibliologii i informatologii opublikowanego w latach 2010-2015. Eksploracji poddano

zawartość publikacji zarejestrowanych w bazie abstraktowej „Library, Information Science & Technology Abstracts” (LISTA), w „Polskiej Bibliografii Bibliologicznej” i w „Przewodniku Bibliograficznym” oraz opublikowanych w najwyżej punktowanych polskich czasopismach naukowych z obszaru bibliologii i informatologii. **Wyniki i wnioski** – W piśmiennictwie zagranicznym wyodrębniono 9 zasadniczych nurtów badawczych podejmowanych w zakresie obsługi biblioteczno-informacyjnej osób niepełnosprawnych i ich funkcjonowania w środowisku bibliotecznym i informacyjnym. W polskiej literaturze naukowej z tego zakresu wydzielono jedynie 6 wątków tematycznych, w tym 2 reprezentowane przez 1 publikację. Najsilniejszy aktualnie nurt badań w bibliotekoznawstwie i informacji naukowej we wzmiankowanym zakresie stanowi (zarówno w przypadku piśmiennictwa obcojęzycznego, jak i rodzimego) dostęp osób z niepełnosprawnością do informacji, obejmujący tematykę dostępu do zasobów internetowych, baz danych, bibliotek cyfrowych, w mniejszym stopniu zasobów w postaci analogowej.

WPROWADZENIE

Nurty badawcze z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej¹ były już przedmiotem analiz w zagranicznym i w polskim piśmiennictwie naukowym (Aharony, 2012; Głowacka, 2008; Sosińska-Kalata, 2013). W niniejszym artykule autorka skoncentrowała się na stosunkowo wąskiej specjalności badawczej bibliologii i informatologii, jaką jest obsługa biblioteczno-informacyjna osób niepełnosprawnych oraz ich szeroko pojmowane funkcjonowanie w środowisku bibliotecznym i informacyjnym², która nie doczekała się tego typu opracowań w polskiej literaturze naukowej i niewielu w zagranicznej (Davies, 2007; Hill, 2013). Celem artykułu jest zatem zaprezentowanie nurtów tematycznych pola badawczego bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w latach 2010-2015 oraz porównanie wątków badawczych zagranicznego i polskiego piśmiennictwa naukowego w przywołanym obszarze.

METODOLOGIA BADAŃ

Autorka analizowała zagraniczne i polskie piśmiennictwo naukowe, dotyczące obsługi biblioteczno-informacyjnej osób z niepełnosprawnością w bibliotekach oraz szeroko pojmowanego funkcjonowania osób niepełnosprawnych w środowisku bibliotecznym i informacyjnym. Wyznaczono zasięg chronologiczny obejmujący lata 2010-2015, gdyż celem artykułu była analiza najnowszych kierunków badań w XXI w., ale także porównanie uzyskanych wyników z tymi otrzymanymi w odniesieniu do piśmiennictwa anglosaskiego za lata 2000-2010, o bardzo zbliżonym

¹ Zamiennie będzie używana nazwa *bibliotekoznawstwo i informacja naukowa* oraz *bibliologia i informatologia*.

² Uwzględniono tu m.in. zagadnienia dotyczące czytelnictwa osób niepełnosprawnych, ich potrzeb informacyjnych, prawa autorskiego w kontekście dostępu do informacji.

zakresie (Hill, 2013). Założono, że eksplorowane będą bazy bibliograficzne i abstraktowe rejestrujące zagraniczne i polskie piśmiennictwo naukowe z obszaru bibliologii i informatologii. Pierwszym krokiem była analiza zawartości bazy „Library, Information Science & Technology Abstracts” (LISTA), która indeksuje ponad 560 głównych czasopism tematycznych, blisko 50 czasopism priorytetowych oraz niemal 125 wybranych czasopism. Rejestruje również książki, raporty i sprawozdania z badań. Wyszukiwano publikacje naukowe³. Otrzymano 169 wyników, które poddano selekcji, wykluczając te publikacje, które mimo przyporządkowanych haseł nie dotyczyły zagadnienia funkcjonowania osób niepełnosprawnych w bibliotece lub podejmowały je marginalnie, te które dotyczyły osób społecznie niepełnosprawnych oraz artykuły wstępne, abstrakty, recenzje i krótkie omówienia, raporty z konferencji oraz rekordy wyświetlone podwójnie. Ostatecznie analizie poddano 136 publikacji.

Więcej trudności nastręczyło wyszukanie do analiz polskiego piśmiennictwa naukowego z zakresu bibliologii i informatologii. „Polska Bibliografia Bibliologiczna” – jedyny bieżący spis bibliograficzny rejestrujący polskie piśmiennictwo z zakresu szeroko pojętej nauki o książce, w tym z bibliotekoznawstwa i informacji naukowej – ukazuje się z kilkuletnim opóźnieniem. Ostatnie zarejestrowane publikacje pochodzą z 2010 r. Aktualnie trwają prace nad tomem za 2011 r. Podobna sytuacja odnosi się do bazy za lata 2011-2014, która również nie jest jeszcze gotowa do udostępnienia (Szablewski, 2016). W tej sytuacji autorka postanowiła przeanalizować bazę „Przewodnik Bibliograficzny”, rejestrującą wydawnictwa zwarte, opublikowane na terenie Polski oraz dodatkowo zawartość polskich czasopism bibliotekoznawczych i informatologicznych, znajdujących się w części B wykazu czasopism naukowych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW, 2015; 2016) z najwyższą punktacją⁴. Przeanalizowano zawartość 13 czasopism⁵. Najpierw przeszukano bazę „Polska Bibliografia Bibliologiczna” za 2010 r.⁶,

³ Kryterium wyszukiwania były hasła przedmiotowe „libraries/library” i „people with disabilities” połączone operatorem „and”.

⁴ W odniesieniu do czasopism z zakresu bibliologii i informatologii – od 7 do 9 punktów.

⁵ Przenalizowano zawartość następujących czasopism: „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy” (9 pkt.), „Polish Libraries” (9 pkt.), „Przegląd Biblioteczny” (9 pkt.), „Biblioteka” (8 pkt.), „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej” (8 pkt.), „Zagadnienia Informacji Naukowej” (8 pkt.), „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” (7 pkt.), „Bibliotekarz Podlaski. Ogólnopolskie Naukowe Pismo Bibliotekoznawcze i Bibliologiczne” (7 pkt.), „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” (7 pkt.), „Forum Bibliotek Medycznych” (7 pkt.), „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” (7 pkt.), „Rocznik Biblioteki Narodowej” (7 pkt.), „Roczniki Biblioteczne” (7 pkt.)

⁶ Kryterium wyszukiwania były hasła przedmiotowe: „biblioteki dla niepełnosprawnych”, „biblioteki dla niewidomych”, „niepełnosprawni – bibliotekarstwo – zawód”, „niepełnosprawni – biblioteki”, „niepełnosprawni – czytelnictwo”, „niepełnosprawni – informacja nauko-

gdzie po selekcji⁷ zarejestrowano 23 teksty. Następnie eksploracji poddano „Przewodnik Bibliograficzny” za lata 2010-2015, gdzie odnaleziono 3 publikacje⁸. Ostatnim już krokiem w procesie rejestracji polskich publikacji do badań była analiza zawartości 13 polskich czasopism z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, gdzie zarejestrowano 5 tekstów. Łącznie zarejestrowano 31 publikacji, z których analizie poddano 28, gdyż trzy tytuły powtórzyły się w dwóch źródłach informacji.

ZAGRANICZNE PIŚMIENNICTWO

Wyodrębniono 9 zasadniczych nurtów badawczych, a w obrębie niektórych z nich usytuowano bardziej szczegółowe klasy tematyczne (Tab. 1). Wyróżniono też grupę, gdzie znalazły się publikacje podejmujące wybrany aspekt funkcjonowania osób niepełnosprawnych w środowisku bibliotecznym, jednak pojawiający się jednorazowo (np. terminologia, programy kształcenia LIS). Uporządkowanie tematyczne poddanej analizom literatury nie było proste, gdyż eksplorowano piśmiennictwo wąskiej specjalności badawczej bibliologii i informatologii. Po zapoznaniu się z zawartością dokumentów, autorka wydzieliła dwie bardziej ogólne grupy tematyczne (bibliotekarstwo dla niepełnosprawnych, dostęp do informacji), pozostałe zaś uporządkowała (z pewnymi modyfikacjami) wg składowych obsługi biblioteczej, do których zalicza się: budynek i aranżację wnętrza, zasoby, technologie wspomagające, usługi biblioteczne, bibliotekarzy i użytkowników (Fedorowicz, 2010). Ponieważ analizowane dokumenty niejednokrotnie dotyczyły więcej niż jednej kategorii tematycznej, liczba dokumentów przyporządkowanych określoneemu zagadnieniu nie daje 136, a suma procentowa nie stanowi 100.

Najliczniej reprezentowane jest piśmiennictwo, które ujęto w kategorii dostęp do informacji. Silny nurt badań dotyczy tu przede wszystkim dostępności do bibliotecznych serwisów WWW i oferowanych tam zasobów (baz danych, katalogów), co z punktu widzenia usieciowienia środowiska informacyjnego i barier, na jakie napotykają w korzystaniu z jego zasobów osoby niepełnosprawne, jest uzasadnione. Biblioteki oferują współcześnie trzy obszary dostępu do zasobów sieciowych: do Internetu (pojmowanego szeroko), do baz danych i do własnego serwisu internetowego, z których

wa”, „niepełnosprawni – wydawnictwa”, „biblioteki dla niepełnosprawnych”, „biblioteki dla niewidomych”.

⁷ Rejestrowano wyłącznie publikacje naukowe, które wpisywały się w obszar badawczy bibliologii i informatologii.

⁸ Kryterium wyszukiwania były hasła przedmiotowe: „bibliotekarstwo dla chorych i niepełnosprawnych”, „niepełnosprawni a czytelnictwo – Polska – od 1980 r.”, „biblioteki dla niewidomych – Polska – od 1944 r.”, „biblioteki dla niewidomych – zbiory – Polska”, „niepełnosprawni a internet” „niepełnosprawni a komputery”.

Tabela 1

Nurty badawcze w piśmiennictwie zagranicznym dotyczące funkcjonowania osób niepełnosprawnych w środowisku bibliotecznym i informacyjnym, wyodrębnione na podstawie analizy publikacji z lat 2010-2015 zarejestrowanych w LISTA. Tabela prezentuje je w kolejności od najliczniejszego do najmniej licznego

Nurty badawcze z podziałem na klasy tematyczne	Liczba publikacji	Procentowy udział w grupie publikacji zakwalifikowanych do analizy
Dostęp do informacji:	49	36,02
– dostępność serwisów WWW bibliotek i zasobów jakie udostępniają	24	17,64
– formaty dokumentów (analogowe i cyfrowe)	19	13,97
– biblioteki cyfrowe dla niepełnosprawnych	4	2,94
– dostęp do informacji (ogólnie)	2	1,47
Usługi biblioteczne	30	22,05
– usługi biblioteczne	27	19,85
– historia usług bibliotecznych dla niepełnosprawnych	3	2,2
Dostępność bibliotek:	23	16,91
– dostępność usług bibliotecznych	13	9,55
– dostęp architektoniczny, wyposażenie, aranżacja wnętrza	6	4,41
– elementy dostępności bibliotek	4	2,94
Użytkownicy	23	16,91
– potrzeby informacyjne, zachowania informacyjne, wykorzystanie informacji, satysfakcja z usług	12	8,82
– bariery w dostępie do bibliotek i informacji	7	5,14
– czytelnictwo	4	2,94
Technologie wspomagające	12	8,82
Bibliotekarstwo dla niepełnosprawnych:	9	6,61
– działalność bibliotek na rzecz środowiska osób niepełnosprawnych	6	4,41
– organizacja bibliotekarstwa dla niepełnosprawnych	2	1,47
– rola bibliotek we wspieraniu osób niepełnosprawnych	1	0,73
Projekty	9	6,61
Bibliotekarze	5	3,67
Kwestie prawne	5	3,67
Różne	4	2,94

Źródło: Oprac. własne.

wszystkie powinny być dostępne dla osób z niepełnosprawnością (Vandenbark, 2010, p. 26). Analizowane teksty najczęściej są rezultatem testowania konkretnych serwisów bibliotecznych i prezentowane są w kontekście obowiązujących standardów dostępności⁹. Inna, węższa klasa tematyczna poświęcona jest zasobom zarówno w postaci analogowej, jak i cyfrowej, adresowanym do osób z niepełnosprawnością dostępu do nich oraz możliwościom wykorzystania. Kilka publikacji poświęconych jest bibliotekom cyfrowym, zaprojektowanym z myślą o potrzebach użytkowników z niepełnosprawnością, głównie wzroku, którzy korzystają z technologii wspomagających, np. w postaci czytników ekranu, monitorów brajlowskich czy czytników książek cyfrowych.

Istotnym elementem biblioteki są usługi biblioteczno-informacyjne, które również powinny być tak zaprojektowane, by mogły z nich korzystać osoby z niepełnosprawnością. Temu segmentowi działalności bibliotecznej badacze również poświęcają swoją uwagę, prezentując nowe rozwiązania w tym zakresie, dobre praktyki w bibliotekach oraz ofertę dla określonej grupy niepełnosprawnych odbiorców.

Kategorią tematyczną, ściśle związaną z poprzednią, jest aspekt funkcjonowania bibliotek, niezwykle istotny – jeśli nie podstawowy z punktu widzenia osób z niepełnosprawnością, a mianowicie dostępność tych instytucji. Znalazły się tutaj publikacje poświęcone kryteriom dostępności bibliotek dla osób z niepełnosprawnością. Ponadto analizy będące wynikiem badań prowadzonych w bibliotekach różnych typów, a dotyczących udogodnień architektonicznych, aranżacji wnętrza i wyposażenia, jakim dysponują. Ostatnia już klasa tematyczna opisuje wyniki eksploracji realizowanych w różnych bibliotekach, a dotyczących dostępności usług bibliotecznych.

Zainteresowanie badaczy skupia się także na centralnym niejako punkcie analizowanego obszaru, jakim jest użytkownik z niepełnosprawnością. Badania w tym segmencie koncentrują się na barierach, na jakie napotykają oni w korzystaniu z biblioteki i informacji, potrzebach informacyjnych i zachowaniach informacyjnych osób niepełnosprawnych, ich satysfakcji z usług bibliotecznych, a także czytelnictwie.

Ważnym współcześnie aspektem funkcjonowania osób z niepełnosprawnością w środowisku informacyjnym jest korzystanie z technologii wspomagających (ang. *assistive technologies*), które umożliwiają osobom

⁹ Standardy i specyfikacje techniczne dotyczące projektowania stron zostały opracowane przez World Wide Web Consortium (W3C) w ramach powstałej w 1996 r. grupy roboczej do spraw dostępności Web Accessibility Initiative (WAI). W 1999 r. WAI opracowało *Web Content Accessibility Guidelines (WCAG)*, który jest wykazem kryteriów wykonania dostępnych stron WWW. Najnowsza wersja WCAG 2.0 została rekomendowana przez W3C w 2008 r. Zob. *Web Content Accessibility Guidelines (WCAG) 2.0*, [online] [dostęp: 23.08.2016]. Dostępny w WWW: <http://www.w3.org/TR/WCAG20/>. Polskie autoryzowane tłumaczenie zob. *Wytyczne dla dostępności treści stron internetowych 2.0* [online] [dostęp: 23.08.2016]. Dostępny w WWW: <http://fdcc.org.pl/wcag2/>.

niepełnosprawnym całkowicie lub częściowo samodzielny dostęp do informacji. Są one prezentowane w tekstach w kontekście dostępu do informacji, ale także wiedzy i potrzeb użytkowników bibliotek w tym zakresie i niezbędnego wyposażenia bibliotek.

Najbardziej ogólną kategorią tematyczną, co nie znaczy, że najbardziej liczną, było bibliotekarstwo dla niepełnosprawnych. Tutaj znalazły się teksty poświęcone organizacji bibliotekarstwa dla osób z niepełnosprawnością wzroku w poszczególnych krajach oraz działalności poszczególnych bibliotek i organizacji bibliotekarskich na rzecz osób niepełnosprawnych.

W piśmiennictwie zagranicznym omawiane są także projekty realizowane głównie przez biblioteki, których celem jest podniesienie dostępności tych instytucji dla osób niepełnosprawnych, wprowadzenie nowych kategorii usług, włączenie społeczne niepełnosprawnych, czy podniesienie ich kompetencji informacyjnych.

Zdecydowanie mniej uwagi badacze poświęcają bibliotekarzom, których dotyczą badania z zakresu ich umiejętności komunikacyjnych i metod pracy z tytułowymi użytkownikami oraz wiedzy na temat potrzeb osób niepełnosprawnych.

Ostatnia już wyróżniona kategoria tematyczna w zagranicznym piśmiennictwie dotyczy kwestii prawnych, które odnoszą się do prawa autorskiego regulującego kwestie konwertowania standardowych publikacji, ich powielania i udostępniania. W analizowanych publikacjach poruszano też prawne aspekty przeciwdziałania dyskryminacji osób niepełnosprawnych i ich dostępu do informacji.

Najwięcej, bo 76 publikacji dotyczyło ogólnie osób niepełnosprawnych (55,88%). Jeśli idzie o konkretne typy niepełnosprawności, najwięcej tekstów poświęcono osobom z niepełnosprawnością wzroku (46, co stanowi 33,82%), następnie osobom ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się (ang. *specific learning disabilities*), do których zalicza się osoby dyslektyczne (7 – 5,14%), osobom z niepełnosprawnością narządu ruchu (5 – 3,67%), osobom z niepełnosprawnością intelektualną (3 – 2,2%), osobom z autyzmem (2 – 1,47%) i zaledwie jeden tekst osobom z niepełnosprawnością słuchu (0,73%).

Wyodrębnione kategorie tematyczne w dużym stopniu pokrywają się z tymi, które zaproponowała Heather Hill, analizując zarejestrowane w „Library and Information Science Abstracts” (LISA) anglosaskie piśmiennictwo naukowe z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, opublikowane w latach 2000-2010, a dotyczące zagadnienia niepełnosprawności i dostępności. Ustaliła ona, że najliczniejszym nurtem badawczym jest problematyka dostępności do zasobów internetowych, baz danych i oprogramowania. W następnej kolejności znalazły się: usługi dla osób niepełnosprawnych, opisy konkretnych programów/projektów (głównie w zakresie organizowania osobom niepełnosprawnym dostępu do informacji i zasobów).

bów), opisy produktów (przede wszystkim technologie wspomagające), zagadnienia prawne (tu m.in. ustawy antydyskryminacyjne), artykuły różne, działalność organizacji (instytucje biblioteczne działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami), zasoby, formaty alternatywne, dostępność (architektoniczna, do tekstów) (Hill, 2013, pp. 139-140). Najwięcej publikacji poświęcono ogólnie osobom z niepełnosprawnością, a następnie osobom niewidomym i słabo widzącym. Bardzo rzadko prowadzono badania w odniesieniu do osób ze specyficznymi trudnościami w nauce, a sporadycznie dotyczące osób z niepełnosprawnością ruchu, słuchu i z niepełnosprawnościami sprzężonymi (Hill, 2013, p. 140).

Oprócz – wskazanego wcześniej – podobieństwa w zakresie liczby i kategorii tematycznych zaproponowanych przez Heather Hill i autorkę tekstu, należy podkreślić fakt, że ustalenia dotyczące częstotliwości podejmowania badań w odniesieniu do dwóch pierwszych grup są identyczne. Zatem dwoma obszarami, w obrębie których lokuje się największa liczba prowadzonych badań są: dostęp do informacji oraz usługi biblioteczne. Pomimo tego, że autorka niniejszego artykułu – w przeciwieństwie do Hill – analizowała zagraniczne piśmiennictwo nie ograniczone do anglosaskiego, uprawnione wydaje się stwierdzenie, że dorobek piśmienniczy w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej dotyczący obsługi bibliotecznej osób niepełnosprawnych oraz ich funkcjonowania w środowisku bibliotecznym i informacyjnym z lat 2010-2015, jest tematycznie w dużej mierze kontynuacją tego z lat 2000-2010.

POLSKIE PIŚMIENNICTWO

Problematyka poruszana w polskim piśmiennictwie nie jest tak różnorodna, jak w literaturze zagranicznej. Wynika to z mniejszej liczby publikacji zarejestrowanych w latach 2010-2015, co może być efektem ograniczonej rejestracji w „Polskiej Bibliografii Bibliologicznej”. Wprawdzie autorka przeanalizowała także zawartość „Przewodnika Bibliograficznego” i polskich czasopism naukowych z zakresu bibliologii i informatologii za ten sam okres, jednak żadne z tych źródeł nie rejestruje utworów bibliograficznych w postaci publikacji w pracach zbiorowych, a te co roku ukazują się w niemałej liczbie. Jeśliby przyjąć zaproponowany w poprzedniej części podział na kategorie tematyczne, wyglądałby tak, jak obrazuje to tabela 2.

Nurty badawcze w najnowszym piśmiennictwie polskim z analizowanego zakresu pokrywają się z tymi podejmowanymi w literaturze zagranicznej, lecz kilka obszarów (dostępność bibliotek, projekty, kwestie prawne) nie doczekało się reprezentacji w literaturze lub pojawiło się jednorazowo (bibliotekarze, usługi biblioteczne). Najintensywniej eksplorowanym obszarem jest tutaj także dostęp do informacji, głównie kwestie dostępu do serwisów WWW i zasobów sieciowych, w mniejszym zakresie – włączania cyfrowego.

Tabela 2

Nurty badawcze w piśmiennictwie polskim dotyczące funkcjonowania osób niepełnosprawnych w środowisku bibliotecznym i informacyjnym, wyodrębnione na podstawie analizy publikacji z lat 2010-2015 zarejestrowanych w „PBB”, „PB” i czasopismach naukowych. Tabela prezentuje je w kolejności od najliczniejszego do najmniej licznego. Nurty badawcze (lit. zagr.)

Nurty badawcze z podziałem na klasy tematyczne	Liczba publikacji	Procentowy udział w grupie publikacji zakwalifikowanych do analizy
Dostęp do informacji	11	39,28
Technologie wspomagające	8	28,57
Bibliotekarstwo dla niepełnosprawnych	5	17,85
Użytkownicy	4	14,28
Bibliotekarze	1	3,58
Usługi biblioteczne	1	3,58
Dostępność bibliotek	-	-
Projekty	-	-
Kwestie prawne	-	-
Różne	-	-

Źródło: Oprac. własne.

Sporym zainteresowaniem badaczy cieszy się kwestia technologii wspomagających, które odgrywają ogromną rolę w dostępie osób z niepełnosprawnością do informacji. Dość duży odsetek publikacji poświęcony jest działalności konkretnych bibliotek na rzecz wspomnianej grupy (kategoria: bibliotekarstwo dla niepełnosprawnych). Z kolei w grupie tematycznej poświęconej użytkownikom, wszystkie zarejestrowane publikacje dotyczyły czytelnictwa. W porównaniu z piśmiennictwem zagranicznym brakuje badań dotyczących potrzeb informacyjnych i satysfakcji z usług biblioteczo-informacyjnych.

Podobnie, jak w przypadku piśmiennictwa zagranicznego, tematyka połowy analizowanych publikacji ogniskuje się wokół całej zbiorowości osób z niepełnosprawnością (14), a w następnej kolejności wokół problematyki osób z niepełnosprawnością wzroku (10) i z niepełnosprawnością słuchu (3). Odnotowano po jednej publikacji odnoszącej się do środowiska osób z niepełnosprawnością intelektualną i głuchoniewidomych.

PODSUMOWANIE

Autorka zdaje sobie sprawę, że wybrała tylko jeden z wielu sposobów doboru źródeł informacji do analiz (Sosińska-Kalata, 2013, s. 24-25). Użyte wyniki można jednak poddać weryfikacji stosując odmienne kry-

teria doboru zasobów do badań. Należy zaznaczyć, że przeszukiwano źródła informacji, stosując w przeważającej liczbie hasła przedmiotowe, odnoszące się do ogółu osób z niepełnosprawnością. Użycie haseł odnoszących się do konkretnych typów niepełnosprawności mogłoby dać nieco inne wyniki.

Osoby niepełnosprawne, jako użytkownicy bibliotek i informacji, pozostają w obszarze zainteresowań badaczy w dyscyplinie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, czego dowodem jest specjalny numer czasopisma „Library Quaterly”¹⁰ z 2015 r., dotyczący wprowadzie szeroko rozumianego zróżnicowania społecznego, gdzie jednak sporo miejsca poświęcono niepełnosprawnym użytkownikom bibliotek. Niewątpliwie najsilniejszy aktualnie nurt badań w bibliotekoznawstwie i informacji naukowej w omawianym zakresie stanowi dostęp do informacji osób z niepełnosprawnością, obejmujący tematykę dostępu do zasobów internetowych, baz danych, bibliotek cyfrowych i w mniejszym stopniu zasobów w postaci analogowej. W dużej mierze jest on konsekwencją rozwoju technologii informacyjno-komunikacyjnych, którego beneficjentami stały się także osoby z niepełnosprawnością. Po wielu latach „reglamentowania” dostępu do informacji, nowe narzędzia technologiczne pozwoliły na samodzielny, bądź bardziej samodzielny niż wcześniej, dostęp do informacji, zwłaszcza w środowisku osób z niepełnosprawnością wzroku. To z kolei uformowało nowe pole badawcze w bibliologii i informatologii. W porównaniu z wiodącym nurtem badawczym, ciągle mniejszym zainteresowaniem badaczy cieszą się użytkownicy, których potrzebom bibliotecznym i informacyjnym należałoby podporządkować opracowywanie oferty usług. Widoczny jest zwłaszcza brak polskich analiz poświęconych wspomnianym potrzebom, zainteresowaniom informacyjnym czy satysfakcji z usług bibliotecznych. Skutkować to może pewnym dysonansem na linii oferta biblioteki – oczekiwania użytkownika.

Tytułowy obszar badawczy nadal wymaga analiz, których ważnym efektem winno być stworzenie osobom niepełnosprawnym warunków do korzystania z oferowanych usług bibliotek na równych zasadach ze sprawnymi użytkownikami. Omawiana grupa ciągle jednak napotyka bariery, wśród których wymienia się: brak wiedzy bibliotekarzy na temat istniejących standardów obsługi osób z niepełnosprawnością, brak technologii wspomagających w bibliotekach i wiedzy wśród użytkowników na ich temat, niedostępne urządzenia (np. czytniki e-booków), niedostępne strony internetowe, brak dostępu do baz danych, katalogów i zdigitalizowanych zasobów (np. w repozytoriach i bibliotekach cyfrowych) (Booth, 2012, p. 5-6).

¹⁰ Por. Library Quaterly, vol. 85, iss. 2. Special Issue: „Diversity and Library Information Science Education”.

BIBLIOGRAFIA:

- Aharony, Noa (2012). Library and Information Science research areas: A content analysis of articles form the top 10 journals 2007-8. *Journal of Librarianship and Information Science*, vol. 44, iss. 1, pp. 27-35.
- Booth, Char. (2012). Why Accessibility? *Library Technology Reports*, vol. 48, iss. 7, pp. 5-6.
- Davies, Eric J. (2007). An overview of international research into the library and information needs of visually impaired people. *Library Trends*, vol. 55, no. 4, pp. 785-795.
- Fedorowicz, Małgorzata (2010). *Człowiek niepełnosprawny w bibliotece publicznej*. Toruń: Wydaw. Naukowe UMK.
- Głowacka, Ewa. (2008). Główne współczesne kierunki badań z zakresu bibliotekoznawstwa. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1, s. 22-27.
- Hill, Heather (2013). Disability and accessibility in the library and information science literature: A content analysis. *Library and Information Science Research*, vol. 35, iss. 2, pp. 137-142.
- MNiSW (2015). Część B wykazu czasopism naukowych, załącznik do Komunikatu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 18 grudnia 2015 r. w sprawie wykazu czasopism naukowych wraz z liczbą punktów przyznawanych za publikację w tych czasopismach, [online]. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego; [dostęp: 06.07.2016]. Dostępny w WWW: <http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2015_12/57768c2cb322779eb01734014ff4be38.pdf>.
- MNiSW (2016). Komunikat Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 lipca 2016 r. o sprostowaniu komunikatu w sprawie wykazu czasopism naukowych wraz z liczbą punktów przyznawanych za publikacje w tych czasopismach, [online]. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego; [dostęp: 06.07.2016]. Dostępny w WWW: <http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2016_07/126cc9965db69987a799154c9ac8a22b.pdf>.
- Sosińska-Kalata, Barbara (2013). Obszary badań współczesnej informatologii (nauki o informacji). *Zagadnienia Informatyki Naukowej*, nr 2, s. 9-41.
- Szablewski, Maciej (2016). Temat: Polska Bibliografia Bibliologiczna, [online]. Do: Małgorzata Fedorowicz-Kruszewska. 28 czerwca 2016. Korespondencja osobista.
- Vandenbark, Todd R. (2010). Tending a Wild Garden: Library Web Design for Persons with Disabilities. *Information Technology & Libraries*, vol. 29, iss. 1, pp. 23-29.

Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do Redakcji 4 marca 2017 r.

MAŁGORZATA FEDOROWICZ-KRUSZEWSKA
Institute of Information and Book Studies
Nicolaus Copernicus University in Torun
e-mail: fema@umk.pl

THE DISABLED IN LIBRARIES – RESEARCH TRENDS IN FOREIGN AND POLISH LITERATURE IN THE FIELD OF LIBRARY AND INFORMATION SCIENCE

KEYWORDS: The disabled. Disabilities. Library services. Library information services.

ABSTRACT: **Thesis/Objective** – The author intends to present current research trends in the library and information science (LIS) literature focused on the library and information services for the disabled and compare research topics covered by foreign and Polish literature in this field. **Research methods** – The critical literature review was used to analyze the content of foreign and Polish LIS literature published in the years 2010-2015. The literature was found via „Library, Information Science & Technology Abstracts” (LISTA), „Polska Bibliografia Bibliologiczna (Polish Book Studies Bibliography)”, „Przewodnik Bibliograficzny (Polish National Bibliography)”, and Polish LIS journals. **Results and conclusions** – The author identifies 9 main themes in foreign LIS literature referring to the library and information services for the disabled, whereas only 6 such themes appear in Polish LIS literature. The strongest theme in LIS literature covers issues of accessing information by the disabled, including such subcategories as: access to Internet resources, databases and digital libraries and, to a lesser extent, to the resources on non-digital carriers.

AGNIESZKA CHAMERA-NOWAK
Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii
Uniwersytet Warszawski
e-mail: achamera@uw.edu.pl

BIBLIOTEKI BRAJLOWSKA I CZARNODRUKOWA ZAKŁADU DLA NIEWIDOMYCH W LASKACH



Główne zainteresowania badawcze: funkcjonowanie ruchu wydawniczego i księgarskiego w latach 1945-1956 w Polsce; biblioteki w Polsce w latach 1945-1956; kolekcje, księgozbiory i biblioteki z XIX w.; współczesne media w Polsce, szczególnie prasa, terapia czytelnicza.

W dorobku kilkadziesiąt artykułów w czasopismach naukowych i pracach zbiorowych oraz książki *Biblioteka, której nie ma...* Andrzej Edward Koźmian i jego książki (2015) i *Bajka jak lekarstwo. Zastosowanie bajkoterapii w terapii pedagogicznej* (2015, współautorstwo). Współredakcja książek *Na co dzień i od święta. Książka w życiu Polaków w XIX-XXI wieku* (Warszawa, 2015) oraz *Policies, their Implementation and Results* (Frankfurt am

Main, 2015). Od 2008 r. sekretarz czasopisma naukowego „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi”.

SŁOWA KLUCZOWE: Zakład dla Niewidomych w Laskach. Biblioteka brajlowska. Biblioteka czarnodrukowa. Czytelnicy z niepełnosprawnością wzroku. Książka brajlowska. Czytelnictwo.

ABSTRAKT: Teza/cel artykułu – Biblioteki brajlowska i czarnodrukowa Zakładu dla Niewidomych w Laskach są placówkami pełniącymi jednocześnie funkcje i zadania bibliotek publicznych, jak i szkolnych, z nastawieniem na obsługę czytelników z niepełnosprawnością wzroku. Ich użytkownikami są zarówno uczniowie różnych typów szkół, jak i nauczyciele, wychowawcy i inni pracownicy laskowskich placówek (także emerytowani) oraz ich rodziny, co przekłada się na zawartość księgozbiorów obu bibliotek, których cechą charakterystyczną jest duża rozpiętość tematyki i poziomu książek. Celem artykułu jest przedstawienie pracy obu bibliotek w aspekcie placówek świadczących usługi osobom z niepełnosprawnością wzroku, a także problemów i zadań, przed którymi stoją w dobie Internetu, szybkiego rozwoju tyfloinformatyki oraz spadającego czytelnictwa, w tym szczególnie czytelnictwa książ-

żek brajlowskich. **Metody badań** – Współczesna działalność placówek została oceniona wg wzorca biblioteki dostosowanej do obsługi osób niepełnosprawnych uwzględniającego: lokal biblioteczny wraz z wyposażeniem, zbiory biblioteczne, technologie wspomagające i usługi biblioteczne oraz kwalifikacje pracowników. Pracę obu bibliotek przedstawiono w artykule wykorzystując metodę analizy źródeł i opracowań, przy szczególnym wykorzystaniu dokumentacji bibliotecznej, zwłaszcza zachowanych protokołów i sprawozdań. W skróconej formie została omówiona historia placówek oraz ich obecna działalność. Przy ocenie ich pracy jako bibliotek specjalnych, świadczących swoje usługi głównie osobom z niepełnosprawnością wzroku, wykorzystano przede wszystkim wzorzec zaproponowany przez Małgorzatę Fedorowicz oparty na rozwiązaniach światowych oraz wskazania IFLA (Fedorowicz, 2010).

Wyniki i wnioski – Działalność bibliotek czarnodrukowej i brajlowskiej Zakładu dla Niewidomych w Laskach jest specyficzna, bo wychodzi poza ścisłą działalność edukacyjno-wychowawczą laskowskich szkół. Czytelnikami obu bibliotek są nie tylko uczniowie, ale także ich nauczyciele, wychowawcy i inni pracownicy laskowskich placówek (także emerytowani) oraz ich rodziny – osoby w różnym wieku, o różnym poziomie wykształcenia, potrzebach i zainteresowaniach. Biblioteki pełnią w związku z tym jednocześnie funkcje i zadania bibliotek publicznych i szkolnych, nastawionych przede wszystkim na czytelnika z niepełnosprawnością wzroku, a więc w swojej istocie placówek specjalnych. To przekłada się na zawartość ich księgozbiorów, których cechą charakterystyczną jest duża rozpiętość tematyki i poziomu książek. W dobie Internetu, szybkiego rozwoju tyfloinformatyki oraz spadającego czytelnictwa, w tym szczególnie książek brajlowskich, obie placówki stanęły przed nowymi wyzwaniami związanymi również z oczekiwaniami użytkowników, nastawionych na łatwy dostęp do informacji nieograniczony w czasie i przestrzeni oraz w dogodnym dla nich właściwym formacie.

WPROWADZENIE

Powstanie obu bibliotek jest ściśle związane z osobą Róży Czackiej, ociemniałej inicjatorki i współzałożycielki w 1911 r. Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi (TOnO) (s. Cecylia, 1991; Żółtowski, 1999; Gościńska, 2014)¹. Czacka powołanie TOnO² poprzedziła gruntownymi, trwającymi dziesięć lat, zagranicznymi studiami nad sprawą niewidomych (Czacka, 1935; *Statut...*, 1911; Wyrzykowska, 2002; Przybył-Sadowska, 2015). Przenosząc na grunt polski zagraniczne rozwiązania wzorowała się na stowarzyszeniu Comité Valentin Haüy de Nice, założonym przez Maurice'a de la Sizeranne (Villey, 1977), które, jej zdaniem, dawało najpełniejszą, wszechstronną opiekę nad niewidomymi. Jednym z ważnych jej aspektów była nauka pisanie i czytanie pisma Braille'a, zakładanie bibliotek brajlowskich oraz wydawanie książek brajlowskich.

¹ Róża Czacka (1876-1961) przywdziała habit zakonny i przybrała imię Elżbieta w 1917 r., a w następnym roku założyła Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża.

² Pierwszy zakład dla niewidomych, wtedy jeszcze społeczny, Czacka założyła w 1910 r. w Warszawie, Statut TOnO został zatwierdzony przez władze carskie w 1911 r. Od 1922 r. działy TOnO były stopniowo przenoszone do Lasek pod Warszawą. W Warszawie do II wojny światowej działało m.in. Biuro Przepisywania Książek (BPK).

W okresie międzywojennym m. Elżbieta Róża Czacka, uznawana współcześnie za pierwszego polskiego tyfloga (Rakowska, 2007, s. 866; Kuczyńska-Kwapisz, 2011; Gościńska, 2014), pracowała nad adaptacją systemu Braille'a do języka polskiego, a następnie wraz z s. Teresą Landy także nad 3-stopniowym systemem skrótów ortograficznych (Zarządzenie..., 1934; Czacka, Landy, 1931). Domagała się także uporządkowania spraw związanych z prowadzeniem bibliotek brajlowskich w ówczesnej Polsce. Sama proponowała, na wzór idei „bibliotek wędrownych” Heleny Radlińskiej (Radlińska, 1922), powołanie systemu opartego na centralnej bibliotece i sieci powiązanych z nią oddziałów terenowych z wymiennym księgozbiorem (Czacka, 2008, s. 148-149). Jej pomysł zrealizowało TOnO, uruchamiając oddziały biblioteczne w tzw. patronatach (placówki opieki otwartej nad niewidomymi i ich rodzinami) w Chorzowie, w Warszawie, w Krakowie i w Poznaniu, które dysponowały księgozbiorem liczącym ok. 300 tomów (Sprawozdanie... 1936/1937; Laski..., 1938, s. 26-31; Czerwińska, 1999, s. 44).

POWSTANIE I DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOTEKI BRAJLOWSKIEJ DO II WOJNY ŚWIATOWEJ

Biblioteka brajlowska powstała wraz z utworzeniem w 1911 r. TOnO, dzięki staraniom Czackiej, która zaczęła organizować przepisywanie książek (później funkcjonujące jako Biuro Przepisywania Książek), jeszcze zanim formalnie powstało Towarzystwo. Zapewne także wtedy powstawała biblioteka czarnodrukowa. Biuro Przepisywania Książek (BPK) oparte było na pracy społecznych kopistek, a dla osób niewidomych praca w nim była źródłem utrzymania (Chamera-Nowak, 1998, s. 62-67). Sprawozdania z pierwszych lat działalności TOnO podają, że w 1912 r. liczyła ona 128 dzieł i miała 25 czytelników, a w następnym 1913 r. już 248 dzieł w 427 tomach i 32 czytelników (*Rocznik...*, 1913; *Rocznik...* 1914).

Książki przepisywano według instrukcji *Objaśnienie pisowni dla ociemniałych* napisanej przez Czacką, wydanej przez TOnO w 1913 r., a następnie według kolejnej wersji z 1930 r. zatytułowanej *Prawidła przepisywania książek dla niewidomych* (Czacka, 1913; Czacka, 1930). Kopiści przepisywali książki wskazane przez BPK. Oczywiście jest, że ze względu na cechy formalno-wydawnicze książki brajlowskiej oraz sposób jej produkcji nie jest możliwe przepisanie wszystkich książek czarnodrukowych (Czerwińska, 1999, s. 19-28, 63-64; Czerwińska, 2003a, s. 121-139; Czerwińska, 2003b, s. 849-858). Listy książek do przepisywania przygotowywała specjalna komisja TOnO, obecnie książki do przepisania wybiera kierowniczka Działu Braille'a, uwzględniając potrzeby laskowskich szkół.

W 1927 r. swoją siedzibę w nowo wybudowanym Domu Chłopców (szkoła i internat) w Laskach znalazła również biblioteka brajlowska wraz z biblioteką czarnodrukową, podręczników i tyflogiczną, muzeum szkolnym,

warsztatami i drukarnią brajlowską. Po I wojnie światowej prace BPK wznowiono w Warszawie dopiero w 1929 r. Przed wybuchem II wojny światowej, w 1938 r. pracowało w nim 85 kopistek, a biblioteka brajlowska liczyła 1774 dzieła w 5060 tomach (*Laski...*, 1938, s. 6).

Dla porównania biblioteka Association Valentin Haüy miała wówczas około 200 tys. tomów. W okresie międzywojennym biblioteka brajlowska w Laskach była największą i najprawdopodobniej jedyną w Polsce. Natomiast w drukarni działającej od 1927 r. w Laskach metodą stereotypii brajlowskiej drukowano przede wszystkim podręczniki szkolne, elementarze, czytanki, śpiewniki, modlitewniki (*Laski...*, 1938, s. 6-8)³.

DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOTEKI BRAJLOWSKIEJ OD 1945 ROKU DO CZASÓW WSPÓŁCZESNYCH

Niestety, w wyniku działań wojennych spłonęły w 1939 r. biblioteki: czarnodrukowa (licząca 7 tys. tomów), podręczników i tyflogiczna, a także drukarnia brajlowska oraz muzeum szkolne (Wyrzykowska, 2002 s. 56). Biblioteka brajlowska, która ucierpiała w mniejszym stopniu, działała przez całą wojnę „ukryta” w sali z podpartymi stropami i napisem na drzwiach „lokal grozi zawaleniem” (Gościmska, 1982, s. 36). Od połowy lat 50. XX w. biblioteka mieściła się w baraku, a w 1993 r. została przeniesiona do nowo wybudowanego budynku, gdzie obecnie znajduje się oprócz niej także biblioteka czarnodrukowa, wypożyczalnia kaset⁴, dział wydawniczy oraz intrologatnia.

W 1945 r. biblioteka brajlowska liczyła przeszło 1200 dzieł w 3200 tomach (Wyrzykowska, 2002, s. 89), a na koniec 2016 r. – 5837 tytułów w 18 087 tomach (*Sprawozdanie z pracy Biblioteki Brajlowskiej...*, 2016). Księgozbiór w latach 2003-2016 zasilany był średnio 60 tytułami rocznie, głównie przez produkcję własną TOnO, czyli książkami przepisnymi przez dział wydawniczy (Chamera-Nowak, 2016), darami (od wydawnictw np. Print 6, PHU Impuls, Toccat) oraz sporadyczne zakupami (*Sprawozdania z pracy Biblioteki Brajlowskiej...*, 1973-2016). W okresie od czerwca 2016 do stycznia 2017 r. zostało przeprowadzone pierwsze od wielu lat skontrum zbiorów, które wykazało, że biblioteka liczy 18 087 woluminów.

Biblioteka posiada katalog alfabetyczny i tytułowy czarnodrukowy oraz alfabetyczny i rzeczowy katalog brajlowski, w którym zastosowano podział na cztery działy: książki dla dzieci i młodzieży, książki dla dorosłych, książki popularnonaukowe oraz książki religijne, które są wyróżnikiem tej biblioteki.

³ W latach 1927-1938 wydrukowano 2106 tomów oraz około tysiąca drobnych druków.

⁴ Była to swego czasu filia Biblioteki Centralnej Polskiego Związku Niewidomych. Znajdujące się w niej na stałe kasety zostały przekazane TOnO. Obecnie nie zasila się jej już kasetami wypożyczanymi czasowo z biblioteki PZN, ta bowiem w 2013 r. została włączona w strukturę Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Wypożyczalnia kasetowa, która czeka na uporządkowanie, nie jest brana pod uwagę w niniejszym artykule.

Tabela 1

Dopływ nowych książek do Biblioteki Brajlowskiej w latach 2003-2016

Rok	Dział wydawniczy TOnO		Dary		Kupno	
	tytuły	tomy	tytuły	tomy	tytuły	tomy
2003	46	83	2	5	-	-
2004	52	118	-	-	3	30
2005	78	128	-	-	4	48
2006	58	120	1	1	-	-
2007	62	133	-	-	-	-
2008	65	124	30	219	-	-
2009	106	256	9	53	-	-
2010	73	162	2	2	-	-
2011	53	103	3	8	-	-
2012	51	110	11	45	-	-
2013	45	76	2	2	-	-
2014	36	87	43	92	-	-
2015	41	69	7	21	-	-
2016	21	49	-	-	-	-

Oprac. własne na podstawie sprawozdań z pracy Biblioteki Brajlowskiej za lata 2003-2016, mps.
Biblioteka Brajlowska, Łaski.

Przed II wojną światową książki wypożyczane były w środy i w czwartki oraz w soboty (*Regulamin...*, 1931). Książki wysyłano także pocztą. Po wojnie do połowy lat 70. biblioteka czynna była dwa razy w tygodniu przez jedną godzinę – jednego dnia dla chłopców, drugiego dla dziewcząt.

Od 1975 r. biblioteka przyjmowała czytelników od poniedziałku do piątku, a następnie cztery razy w tygodniu. Obecnie ponownie czynna jest pięć dni w tygodniu. W bibliotece brajlowskiej nie ma wolnego dostępu do półek, wypożyczalnia znajduje się na parterze budynku, a magazyny na piętrze (książki przesyłane są wewnętrzną windą). Niektórzy czytelnicy korzystają z brajlowskiego katalogu alfabetycznego lub działowego, pozostałym z reguły doradza bibliotekarz.

Czytelnicy podzieleni są na dwie główne kategorie – dorośli i uczniowie, którzy dodatkowo podzieleni są wg szkół: szkoła podstawowa, gimnazjum, gimnazjum specjalne, liceum/technikum, szkoła zawodowa i szkoła zawodowa specjalna.

Z analizy sprawozdań z pracy Biblioteki Brajlowskiej za lata 1973-2016⁵ wy-

⁵ Od 1997 r. sprawozdania Biblioteki Brajlowskiej oraz Biblioteki Czarnodrukowej w skróconej for-

Tabela 2

Liczba czytelników i wypożyczeń w bibliotece brajlowskiej w latach 1973-2015

Rok	Uczniowie	Dorośli	Liczba wypożyczeń	Liczba wypożyczonych tomów
1	2	3	4	5
1973	220	67	b.d.	b.d.
1975	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
1975	200	62	b.d.	b.d.
1976	200	80	4600	11500
1977	210	80	4596	11490
1978	200	80	3297	11490
1979	210	70	4490	11250
1980	210	70	4355	10950
1981	190	80	b.d.	b.d.
1982	190	80	3338	8345
1983	190	80	4011	10027
1984	180	70	3986	11958
1985	180	60	3578	10734
1986	200	60	3493	9000
1987	200	40	3847	9617
1988	200	40	3752	9380
1989	180	25	3682	9205
1990	160	25	3534	8835
1991	160	25	3412	8530
1992	140	25	3075	7688
1993	140	30	2180	5450
1994	140	30	3142	7855
1995	134	40	3031	7577
1996	151	34	2789	b.d.
1997	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
1998	145	32	2667	b.d.
1999	179	41	2315	4630
2000	128	37	2036	2062
2001	142	40	2232	2725
2002	152	48	1938	2257
2003	135	39	1657	2156
2004	146	47	1718	2049

1	2	3	4	5
2005	150	25	1705	1949
2006	155	29	1424	1823
2007	150	25	1345	1389
2008	140	26	1332	b.d.
2009	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2010	126	17	1453	1877
2011	130	17	870	1602
2012	110	13	1244	1426
2013	120	25	808	981
2014	129	30	647	647
2015	98	18	509	613
2016	67*	b.d.	471	586

*uczniów i dorosłych

Oprac. własne na podstawie sprawozdań z pracy Biblioteki Brajlowskiej za lata 1973-2015, msp. Dział Braille'a, TOnO w Laskach.

nika, że liczba czytelników oraz wypożyczeń systematycznie spada. Trzeba tutaj jednak wyraźnie zaznaczyć, że tendencja ta ma ścisły związek z liczbą uczniów uczących się danego roku w laskowskich szkołach oraz zwiększającym się stale procentem uczniów niedowidzących, którzy korzystają z biblioteki czarnodrukowej. W ostatnich latach w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Laskach uczy się średnio ok. 250 dzieci i młodzieży. W latach 70. XX w. liczba czytelników wynosiła 200 uczniów i 80 osób dorosłych (większość zamieszkujących), a wypożyczeń – ok. 4 tys., tj. ok. 11,5 tys. tomów rocznie. Pod koniec lat 80. i na początku lat 90. czytelników było ok. 180, w tym ok. 140 uczniów i 40 osób dorosłych. Odnotowywano ok. 3, 6 tys. wypożyczeń, wypożyczono ok. 9 tys. tomów rocznie. Ostatnie lata to ciągły systematyczny spadek liczby czytelników i wypożyczeń – np. w 2015 r. z biblioteki korzystało 98 uczniów i 18 osób dorosłych, a wypożyczeń odnotowano 509, wypożyczono 613 tomów, w 2016 r. z biblioteki skorzystało 67 osób, które wypożyczyły 401 tytułów w 586 tomach (*Sprawozdania z pracy Biblioteki Brajlowskiej...*, 1973-2016).

Dane ze sprawozdań nie są dokładne i nie oddają rzeczywistej sytuacji, bowiem często zawierają informacje orientacyjne, a wyliczenia nie są ujednolicone, co utrudnia porównanie danych. Początkowo podział czytelników był nieco inny, czyli na: czytelników z Lasek, tj. uczniów i dorosłych oraz na czytelników spoza Lasek. Natomiast od 1982 r. sprawozdania podają liczbę wypożyczeń uczniów poszczególnych szkół oraz dorosłych bez rozróżnienia, czy byli to czy-

nie zamieszczane są corocznie w czasopiśmie „Laski”, wydawanym przez TOnO, zwykle w numerze 3/4. Sprawozdania z wcześniejszych lat, niestety, nie zachowały się lub ich nie było.

telnicy miejscowi czy zamiejscowi. Wśród czytelników dorosłych znajdują się pracownicy Lasek, absolwenci i inni niewidomi przebywający w placówkach TOnO, np. w Żuławie i Niepołomicach. Obecnie zamiejscowo wypożyczane są książki (za pośrednictwem poczty) jedynie niewidomym z placówki w Niepołomicach oraz jednej z absolwentek. Przed stanem wojennym wysyłano tygodniowo średnio 70 paczek z książkami do czytelników z całej Polski (Spisy..., 1970-1985). Dla porównania w 1973 r. czytelników było 67, w 2016 r. zaledwie kilku. W czasie stanu wojennego poczta w ogóle nie przyjmowała przesyłek z książkami brajlowskimi. Pod koniec lat 80. nasiliły się problemy z dostarczaniem czytelnikom książek za pośrednictwem poczty. Przesyłki ginęły, były niszczone – np. paczki z książkami brajlowskimi przygniatały innymi ciężkimi paczkami lub w ogóle odmawiano przyjęcia takich nadań (Protokoły..., 1987; Sprawozdanie z działu Brajla..., 1988). Dane dotyczące liczby czytelników oraz wypożyczeń również nie są dokładne. W XXI w. jako liczbę wypożyczeń w sprawozdaniach podawano ogólną liczbę odwiedzin.

W 1918 r. m. Elżbieta Czacka wprowadziła obowiązek codziennego półgodzinnego czytania brajlem. Zwyczaj ten teoretycznie przetrwał do dzisiaj, ale nie jest przestrzegany. Po II wojnie światowej uczniowie zobowiązani byli do przeczytania trzech tomów tygodniowo z zastrzeżeniem, że nie mogą to być podręczniki. Obowiązek ten, choć często nieprzestrzegany, miał jednak wpływ na rozwijanie zainteresowań czytelniczych wśród wychowanków Lasek. S. Monika Bohdanowicz organizowała po II wojnie co 2-3 lata, najczęściej w maju z okazji Dni Książki i Prasy, szkolne konkursy czytelnicze dla uczniów klas VI-VIII szkoły podstawowej oraz uczniów szkoły zawodowej. Uczestnicy musieli przeczytać wcześniej przygotowany tekst oraz tekst nieprzygotowany, napisać brajlem recenzję wybranej książki, a także wykazać się dużą liczbą przeczytanych książek (*Sprawozdanie z działalności Towarzystwa...*, 1953). Organizowano również, sporadycznie, spotkania z autorami, np. Małgorzatą Musierowicz. Od połowy lat 70. zaprzestano w ogóle organizacji konkursów czytelniczych, a propagowaniem czytelnictwa zajęła się biblioteka czarnodrukowa. Obecnie biblioteka brajlowska koncentruje się prawie wyłącznie na bieżącej obsłudze czytelników i konserwacji zbiorów, nie prowadzi żadnych działań aktywizujących czytelników (Chamera-Nowak, 2006), przeprowadza natomiast co roku kilka lekcji bibliotecznych. W 2016 r. były to dwie lekcje – podczas pierwszej troje czytelników zostało zapisanych do biblioteki, a w trakcie drugiej lekcji uczniowie 2 klasy gimnazjum uczyli się korzystania ze słowników (*Sprawozdania z pracy Biblioteki Brajlowskiej...*, 1973-2016).

Z analizy sprawozdań rocznych wynika, że najbardziej aktywnymi czytelnikami biblioteki brajlowskiej są uczniowie szkoły podstawowej oraz szkoły zawodowej specjalnej. W połowie lat 70. powodzeniem cieszyły się książki historyczne z okresu II wojny światowej oraz powieści młodzieżowe: Nienackiego, Domagalika, czy Jurgielewiczowej. Młodsze dzieci interesowały książki o zwierzętach oraz opowiadki o przygodach dzieci (*Sprawozdania z działalnoś-*

ci Biblioteki Brajlowskiej..., 1973-2016). Obecnie dzieci chętnie sięgają po książki Andrzeja Maleszki czy z serii „Ulysses Moore”, a młodzież – M. Musierowicz czy Anny Łaciny. Powodzeniem cieszą się książki fantastyczne. Dorośli są zainteresowani powieściami historycznymi, klasyką oraz literaturą faktu. Długi proces produkcji książki brajlowskiej powoduje, że książki cieszące się w danej chwili powodzeniem trafiają do biblioteki z dużym opóźnieniem. To we wcześniejszych latach powodowało, że wychowawcy czytali dzieciom książki w grupach internatowych. Obecnie dynamiczny rozwój nowych technologii tyfloinformatycznych spowodował wprowadzić przyspieszenie produkcji książki brajlowskiej, ale jest ona wypierana przez coraz powszechniejszy dostęp do książki mówionej w postaci cyfrowej oraz zmiany w nauczaniu z wykorzystaniem nowoczesnych technik (Kaczmarek, red., 2003; Paplińska, 2015a, s. 136-155; 2015b, s. 179-195).

DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOTEKI CZARNODRUKOWEJ

Historia biblioteki czarnodrukowej (zwanej także szkolną lub zakładową) sięga początków powstania Zakładu w Laskach (Chamera-Nowak, 1998, s. 159). Korzystali z niej nauczyciele i inni pracownicy, a książki z jej zasobów służyły także do głośnego czytania niewidomym (Wyrzykowska, 2002, s. 31). Jak już wspomniano pierwsza biblioteka spłonęła w czasie kampanii wrześniowej 1939 r., a po II wojnie światowej rozpoczęło ponowne gromadzenie księ-

Tabela 3

Dopływ nowych książek do biblioteki czarnodrukowej w latach 2005-2016

Rok	Zakupy	Dary	Ogółem
2005	205	1345	1550
2006	209	996	1205
2007	197	1120	1317
2008	b.d.	b.d.	351
2009	293	183	476
2010	178	92	270
2011	176	209	385
2012	54	152	206
2013	65	121	186
2014	109	155	264
2015	50	347	397
2016	146	236	382

Oprac. własne na podstawie sprawozdań rocznych z działalności biblioteki czarnodrukowej za lata 2005-2015, mps. Biblioteka Czarnodrukowa, Laski.

gozbioru. Na koniec 2016 r. księgozbiór główny liczył 23 528, a podręczników (w tym drukiem powiększonym) i broszur 8013 woluminów (*Sprawozdania z działalności Biblioteki Czarnodrukowej...*, 1981-2016). Księgozbiór gromadzony jest przede wszystkim drogą darów oraz zakupu. W ostatnich 10 latach średnio przybywało ok. 320 woluminów rocznie (*Sprawozdania z działalności Biblioteki Czarnodrukowej...*, 1981-2016).

Po wojnie biblioteka miała status biblioteki szkolnej⁶ i poddawana była, tak jak szkoły, częstym kontrolom wizytatorów kuratorium oświaty (Przybył-Sadowska, 2015, s. 92-96). Stąd też prowadzona była ona wzorowo i posiadała księgozbiór zgodny z wytycznymi władz komunistycznych. Książki potrzebne acz „niedozwolone” były wówczas na stanie biblioteki tyflogicznej podlegającej prezesowi TOnO, a tym samym nie narażonej na ciągłe kontrole wizytatorów⁷.

Specyfiką biblioteki czarnodrukowej, podobnie jak i brajlowskiej, jest to, że jej czytelnikami są zarówno dzieci i młodzież niedowidząca, jak i osoby dorosłe. Czytelnicy dorośli wypożyczają najchętniej biografie, literaturę faktu i książki historyczne, beletrystykę głównie tzw. czytadła, kryminały, książki religijne oraz różnego rodzaju poradniki (np. psychologiczne). Młodsze dzieci, oprócz lektur, chętnie sięgają po wierszyki, bajki i baśnie, a młodzież po fantastykę.

Na podstawie zachowanych sprawozdań z pracy biblioteki wynika, że najaktywniejszymi czytelnikami w latach 80. i 90. byli uczniowie ze szkoły podstawowej specjalnej, liceum, technikum i zasadniczej szkoły zawodowej (*Sprawozdania z działalności Biblioteki Zakładowej...*, 1981-2016). Obecnie są to uczniowie szkoły podstawowej i podstawowej specjalnej. Czytelnicy podzieleni są na dwie grupy: uczniowie szkół laskowskich i dorośli, czyli pracownicy z rodzinami, w tym z dziećmi. Liczba czytelników utrzymuje się od lat w granicach 400, z czego mniej więcej jedną czwartą stanowią uczniowie. Dokumentacja biblioteki, tj. sprawozdania, podobnie jak w przypadku biblioteki brajlowskiej, nie odzwierciedlają rzeczywistego stanu czytelnictwa ze względu na niejednorodność danych lub ich brak w poszczególnych sprawozdaniach, np. jako wypożyczenia rejestrowane były łącznie wypożyczenia i zwroty. Nie jest możliwe na ich podstawie stworzenie dokładnych statystyk. Biblioteka zanim przeniosła się w 1993 r. do nowego budynku, oprócz sporadycznych lekcji bibliotecznych oraz indywidualnych rozmów, nie prowadziła innych działań aktywizujących czytelników, czy promujących czytelnictwo. W latach

⁶ Biblioteka brajlowska również była biblioteką szkolną, ale w 1948 r., gdy Urząd Bezpieczeństwa wywiózł, co najmniej kilkaset tomów książek autorów „zakazanych”, biblioteka ta została podporządkowana bezpośrednio prezesowi TOnO. W 1982 r. udało się odzyskać 45 tomów, tj. 8 tytułów wydanych w latach 1927-1942, które zostały wycofane ze zbiorów Biblioteki Narodowej. Korespondencja TOnO z dyrektorem Biblioteki Narodowej z 15.12.1981r., 29.12.1981 r. i 14 lipca 1982 r., mps., Dział Wydawniczy, TOnO, Laski.

⁷ Władze komunistyczne nie mogły znacjonalizować zakładu w Laskach, ponieważ był on instytucją społeczną, w związku z tym dążyły do likwidacji lub przynajmniej marginalizacji roli zakładu.

1993-1994 zorganizowano dwie edycje konkursu czytelniczego „Moja mała książeczka” oraz spotkanie z poetką Ludwiką Amber, co zapewne było związane z nowym pomieszczeniem bibliotecznym. W kolejnych sprawozdaniach, jako pracę z czytelnikami wykazywano oprócz wypożyczania – poradnictwo bibliograficzno-biblioteczne, czyli przygotowywanie literatury przedmiotu, czytanie, dyktowanie lub notowanie informacji ze słowników, encyklopedii czy innych publikacji związanych z zadaniem tematem. Jeszcze na początku XXI w. udzielano ok. 300 porad, a z czytelni korzystało rocznie ok. 300 czytelników. Obecnie wizyty w czytelni są sporadyczne. Odbywają się w niej przede wszystkim indywidualne zajęcia z uczniami. Biblioteka prowadzi wystawę nowości oraz książek polecanych do przeczytania, a także organizuje okolicznościowe wystawki dotyczące bieżących wydarzeń kulturalnych. W 2003 r. czytano młodszym dzieciom bajki i opowiadania oraz na koniec roku szkolnego przyznano nagrody dla najlepszych czytelników. W latach 2003, 2004, 2006 prowadzono lekcje biblioteczne, a w 2006 r. zorganizowano spotkanie poetycko-muzyczne z Joanną Kulmową i Janem Kulmą. Kolejne spotkania autorskie powiązane z konkursami czytelniczymi zorganizowano dopiero w 2016 r. (z Grzegorzem Kasdepke i Stefanem Czernieckim). W 2016 r. biblioteka odnotowało 1811 odwiedzin czytelników oraz 1826 wypożyczeń. Średnia dzienna wypożyczeń wyniosła 9 woluminów (*Sprawozdania z działalności Biblioteki Zakładowej...*, 1981-2016).

BIBLIOTEKA BRAJLOWSKA I CZARNODRUKOWA JAKO PLACÓWKI ŚWIADCZĄCE USŁUGI OSOBOM Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ WZROKU

Obie laskowskie placówki mają długą tradycję i przez wiele lat dobrze spełniały swoje zadania jako placówki obsługujące osoby z niepełnosprawnością wzroku, w tym uczniów, absolwentów oraz pracowników. Jednak współcześnie przed bibliotekami tego typu stoją nowe wymagania oraz wyzwania. Zarówno te dotyczące dostępu fizycznego (otoczenia biblioteki, wejścia do niej, dostępu do materiałów i usług), form środków przekazu informacji, jak i usług oraz komunikacji (Zybert, 2007, s. 126-134). Zostały wypracowane wzorce uwzględniające: lokal biblioteczny wraz z wyposażeniem, zbiory biblioteczne, technologie wspomagające i usługi biblioteczne oraz kwalifikacje pracowników (Fedorowicz, 2010, s. 66-137; 2014, s. 410-419). W 2012 r. IFLA opublikowała na swojej stronie internetowej wykaz wskaźników dla bibliotekarzy pracujących z czytelnikiem niepełnosprawnym, którego autorami są członkowie IFLA Statistics and Evaluation Section i IFLA Libraries Serving Persons with Print Disabilities Section (Hardisty & Mundt, 2012).

Wzorzec biblioteki dostosowanej do obsługi osób niepełnosprawnych uwzględnia: lokal biblioteczny wraz z wyposażeniem, zbiory biblioteczne, technologie wspomagające i usługi biblioteczne oraz kwalifikacje pra-

cowników. Piętrowy budynek mieszczący obie omawiane biblioteki został specjalnie zaprojektowany na ich potrzeby (choć nie uniknięto błędów podczas budowy, np. wielkość okien na piętrze i sposób ich otwierania). Posiada łatwy i oznakowany dostęp dla osób niepełnosprawnych wzrokowo. Również same pomieszczenia biblioteczne dostępne dla czytelników są im przyjazne. Czytelnicy mają wolny dostęp do półek w bibliotece czarnodrukowej (regały są oznaczone napisami w kontrastowych kolorach — czarny na żółtym i odpowiednio dużą czcionką), w brajlowskiej nie ma wolnego dostępu, ponieważ książki brajlowskie nie są podpisywane na okładkach (mają tylko sygnatury). Obie biblioteki są systematycznie zasilane nowymi książkami pochodzącymi głównie z darów, produkcji własnej i zakupów. Biblioteka brajlowska gromadzi książki brajlowskie obecnie jedynie pisane integralnie (w poprzednich latach także skrótami, tzw. laskowskimi, ale po wprowadzeniu w 1981 r. nowych skrótów, które okazały się za trudne, od uczniów nie wymaga się ich znajomości) (Józefowicz, Soloni, 1991). Należy tutaj podkreślić, że stałe zasilanie biblioteki brajlowskiej jest dużym wysiłkiem ze strony TOnO, bowiem produkcja jednego tomu brajlowskiego kosztuje ok. 200 zł. Biblioteka czarnodrukowa z materiałów czytelnicznych dla osób z niepełnosprawnością wzroku posiada podręczniki z powiększonym drukiem i niewielką liczbę, ok. 10 tytułów, książeczek tego typu. Żadna nie gromadzi nowoczesnych typów książek cyfrowych. Kasety z książkami mówionymi i audiobooki są na wyposażeniu wspomnianej wypożyczalni kaset.

Obie biblioteki udostępniają czytelnikom jedynie tradycyjne katalogi skrzynkowe, choć dla własnych potrzeb używają programów bibliotecznych, szczególnie biblioteka czarnodrukowa. Nie posiadają natomiast stron internetowych, a tym samym nie informują o swoich księgozbiorach za pomocą nowych technologii. Żadna z opisywanych bibliotek nie dysponuje również brajlowskimi urządzeniami elektronicznymi, np. typu czytnik, ani nie ma dla czytelników stanowisk komputerowych wyposażonych w odpowiednie urządzenia peryferyjne (np. drukarki i monitory brajlowskie, skanery) wraz z oprogramowaniem tyfloinformatycznym. Przed laty na wyposażeniu czytelnicy czarnodrukowej były powiększalniki, ale zostały wycofane jako przestarzałe.

Ze świadczonych podstawowych usług bibliotecznych, w obu bibliotekach nie ma problemu z udostępnianiem zbiorów na miejscu. Obie czynne są pięć dni w tygodniu w godzinach rannych i wieczornych. Biblioteka brajlowska wysyła także pocztą książki czytelnikom zamiejscowym, choć wraz z rozwojem książki mówionej coraz mniej. Z wymienionych powyżej powodów nie jest możliwe przesyłanie książek drogą elektroniczną.

Biblioteki właściwie nie oferują, poza wyjątkami, usług informacyjnych oraz w bardzo niewielkim stopniu pracują z czytelnikami. Praca z czytelnikami wsparta współpracą ze szkołami i internatami, właściwie poza krótkimi okresami nigdy, nie była silną stroną obu placówek. Już przed II wojną

mocno kulała, co wynikało być może m.in. z trudnych warunków lokalowych oraz marginalnego traktowania pracy bibliotek, które wówczas ograniczało się praktycznie do udostępniania zbiorów (Czerwińska, 1999, s. 44-45). Nie przywiązywano także wagi do fachowego wykształcenia bibliotekarzy. I tak biblioteka brajlowska prowadzona była i jest przez osoby bez wykształcenia bibliotecznego (od 1993 r. jest to niewidoma wychowanka Lasek, Jadwiga Dąbrowska). Nieco lepiej było w bibliotece czarnodrukowej, gdzie okresami zatrudniano np. emerytowane wykwalifikowane bibliotekarki. Do tego problemem obu bibliotek zawsze były braki personalne. Od 1936 do 1975 r. biblioteką brajlowską, drukarnią, BPK i intro-ligatorynią kierowała Zofia Bohdanowicz, s. Monika (1892-1980), dr nauk medycznych UW. Po niej kierowanie Działem Braille'a przejęła niewidoma Jadwiga Broniec, s. Hieronima (ur. 1936), z wykształcenia teolog po KUL (Mazowiecki, red., 2000, s. 545). Od 2015 r., po reorganizacji, bibliotekami i działem wydawniczym kieruje Ewa Laske, s. Damiana (ur. 1970) posiadająca wykształcenie bibliotekarskie. W 2016 r. do działu wydawniczego zatrudniona została osoba niewidoma z wyższym wykształceniem bibliotekarskim, tyflogicznym i historycznym.

Obie placówki przez wiele lat nie współdziałały ze sobą w zakresie obsługi czytelników. Z przedstawionej analizy sprawozdań obu placówek wynika, że w niewielkim stopniu, oprócz formy indywidualnej, polegającej na doradztwie przy wyborze lektury, prowadzono pracę z czytelnikami. Inna forma pracy indywidualnej, przejawiająca się w pomocy w wyszukiwaniu i odczytywaniu informacji, zaniknęła w ostatnich latach. Czytelnia biblioteki czarnodrukowej zamieniała się, jak wspomniano, w salę, w której prowadzone są indywidualne zajęcia z uczniami. Na brak chętnych do korzystania z czytelni ma zapewne wpływ powszechna dostępność do słowników i encyklopedii w Internecie, wyposażenie w odpowiedni sprzęt komputerowy szkół, internatów oraz samych uczniów, a także braki w wyposażeniu czytelni w stanowiska komputerowe.

Z form pogładowych, które mają charakter informacyjny oraz promocyjny, korzysta jedynie biblioteka czarnodrukowa organizująca stałe wystawy nowości i książek wartych przeczytania oraz ścienne wystawy okolicznościowe. Z form pracy zbiorowej i zespołowej, czyli prelekcji, pogadanek, opowiadania bajek, konkursów, dyskusji – obecnie prowadzone są spotkania autorskie i związane z nimi konkursy oraz sporadycznie lekcje biblioteczne. Biblioteka brajlowska nie informuje o swoich zasobach, ani nie prowadzi żadnych innych działań zmierzających do nakłonienia do skorzystania z jej usług, stworzenia dobrego wizerunku czy zbudowania autorytetu. Nie jest to korzystne dla samej biblioteki oraz dla jej czytelników, szczególnie dzieci. Od 2015 r., gdy nadzór nad obiema bibliotekami przejęła s. Damiana Laske, sytuacja ta ulega powoli zmianie. Podjęto współpracę ze szkołami, w związku z wyborem książek przeznaczonych do przepisan.

PROBLEMY I ZADANIA STOJĄCE PRZED BIBLIOTEKAMI W DOBIE NOWYCH TECHNOLOGII TYFLOINFORMATYCZNYCH

W przypadku obu bibliotek, ze względu na działanie przy ośrodku szkolno-wychowawczym konieczna jest zsynchronizowana współpraca wzajemna oraz współpraca ze szkołami i internatami. Tym bardziej, że istotnym problemem poruszonym przez tyflopédagogów w ostatnich latach jest zagrożenie osób niewidomych wtórnym analfabetyzmem, wynikające z przejścia z czytania brajlem jedynie na formy mówione (Gorajewska & Paplińska, 2007, s. 79-80; Jakubowski, 2005, s. 156-158; Czerwińska, 2004, s. 101-126; 2011, s. 173-188) oraz zanik umiejętności czytania brajlem (Paplińska, 2005, s. 174-181; 2008, s. 53-62; Gorajewska & Paplińska, 2007, s. 79-80). Do tego pojawia się problem ogólnego spadku czytelnictwa spowodowanego pojawieniem się nowych cyfrowych rozrywek w tym Internecie i gier komputerowych (Paplińska, 2005, s. 174-181; 2008, s. 53-62; 2015b, s. 179-195). Młode osoby z dysfunkcją wzroku często nie rozumieją, jak bardzo potrzebna jest im znajomość brajla, skoro nowoczesne technologie oparte na syntezie mowy w zupełności zaspokajają ich potrzeby komunikacyjno-informacyjne (Czerwińska, 2015, s. 374-377; Paplińska, 2015a, 144-145). Znajdują się one w paradoksie informacyjnym, który polega na tym, że posiadają dużą wiedzę o skutecznym wykorzystywaniu nowych technologii, a jednocześnie spada ich umiejętność czytania i pisanie⁸. Małgorzata Paplińska zauważa również, że niewidomi używają wprawdzie nowych technologii, ale na poziomie podstawowym, np. komunikacji za pośrednictwem SMS-ów, czy mediów społecznościowych, a mają problem z wykorzystaniem ich bardziej rozbudowanych możliwości do edukacji czy pracy. Specjaliści wskazują przy tym na ogromny problem związany z dostępem do informacji osób niepełnosprawnych prowadzący do wykluczenia informacyjnego, którego konsekwencją jest wykluczenie społeczne. Osoby z niepełnosprawnością wzroku należą do grupy, która napotyka największe bariery w pozyskiwaniu informacji. Rozwój technologii wspomagających (urządzenia i oprogramowanie) spowodował, że osoby te wprawdzie mogą samodzielnie odczytać dowolny tekst, ale technologie te są drogie, więc nie wszystkich stać na nowoczesny sprzęt komputerowy i oprogramowanie. Poza tym tylko niewielki procent stron internetowych w pełni odpowiada standardom dostępności sieci dla osób niepełnosprawnych, a dostępne w sieci pliki nie zawsze są w formatach, które można odczytać poprzez syntezatory mowy (Adaszyńska & Kuncewicz, 2013, s. 51-71, Fedorowicz-Kruszewska & Cyrklaff, 2016, s. 127-136). Tym większa jest rola bibliotek, które powinny zapewnić dostęp osób niepełnosprawnych wzrokowo do zbiorów w nowoczesnych formatach al-

⁸ Definicja Johna Faherty za M. Paplińską (2015a), s. 144.

ternatywnych poprzez nowe technologie, sprzęt i oprogramowanie, np. programy odczytu ekranu, syntezy mowy, programy komputerowe powiększające znaki na ekranie, powiększalniki ekranowe, programy ubrajlawiające, monitory brajlowskie, drukarki brajlowskie, skanery oraz alternatywne klawiatury i myszki (Fedorowicz-Kruszewska, 2013, s. 106-114). Należy jednak zaznaczyć, że w dostępie do informacji oprócz nowoczesnych technologii równie ważna jest umiejętność korzystania z nich oraz przetwarzania informacji. Księgozbiory obu bibliotek laskowskich przystosowane są przede wszystkim do publikacji brajlowskich oraz drukowanych i aby odpowiedzieć na nowe potrzeby czytelników, powinny uzupełniać swoje zbiory także o inne typy dokumentów – np. książki mówione, czy wydrukowane dużą czcionką. W kontekście nowych technologii niewątpliwym problemem są braki sprzętowe. TOnO w miarę swoich możliwości stara się zaspokajać potrzeby obu placówek w tym zakresie, choć do tej pory w niewystarczający sposób w kontekście wyzwań stojących przez oboma placówkami i ich roli w funkcjonowaniu tego ośrodka szkolno-wychowawczego.

Od lat obie biblioteki borykają się z ciągłymi brakami w obsadzie personelu oraz brakiem fachowego przygotowania personelu, który nie posiada wykształcenia bibliotekarskiego oraz nie rozwija kompetencji w zakresie obsługi czytelnika z niepełnosprawnością wzroku. Stąd chociażby problemy z prowadzeniem dokumentacji i statystyk czytelników oraz niski poziom prowadzenia rozmaitych form pracy z użytkownikiem, który jest także efektem niewychodzenia naprzeciw ich oczekiwaniom i potrzebom. Plany pracy opracowywała biblioteka czarnodrukowa w l. 2000-2005, wcześniej w niektórych latach były to jedynie „zamierzenia na przyszłość”. Jak wspomniano, od jesieni 2016 r. w dziale wydawniczym pracuje osoba z wykształceniem bibliotekarskim.

Obie biblioteki potrzebują zmian w organizacji pracy, rozszerzenia oferty usług bibliotecznych, przeszkolenia pracowników, a także znacznego dofinansowania, które umożliwiłoby przystosowanie ich do współczesnych wymogów stawianych przed placówkami w głównej mierze obsługującymi czytelników z niepełnosprawnością wzroku. Obie placówki muszą bowiem zmierzyć się aktywnie z problemem spadku czytelnictwa, a biblioteka brajlowska w szczególności. Niedawna reorganizacja placówek, obejmująca także dział wydawniczy, powinna z czasem wpłynąć na zmianę stylu ich pracy. Obecnie podlegają one dyrektorowi Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Należy przy tym podkreślić ogromny wysiłek finansowy TOnO włożony w prowadzenie działalności wydawniczej, dzięki której biblioteka brajlowska każdego roku wzbogaca się o nowe tytuły.

Na koniec cytaty z Heleny Radlińskiej: „Książka nie powinna czekać, aż jej zażądata, powinna być wciąż podsuwana czytelnikowi przed oczy” (Radlińska, 1961, s. 105). Wydaje się, że słowa te powinny przyświecać

zmianom w obu bibliotekach i ich otoczeniu, by stały się dla uczniów i pracowników Lasek swoistym tzw. trzecim miejscem, czyli takim, w którym po internacie / domu oraz szkole / pracy, chętnie spędzaliby czas na nauce i rozrywce.

BIBLIOGRAFIA

- Adaszyńska, Ewa; Kuncewicz, Małgorzata (2013). Czytelnik niepełnosprawny w środowisku akademickim. Oferta biblioteczna dla osób niewidomych z dysfunkcją wzroku na przykładzie Zielonogórskiej Biblioteki Cyfrowej. *Zarządzanie Biblioteką. Library Management*, nr 1, s. 51-71.
- Chamera-Nowak, Agnieszka (1998). Książka w działalności Zakładu dla Niewidomych w Laskach w latach 1910-1994. *Acta Universitatis Wratislaviensis, Bibliotekoznawstwo*, nr 21, s. 62-67.
- Chamera-Nowak, Agnieszka (2006). Zespół biblioteczny Zakładu dla Niewidomych w Laskach. *Acta Universitatis Wratislaviensis Bibliotekoznawstwo*, nr 26, s. 153-168.
- Chamera-Nowak, Agnieszka (2016). Wpływ technologii na produkcję książki brajlowskiej na przykładzie Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach. *Acta Poligraphica*, nr 7, s. 49-65.
- [Czacka, Elżbieta] (1913). *Objaśnienie pisowni dla ociemniałych*. Warszawa: TOnO.
- [Czacka, m. Elżbieta] (1930). *Prawidła przepisywania książek dla niewidomych*. Warszawa: TOnO.
- Czacka, Elżbieta (1934/1935). Książka niewidomego. Referat Wygłoszony na II Polskim Zjeździe Nauczycieli Szkół Specjalnych w Warszawie, w dniach od 4 do 6 października 1934 r. *Szkoła Specjalna*, nr 2/4, s. 108-122. Przedruk W: E. Czacka, *O niewidomych*, oprac. M. Banaszek, T. 3, Warszawa, Wydaw. UKSW, 2008, s. 117-153.
- Czacka, Elżbieta (1935). *Historia i zarys organizacyjny „Dzieła Lasek”, Laski - Różanna, 8 czerwca 1935 r.* (mps. Bibl. Tyfl., Laski).
- Czacka, Elżbieta; Landy, Teresa (1931). System Braille'a w Polsce. *Szkoła Specjalna*, nr 4, s. 197-204. Przedruk.
- Czerwińska, Małgorzata (1999). *Pismo i książka w systemie L. Braille'a w Polsce. Historia i funkcje rewalidacyjne*. Warszawa: SBP.
- Czerwińska, Małgorzata (2003a). Książka niewidomego – od pisma wypukłego do postaci elektronicznej. *Roczniki Biblioteczne*, R. 47, s. 121-139.
- Czerwińska, Małgorzata (2003b). Książka niewidomego. W: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 2, G-Ł, Warszawa: Wydaw. Akademickie „Żak”, s. 849-858.
- Czerwińska, Małgorzata (2004). Nowoczesne formy dostępu osób niewidzących do słowa pisanego. W: *Biblioterapia – z zagadnień pomocy niepełnosprawnym użytkownikom książki*. Red. M. Fedorowicz, T. Kruszewski, Toruń: Wydaw. Naukowe UMK, s. 101-126.
- Czerwińska, Małgorzata (2011). *Od Braille'a do DAISY – o czytaniu i czytelnictwie osób z niepełnosprawnością wzroku*. W: *Czytanie, czytelnictwo, czytelnik*. Red. A. Żbikowska-Migoń, współudz. A. Łuszek. Wrocław: Wyd. UWr, s. 173-188.
- Czerwińska, Małgorzata (2015). System Braille'a – rewolucja medialna czy inkluzja społeczna osób z niepełnosprawnością wzroku? *Przegląd Biblioteczny*, z. 3, s. 365-381.
- Fedorowicz, Małgorzata (2010). *Człowiek niepełnosprawny w bibliotece publicznej*. Toruń: Wydaw. Naukowe UMK.

- Fedorowicz, Małgorzata (2014). Jakość bibliotek obsługujących osoby z niepełnosprawnością – przegląd instrumentów badawczych. *Przegląd Biblioteczny*, z. 2, s. 410-419.
- Fedorowicz-Kruszewska, Małgorzata (2013). Biblioteki wobec wykluczenia informacyjnego osób niepełnosprawnych – współczesne tendencje. W: *Biblioteka w komórce? Przyszłość usług bibliotecznych*. Red. M. Wrocławska i J. Jerzyk-Wojtecka, Łódź: Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego, s. 106-114.
- Fedorowicz-Kruszewska, Małgorzata; Cyrklaff, Magdalena J. (2016). *Media w środowisku osób zagrożonych wykluczeniem społecznym*. Toruń: Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu.
- Gorajewska, Danuta; Paplińska, Małgorzata (2007). Niewidomy czytelnik – fakty i mity związane z dostępem do tekstu pisanego. W: *Biblioterapia. Z zagadnień pomocy niepełnosprawnym użytkownikom książki*. Red. M. Fedorowicz i T. Kruszewski, T. 2, Toruń: Wydaw. UMK, 2007, s. 67-83.
- Gościńska, Alicja (1982). *Dzieło Lasek podczas okupacji hitlerowskiej*. Łaski: TOnO.
- Gościńska, Alicja (2014). *Torowała nowe drogi niewidomym. Róża Czacka – Matka Elżbieta jako tyflolog i wychowawca*. Wyd. 2 popr., Łaski: TOnO.
- Hardisty, Jon; Mundt, Sebastian (2012). *Key Performance Indicator Handbook for Libraries Serving Print Disabled People*, [online]. IFLA; [dostęp: 26.03.2017]. Dostępny w WWW: <<https://www.ifla.org/publications/key-performance-indicator-handbook-for-libraries-serving-print-disabled-people>>.
- Jakubowski, Stanisław (2005). Wtórny analfabetyzm skutkiem odejścia od pisma brajla. W: *Uczeń niewidomy i słabo widzący w ogólnodostępnej szkole średniej. Poradnik dla nauczycieli szkół ogólnodostępnych*. Red. S. Jakubowski. Warszawa: Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, s. 156-158.
- Józefowicz, Tadeusz; Saloni, Zygmunt (1991). *System polskich ortograficznych skrótów brajloWSkich, omówienie systemu i jego historia*. Warszawa: Redakcja Wydawnictw Tyflogicznych. Zakład Wydawnictw i Nagrań PZN.
- Kaczmarek, Anna, oprac. red. (2003). *Nowoczesne techniki kształcenia dzieci niewidomych i słabo widzących. Europejska Konferencja Owińska 25-26.04.2003 r. Poznań*. Poznań: Wydaw. eMPI².
- Kuczyńska-Kwapisz, Jadwiga (2011). *Wkład Matki Elżbiety Róży Czackiej w rozwój tyflogologii w kontekście współczesnej recepcji jej myśli*. Warszawa: Wydaw. UKSW.
- Łaski. *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi [1922-1938] (1938)*. Warszawa: TOnO.
- Mazowiecki, Tadeusz, oprac. (2000). *Ludzie Lasek*. Wyd. 2. Warszawa: Biblioteka „Więzi”.
- Paplińska, Małgorzata (2005). Brajl w nowoczesnych technologiach – kierunki przemian w edukacji i komunikacji niewidomych. W: *Społeczeństwo równych szans. Tendencje i kierunki zmian*, red. B. Gorajewska. Warszawa: Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji, s. 174-181.
- Paplińska, Małgorzata (2008). Przyszłość pisma Braille’a – rozwój czy schyłek? W: *Niewidomi w świecie książek i bibliotek. Wybrane zagadnienia*. Red. M. Czerwińska i T. Dederko. Warszawa, s. 53-62.
- Paplińska, Małgorzata (2015a). Młode pokolenie osób z niepełnosprawnością wzroku w paradoksie informacyjno-komunikacyjnym. W: *Tyflopädagogika wobec współczesnej przestrzeni edukacyjno-rehabilitacyjnej*. Red. K. Czerwińska, M. Paplińska, M. Walkiewicz-Krutak, Warszawa. Wydaw. APS, s. 136-155.
- Paplińska, Małgorzata (2015b). Niewidomy czytelnik – cyfrowy tubylec czy brajloWSki analfabeta? O kryzysie umiejętności czytania dotykowego. W: *Tyflopädagogika wobec*

- współczesnej przestrzeni edukacyjno-rehabilitacyjnej*. Red. K. Czerwińska, M. Paplińska, M. Walkiewicz-Krutak, Warszawa. Wydaw. APS, s. 179-195.
- Protokoły zniszczeń oraz korespondencja Zakładu w Laskach z Dyrekcją Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Warszawie oraz Rejonowym Urzędem Poczty Warszawa-Województwo z 1987 r. (1987). (mps. Dział Braille'a, Laski).
- Przybył-Sadowska, Elżbieta (2015). *Triuno. Instytucje we wspólnocie Lasek 1911-1961*. Kraków: Libron.
- Radlińska, Helena (1922). *Jak prowadzić biblioteki wędrowne: wskazówki i przykłady*. Toruń-Warszawa-Siedlce: Towarzystwo Wydawnicze „Ignis”.
- Radlińska, Helena (1961). *Zagadnienia bibliotekarstwa i czytelnictwa*. Wstęp i opr. I. Lepalczyk, Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rakowska, Alicja (2007). Tyflogologia, tyflopsychologia, tyflopädagogika. W: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. T. 6 Su-U. Warszawa: Żak, s. 866-869.
- Regulamin Biblioteki Brajlowskiej, 10.VI.1931, Laski-Różanna (1931). (mps. Dział Braille'a, Laski).
- Rocznik Zarządu Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Królestwie Polskim za pierwszy okres działalności od dnia 1 grudnia 1911 do dnia 31 grudnia 1912 (1913). Warszawa: TOnO.
- Rocznik Zarządu Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Królestwie Polskim za drugi okres działalności od dnia 1 stycznia 1913 do dnia 31 grudnia 1913 (1914). Warszawa: TOnO.
- s. Cecylia [Z. Gawrysiak] (1991). *Róża Czacka – Matka Elżbieta w XXX rocznicę śmierci*. Warszawa: PZN.
- Sprawozdania z działalności Biblioteki Czarnodrukowej za lata 1981-2016 (1981-2016). (mps. Bibl. Czarnodrukowa, Laski).
- Sprawozdania z pracy Biblioteki Brajlowskiej za lata 1973-2016 (1973-2016). (msp. Dział Braille'a, Laski).
- Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi i prowadzonych przezeń zakładów za okres od 1 kwietnia 1936 r. do 31 marca 1937 r. (1936/1937). (mps. Bibl., Tyfl., Laski).
- Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi za 1953 r. (1953). (mps. Bibl. Tyfl., Laski).
- Statut Towarzystwa Opieki nad ociemniałymi w Królestwie Polskim* (1911).[Warszawa]: Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi w Królestwie Polskim.
- Villey, Pierre (1977). Niewidomy dobroczyńca niewidomych, Maurycy de la Sizeranne. W: *Wypisy tyflogiczne*. Wybrała i oprac. s. C. Gawrysiak, cz. 1. Warszawa: ATK, s. 43-66. W: E. Czacka, *O niewidomych*. Oprac. M. Banaszek, Warszawa, Wydaw. UKSW, 2008, s. 117-153.
- Wyrzykowska, Zofia (2002). *Historia 50-letniej działalności 1910-1960 Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach*. Laski: TOnO.
- Zarządzenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 24 maja 1934 r. nr IIP-3133/34 o wprowadzeniu w szkołach specjalnych dla niewidomych polskiego alfabetu oraz skrótów ortograficznych (1934).
- Zybert, Elżbieta Barbara (2007). *Jakość w działalności bibliotek: oceny – pomiary – narzędzia*. Warszawa: Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej.
- Żółtowski, Michał (1999). *Blask prawdziwego światła. Matka Elżbieta Róża Czacka i jej dzieło*. Lublin: Er-Art.

AGNIESZKA CHAMERA-NOWAK

Faculty of Journalism, Information and Book Studies

The University of Warsaw

e-mail: achamera@uw.edu.pl

BRAILLE AND NON-TACTILE LIBRARY OF THE INSTITUTE FOR THE BLIND IN LASKI, POLAND

KEYWORDS: The Institute for the Blind in Laski. Braille library. Non-tactile library. Visually impaired readers. Braille books. Readership.

ABSTRACT: **Thesis/Objective** – Braille and non-tactile library of the Institute for the Blind in Laski are both public and school libraries the services of which are addressed to visually impaired readers. Their users are various types of pupils and students as well teachers, tutors and other staff of Laski Institute (including the retired staff) and their families which results in a very broad coverage of the library resources as regards topics and level of education. The article is intended to present both libraries with focus on the services they offer to visually impaired people and problems they face in the era of Internet, fast development of IT for the visually impaired and decreasing readership, in particular the readership of Braille books. **Research method** – The current activity of both libraries was assessed with the template for the libraries adjusted to the needs of the disabled users including: the facility and the equipment, library resources, assistive technologies, library services and staff skills. The author analyzed primary and secondary sources with focus on the library documentation, in particular meeting minutes and library reports. The article covers a brief history of both libraries and their current activities. In order to assess their services for the visually impaired the author used a template she designed based on the international solutions and IFLA guidelines (Fedorowicz, 2010). **Results/Conclusions** – The activity of both Laski libraries is quite specific as it goes beyond the regular educational activity of Laski schools. Their users are both students and teachers, tutors and other staff, including their families and the retired staff which results in a very broad coverage of the library collection. As a result, they are both public and school libraries, addressing their services mostly to the visually impaired people, which is reflected in their resources, covering vast majority of topics and levels of education. In the era of Internet, IT solutions for the visually impaired and decreasing readership, in particular the readership of braille books, both libraries faced new challenges related to the expectations of their users who are keen on easy access to information unlimited with time and space and available in most convenient format.

MAŁGORZATA KOWALSKA
Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
email: koma@umk.pl

ALTMETRIA JAKO PRZEDMIOT ZAINTERESOWANIA BIBLIOLOGII I INFORMATOLOGII*



Absolwentka bibliotekoznawstwa i informacji naukowo-technicznej oraz filologii germańskiej na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, adiunkt w Zakładzie Informacji Naukowej Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii UMK. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół informatologii jako dyscypliny naukowej, infobrokerstwa, zasobów cyfrowych, wykorzystania crowdsourceingu w działalności instytucji sektora kultury. Autorka dwóch monografii (*Crowdsourcing internetowy – pozytywny wymiar partycypacji społecznej. Konteksty – istota – uwarunkowania*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2015; *Dygitalizacja zbiorów bibliotek polskich*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2007), współredaktor

czterech wydawnictw zbiorowych, redaktor naukowy periodyku „Toruńskie Studia Bibliologiczne” oraz ponad 80 artykułów naukowych. Autorka kursów e-learningowych dla bibliotekarzy „BIBWEB”, „Login: Biblioteka”, „Infobrokering”. Członek Międzynarodowego Towarzystwa Zarządzania Wiedzą – ISKO, Interdyscyplinarnego Zespołu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego ds. Upowszechniania Nauki oraz Sekretarz Komisji Bibliografii i Bibliotekoznawstwa Towarzystwa Naukowego w Toruniu.

SŁOWA KLUCZOWE: Altmetria. Bibliologia i informatologia. Metryki alternatywne. Ocena dorobku naukowego.

ABSTRAKT: Teza/cel artykułu – Niniejszy artykuł omawia istotę wskaźników altmetrycznych w ocenie dorobku naukowego oraz podejmuje próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu problematyka nowych rodzajów metryk stanowi przedmiot zainteresowa-

* Badania przeprowadzono w ramach grantu 2013/11/B/HS2/03048 Badanie struktury i dynamiki cyfrowych zasobów wiedzy za pomocą metod wizualizacji.

nia badaczy z zakresu bibliologii i informatologii. **Metody badań** – Autorka przeprowadza analizę zawartości czasopism z zakresu biblio- i informatologii, w wyniku której wyłania najczęściej podejmowane obszary tematyczne odnoszące się do zagadnienia altmetrii. **Wyniki i wnioski** – Przeprowadzone badania dowodzą dużej popularności problematyki metryk alternatywnych w piśmiennictwie z zakresu biblio- i informatologii, zwłaszcza w ostatnich trzech latach. Autorka stoi na stanowisku, że zainteresowanie tematyką altmetrii będzie nadal rosło, a same altmetryki odegrają w przyszłości istotną rolę w ocenie publikacji naukowych.

WPROWADZENIE

System punktowania dorobku naukowego to od wielu lat czynnik determinujący ocenę działalności pojedynczego badacza. O ile dla reprezentantów nauk ścisłych, medycznych czy przyrodniczych, z uwagi na wysoki poziom umiędzynarodowienia badań naukowych, stanowi on element mobilizujący, choćby w zakresie pozyskiwania funduszy na badania, to wśród wielu przedstawicieli nauk społecznych i humanistycznych, spoglądających na niego przede wszystkim z lokalnej perspektywy, budzi sprzeciw i jest czynnikiem stresogennym. Z jednej strony w środowiskach tych podnosi się bowiem, że bazuje on na niemiarodajnych wskaźnikach bibliometrycznych (por. Osiński, 2012), z drugiej – że presja zamieszczania publikacji w międzynarodowych czasopismach o wysokich współczynnikach wpływu, odsuwa inne wymiary życia naukowego w cień. Tymczasem „wyjaśnienie dorobku naukowego musi brać pod uwagę osobiste (indywidualne) i strukturalne (środowiskowe) czynniki, a najlepiej również interakcje zachodzące między nimi” (Kwiek, 2015, s. 413, 277-280). W tej sytuacji nie dziwią coraz częściej słyszalne głosy wskazujące na konieczność uwzględniania w ocenie dorobku naukowego także alternatywnych mierników, pochodzących z elektronicznych kanałów komunikacji naukowej, takich jak blogi, serwisy społecznościowe, platformy dedykowane naukowcom, menedżery bibliografii, otwarte repozytoria, witryny umożliwiające dzielenie się prezentacjami multimedialnymi, zarządzanie zakładkami i rekomendujące artefakty naukowe. Ten nowy obszar oceny społecznego wpływu nauki określany jest mianem *altmetrii*, zaś wykorzystywane alternatywne względem tradycyjnych mierniki (*alternative metrics*) – wskaźnikami altmetrycznymi.

Termin *altmetria* po raz pierwszy pojawił się w opublikowanej online w 2010 r. pracy *Altmetrics: a manifesto* autorstwa Jasona Priema, Dario Taraborellego, Paula Grotha i Camerona Neylona. Mianem tym autorzy określili przejawy funkcjonowania badaczy w mediach elektronicznych i serwisach oferowanych przez Web 2.0, które – ich zdaniem – o wiele lepiej niż wskaźniki tradycyjne nadają się do mierzenia społecznego wpływu nauki. Jak dowodzili autorzy, nowe rodzaje metryk (tweety, polubienia, zakładki, wpisy na blogach, dane z menedżerów bibliografii), przyczyniają się do większej widoczności i szybszej popularyzacji dorobku naukowego. Stwarzają także lepszy dostęp do danych surowych, pozwalają na odnajdywanie

wartościowych, niepublikowanych dotąd zasobów naukowych, pomagają w tworzeniu rekomendacji i wpływają na przyspieszenie procesu recenzowania (Priem et al., 2010).

Przegląd literatury dowodzi, że obecnie termin *wskaźniki altmetryczne* bywa różnie interpretowany (Rothe, Schmitz, 2016; Rychlik, 2012). Z jednej strony (ujęcie szersze) określa się nim zestaw mierników analizujących wpływ całych czasopism, czy też zbiorów monografii z danej dziedziny, jak i aktywność badaczy w wielodyscyplinarnych społecznościach internetowych (m.in. obecność w ogólnych portalach społecznościowych, sieciach dla naukowców, na naukowych blogach, serwisach zakładkowych; por. np. Hoffmann, Lutz, Meckel, 2016), z drugiej – dane generowane dla potrzeb pojedynczego artykułu, które mierzą jego oddziaływanie za pomocą tradycyjnych i społecznościowych mierników (*article-level metrics*, ALM; zob. np. Fenner, Linn, 2015). W niniejszym artykule dla potrzeb analizy piśmiennictwa fachowego przyjęto zintegrowane podejście do terminu *wskaźniki alternatywne (altmetryki)*, co zaowocowało zgromadzeniem publikacji dotyczących zarówno oceny wpływu pojedynczych artykułów naukowych, jak i aktywności badaczy w mediach społecznościowych.

MOCNE I SŁABE STRONY METRYK ALTERNATYWNYCH

Ponieważ wskaźniki altmetryczne bazują na obecności badaczy w sieci, wywołują one – podobnie jak media społecznościowe – zarówno pozytywne reakcje, jak i liczne kontrowersje.

Zwolennicy altmetrii najczęściej podkreślają, że w porównaniu z tradycyjnymi wskaźnikami bibliometrycznymi metryki alternatywne pozwalają badać wpływ dorobku naukowego w szerszym kontekście, tj. wśród rozmaitych kategorii użytkowników, niekoniecznie związanych ze środowiskiem naukowym (badania tradycyjnych cytowań w zasadzie poza ten krąg nie wychodzą) (Adie, 2015). Ponadto stwarzają one szansę „monitorowania” różnych przejawów działalności naukowej – wpisów na blogach, rekomendacji, komentarzy i głosów w dyskusjach, upublicznionych danych surowych, materiałów niepublikowanych w formie tradycyjnej itp. (Bornmann, 2014). Do zalet często podnoszonych przez zwolenników nowych metryk należą także szybkość pozyskiwania przez naukowców informacji zwrotnej na temat swojego dorobku (możliwość śledzenia zainteresowania w czasie rzeczywistym) oraz dostępność danych altmetrycznych – w odróżnieniu od licencjonowanych baz bibliometrycznych – w różnego rodzaju serwisach (m.in. Twitter, Facebook, Google+, Google Scholar, BibSonomy, Figshare, CiteULike, Goodreads, LinkedIn, ResearchGate, Academia.eu, Slideshare, Wikipedia, Zotero, Mendeley) i za pomocą coraz liczniej powstających narzędzi je agregujących (takich jak np. Altmetric Explorer, PlumX, Impactstory, Altmetric It!, Lagotto, Publisso, CiteIn, Webometrics Analyst 2.0) (Robinson-Garcia et. al., 2014).

Głównym zastrzeżeniem formułowanym wobec metryk alternatywnych jest z kolei brak ich standaryzacji, a więc określenia przez dostawców danych sposobów pozyskiwania i archiwizacji danych, weryfikacji ich jakości, częstotliwości aktualizowania oraz poziomów udostępniania użytkownikom, a co za tym idzie brak możliwości kontroli i porównywania oddziaływania wskaźników pochodzących z różnych źródeł (por. Gumpenberger, Glänzel, Gorraiz, 2016). O ile dla zwolenników altmetrii generowanie metryk w czasie rzeczywistym stanowi o ich potencjale, to dla przeciwników świadczy o niestabilności czy też tymczasowości nowego rodzaju wskaźników i w zasadzie dyskwalifikuje je jako rzetelne indykatory oceny wpływu danego badacza (obecnie mierzą przede wszystkim ilość wzmianek/wywołań w mediach, a nie ich jakość, por. *Altmetrics for Researchers...*, 2015). Ponadto w literaturze przedmiotu podkreśla się dużą podatność nowego rodzaju metryk na rozmaite manipulacje (np. nadinterpretacje danych, brak kontroli w ich tworzeniu, autowzmiankowania, udostępnianie własnych wpisów, cytowania na blogach własnych publikacji i rekomendowania ich w serwisach oceniających, tworzenie kręgów wzajemnych adoracji, inicjowanie sztucznych dyskusji czy dodawanie do kręgu znajomych osób posiadających wysokie wartości współczynnika naukowego wpływu w danym serwisie (por. Roemer, Borchardt, 2015). Ostatnim, bardzo istotnym zarzutem, stawianym altmetrykom jest intencjonalność. Cechę tę utożsamia się z jednej strony z preferencjami badaczy co do obecności w ściśle określonych serwisach dla naukowców (serwisy oferują różne formy zaangażowania użytkownika końcowego i mniej lub bardziej nadają się do wykorzystywania w określonych dziedzinach nauki, por. Mello, 2015; Ortega, 2015), czy też dostarczaniem przez agregatory danych wyłącznie wybranych rodzajów metryk (Konkiel, 2013). Z drugiej strony zwraca się uwagę na fakt, że w elektronicznych kanałach komunikacji – źródłach generujących nowego rodzaju wskaźniki – nie uwzględnia się publikacji, które nie zostały opatrzone identyfikatorem obiektu cyfrowego, czy takich, które ukazały się przed laty wyłącznie w formie drukowanej, a dotąd nie zostały poddane procesowi digitalizacji (Ross, 2013).

Ponieważ nie sposób zaprzeczyć przywołanym zastrzeżeniom, trzeba zgodzić się z autorami *Altmetrics: a manifesto*, że wskaźniki altmetryczne nie powinny zastępować dotychczasowych metod oceny, zwłaszcza oceny eksperckiej, bo nie stanowią *panaceum* na wszystkie bolączki systemu punktowego. Mogą jednak ten system – pod pewnymi warunkami – uzupełniać.

ZAINTERESOWANIE PROBLEMATYKĄ ALTERNATYWNYCH METRYK W ARTYKUŁACH Z ZAKRESU BIBLIO- I INFORMATOLOGII

Zgodnie z zamierzeniami Priema i współpracowników, publikacja opisująca nową propozycję w zakresie całościowej oceny dorobku naukowego, odbiła się głośnym echem w środowisku naukowym i zaowo-

cowała ożywioną dyskusją oraz znacznym przyrostem liczby publikacji na ten temat.

Potwierdzenie tej tezy przynoszą wyniki przeprowadzonej w marcu 2017 r. penetracji zasobów abstraktowo-bibliometrycznej bazy danych Web of Science Core Collection (dalej: WoS CC)¹. Dowodzą one istnienia 1824 publikacji poświęconych różnym aspektom altmetrii. Wybór filtra „research area” uwidacznia, że najczęściej problematyka ta podejmowana jest w piśmiennictwie z zakresu informatyki (422 pozycje), inżynierii (310), biblioi informatologii (146), telekomunikacji (133) i ekonomiki przedsiębiorstw (83). W przypadku pozostałych dyscyplin naukowych zbiór wyświetlonych opisów bibliograficznych nie przekracza 80 pozycji.

Obecność na liście wyników wyszukiwania stosunkowo licznej grupy dokumentów reprezentujących biblio- i informatologię skłoniła autorkę do przeprowadzenia analiz udzielających odpowiedzi na pytanie, jakie zagadnienia szczegółowe dotyczące altmetrii porusza się w piśmiennictwie z tego zakresu. Dążenie do rzetelnego wykonania tego zadania pociągnęło za sobą konieczność sięgnięcia do zasobów dziedzinowej bazy danych Library, Information Science and Technology Abstracts (dalej: LISTA) – obejmującej piśmiennictwo z zakresu takich aspektów bibliotekoznawstwa i nauki o informacji, jak bibliotekarstwo, klasyfikacja, katalogowanie, bibliometria, wyszukiwanie informacji online i zarządzanie informacją. Zainicjowany w niej proces wyszukiwania² pozwolił na uzyskanie zbioru 433 dokumentów: 235 artykułów z czasopism naukowych, 84 artykułów z czasopism popularnych (czasopisma drukowane i elektroniczne, newslettery, biuletyny, przeglądy itp.), 53 artykułów pochodzących z periodyków branżowych, 51 recenzji oraz 1 artykułu z gazety³. Ze względów merytorycznych⁴, do dalszych analiz zakwalifikowano 222 ar-

¹ Aby uzyskać reprezentatywną listę rezultatów w procesie przeszukiwania bazy, sformułowano bardzo szeroką instrukcję wyszukiwawczą – „altmetrics OR «article level metrics» OR ALM”. Proces wyszukiwania zainicjowano w polu *topic*, co pozwoliło na penetrację takich elementów rekordów bibliograficznych, jak słowa kluczowe nadane przez autora, słowa kluczowe, streszczenie i tytuł publikacji. Ponieważ założeniem była weryfikacja obecności zagadnień dotyczących wskaźników altmetrycznych na łamach publikacji należących do różnych dziedzin i dyscyplin nauki, poszukiwania przeprowadzono w obrębie wszystkich występujących na platformie indeksów cytowań (z zakresu nauk społecznych, ścisłych oraz nauk humanistycznych i sztuki).

² Proces wyszukiwania przeprowadzono za pomocą analogicznej instrukcji wyszukiwawczej – „altmetrics OR «article level metrics» OR ALM”, zasięg chronologiczny: 1967–2017, tj. od powstania bazy LISTA do dnia 15 marca 2017 r.

³ Baza wyróżnia recenzowane czasopisma naukowe (ang. *academic journals*), periodyki branżowe (ang. *trade publications*) i wydawnictwa o charakterze popularnym – drukowane i elektroniczne gazety, newslettery, biuletyny, przeglądy itp. (ang. *magazines*).

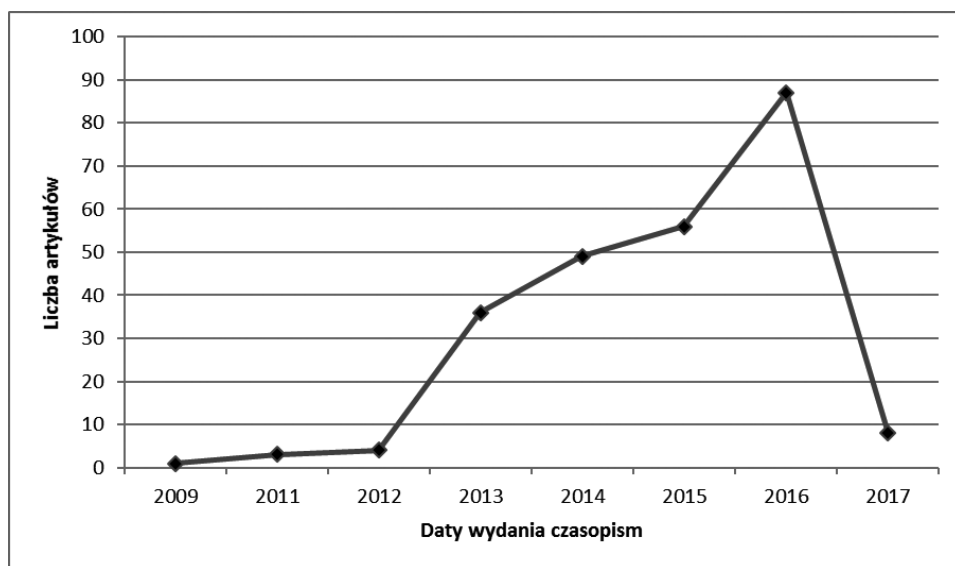
⁴ Z dalszych analiz wykluczono: 1. artykuły zawierające recenzje i przeglądy piśmiennictwa, 2. artykuły redakcyjne (ang. *editorial*), 3. relacje z konferencji i sympozjów, 4. rekomendacje wydawnicze, 5. wywiady (z bibliotekarzami, naukowcami i przedstawicielami firm oferujących aplikacje agregujące wskaźniki altmetryczne), 6. artykuły, które nie zostały wyposażone w anglojęzyczne

tykuły. Wśród nich aż 120 (ze 146 ogółem) stanowiły publikacje ustalone w pierwszym etapie wyszukiwania, tj. w bazie WoS CC. Z pozostałych 26 dokumentów pochodzących z WoS CC do zbioru badawczego włączono 22 pozycje (4 nie dotyczyły badanego zagadnienia). Ostatecznie zasób przewidziany do dalszej analizy formalnej i treściowej utworzyły 244 artykuły (rekordy bibliograficzne).

ANALIZA FORMALNA

Analiza dat wydania dokumentów dowiodła, że wzmożone zainteresowanie tematyką altmetrii w piśmiennictwie fachowym obserwuje się od 2013 r. O ile okres pomiędzy rokiem 2009 a 2012 cechował się jeszcze umiarkowanym przyrostem liczby artykułów, to na lata 2014-2016 przypadła największa koncentracja uwagi na tym zagadnieniu (por. Wykr. 2).

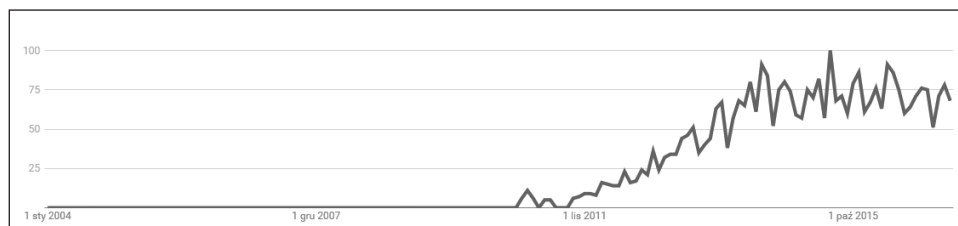
Ponieważ w analizach uwzględniono wyłącznie publikacje wydane do 15 marca 2017 r., na wykresie widoczny jest wyraźny spadek liczby



Wykres 1. Problematyka altmetrii na łamach czasopism z zakresu biblio- i informatologii w latach 2009-2017

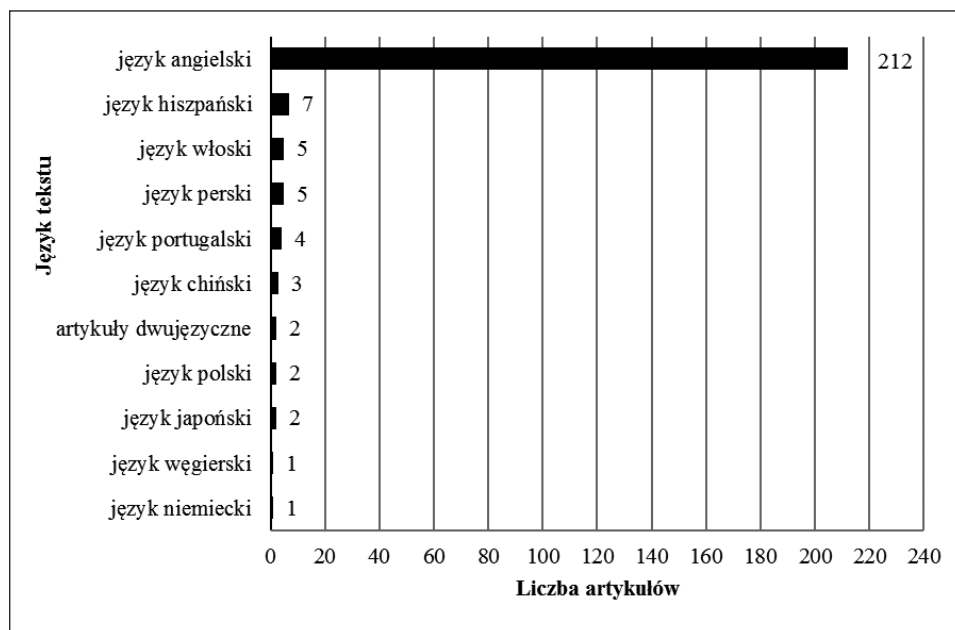
Źródło: Oprac. własne.

streszczenia autorskie (w tej grupie wyjątek stanowiły dwa teksty opublikowane w języku polskim), 7. artykuły anonsujące rozpoczęcie prac zmierzających do opracowania standardów wskaźników altmetrycznych (m.in. pozyskanie grantów, powołanie grup roboczych, uruchomienie konsultacji społecznych itp.), 8. artykuły tematyczne nie dotyczące zagadnienia altmetrii (np. posiadające w streszczeniu akronim ALM, odnoszący się do nazw firm i instytucji czy też innych terminów niż *article-level metrics*).



Wykres 2. Zainteresowanie problematyką metryk alternatywnych na świecie w latach 2004-2017

Źródło: „altmetrics” (2017). [online]. Google Trends [dostęp: 31.03.2017]. Dostępny w WWW: <<https://trends.google.pl/trends/explore?date=all&q=altmetrics>>.



Wykres 3. Artykuły na temat altmetrii według kryterium językowego

Źródło: Oprac. własne.

publikacji po 2016 r. Jeśli jednak odnotować, że w roku 2015 i 2016 ukazało się najwięcej tekstów, można ostrożnie prognozować, że liczba artykułów będzie nadal wzrastać. Rosnące zainteresowanie problematyką altmetrii pokazuje także analiza zapytań z hasłem „altmetrics” kierowanych do wyszukiwarki Google.

Pod względem językowym w analizowanym materiale dominowały artykuły wydane w języku angielskim (212). Na kolejnych miejscach uplasowały się publikacje w języku hiszpańskim (7 dokumentów), perskim

i włoskim – po 5 dokumentów, portugalskim – 4 i chińskim – 3 oraz japońskim i polskim – po 2. Odnotowano również po jedynym artykule w języku niemieckim i węgierskim. Dwa artykuły w zbiorze miały postać dwujęzyczną, tj. wyposażone zostały w równoległy tekst w języku hiszpańskim i angielskim. Taka struktura językowa zgromadzonego materiału nie dziwi, wynika bowiem z faktu, że analizie poddane zostały przede wszystkim czasopisma o zasięgu międzynarodowym, publikujące artykuły w języku angielskim.

Najczęstszym źródłem publikowanych artykułów było czasopismo „*Scientometrics*” (40 artykułów). Dość pokaźna, ale jednak znacznie mniejsza, liczba artykułów (od 10 do 20 pozycji) ukazała się na łamach takich periodyków, jak „*Profesional de la Informacion*”, „*Journal of the Association for Information Science and Technology*” i „*Journal of Informetrics*”. W przypadku pozostałych zidentyfikowanych w bazach czasopism liczba artykułów tematycznie dotyczących wskaźników altmetrycznych nie przekroczyła 10 (por. Tab. 1).

Dane z tabeli dowodzą, że problematyka altmetrii podejmowana jest przede wszystkim na łamach periodyków sprofilowanych na badania wpływu dorobku naukowego z wykorzystaniem metod ilościowych, takich jak choćby „*Scientometrics*” czy „*Journal of Informetrics*”. Pokażna liczba artykułów ukazuje się także w czasopismach poruszających kwestie gromadzenia, opracowywania i oceny zasobów informacji oraz dedykowanych technologiom informacyjnym, jak np. „*Journal of the Association for Information Science and Technology*” i „*El Profesional de la Informacion*”.

ANALIZA TREŚCIOWA

Analiza streszczeń odautorskich 244 artykułów wykazała, że zainteresowania autorów koncentrowały się na czterech różnych obszarach tematycznych związanych z altmetrią, tj.:

- obszar 1: zagadnieniach ogólnych wprowadzających w problematykę nowego rodzaju metryk (62 artykuły),
- obszar 2: badaniach istnienia korelacji między altmetrykami a indykatorami tradycyjnymi (87 artykułów),
- obszar 3: kwestiach funkcjonalności i użyteczności aplikacji, serwisów, platform będących źródłem wskaźników oraz narzędzi je agregujących (82 artykuły),
- obszar 4: problemach normalizacji altmetryk (13 artykułów)⁵.

⁵ Mimo tego, że w wielu artykułach podejmowano kilka różnych kwestii dotyczących altmetryk, autorka zdecydowała o jednokrotnym przydziale danego artykułu do jednego z czterech obszarów tematycznych. W ramach charakterystyki poszczególnych grup tematycznych przytoczono jedynie wybrane przykłady artykułów je reprezentujących.

Tabela 1

Tytuły czasopism zidentyfikowane na podstawie rekordów bazy LISTA i WoS CC, w których w latach 2009-2017 opublikowano największą liczbę artykułów dedykowanych altmetrii (powyżej 1 artykułu)

Tytuł czasopisma	Liczba artykułów
Scientometrics	40
Journal of the Association for Information Science and Technology	14
El Profesional de la Informacion	13
Journal of Informetrics	13
Information Processing & Management	7
ASLIB Journal of Information Management	7
Against the Grain	7
Advanced Technology Libraries	6
Bulletin of the Association for Information Science & Technology	6
Information Standards Quarterly	6
Online Information Review	6
Learned Publishing	5
Charleston Advisor	4
CILIP Update	4
Evidence Based Library & Information Practice	4
Library Journal	4
Insights: the UKSG Journal	4
Research Information	4
Biblioteche Oggi	3
D-lib Magazine	3
Information Services & Use	3
Information Today	3
Library Technology Reports	3
Multimedia Information & Technology	3
Bulletin of the American Society for Information Science & Technology	2
College & Research Libraries	2
Computers in Libraries	2
EBIB – Electronic Bulletin for Librarians	2
Information Research	2
Journal of Library & Information Studies	2
Journal of Medical Internet Research	2
Liber Quarterly: the Journal of European Research Libraries	2
New Library World	2

Online Searcher	3
Perspectivas em Ciencia da Informacao	2
Publishing Research Quarterly	2
Science & Technology Libraries	2
Serials Librarian	2
Serials Review	2

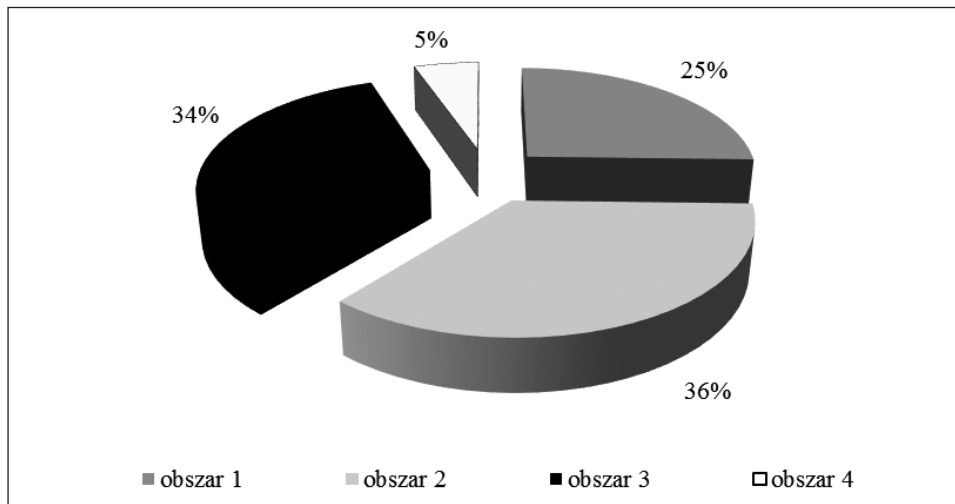
Źródło: Oprac. własne.

Najliczniej w badanym zbiorze reprezentowane były artykuły z obszaru drugiego. W większości z nich zestawiano liczbę cytowań poszczególnych publikacji z liczbą ich metryk alternatywnych. Od strony źródeł tradycyjnych wskaźników obiektem analiz były przede wszystkim cytowania pochodzące z bazy danych Scopus (np. Maflahi, Thelwall, 2016) oraz indeksów umieszczonych na platformie Web of Science (np. Vélez-Cuarteras, Lucio-Arias, Leydesdorff, 2016). Zdecydowanie rzadziej powoływano się na dane z repozytorium PubMed Central czy bazy danych ProQuest. Od strony źródeł metryk alternatywnych przedmiotem zainteresowania badaczy były głównie menedżer bibliografii Mendeley (np. Thelwall, Wilson, 2016), serwis Twitter (np. Haustein et al., 2014), platforma Public Library of Science (np. Linn, 2012) oraz umożliwiająca kolaboratywne rekomendowanie publikacji z nauk biologicznych i medycyny witryna „Faculty of 1000” (np. Ebrahimi, Setareh, 2016). Dużym zainteresowaniem cieszyły się również badania profili w serwisach społecznościowych dla naukowców, zwłaszcza ResearchGate, Academia.eu i Google Scholar (np. Hoffmann, Lutz, Meckel, 2016). Z mniejszą częstotliwością odwoływano się z kolei do metryk pochodzących z naukowych blogów czy serwisów, takich jak BibSonomy, Figshare, CiteULike, Goodreads, Facebook, Google+, LinkedIn i Slideshare. Najczęściej analizom porównawczym poddawane były artykuły z czasopism, rzadziej – całe wydawnictwa ciągłe (np. Onyancha, 2017) czy monografie (np. Snijder, 2016). Badaniami obejmowano artykuły bazujące na dorobku wielu dziedzin i dyscyplin naukowych (np. medycyna, astronomia, fizyka, chemia, inżynieria, biologia, rolnictwo, zarządzanie, socjologia, biblio- i informatologia, fizyka, chemia, inżynieria, zob. np. Sheppard, 2015) powstałe w różnych krajach świata (m.in. Stany Zjednoczone, Hiszpania, Szwecja, Indie, Malezja, Tajwan – zob. np. Chen et al. 2015). Głównymi celami przeprowadzanych analiz były próby określania poziomu obecności badaczy krajowych w międzynarodowych bazach danych, indeksach cytowań bibliograficznych oraz mediach społecznościowych (np. Ortega, 2016), zbadania korelacji występujących pomiędzy liczbą cytowań a liczbą metryk alternatywnych (np. Akbulut, 2015; Shrivasta, Shrivastva, Mahajan, 2016), dyskredytacji cytowań jako skutecznego indykatora oceny

dorobku z jednej strony i eksponowania korzyści płynących z wykorzystywania metryk alternatywnych – z drugiej (Eysenbach, 2011). Podejmowano również starania zmierzające do wytypowania najbardziej efektywnego źródła nowego rodzaju metryk (np. De Winter, 2015). O ile na poziomie pojedynczego artykułu najczęściej krytykowanym czy budzącym liczne kontrowersje wskaźnikiem oceny była liczba cytowań, to na poziomie czasopisma wskaźnikiem takim był *impact factor* (np. Thelwall, Fairclough, 2015). W kilku artykułach krytyce poddano również inne mierniki, w tym indeks SCImago Journal Rank i Source-Normalized Impact per Paper (np. Roemer, Borchadt, 2012) oraz indeks Hirscha (np. Dhiman, 2015).

Na drugim miejscu pod względem liczebnym uplasowały się artykuły z pierwszego obszaru tematycznego. W grupie tej znalazły się prace wyjaśniające istotę alternatywnych wskaźników (w kontekście dotychczasowych mierników oceny, np. Barros, 2015); dokonujące przeglądu literatury fachowej na ten temat (np. González-Valiente et al., 2016) prezentujące poziom świadomości różnych grup użytkowników w tym obszarze (np. Malone, Burke, 2016); eksponujące rolę, potencjał (także w kontekście dotychczasowych agregatorów danych, np. Konkiel, Scherer, 2013) i ograniczenia nowego rodzaju metryk (np. Galligan, 2013); charakteryzujące ich rodzaje (np. Ming-Yueh, Ling-Li, 2014); a wreszcie – dowodzące ich przydatności dla różnych grup interesariuszy, w tym badaczy, wydawców, decydentów i bibliotekarzy (np. Mehraban, Mansourian, 2014).

Kolejną pozycję w rankingu zajęły artykuły z obszaru trzeciego. W ich zbiorze najliczniej reprezentowane były teksty opisujące poszczególne źródła metryk alternatywnych (m.in. ich genezę, dostępne dla użytkownika funkcje, rodzaje mierników umożliwiających ocenę dorobku, liczbę założonych profili lub aktywnych użytkowników itp., np. Megwalu, 2015). W odróżnieniu od artykułów z obszaru drugiego, w tekstach przypisanych do obszaru trzeciego aktywności badaczy w mediach społecznościowych nie zestawiano z tradycyjnie rozumianymi cytowaniami. Dany serwis/witrynę/aplikację omawiano tu przede wszystkim z punktu widzenia dwóch perspektyw: po pierwsze, w kontekście możliwości pełnienia roli potencjalnego źródła alternatywnych metryk (np. Orduña-Malea, Martin-Martin, 2015), po drugie, pod kątem obecności w nim przedstawicieli danej dziedziny, identyfikacji realizowanych form aktywności czy oceny zasięgu tworzonej sieci kontaktów (np. Álvarez-Bornstein, Montesi, 2016). Podejmowano także nieliczne próby kategoryzacji użytkowników poszczególnych serwisów (np. Mohammadi et al., 2015). Wśród artykułów zakwalifikowanych do obszaru trzeciego znalazły się jeszcze teksty przybliżające funkcjonalności narzędzi agregujących metryki alternatywne (najczęściej opisywane były Altmetric Explorer, Impactstory,



Wykres 4. Procentowy rozkład zagadnień dotyczących altmetrii poruszanych na łamach artykułów z czasopism z zakresu biblio- i informatologii w latach 2009-2017

Źródło: Oprac. własne.

PlumX, PLoS Article-Level Metrics/Lagotto, zob. np. Adam, 2014) oraz artykuły informujące o rozpoczęciu procesu integracji konkretnych baz danych (np. *Real-time citation...*, 2016), repozytoriów (np. *Figshare to display...*, 2016), wyszukiwarek (np. Free, 2016), portali (np. Dos Santos Ribeiro, Camargo, 2016) i platform czasopism (np. *Wiley adds altmetric...*, 2014) z tymi narzędziami.

Najskromniejszy pod względem liczebnym okazał się obszar czwarty. Artykuły zgromadzone w tej grupie tematycznej oscylowały wokół zagadnień normalizacji i standaryzacji wskaźników altmetrycznych. Część autorów wypowiadała się bardzo ogólnie o konieczności integracji nowego rodzaju metryk z tradycyjnymi indykatorami (np. Moed, Halevi, 2015), inni ograniczali się do komentowania propozycji National Information Standards Organization (dalej: NISO) w tym zakresie (O'Neill, 2016), jeszcze inni z kolei postulowali potrzebę wprowadzenia specjalnych wskaźników wpływu dla konkretnych źródeł metryk – najczęściej Twittera i Mendeleya (np. Bornmann, Hauschild, 2016a, 2016b, 2016c).

PODSUMOWANIE

Analiza zebranego materiału wyraźnie wykazała, że problematyka wskaźników alternatywnych jest zagadnieniem chętnie podejmowanym przez badaczy na świecie. Zagadnienie to bywa rozpatrywane przede wszystkim z punktu widzenia potencjalnej przewagi nowego rodzaju

metryk nad tradycyjnymi miernikami oceny dorobku naukowego oraz w kontekście badania efektywności elektronicznych źródeł i narzędzi pomiaru społecznego wpływu nauki. Jak wynika z przeprowadzonych badań, większość badaczy reprezentuje pogląd o dużej użyteczności alternatywnych wskaźników zwłaszcza dla takich dziedzin, które – choćby ze względu na lokalny zakres badań – są marginalnie reprezentowane w zasobach światowych baz danych (np. nauki humanistyczne). Jak dowodzą autorzy, mierniki te pozwalają w znacznie szybszym tempie niż wskaźniki tradycyjne zwiększać widoczność, a przez to popularyzować własny dorobek publikacyjny (por. Cassella, 2015; Maflahi, Thelwall, 2016).

Mimo że w wielu analizowanych publikacjach dowodzi się istnienia dodatnich korelacji pomiędzy liczbą cytowań a liczbą alternatywnych metryk (w większości przypadków wraz ze wzrostem cytowań rośnie liczba altmetryk lub to mierniki alternatywne determinują częstsze cytowania), żaden z badaczy nie wysuwa propozycji zastąpienia tradycyjnych cytowań metrykami społecznościowymi. Wręcz przeciwnie – większość badaczy reprezentuje sceptyczny pogląd i uważa, że mogą one stać się co najwyżej uzupełniającym elementem oceny danego badacza (np. Adie, 2014; Moed, Halevi, 2015). Stanowisko takie wypływa przede wszystkim z – omówionych już w niniejszym artykule – zastrzeżeń formułowanych wobec alternatywnych wskaźników, tj. tymczasowości oceny, podatności na manipulację, nieuwzględniania dorobku badaczy starszego pokolenia i braku standaryzacji.

Ponieważ wskaźniki alternatywne mają szansę w przyszłości stać się komponentem swoistej metaanalizy dorobku naukowego, szczególnie istotna wydaje się kwestia ich standaryzacji i normalizacji. Na pewne rozwiązania w tym zakresie wskazują zarówno sami badacze, sugerując m.in. konieczność wprowadzenia współczynników wpływu, czy też indeksów dla konkretnych źródeł metryk i narzędzi je agregujących (por. Bornmann, Haunschild, 2016a, 2016b, 2016c), jak i organizacje standaryzacyjne, takie jak NISO. Ta ostatnia jesienią 2016 r. w dokumencie *Outputs of the NISO Alternative Assessment Metrics Project. A Recommended Practice of the National Information Standards Organization* stworzyła swoiste wytyczne dla dostawców danych altmetrycznych (*Altmetrics Data Quality Code of Conduct*). Ich celem jest poprawa jakości danych altmetrycznych, a więc zwiększenie przejrzystości metod ich dostarczania i agregowania oraz zapewnienie replikowania i precyzji w zakresie oceniania zdarzeń online wykorzystywanych do ich generowania. W opracowanych zaleceniach dostawców danych i właścicieli narzędzi agregujących zachęca się do przygotowywania raportów informujących o rodzajach agregowanych danych, metodach ich dostarczania i aktualizacji, sposobach monitorowania ich jakości, a wreszcie formach udostępniania

użytkownikom i wszystkich ograniczeń z tego wynikających⁶. Wydaje się, że przestrzeganie tych zaleceń mogłoby stanowić pierwszy poważny krok w kierunku normalizacji altmetryk, a w przyszłości przełożyć się na wypracowanie dobrych praktyk w tym zakresie.

BIBLIOGRAFIA

- „altmetrics” (2017). [online]. Google Trends [dostęp: 31.03.2017]. Dostępny w WWW: <<https://trends.google.pl/trends/explore?date=all&q=altmetrics>>.
- Adam, Michael (2014). Bibliometrics 2.0 – Altmetrics in medicine. *GMS Medizin – Bibliothek – Information*, vol. 14, iss. 3, pp. 1-8.
- Adie, Euan (2014). Taking the alternative mainstream. *El Profesional de la Informacion*, vol. 23, iss. 4, pp. 349-351.
- Akbulut, Müge (2015). Relationship between traditional metrics and altmetrics: a case analysis of PLoS, *Information World*, vol. 16, iss. 2, pp. 275-285.
- Altmetrics for Researchers* (2015), [online]. Duke University. Medical Center Library & Archives [dostęp: 31.03.2017]. Dostępny w WWW: <<http://guides.mcclibrary.duke.edu/altmetrics/home>>.
- Álvarez-Bornstein, Belén; Montesi, Michaela (2016). Researchers’ communication on Twitter. A virtual ethnography in the area of information science. *Revista Espanola de Documentacion Cientifica*, vol. 39, iss. 4, pp. 1-15.
- Barnes, Cameron (2015). The use of altmetrics as a tool for measuring research impact. *Australian Academic & Research Libraries*, vol. 46, iss. 2, pp. 121-134.
- Barros, Moreno (2015). Altmetrics: Alternative metrics of scientific impact based on social media. *Perspectivas em Ciencia da Informacao*, vol. 20, iss. 2, pp. 19-37.
- Bornmann, Lutz (2014). Do altmetrics point to the broader impact of research? An overview of benefits and disadvantages of altmetrics. *Journal of Informetrics*, vol. 8, iss. 4, pp. 895-903.
- Bornmann, Lutz; Haunschild, Robin (2016a). How to normalize Twitter counts? A first attempt based on journals in the Twitter Index, *Scientometrics*, vol. 107, iss. 3, pp. 1405-1422.
- Bornmann, Lutz; Haunschild, Robin (2016a). Normalization of Mendeley reader impact on the reader- and paper-side: A comparison of the mean discipline normalized reader score (MDNRS) with the mean normalized reader score (MNRS) and bare reader counts. *Journal of Informetrics*, vol. 10, iss. 3, pp. 776-788.
- Bornmann, Lutz; Haunschild, Robin (2016c). t factor: A metric for measuring impact on Twitter. *Malaysian Journal of Library & Information Science*, vol. 21, iss. 2, pp. 13-20.
- Cassella, Maria (2015). *La valutazione della monografia accademica di ricerca*. Biblioteche Oggi, vol. 33, pp. 12-21.

⁶ W wytycznych NISO zaproponowano trzy kryteria opisu altmetryk: transparentność (*transparency*), replikacja (*replicability*) i precyzja/dokładność (*accuracy*). Każde z kryteriów oznaczono odpowiednim symbolem, który zalecono umieszczać przy jego opisie. W załączniku B do wytycznych zamieszczono kilka przykładowych raportów wybranych dostawców i agregatorów danych altmetrycznych (Crossref, Facebook, Twitter, Wikipedia, PLoS, Plum Analytics, Mendeley) przygotowanych zgodnie z tymi wytycznymi (NISO, pp. 33-69).

- Chen, Kuang-hua et al. (2015). Exploring alternative metrics of scholarly performance in the social sciences and humanities in Taiwan. *Scientometrics*, vol. 102, iss. 1, pp. 97-112.
- De Winter, Joost (2015). The relationship between tweets, citations, and article views for PLOS ONE articles. *Scientometrics*, vol. 102, iss. 2, pp. 1773-1779.
- Dhiman, Anil Kumar (2015). Bibliometrics to Altmetrics: Changing trends in assessing research impact. *DESIDOC Journal of Library & Information Technology*, vol. 35, iss. 4, pp. 310-315.
- Dos Santos Ribeiro, Danielly; Camargo, Luiza Moreira (2016). Implementation of alternative metrics in Portal oasisbr. *Cadernos de Biblioteconomia, Arquivística e Documentação*, iss. 2, pp. 168-178.
- Ebrahimi, Saeideh; Setareh, Fatemeh (2016). Research on alternative measures in the F1000 system with Google Scholar citation index. *Journal of Information Processing & Management*, vol. 31, iss. 4, pp. 891-909.
- Eysenbach, Gunther (2011). Can tweets predict citations? Metrics of social impact based on twitter and correlation with traditional metrics of scientific impact. *Journal of Medical Internet Research* [online], vol. 13, iss. 4 [dostęp: 31.02.2017]. Dostępny w WWW: <<https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC3278109/>>.
- Fenner, Martin; Linn, Jeniffer (2015). ALM – nowatorskie metryki wskaźników wpływu w publikacjach naukowych. *Biblioteka*, nr 19, s. 235-246.
- Figshare to display Altmetric badges (2016). *Research Information*, iss. 84, p. 34.
- Free, David (2016). Altmetric data now available in Summon. *College & Research Libraries News*, vol. 77, iss. 4, p. 173.
- Galligan, Finbar; Dyas-Correia, Sharon (2013). Altmetrics: rethinking the way we measure. *Serials Review*, Vol, 39, iss. 1, pp. 56-61.
- González-Valiente, Carlo Luis; Pacheco-Mendoza, Josmel; Arencibia-Jorge, Ricardo (2016). A review of altmetrics as an emerging discipline for research evaluation. *Learned Publishing*, vol. 29, iss. 4, pp. 229-238.
- Gumpenberger, Christian; Glänzel, Wolfgang; Gorraiz, Juan (2016). The ecstasy and the agony of the altmetric score. *Scientometrics*, vol. 108, iss. 2, pp. 977-982.
- Haustein, Stefanie et al. (2014). Astrophysicists on Twitter. An in-depth analysis of tweeting and scientific publication behavior. *ASLIB Journal of Information Management*, vol. 66, iss. 3, pp. 279-296.
- Hoffmann, Christian Pieter; Lutz, Christoph; Meckel, Miriam (2016). A relational altmetric? Network centrality on ResearchGate as an indicator of scientific impact. *Journal of Association for Information Science & Technology*, vol. 67, iss. 4, pp. 765-775.
- Jaskowska, Małgorzata (2016). Wpływ wskaźników altmetrycznych na doskonalenie systemu oceny wartości prac naukowych w humanistyce. W: Sosińska-Kalata, Barbara; Przastek-Samokowa, Maria; Wiorogórska, Zuza red. *Nauka o informacji w okresie zmian: informatologia i humanistyka cyfrowa*. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 179-193.
- Konkiel, Stacy (2013). Altmetrics: A 21st-century solution to determining research quality. *Information Today*, [online], vol. 37, iss. 4 [dostęp: 31.03.2017]. Dostępny w WWW: <<http://www.infotoday.com/OnlineSearcher/Articles/Features/Altmetrics-A-stCentury-Solution-to-Determining-Research-Quality-90551.shtml>>.
- Konkiel, Stacy; Scherer, Dave (2013). New opportunities for repositories in the age of altmetrics. *Bulletin of the Association for Information Science & Technology*, vol. 39, iss. 4, pp. 22-26.

- Kwiek, Marek (2015). *Uniwersytet w dobie przemian. Instytucje i kadra akademicka w warunkach rosnącej konkurencji*. Warszawa: PWN.
- Linn, Jeniffer (2012). The measure of usage, the usage of measures: article level metrics at PLoS. *Against the Grain*, vol. 24, iss. 4, pp. 42-46.
- Maflahi, Nabeil; Thelwall, Mike (2016). When are readership counts as useful as citation counts? Scopus versus Mendeley for LIS Journals. *Journal of the Association for Information Science & Technology*, vol. 67, iss. 1, pp. 191-199.
- Malone, Tara; Burke, Susan (2016). Academic librarians' knowledge of bibliometrics and altmetrics. *Evidence Based Library & Information Practice*, vol. 11, iss. 3, pp. 34-49.
- Megwalu, Anamika (2015). ResearchGate: an academic social networking site. *Charleston Advisor*, vol. 17, iss. 1, pp. 47-51.
- Mehraban, Sarah; Mansourian, Yazdan (2014). Tracking scientific trends: scientometrics methods and metrics, and the change in librarians' roles. *Journal of Information Processing and Management*, vol. 29, iss. 3, pp. 1-20.
- Melero, Remedios (2015). Altmetrics – a complement to conventional metrics. *Biochemia Medica (Zagreb)* [online], vol. 25, iss. 2 [dostęp: 31.03.2017]. Dostępny w WWW: <<https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC4470104/>>.
- Ming-Yueh, Tsay; Ling-Li, Tseng (2014). An introductory review of altmetrics. *Journal of Educational Media & Library Sciences*, vol. 51, Special Iss, pp. 91-120.
- Moed, Henk F.; Halevi, Gali (2015). Multidimensional assessment of scholarly research impact. *Journal of the Association for Information Science & Technology*, vol. 66, iss. 10, pp. 1988-2002.
- Mohammadi, Ehsan et al. (2015). Who reads research articles? An altmetrics analysis of Mendeley user categories. *Journal of the Association for Information Science & Technology*, vol. 66, iss. 9, pp. 1832-1846.
- NISO (2016). *Outputs of the NISO Alternative Assessment Metrics Project. A Recommended Practice of the National Information Standards Organization*, [online]. National Information Standards Organization [dostęp: 31.03.2017]. Dostępny w WWW: <http://www.niso.org/apps/group_public/download.php/17091/NISO_RP-25-2016_Outputs_of_the_NISO_Alternative_Assessment_Project.pdf>.
- O'Neill, Jill (2016). NISO recommended practice: Outputs of the Alternative Assessment Metrics Project. *Collaborative Librarianship*, vol. 8, iss. 3, pp. 118-123.
- Onyancha, Omwoyo (2017). Altmetrics of South African journals: implications for scholarly impact of South African research. *Publishing Research Quarterly*, vol. 33, iss. 1, pp. 71-91.
- Orduña-Malea, Enrique; Martin-Martin, Alberto; Lopez-Cozar, Emilio Delgado (2015). ResearchGate as a source for scientific evaluation: revealing its bibliometric application. *El Profesional de la Informacion*, vol. 25, iss. 2, pp. 303-310.
- Ortega, José Luis (2015). Disciplinary differences in the use of academic social networking sites. *Online Information Review*, vol. 39, iss. 4, pp. 520-536.
- Ortega, José Luis (2016). To be or not to be on Twitter, and its relationship with the tweeting and citation of research papers. *Scientometrics*, vol. 109, iss. 2, pp. 1353-1364.
- Osiński, Zbigniew (2012). Bibliometria metodą analizy i oceny dorobku naukowego historyków najnowszych dziejów Polski. W: Dymmel, Anna; Rejakowa, Bożena red. *Kultura, historia, książka: zbiór studiów*. Lublin: UMCS, s. 605-616.
- Priem, Jason et al. (2010). *Altmetrics: A manifesto*, [online]. Altmetrics.org [dostęp: 31.03.2017]. Dostępny w WWW: <<http://altmetrics.org/manifesto/>>.
- Real-time citation tool (2016). *CILIP Update*, iss. 6, p. 18.

- Robinson-Garcia, Nicolás et al. (2014) New data, new possibilities: exploring the insides of Altmetric.com. *El Profesional de la Informacion*, vol. 23, iss. 4, pp. 359-366.
- Roemer, Robin Chin; Borchadt, Rachel (2012). From bibliometrics to altmetrics. *College & Research Libraries News*, vol. 73, iss. 10, pp. 596-600.
- Roemer, Robin Chin; Borchadt, Rachel (2015). issues, controversies, and opportunities of altmetrics. *Library Technology Reports*, vol. 51, iss. 5, pp. 20-30.
- Ross, Mounce (2013). Open Access and Altmetrics: Distinct but Complementary. *Bulletin of Association for Information Science & Technology*, Vo. 39, iss. 4, pp. 14-17.
- Rothe, Robin; Schmitz Jasmin (2016). *Die mögliche Vielfalt der Impact-Messung: Anbietervergleich von Aggregatoren von Altmetriken* [online]. ZB MED-Blog [dostęp: 31.03.2017]. Dostępny w WWW: <<http://zbmedblog.de/?p=383>>.
- Rychlik, Małgorzata (2013). Epoka cyfrowa i jej nowe wskaźniki altmetryczne. *Biuletyn EBIB* [online], nr 144 [dostęp: 31.03.2017]. Dostępny w WWW: <<http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/121/271>>.
- Sheppard, Beth (2015). By the numbers: bibliometrics and altmetrics as measures of faculty impact in the field of religion. *Theological Librarianship*, vol. 8, iss. 2, pp. 28-36.
- Shrivastva, Rishabh; Mahajan, Preeti (2016). Relationship between citation counts and Mendeley readerships metrics. *New Library World*, vol. 117, iss. 3/4, pp. 229-238.
- Snijder, Ronald (2016). Revisiting an open access monograph experiment: measuring citations and tweets 5 years later. *Scientometrics*, vol. 109, iss. 3, pp. 1855-1875.
- Thelwall, Mike; Fairclough Ruth (2015). Geometric journal impact factors correcting for individual highly cite articles. *Journal of Informetrics*, vol. 9, iss. 2, pp. 263-272.
- Thelwall, Mike; Wilson, Paul (2016). Mendeley readership altmetrics for medical articles: an analysis of 45 fields. *Journal of Association for Information Science & Technology*, vol. 67, iss. 8, pp. 1962-1972.
- Vélez-Cuatas, Gabriel; Lucio-Arias, Diana; Leydesdorff Loet (2016). Regional and global science: publications from Latin America and the Caribbean in the SCIElo Citation Index and the Web of Science. *El Profesional de la Informacion*, vol. 25, iss. 1, pp. 35-46.
- Wiley adds altmetric data to journal program (2014). *Advanced Technology Libraries*, vol. 43, iss. 8, pp. 4-5.

Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do Redakcji 4 lipca 2017 r.

MAŁGORZATA KOWALSKA
Institute of Information and Book Studies
Nicolaus Copernicus University in Torun
e-mail: koma@umk.pl

ALTMETRICS AS AN AREA OF INTEREST IN THE FIELD OF LIBRARY AND INFORMATION SCIENCE

KEYWORDS: Altmetrics. Library and information science. Alternative metrics. Assessment of research input.

ABSTRACT: **Thesis/Objective** – The author discusses the significance of alternative metrics in the assessment of research input and attempts to show if this issue is of any interest to the researchers in the library and information science. **Research methods** – Using the analysis of the content of the library and information science journals, the author identifies the most popular topics related to altmetrics. **Conclusions** – The research done by the author proves altmetrics to be very popular issue discussed in the library and information science literature, in particular for the last three years. In the author's opinion the interest in altmetrics will survive and continue to grow and alternative metrics will play an important role in the assessment of the research input.

KAROLINA PIAŚNIK-KRAKOWSKA
Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej
Uniwersytetu Jagiellońskiego
e-mail: karolina.piasnik@doctoral.uj.edu.pl

MODELE ZARZĄDZANIA INFORMACJĄ W SERWISACH WWW KRAKOWSKICH BIBLIOTEK AKADEMICKICH



Absolwentka studiów magisterskich na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Doktorantka Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ. Jej zainteresowania badawcze skupione są wokół problematyki zachowań informacyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem indywidualnego zarządzania informacją, a dodatkowo wokół użytkowników bibliotek akademickich.

SŁOWA KLUCZOWE: Biblioteki akademickie. Serwisy WWW. Multi Case Study.

ABSTRAKT: Teza/cel artykułu: Celem artykułu jest rozpoznanie modeli zarządzania informacją realizowanych w praktyce zarządzania serwisami WWW bibliotek akademickich. **Metody badań:** Jako metoda badawcza zastosowane zostało podejście multi-case study. Przeanalizowane zostały procesy zarządzania informacją w serwisach WWW pięciu różnych bibliotek akademickich. Zastosowany został częściowo ustrukturyzowany wywiad z dążeniem do jego pogłębienia. **Wyniki i wnioski:** Zidentyfikowane zostały dwa dominujące modele zarządzania informacją. Pierwszy – widoczny w mniejszych bibliotekach, w który zaangażowany jest jeden lub dwóch redaktorów, a procesy zarządzania przebiegają szybko, są jednak obciążone ryzykiem błędu. Drugi – widoczny w większych placówkach, gdzie nad serwisem WWW czuwa cały zespół redakcyjny, kontrola treści jest na wyższym poziomie, jednak proces zarządzania jest długotrwały.

WPROWADZENIE

Zarządzanie informacją to jeden z ważniejszych kierunków dociekań we współczesnej nauce o informacji. Ten szeroko rozumiany, kompleksowy proces realizowany jest przez każdą instytucję, a jego przebieg w bibliotekach jest rozpatrywany z punktu widzenia bibliologii i informatologii. Jako utrwalaony i upubliczniony wynik procesu zarządzania informacją przyjąłam zawartość bibliotecznych serwisów WWW, zatem celem artykułu jest rozpoznanie modeli zarządzania informacją realizowanych w praktyce zarządzania serwisami WWW bibliotek akademickich. Przyjęłam perspektywę badań jakościowych, zatem celem nie jest wykrycie wszystkich istniejących, lecz heurystyczna próba wykrycia niektórych możliwych modeli.

Serwis WWW biblioteki (w artykule z przyczyn stylistycznych termin ten stosowany jest zamiennie z terminem portal biblioteczny), rozumiem jako zespół powiązanych stron internetowych, zarządzanych lub prowadzonych przez jedną bibliotekę lub inną instytucję z jej upoważnienia, cechujący się jednolitą identyfikacją wizualną i funkcjonalną. Oprócz stron internetowych serwis może zawierać także dokumenty udostępniane w Internecie, a dostęp możliwy jest przy użyciu jednego adresu domenowego (SJP PWN).

Remigiusz Sapa do najważniejszych funkcji bibliotecznych serwisów WWW zalicza:

- „1. dostarczanie informacji online o zasobach tradycyjnych bibliotek i obsługa procesów związanych z ich udostępnianiem (...),
 2. pośredniczenie w dostępie do zasobów online niezintegrowanych ze środowiskiem WWW,
 3. organizacja dostępu do zasobów WWW i informacji online zintegrowanej ze środowiskiem WWW,
 4. realizacja usług informacyjnych online,
 5. kształcenie użytkownika informacji,
 6. organizacja przestrzeni komunikacji dla użytkowników biblioteki,
 7. promowanie serwisu i biblioteki oraz zadania z zakresu public relations,
 8. dostarczanie informacji dla kooperantów i obsługa współpracy (...).”
- (Sapa, 2004).

SERWISY WWW BIBLIOTEK AKADEMICKICH

Anglojęzyczne piśmiennictwo dotyczące serwisów WWW bibliotek akademickich jest dosyć bogate, jednak nie znalazłam publikacji poruszających bezpośrednio problematykę modeli zarządzania informacją w nich widocznych. Przy okazji badań nad serwisami WWW bibliotek akademickich kilka tematów wyłania się jednak jako najczęściej poruszane. Portale biblioteczne są niekiedy uważane za wirtualne przedłużenie klasycznie rozumianej, fizycznie istniejącej biblioteki. Do sieci przeniesione są wtedy podstawowe jej

funkcje, umożliwiając użytkownikom korzystanie z niej na odległość (Joo, 2011; Mierzecka & Suminas, 2016). Popularnym tematem są techniki prowadzenia serwisu. Jeżeli chodzi o platformę publikowania, biblioteki akademickie często decydują się na (lub wyznacza im się) pracę przy użyciu systemu do zarządzania treścią (ang. *Content Management System*, CMS). Zaletą korzystania z takiego rozwiązania jest zakładany brak konieczności posiadania specjalistycznej wiedzy technicznej przez redaktora. Może on wtedy skupić się na sensownym rozplanowaniu informacji, natomiast sama jej publikacja jest prosta i szybka. Łatwiej jest również modyfikować lub usuwać informację nieaktualną, nadmierną lub nieuporządkowaną (Black, 2011). Warto zauważyć, że uwaga badaczy skierowana jest też na osoby prowadzące serwisy WWW. Nawet korzystając z gotowego szablonu czy systemu ułatwiającego tworzenie portalu, powinni starać się go rozwijać, co możliwe jest dzięki rozwijaniu umiejętności w zakresie stosowania technologii informacyjnych. Opisane zostały różne metody ewaluacji serwisów WWW, pozwalające je ocenić, a w efekcie – lepiej planować i doskonalić (Popp, 2001). Przy zastosowaniu badań ankietowych badano też trendy w wyborze konkretnych CMS-ów przez biblioteki akademickie (Connel, 2013).

Często poruszana jest tematyka użytkowników bibliotek. Serwis WWW traktowany jest jako przewodnik i sposób na komunikowanie się biblioteki z użytkownikami (Nooshinfard, 2011). Ma przyciągać uwagę, interesować i informować. Z kolei skuteczne wykorzystywanie tego kanału nie jest możliwe bez jednoczesnego badania potrzeb i oczekiwań użytkowników. Do komunikacji z nimi, oprócz serwisu, używa się także wciąż popularnych narzędzi Web 2.0, a w szczególności takich serwisów społecznościowych, jak Facebook czy Twitter, które pozwalają na dwukierunkową komunikację, co jest doskonałym uzupełnieniem działania serwisu WWW. Zwłaszcza, że korzystając z CMS, w łatwy sposób można umieścić widget pozwalający na połączenie się z którymś z serwisów społecznościowych na portalu bibliotecznym, z czego biblioteki chętnie korzystają (Wakimoto, 2014).

Generalnie rzecz ujmując, badania dotyczące serwisów WWW bibliotek akademickich wykazały, że serwisy pomagają zarówno bibliotekarzom, jak i użytkownikom w zarządzaniu informacją, a głównymi celami ich prowadzenia są: promocja, prezentowanie informacji o zasobach, dostęp do katalogów i baz, publikacja ogłoszeń, udostępnianie użytkownikom zasobów wiarygodnych lub samodzielnie przygotowanych, na przykład tutoriali.

ZARZĄDZANIE INFORMACJĄ

Pojęcie „zarządzanie informacją”, rozpowszechnione obecnie szeroko w dziedzinie nauki o informacji, wywodzi się z nauk o zarządzaniu.

W polskim piśmiennictwie z zakresu bibliologii i informatologii tematyką zarządzania informacją zajmują się m.in. Marzena Świgoń,

Katarzyna Materska, Wanda Krystyna Roman. Zarządzanie informacją może być generalnie definiowane jako najczęściej świadome postępowanie ludzi, zmierzające w kierunku optymalizacji roli informacji w osiąganiu celów przez organizację (Roman, 2012). M. Świgoń pisząc o zarządzaniu informacją zwraca uwagę na takie jego komponenty, jak: gromadzenie, organizowanie, dzielenie się i tworzenie nowej informacji i wiedzy. Podkreśla ponadto jego interdyscyplinarność, jak również bogaty wkład specjalistów z zakresu informacji naukowej w rozwój tego pola badawczego (Świgoń, 2016). K. Materska uznaje zarządzanie informacją i wiedzą w nauce za „planowy, zintegrowany i systematyczny zestaw działań, którego celem jest odpowiednie kształtowanie zasobów oraz przepływów informacji i wiedzy (kreowania warunków) w obszarze nauki (w instytucjach, także wirtualnych, w sieciach), zgodnie z potrzebami i celami tego środowiska” (Materska, 2012).

Podobne podejście do kwestii zarządzania informacją widoczne jest w piśmiennictwie zagranicznym. Jak podaje ODLIS, zarządzanie informacją to „umiejętne sprawowanie kontroli nad nabywaniem, porządkowaniem, przechowywaniem, ochroną, jak i rozpowszechnianiem zasobów informacyjnych niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstw, organizacji i instytucji, łącznie z tworzeniem dokumentacji, zarządzaniem rekordami i infrastrukturą techniczną” (tłum. własne) (ODLIS, 2016). Chun Wei Choo traktuje zarządzanie informacją nieco inaczej – jako szereg procesów ściśle powiązanych z uczeniem się organizacji. Według niego umożliwianie adaptowania się organizacji do jej zmieniającego się otoczenia za pomocą posiadanych zasobów informacyjnych (i informatycznych) jest podstawowym celem zarządzania informacją (Chun Wei Choo, 1995). Jak podkreślają Elena Macevičiūtė i Thomas D. Wilson, można zauważyć, że zarządzanie informacją to pojęcie bardzo złożone. Nie chodzi tu wyłącznie o trudność, a według niektórych badaczy nawet niemożność zdefiniowania informacji (Wojciechowski, 2000), lecz także o to, jak rozłożone zostaną akcenty, jaka perspektywa badawcza zostanie przyjęta oraz jaki kontekst towarzyszy użyciu pojęcia (Macevičiūtė & Wilson, 2002).

Nie ulega jednak wątpliwości, że ta dynamicznie rozwijająca się dziedzina to nie tylko rozważania teoretyczne, ale też szeroki zakres działań profesjonalnych. Zarządzanie informacją przez bibliotekę obejmuje zatem wszelkie czynności, podejmowane przez jej pracowników, które mają na celu komunikację wewnętrzną, jak i zewnętrzną biblioteki tak, aby każda osoba z nią powiązana, zarówno pracownicy, jak i użytkownicy (również potencjalni), mieli możliwość skutecznego dotarcia do informacji na jej temat lub wytworzonych przez nią. Jest to zatem proces, który jest trwały i postępujący w czasie.

FUNKCJE ZARZĄDZANIA INFORMACJĄ

W swojej istocie proces zarządzania, również informacją, jest złożony i da się wyróżnić w nim poszczególne etapy: planowanie, organizowanie, kierowanie i kontrola (np. Czekaj, 2000; Griffin, 2004; Wrycza, 2010). Planowanie rozumiane jest jako refleksja nad zadaniami, koniecznymi do podjęcia, w celu osiągnięcia zakładanych rezultatów, kształtowanie działań oraz ich koordynacja. Najistotniejszy zatem jest przedmiot (co jest planowane), czas (kiedy to ma zostać wykonane) oraz ludzie (i dla kogo). Organizowanie dotyczy kolejnego etapu, czyli tworzenia podziału pracy. Mieści się tutaj zarówno podział zadania na mniejsze elementy, lecz także wychwycenie powiązań między nimi. Budowanie systemu komunikacji pomiędzy poszczególnymi podmiotami, wykonującymi zadania w zakresie zarządzania również znajduje się w zakresie organizowania. Kontrolowanie to rejestracja i ewaluacja osiąganych wyników. Dokonywana jest nie tylko przez poszczególne organy, które w zakresie swoich działań mają kontrolowanie, na przykład kierownictwo, lecz spotkać się można również z samokontrolą pracowników po wykonaniu pewnego zadania. Oczywiście sposoby realizowania poszczególnych funkcji zarządzania w konkretnej organizacji zależą od jej indywidualnych cech: wielkości, struktury, kultury organizacyjnej itd.

Niektórzy badacze, m.in. W. K. Roman i J. Czekaj twierdzą, że zarządzanie informacją, jako proces celowy i systematyczny, powinno być przeprowadzane zgodnie z klasycznymi elementami zarządzania, co stało się podstawowym założeniem przeprowadzonego przeze mnie badania. W tym kontekście istotną rolę pełni zestawienie przytoczonych powyżej wzorcowych elementów zarządzania z faktycznymi procesami, które dokonują się podczas zarządzania informacją przez biblioteki akademickie w serwisach WWW. Jako przykład takich procesów może posłużyć publikowanie aktualności w serwisie lub archiwizowanie informacji po jej usunięciu z witryny dla użytkowników części witryny.

PROJEKT I PRZEBIEG BADANIA

Jako metodologia badawcza zastosowane zostało podejście multi-case study. Przeanalizowane zostały procesy zarządzania informacją w serwisach WWW pięciu bibliotek akademickich. Opis modeli zarządzania w tych bibliotekach możliwy jest dzięki jakościowemu podejściu, zrealizowanemu w pogłębionych wywiadach, przeprowadzonych z osobami odpowiedzialnymi za zamieszczanie treści w serwisach bibliotek akademickich. Zastosowany został częściowo ustrukturyzowany wywiad. Standardowe pytania zadawane były każdemu z respondentów, aby osiągnąć dające się porównywać odpowiedzi. Wywiady rekomendowane są do badania jednostek, w tym przypadku wyselekcjonowanych placówek bibliotecznych, lecz dają

się w ten sposób również badać zjawiska typowe, zatem możliwe jest interpretowanie wyników w celu nakreślenia pewnych modeli, o ile takie wyłaniają się z badania (Wojciechowski, 2000).

Kwestionariusz składał się z 12 pytań otwartych (zob. aneks). Pytania sformułowane zostały w sposób, który oddawał zarówno strukturę, jak i kolejność występowania poszczególnych, klasycznie rozumianych elementów zarządzania, o których wspominałam wcześniej. Pytania dotyczyły zatem podejmowania decyzji na temat planowania, organizowania, kierowania i kontrolowania procesów związanych z zarządzaniem informacją w konkretnej bibliotece. Pytałam także o istnienie oficjalnych dokumentów, które determinują układ i wygląd publikowanych informacji, a także o sposoby podejmowania najważniejszych działań, dotyczących publikowania treści.

Badanie przeprowadzono w okresie luty 2015 – styczeń 2016 r. Dobór instytucji do badania był celowy i wynikał z chęci zidentyfikowania modeli zarządzania informacją w placówkach o różnych profilach zbiorów i użytkowników. Wspólną cechą wszystkich bibliotek objętych badaniem był status biblioteki akademickiej oraz posiadanie serwisu WWW. Badania przeprowadziłam w następujących instytucjach: Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka Politechniki Krakowskiej, Biblioteka Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz Biblioteka Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Wywiady trwały od 30 do 90 minut, w trzech przypadkach wywiad przeprowadzano z jednym rozmówcą, a w dwóch pozostałych – z dwoma.

PROCESY ZARZĄDZANIA INFORMACJĄ W PRAKTYCE PROWADZENIA SERWISÓW WWW

Przebieg planowania, organizowania, kierowania i kontroli treści bibliotecznych serwisów WWW wynika z wielu różnych uwarunkowań każdej z badanych instytucji. Szczegółowe przyjrzenie się każdemu z nich pozwala na wyłonienie podobieństw i nakreślenie głównych modeli zarządzania w ujęciu całościowym.

Biorąc pod uwagę planowanie w zakresie publikowania treści na portalu biblioteki, w żadnej z badanych bibliotek nie wypracowano dokumentów, które określałyby tryb lub sposób tych działań. Dwóch respondentów powołało się na istniejące księgi identyfikacji wizualnej, czyli wytyczne dotyczące na przykład prezentowania logo lub korzystania z kolorystyki uczelni, obowiązujące w całej instytucji. Brak jednak dokumentów odnoszących się wyłącznie do sposobu budowania i prowadzenia serwisu WWW biblioteki. Jako przykłady działań w zakresie planowania struktury i treści, respondenci wymieniają:

- spotkania zespołowe (cykliczne lub spontaniczne);
- burze mózgów;

- prośby o zgłaszanie swoich propozycji, kierowane do osób spoza działu;
- opieranie się na swoim doświadczeniu i intuicji;
- zarządzenia kierownictwa i dyrekcji.

Często jednak planowanie ma charakter spontaniczny, czyli stanowi reakcję na aktualne potrzeby lub wydarzenia biblioteczne albo dotyczące całej uczelni. Pokazuje to wypowiedź jednego z respondentów: „Zdarza się, że użytkownicy sami wychodzą z inicjatywą, piszą, dzwonią, następuje wymiana informacji. Informatycy również podpowiadają, co zmieniać, by było ergonomicznie od strony technicznej, na przykład jeśli chodzi o dostosowanie strony do urządzeń mobilnych lub użytkowników niedowidzących”.

Organizowanie zaplanowanych działań to kolejna funkcja zarządzania informacją w serwisie WWW biblioteki. Decyzje w tym zakresie w badanych bibliotekach podejmuje albo jedna osoba, albo cały zespół, na przykład pracownicy oddziału informacji naukowej lub zespół redakcyjny, zajmujący się aktualizowaniem portalu. W zależności od tego, czy biblioteka dysponuje autonomicznym serwisem WWW, czy też jest on częścią portalu uczelni, osoby zarządzające informacją mają większy bądź mniejszy wpływ na wygląd witryny. Najczęściej serwisy oparte są na szablonach, w skład których wchodzi gotowe moduły, a możliwości ich modyfikacji są ograniczone. Cytat z wypowiedzi jednego z respondentów może to zilustrować: „Mamy wpływ na układ logiczny tych treści, (...) natomiast są pewne stałe elementy, czyli ta górna część, których nie możemy zmienić. To co jest poniżej, to już wszystko właściwie możemy sobie personalizować, (...) nie jesteśmy zobligowani do jakiegoś konkretnego układu tej treści i możemy układać, jeśli chodzi o układ, po swojemu”.

Wszyscy respondenci podkreślali, że w organizowaniu treści największą wagę przykładają do tego, by odpowiadać potrzebom biblioteki oraz potrzebom jej użytkowników. „Z punktu widzenia użytkownika wprowadzanie informacji w dwóch miejscach było mylące. Jesteśmy pomocą też jeśli chodzi o korzystanie ze strony uczelni i znajdowanie tej informacji bo czasem trudno tam znaleźć informacje”. W innej z badanych bibliotek: „zmiany przebiegają wtedy, gdy strona przestaje odpowiadać potrzebom użytkowników”. Przeprowadzane są próby badania użytkowników, jak powiedział jeden z rozmówców: „Przez aplikację Google śledzona jest ilość wejść, klikanie w linki, jednak na razie nie zdążyliśmy wykorzystać wyników tych analiz”.

Ponadto duży nacisk kładziony jest na współpracę w zespołach zajmujących się redakcją strony – podkreśla się wagę dyskusowania nad bieżącymi potrzebami i podejmowania decyzji na tej podstawie. Proces powstawania tych zespołów nie zawsze jednak jest sformalizowany. Wskazuje na to wypowiedź: „Nie było to objęte żadnymi formalnościami, było to na zasadzie kogo można by do tego zespołu wciągnąć, kto mógłby wnieść coś ciekawego do tego. Tak chyba to wyglądało obiektywnie. Jeśli chodzi o stan obecny no to kto decyduje o planowaniu struktury... no to też jest efekt jakiegoś konsensusu”. Kolejna wypowiedź: „To chyba bardziej jednak jest współpraca na

niższym poziomie to znaczy że te osoby, które są zaangażowane nieformalnie, no to one jakby się organizują i próbują coś tam w tej treści zmieniać". Występują również bardziej sformalizowane metody pracy nad serwisem WWW w obrębie zespołu: „W każdym oddziale są osoby odpowiedzialne za aktualizację, jest interfejs dla bibliotekarzy, istnieje mechanizm przydzielania uprawnień”.

Kierowanie mieści w swoim zakresie te elementy zarządzania, które pomagają w organizowaniu procesów poprzez ich nadzorowanie, wskazywanie celów i wyjaśnianie zadań. W literaturze często wskazuje się też na związane z tym motywowanie. W badanych bibliotekach zadanie to realizuje bądź dyrekcja, bądź osoba kierująca pracami publikacyjnymi. W niektórych przypadkach dyrekcja nie ingeruje w pracę redaktorów serwisu bibliotecznego, wtedy funkcja ta spoczywa na samodzielnym redaktorze. Ukazuje to na przykład następująca wypowiedź: „Tak, po prostu są takie też aktualności techniczne (na przykład wypożyczenia świąteczne). (...) Wtedy mamy przygotowane szablony, wpisujemy informacje i dajemy grafiki. Albo po prostu nie wrzucamy, jeśli uznamy, że coś się nie nadaje”.

Kontrola treści przebiega w badanych bibliotekach już na poziomie decyzji o jej przyjęciu bądź nie. Zazwyczaj informacje publikowane są w tych rubrykach, o które prosi osoba dostarczająca informację. Zdarza się jednak, że osoba publikująca podejmuje decyzję o przesunięciu informacji do innego działu serwisu, na inny kanał komunikacji (na przykład Facebook) lub rezygnacji z publikowania (z rozmaitych powodów). Jeden z respondentów, na pytanie, jakie treści są odrzucane lub przenoszone, odpowiedział następująco: „No rzeczy nie pasujące do struktury. Ktoś chce włożyć coś dziwnego w jakieś miejsce, do którego to zupełnie nie pasuje z naszego punktu widzenia, no i się to wtedy tam nie znajduje. Bywa, że trafia do aktualności, nie trafia np. do zakładki o bibliotece, albo nie znajdzie się na stronie w ogóle i trafi tylko na Facebooka. Zmiany w kluczowych miejscach strony wynikają na przykład ze zmian struktury uczelni, na przykład zakładka zasoby cyfrowe i linki jest ułożona w podziale jak wydziały uczelni. Gdy nastąpiła zmiana struktury uczelni, no to te zmiany musiały mieć w tym miejscu swoje odzwierciedlenie”.

Zdarza się, że osoby odpowiedzialne za publikację proszą swoich współpracowników o kontrolę zawartości serwisu, na przykład pod kątem błędów językowych lub poprawności wyświetlania się grafik. Najczęściej konieczna jest akceptacja planowanych treści przez dyrekcję i kierowników, jednak w dwóch badanych bibliotekach osoby publikujące przyznały, że dyrekcja darzy je pełnym zaufaniem i nie ma potrzeby przedkładania planów do akceptacji. Kontrola treści jest niekiedy określana jako okazyjna i spontaniczna. „Jak się zapoznasz ze stroną dogłębnie, to zobaczysz, że tam widać ewidentnie, że nad tymi informacjami nie ma kontroli i nie ma jednego człowieka lub zespołu, który by je jakoś jednolicie przygotował, redagował pod kątem spójności tych treści, żeby miały wspólną formę. Tam są dokumenty o róż-

nym charakterze...". W kolejnej z badanych instytucji: „Była osoba, która poprawiała, ale jej styl też odbiegał od dobrego stylu. W tym momencie mamy pełne zaufanie pani dyrektor, jest zadowolona z naszej pracy i nie ingeruje w to jakoś”. W innej bibliotece z kolei „Zdarza się, że ktoś prosi o zmianę interpunkcyjną lub stylistyczną”.

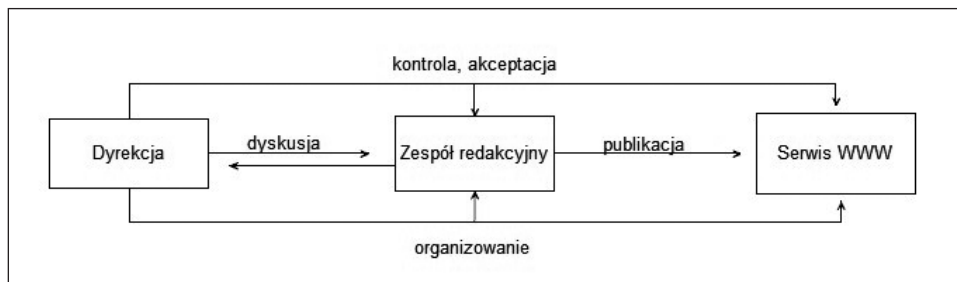
Należy także wspomnieć o archiwizowaniu treści, które stają się nieaktualne lub po prostu nie mieszczą się fizycznie w serwisie. W jednej z badanych bibliotek są one archiwizowane od kilku lat w formie jednego dokumentu tekstowego. W innej z kolei, treści cały czas od strony panelu edycyjnego są zapisane w portalu bibliotecznym, jednak wyłączona jest ich widoczność dla użytkowników serwisu. „Te informacje, które znikną ze strony są archiwizowane, wszystko od kilku lat (od 2011). Wtedy zaczęliśmy się brać za to tak na poważnie. Ale to archiwizowane są tylko aktualności i z kilku miejsc jeszcze strony, takie uczelniane rzeczy”.

MODELE ZARZĄDZANIA INFORMACJĄ W PORTALACH BIBLIOTEK AKADEMICKICH

W wyniku badania zidentyfikowane zostały dwa główne, wyłaniające się możliwe modele zarządzania informacją w serwisach WWW bibliotek akademickich.

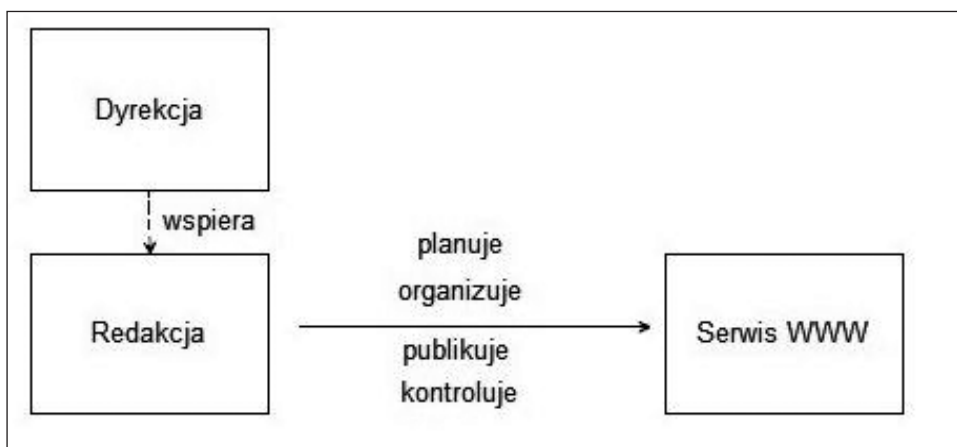
Pierwszy jest widoczny w dużych bibliotekach. Istnieje zespół (formalny lub nieformalny), zajmujący się podejmowaniem decyzji dotyczących struktury informacji publikowanych przez bibliotekę. Tworzenie takich zespołów często przebiega na zasadzie zdroworozsądkowego podejścia (kto mógłby coś wnieść? Czyja wiedza może się przydać? Kogo warto zapytać o zdanie w danej kwestii?). Formalną pieczę i kontrolę pełni dyrekcja biblioteki, jednak często zespół w swoim gronie podejmuje decyzje i przekłada je dyrekcji do akceptacji. W takiej sytuacji zazwyczaj wskazanych jest kilka osób, którym nadawane są określone uprawnienia do publikowania informacji w konkretnej części serwisu (bez dostępu do innych). Taki model zarządzania może skutkować brakiem jednolitości formy publikowanych treści. Aby tego uniknąć, zespoły ustalają obowiązujące szablony publikowania, których przestrzegania pilnują wzajemnie członkowie zespołów. Wynika z tego zaleta takiego modelu zarządzania informacją, mianowicie kontrola publikowanych treści, często określana jako „spontaniczna”. Zarządzanie informacją w tym modelu przebiega powoli (Rys. 1).

Drugi model zarządzania informacją widoczny jest w bibliotekach, gdzie brak jest osobnego działu lub zespołu zajmującego się stroną internetową. W tych przypadkach decyzje podejmowane są przez 1-2 osoby, które też mają pełną władzę nad tym, co publikują w serwisie. Publikowane treści mają charakter bardziej ujednolicony, kontrola i podejmowanie decyzji nie są rozproszone, przez co procesy mogą przebiegać szybciej (Rys. 2).



Rys. 1. Model zarządzania informacją w serwisie bibliotecznym tworzonego przez duży zespół redakcyjny

Oprac. własne.



Rys. 2. Model zarządzania informacją w serwisie bibliotecznym tworzonego przez jedno- lub dwuosobowy zespół redakcyjny

Oprac. własne.

ZAKOŃCZENIE

W praktyce zarządzania informacją w serwisach WWW bibliotek akademickich największy wpływ na sposób prezentowania treści ma sam redaktor. Zdarza się bowiem, że jedna osoba jest od początku do końca odpowiedzialna za proces publikacji, a więc przechodzi przez wszystkie etapy procesu zarządzania informacją: planuje, organizuje, nadzoruje a także kontroluje publikowane treści często i w nielinearny sposób. Tylko w jednej bibliotece osoba zajmująca się publikowaniem treści na stronie nie ma takiego zapisu w wykazie obowiązków na swoim stanowisku pracy. W żadnej z przebadanych bibliotek nie istnieją oficjalne dokumenty, które określałyby układ lub formę publikowanych treści. Część bibliotek jednak powoływała się na książki identyfikacji wizualnej (obowiązujące w całej strukturze uczelni), które do pewnego stopnia determinują strukturę publikowanych

informacji. Kilka bibliotek nie posiada samodzielnego serwisu, lecz ich serwis jest częścią serwisu całej uczelni. W takiej sytuacji bibliotekarze mają niewielki wpływ na układ treści, nadal jednak mogą dokonywać pewnych modyfikacji, ułatwiających użytkownikom dostęp do informacji.

Proces zarządzania informacją w serwisach WWW bibliotek akademickich jest złożony i bywa chaotyczny. W tym badaniu zidentyfikowano dwa główne modele, jednak temat daje bez wątpienia możliwość dalszych badań i głębszych analiz.

Aneks

Kwestionariusz wywiadu

1. Czy istnieją dokumenty określające sposób zarządzania informacją w serwisie WWW Państwa biblioteki? Co dokładnie określają?
2. Czy istnieją dokumenty determinujące wygląd i układ zamieszczanych treści? Co dokładnie określają?
3. Czy obowiązki pracowników biblioteki, związane z zarządzaniem informacją w serwisie WWW, mają odzwierciedlenie w formalnych opisach stanowisk pracy?
4. Kto decyduje o planowaniu struktury i zawartości informacji publikowanych w serwisie WWW biblioteki?
5. W jaki sposób / w jakich sytuacjach / kiedy podejmowane są te decyzje?
6. Kto decyduje o organizowaniu struktury i zawartości informacji publikowanych w serwisie WWW biblioteki?
7. W jaki sposób / w jakich sytuacjach / kiedy podejmowane są te decyzje?
8. Kto kieruje poszczególnymi procesami zarządzania informacją (pozyskiwanie, selekcja, redakcja) w serwisie WWW biblioteki?
9. W jaki sposób / w jakich sytuacjach / kiedy podejmowane są te decyzje?
10. Kto dokonuje kontroli struktury i zawartości informacji publikowanych w serwisie WWW biblioteki?
11. W jaki sposób / w jakich sytuacjach / kiedy podejmowane są te decyzje?
12. W jaki sposób przebiegają rzeczywiste procesy (pozyskiwanie, selekcja, redakcja) bieżącego zarządzania informacją w bibliotecznych serwisach WWW i kto odpowiada za ich realizację?

BIBLIOGRAFIA

- Black, Elizabeth L. (2011). Selecting a Web Content Management System for an Academic Library Website. *Information Technology and Libraries*, vol 30, no. 4.
- Cisek, Sabina (2005). *Funkcje i role bibliotek naukowych i publicznych w społeczeństwie wiedzy*, [online], [dostęp: 5.01.2017]. Dostępny w WWW: <http://www.academia.edu/6441585/Funkcje_i_role_bibliotek_naukowych_i_publicznych_w_spo%C5%82ecze%C5%84stwie_wiedzy>.
- Connel, Ruth Sara (2013). Content Management Systems: Trends in Academic Libraries. *Information Technology & Libraries*, vol. 32, iss. 2, p. 42.

- Czekaj, Janusz (2000). *Metody zarządzania informacją w przedsiębiorstwie*, Kraków: Wydaw. Akademii Ekonomicznej.
- Griffin, Ricky W. (2004). *Podstawy zarządzania organizacjami*. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
- Information management*, w: Online Dictionary for Library and Information Science, [online], [dostęp: 22.02.2017]. Dostępny w WWW: <http://www.abc-clio.com/ODLIS/odlis_i.aspx>.
- Materska, Katarzyna (2012). *W poszukiwaniu modelu zarządzania informacją i wiedzą w nauce*, [online], [dostęp: 5.01.2017]. Dostępny w WWW: <<http://www.ptin.org.pl/konferencje/Z2012/repozytorium/Materska.pdf>>.
- Mierzecka, Anna; Suminas, Andrius (2016). Academic library website functions in the context of users' information needs. *Journal of Librarianship and Information Science*.
- Nooshinfard, Fatemeh; Ziaei, Soraya (2011). Academic Library Websites as Marketing Tools, [online]. *Library Philosophy & Practice*, p. 64 [dostęp: 5.01.2017]. Dostępny w WWW: <<http://digitalcommons.unl.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1631&context=libphilprac>>.
- Popp, Mary Pagliero (2001). Testing Library Web Sites: ARL Libraries Weigh In. In: *Crossing the Divide: Proceedings of the ACRL 10th National Conference*, March 15-18, 2001, Denver. Ed. by H. A. Thompson, pp. 277-281.
- Roman, Wanda Krystyna (2012). *Podstawy zarządzania informacją*. Toruń: Wydaw. Naukowe UMK.
- Sapa, Remigiusz (2005). *Benchmarking w doskonaleniu serwisów WWW bibliotek akademickich*. Kraków: Wydaw. UJ.
- Słownik Języka Polskiego PWN*. W: *Serwis internetowy* [online], [dostęp 5.01.2017]. Dostępny w WWW: <<http://sjp.pwn.pl/sjp/serwis-internetowy;5579204.html>>.
- Joo, Soohyung; Lin, Suyu; Lu, Kun (2011). A usability evaluation model for academic library websites: efficiency, effectiveness and learnability. *Journal of Library and Information Studies*, no. 9 (2), pp. 11-26.
- Świgoń, Marzena (2009). Personal Knowledge Management – Indywidualne zarządzanie wiedzą, [online], [dostęp: 6.01.2017]. Dostępny w WWW: <http://eprints.rclis.org/13854/1/Marzena%C5%9Awigo%C5%84.Personal_Knowledge_Management.pdf>.
- Świgoń, Marzena (2012). *Zarządzanie wiedzą i informacją: podstawy teoretyczne, badania w wymiarze indywidualnym*. Olsztyn: Wydaw. UWM.
- Wakimoto, Diana. (2014). Academic Library Websites Show Heavy Use of Web 2.0 Applications. *Evidence Based Library and Information Practice*, no. 9(4), pp. 67-69.
- Wojciechowski, Jacek (2000). *Czytelnictwo*. Kraków: Wydaw. UJ.
- Wrycza, Stanisław (2010). *Informatyka ekonomiczna. Podręcznik akademicki*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Zygała, Ryszard (2007). *Podstawy zarządzania informacją w przedsiębiorstwie*. Wrocław: Wydaw. Akademii Ekonomicznej.

Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do Redakcji 8 sierpnia 2017 r.

KAROLINA PIAŚNIK-KRAKOWSKA

Faculty of Management and Social Communication

The Jagiellonian University

e-mail: karolina.piasnik@doctoral.uj.edu.pl

INFORMATION MANAGEMENT MODELS AT THE WEBSITES OF CRACOW ACADEMIC LIBRARIES

KEYWORDS: Academic libraries. Websites. Multi-case study.

ABSTRACT: **Thesis/Objective** – The article is to identify the models of information management used while managing the websites of academic libraries. **Research methods** – The multi-case study approach was used to analyze five selected libraries. In addition the author made partly structured interviews and, as a qualitative research method, in-depth interviews. **Results/Conclusions** – Two dominant models of information management were identified. First was noticed in smaller libraries where only one or two web editors were involved and the processes of information management are running fast, although they are subject to mistake risk. Second was noticed in larger institutions where the website is supervised by a whole team of editors and the content control is on higher level but the whole management process takes much more time.

„BIBLIOTEKA W CHMURZE CZY CHMURY NAD BIBLIOTEKĄ”**Konferencja naukowa****(Łódź, 6-8 czerwca 2017 r.)**

W dniach 6-8 czerwca 2017 r. odbyła się Konferencja Naukowa Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego „Biblioteka w chmurze czy chmury nad biblioteką”. Obrady poświęcono tematyce przystosowania bibliotek do procesu postępującej informatyzacji oraz zbudowania nowego modelu ich tożsamości i spójnego wizerunku.

Tempo zmian zachodzących w dzisiejszym świecie spowodowało, że najważniejszą cechą współczesnej edukacji stała się elastyczność, rozumiana jako umiejętność sprawnej adaptacji do zmieniających się reguł ekonomicznych, jak również zdolność przewidywania najbardziej znaczących procesów, szczególnie dotyczących obecności przyszłych absolwentów na rynku pracy. Zagadnienia te nie są obce również bibliotekom akademickim, stanowiącym zaplecze naukowe dla studentów i pracowników macierzystych uczelni. Realizując swoje zadania starają się stale wykorzystywać najnowsze technologie wspomagające procesy biblioteczne, a strategicznym elementem ich zarządzania jest nieustająca troska o poprawę jakości i dostępności usług oferowanych użytkownikom.

Uczestnicy skoncentrowali się na omówieniu następujących zagadnień:

- tożsamość bibliotek w świecie wirtualnym;
- biblioteki wirtualne jako zjawisko intelektualne, a nie obiekt fizyczny (biblioteka bez ścian);
- ewolucja bibliotek naukowych a ich rola w tworzeniu i zachowaniu dziedzictwa kulturowego;
- promocja bibliotek jako istotny czynnik tworzenia ich wizerunku i kształtowania oceny społecznej;
- strategia opracowania zbiorów a uwarunkowania techniczne, finansowe i organizacyjne bibliotek;
- biblioteki naukowe – prekursorzy rewolucji cyfrowej w szkolnictwie wyższym;
- współczesna technologia informacyjna i jej zastosowanie w bibliotekach;
- zbiory elektroniczne w działalności bibliotek;
- systemy biblioteczne i ich przemiany technologiczne.

Pierwszego dnia, 6 czerwca 2017 r., obrady zainaugurował Tomasz Piestrzyński, dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. Moderatorem pierwszej z dwóch sesji zatytułowanych „Biblioteka w chmurze” była dr hab. prof. UŁ Mariola Antczak, kierownik Katedry Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego, a rozpoczął ją dr hab. Marek Nahotko z Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego wystąpieniem zatytułowanym *Dane w chmurze czy dane zlinkowane?* Porównał w nim dwa zjawiska związane z funkcjonowaniem bibliotek w środowisku sieci rozległych: biblioteki w chmurze oraz Linked Open Data. Kolejny referat – *Biblioteka Tomci Paluszkowej* – wygłosił dr Marcin Maria Bogusławski z Instytutu Filozofii Uniwersytetu Łódzkiego. Omówił on filozoficzne ujęcie problemów związanym z tradycyjnym i nowoczesnym postrzeganiem bibliotek. Monika Wachowicz, doktorantka Uniwersytetu Łódzkiego, pracująca w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Łodzi, podzieliła się refleksją nad możliwościami wykorzystania usług dostępnych w chmurze dla poprawy jakości pracy bibliotecznej w prezentacji *Chmura w bibliotece jako lekarstwo na chmury nad biblioteką na przykładzie bibliotek pedagogicznych*.

Kolejną sesję prowadziła dr hab. Aneta Firlej-Buzon z Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, a trzy pierwsze wystąpienia wygłoszone zostały przez pracowników Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego. Rozpoczął ją dr hab. Dariusz Grygowski referatem *Hotspoty w bibliotekach – jak bardzo powszechne, jak bardzo potrzebne?*, w którym spróbował odpowiedzieć na pytanie, na ile powszechne stało się w bibliotekach udostępnianie Internetu przez wifi i na jakich zasadach to się odbywa. Dr Bartłomiej Włodarczyk podjął próbę określenia obecnego stanu rozwoju narzędzi i algorytmów służących do automatycznego opracowania dokumentów oraz oceny procesu adaptacji tych rozwiązań w bibliotekach w prezentacji *Opracowanie w chmurze czy chmury nad opracowaniem? Rozwój automatycznego indeksowania dokumentów a biblioteki*. Ostatnim przedstawicielem Uniwersytetu Warszawskiego w tej sesji był dr Grzegorz Gmiterek, który przedstawił *Analizę responsywności stron internetowych polskich bibliotek uniwersyteckich*. Pracownicy Biblioteki Uniwersytetu Zielonogórskiego – Kamil Banaszewski i Katarzyna Bartosiak zaprezentowali wystąpienie *Przegląd chmury: komunikowanie wizji, misji i wartości na stronach WWW bibliotek akademickich*, prezentujące analizę stron WWW bibliotek polskich uczelni publicznych w kontekście lokowania na nich wymienionych wyżej informacji. Sesję zakończył referat *Plakaty i ulotki filmowe w Bibliotece Cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego* Radosława Michalskiego z Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego, który mówił o cyfryzacji zabytkowych druków ulotnych, znajdujących się w zbiorach BUŁ. Po jego wystąpieniu uczestnicy konferencji zostali zaproszeni na uroczyste otwarcie wystawy „Łódź filmu Łódź awangardy”, na której zaprezentowano kolekcję plakatu filmowego.

Drugiego dnia, 7 czerwca 2017 r., merytoryczna część Konferencji składała się z dwóch sesji. Pierwszą, zatytułowaną „Biblioteki w obliczu przemian”, poprowadził dr hab. Marek Nahotko. Rozpoczęła się ona wystąpieniem dr hab. Anety Firlej-Buzon – *Usługi biblioteczne w dobie cloud computing – technologia, dane, sieciowe społeczności informacyjne*. Prezentacja Anny Kazan i Elżbiety Skubały, przedstawicieli Biblioteki Politechniki Łódzkiej, dotyczyła zagadnień związanych z realizacją misji i strategii przez biblioteki naukowe i nosiła tytuł *Biblioteka akademicka – płaszczyzny ewolucji*. Następnie dr Renata Malesa z Zakładu Informatologii Uniwersytetu Marii Curie-

-Skłodowskiej w Lublinie przedstawiła referat *Usługi wirtualne bibliotek akademickich – wyznacznikiem jakości ich działań?* Renata Felińska, pracownica Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego zanalizowała procesy przemian w udostępnianiu prasy w bibliotekach w wystąpieniu *Miejsce bibliotek w erze transformacji prasy*. Sesję zamknęła prezentacja Moniki Curyło z Biblioteki Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, zatytułowana *System identyfikacji wizualnej jako element tożsamości biblioteki akademickiej*, w której autorka omówiła korzyści, jakie biblioteki naukowe mogą odnieść dzięki spójnemu systemowi identyfikacji wizualnej.

Kolejna, czwarta sesja Konferencji odnosiła się do zagadnień „Public relations w bibliotekach”. Prowadził ją Witold Kozakiewicz, dyrektor Centrum Informacyjno-Bibliotecznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Sesję rozpoczął referat Beaty Gamrowskiej i dra Rafała Mielczarka z Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. Autorzy podjęli próbę systematyzacji pojęcia tożsamości biblioteki z punktu widzenia socjologii w referacie *Style myślenia o bibliotece doby cyfryzacji. Analiza treści materiałów promocyjnych bibliotek*. Katarzyna Bikowska, przedstawicielka Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, omówiła w swoim referacie wpływ prawidłowo prowadzonego profilu bibliotecznego w mediach społecznościowych na wizerunek instytucji (*Public Relations 2.0 na przykładzie analizy profili bibliotek uniwersyteckich na portalu społecznościowym Facebook*). Bibliotekarze Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. prof. T. Kotarbińskiego w Łodzi, Marcin Laskowski i Piotr Szeligowski przedstawili prezentację *Promocja bibliotek jako istotny czynnik tworzenia ich wizerunku i kształtowania oceny społecznej*. Sesję zakończyła Paulina Milewska z Centrum Informacyjno-Bibliotecznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, która zaprezentowała problematykę związaną z wdrażaniem innowacji w bibliotekach, z podążaniem za trendami technologicznymi oraz ich wpływem na promocję w wystąpieniu zatytułowanym *Czasem słońce, czasem deszcz – przestrzeń biblioteki akademickiej*.

W trzecim dniu Konferencji (8 czerwca 2017 r.) odbyła się ostatnia sesja „Informacja naukowa – nowoczesność i standaryzacja”. Moderatorem był Jarosław Jędrych, dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. prof. T. Kotarbińskiego w Łodzi. Obrady rozpoczęły Alicja Potocka i Agnieszka Kowalczyk z Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej referatem *Gromadzenie i zarządzanie zbiorami biblioteki naukowej. Strategia biblioteki w budowaniu kolekcji na miarę potrzeb współczesnego środowiska akademickiego na przykładzie Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej*. Następnie dr Dawid Kościwicz, wicedyrektor Biblioteki Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu przedstawił prezentację *Wyzwania dla świadczenia efektywnej informacji naukowej i ekonomicznej, w świetle rosnącej roli zasobów elektronicznych w zbiorach biblioteki akademickiej*. Wystąpienie Urszuli Knop z Biblioteki Głównej Politechniki Częstochowskiej dotyczyło problematyki związanej z dostosowaniem opracowania zbiorów do nowoczesnej technologii i nosiło tytuł *Standaryzacja opracowania zbiorów w bibliotece akademickiej*. Urszula Kulczycka, pracownica Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego, zaprezentowała strategię, jakiej Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego stosuje w celu dostosowania swojej przestrzeni informacyjnej i usług do potrzeb społeczeństwa informacyjnego (*Przestrzeń informacyjna Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego*). Z kolei Anna Jańdziak z Biblioteki Politechniki Opolskiej przedstawiła praktyki jakościowe w bibliotekach naukowych Europy w wystąpieniu *Innowacyjność w bibliotece – doświadczenia bibliotek europejskich*. Sesję zakończyły przedstawicielki Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego Urszula Michalska i Renata Osiewała, które omówiły kul-

turotwórczą i edukacyjną funkcję rodzimej placówki w prezentacji *Drugie oblicze biblioteki – inicjatywy edukacyjno-kulturalne w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego*.

Konferencję zakończyła dyskusja, podsumowująca przedstawioną problematykę.

Justyna Jerzyk-Wojtecka
Oddział Informacji Naukowej
i Prac Naukowo-Dydaktycznych
Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego

Tekst wpłynął do Redakcji 7 lipca 2017 r.

PIERWSZE SPOTKANIE PROWENIENCYJNEJ GRUPY ROBOCZEJ

(Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 7 czerwca 2017 r.)

Międzynarodowa konferencja naukowa „Książka dawna i jej właściciele – stan badań, opracowanie, perspektywy”, którą w dniach 29 września – 1 października 2016 r. zorganizował Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu we współpracy z Grupą Polskich Bibliotek Naukowych Gromadzących Stare Druki i Konsorcjum Europejskich Bibliotek Naukowych CERL, miała szczególnie duże znaczenie dla środowiska polskich bibliotekarzy i badaczy starych druków.

W trakcie obrad ogłoszono kilkadziesiąt referatów, w których prelegenci z dwunastu zagranicznych oraz dwudziestu siedmiu krajowych bibliotek i instytucji zaprezentowali proveniencje najcenniejszych i najważniejszych kolekcji inkunabułów oraz księgozbiorów historycznych w bibliotekach naukowych, publicznych i kościelnych. Wystąpienia przedstawicieli CERL umożliwiły zapoznanie się z bazą proveniencyjną CERL, francuską bazą proveniencyjną Bibale, projektem 15cBooktrade oraz bazą inkunabułów MEI (Material Evidence in Incunabula). Ożywiona dyskusja podczas panelu moderowanego przez Mariannę Czapnik z Gabinetu Starych Druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie potwierdziła potrzebę powstania ogólnopolskiej bazy proveniencyjnej. Efektem dysputy było powołanie grupy roboczej, która przygotuje założenia dla bazy właścicieli – narzędzia mającego scalać informacje o posiadaczach starych druków i rękopisów z rozproszonych katalogów lokalnych bibliotek, w których odnotowano przynależność dokumentów (rękopisów, druków) do określonych posiadaczy¹.

¹ Szczegółowe omówienie przebiegu konferencji m.in. w sprawozdaniach: M. Kydler, B. Warząchowska: „Książka dawna i jej właściciele – stan badań, opracowanie, perspektywy”. Konferencja naukowa (Wrocław, 29 września – 1 października 2016 r.). „Przegląd Biblioteczny” 2017, z. 1, s. 85-92; M. Osuch: Konferencja naukowa „Książka dawna i jej właściciele – stan badań, opracowanie, perspektywy”, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, – 29 IX – 1 X 2016 r. „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” t. 10, 2016,

Proweniencyjna Grupa Robocza została utworzona przy Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich, a na jej czele stanęły Agnieszka Franczyk-Cegła i Dorota Sidorowicz-Mulak. W pracach grupy uczestniczą zarówno specjaliści od starych druków, jak również osoby zajmujące się opracowaniem rękopisów i książek wydanych w XIX i XX w. Działalność Proweniencyjnej Grupy Roboczej od marca 2017 r. dokumentuje uruchomiona w witrynie WWW biblioteki Ossolineum specjalna podstrona: <https://ossolineum.pl/index.php/proweniencyjna-grupa-robocza/>.

W nawiązaniu do ustaleń podjętych podczas obrad został zamieszczony szczegółowy program konferencji „Książka dawna i jej właściciele” oraz prezentacje poszczególnych wystąpień. Zawarte w nich wiadomości i fotografie znaków własnościowych mają stanowić, w zamierzeniu wydawców strony, pomoc dla badaczy zainteresowanych księgozbiorami historycznymi i ich proveniencjami.

Pierwsze spotkanie Proweniencyjnej Grupy Roboczej (PGR), któremu przewodniczyły D. Sidorowicz-Mulak i A. Franczyk-Cegła, odbyło się 7 czerwca 2017 r. w Sali Konferencyjnej ZNiO. Wzięło w nim udział dwadzieścia siedem osób reprezentujących następujące instytucje: Bibliotekę Narodową, Jagiellońską, biblioteki uniwersyteckie w Katowicach, w Poznaniu, w Warszawie, we Wrocławiu, Bibliotekę Gdańską PAN, Bibliotekę PAU i PAN w Krakowie, Książnicę Pomorską, Bibliotekę Śląską, WiM-BP w Opolu, Instytut Historii Nauki PAN, Instytut Historii UAM w Poznaniu oraz Ossolineum. W spotkaniu uczestniczyła także stypendystka programu Gaude Polonia Olga Tkaczuk, kierownik Działu Rękopisów i Starych Druków Muzeum Narodowego im. A. Szeptyckiego we Lwowie.

Dorota Sidorowicz-Mulak przekazała informacje o dotychczasowych działaniach, będących pokłosiem konferencji „Książka dawna i jej właściciele”. Skupiały się one wokół zdobycia funduszy i przygotowania do druku tomu pokonferencyjnego oraz uruchomienia strony internetowej Proweniencyjnej Grupy Roboczej. Wyraziła wdzięczność wobec Fundacji Lanckorońskich za przyznanie dofinansowania dla planowanej przez Ossolineum publikacji pokonferencyjnej, dzięki któremu książka z dopracowanymi referatami trafi do rąk naukowców i badaczy w 2017 r.

Prrowadząca posiedzenie naszkicowała również możliwości ubiegania się przez ZNiO o grant międzynarodowy, którego środki mogłyby posłużyć do opracowania ogólnopolskiej bazy proveniencyjnej. Projekt byłby realizowany z funduszy europejskich w ramach współpracy międzynarodowej.

Istotnym punktem spotkania było omówienie sposobu katalogowania inkunabułów w bazie MEI, która zawiera opisy proveniencyjne poszczególnych egzemplarzy inkunabułów z bibliotek różnych państw. Na podobnych zasadach mogłaby bowiem działać narodowa baza proveniencyjna gromadząca informacje o proveniencjach starych druków przechowywanych w bibliotekach polskich. A. Franczyk-Cegła na podstawie doświadczeń ZNiO przedstawiła zebrany zasady dodawania i edycji rekordu w MEI: od logowania do tworzenia nowego rekordu proveniencyjnego. Prelegentka opisała sposoby przeszukiwania bazy poprzez nazwiska byłych i obecnych właścicieli prywatnych i instytucjonalnych, datę naniesienia proveniencji (stulecie),

s. 417-421; D. Sidorowicz-Mulak, *Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji „Książka dawna i jej właściciele – Early printed books and their owners”*. „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 2017, t. 28 [w druku]; W. Karlak: „Książka dawna i jej właściciele – stan badań, opracowanie, perspektywy”. *Konferencja naukowa (Wrocław, 29 września – 1 października 2016 r.)*. „Roczniki Biblioteczne” 2017 [w druku].

autora książki, kolekcję do której należy opracowany dokument oraz jego powiązania z innymi egzemplarzami.

Ponieważ ważnym narzędziem MEI jest zlokalizowanie i datowanie każdej zmiany własności dokumentu, referentka zwróciła szczególną uwagę na prawidłowe tworzenie i korzystanie z indeksu właścicieli (haseł osobowych i korporatywnych) oraz dokładne określenie daty i sposobu nabycia przez nich książki. Szeroko zostały również omówione możliwości wypełnienia pól charakteryzujących oprawy i sposób ich dekoracji oraz innych elementów zdobniczych, zamieszczanych w inkunabułach przez ich posiadaczy. Zwrócono uwagę na dostępne w formularzu rekordu możliwości odnotowania wszelkich marginaliów i rękopiśmiennych notatek, uwag o cenie egzemplarza, jak również dostrzeżonych uszkodzeń. Wszystkie te elementy stanowią bowiem, według zasad katalogowania MEI, informację proveniencyjną.

Podczas dyskusji nad zasadami opisu proveniencji obowiązującymi w Grupie Roboczej, Marianna Czapnik z BUW zaproponowała, aby wykorzystać materiały przygotowane przez Halinę Mieczkowską do opisu proveniencji w katalogu NUKAT. Większość uczestników zaakceptowała ten pomysł.

W toku dyskusji uczestnicy spotkania odnieśli się do przedstawionych przez organizatorkę propozycji zadań PGR, których wyznaczenie i rozdzielenie między uczestników było celem pierwszego spotkania grupy. Rozważano możliwość opracowania bibliografii metodologii badań i typologii znaków własnościowych (dedykacji, podpisów, ekslibrisów, supereklibrisów, pieczętek oraz innych cech indywidualnych egzemplarzy). Pod uwagę brano również możliwość wykorzystania drukowanych katalogów starych druków, szczególnie zamieszczonych w nich indeksów proveniencyjnych. Jacek Soszyński zaproponował współpracę z bazą manuscripta.pl. Część uczestników była przeciwna tworzeniu kolejnych bibliografii, argumentując, że na blogu Piotra Tańkowskiego ohistorii.blogspot.com zebrane są liczne zestawienia dotyczące starych druków. D. Sidorowicz-Mulak postulowała jednak, aby zebrać podstawową bibliografię dotyczącą metodologii badań i typologii znaków własnościowych, aby środowisko skupione wokół PGR pracowało w sposób spójny.

Podczas zabrania ustalono, że strona WWW grupy zostanie uzupełniona o indeksy osobowe do zamieszczonych tam prezentacji z konferencji. Autorzy prezentacji obecni na spotkaniu zobowiązali się do przygotowania indeksów właścicieli indywidualnych i instytucjonalnych. Do pozostałych autorów mają zostać rozesłane listy elektroniczne z prośbą o sporządzenie takich wykazów. Przedstawicielki ZNiO zadeklarowały, że pod koniec roku podejmą się próby podlinkowania zdjęć z prezentacji i powiązania ich z indeksami nazwisk i nazw, dostarczonymi przez autorów prezentacji. Dzięki temu powstać ma zbiór nazw właścicieli książek w bibliotekach polskich.

Agnieszka Borysowska z Książnicy Pomorskiej oraz Mirosława Koćwin z WiMBP w Opolu zadeklarowały, że przygotowują prezentacje dotyczące największych zespołów proveniencyjnych, przechowywanych w reprezentowanych przez nie bibliotekach wraz z indeksami.

Uczestnicy spotkania wyrazili żal z powodu niewielkiego zainteresowania pracami PGR ze strony bibliotek kościelnych i klasztornych, których księgozbiory kryją ogromną liczbę starych druków. Pozytywnie oceniono natomiast liczny udział przedstawicieli tych placówek w konferencji z 2016 r.

Po podsumowaniu podjętych ustaleń i rozdzieleniu zadań między uczestników wyznaczono termin następnego zjazdu.

Miłym zwieńczeniem spotkania było zaproszenie do zwiedzenia „Wystawy jubileuszowej z okazji 200-lecia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”. Jej kuratorzy – Marta Pękalska i Łukasz Koniarek – przybliżyli historię Ossolineum barwnie opowiadając o najważniejszych wydarzeniach i zasłużonych postaciach – mecenasach i darczyńcach, jak również wybitnych kustoszach, związanych z dziejami instytucji od jej powstania do czasów obecnych. Ekspozycja prezentowała zbiory ZNiO, uzupełnione obiektami dawnego lwowskiego Muzeum Lubomirskich, udostępnionymi przez Lwowskie Muzeum Historyczne, Narodową Naukową Bibliotekę Ukrainy im. W. Stefanyka oraz Lwowskie Muzeum Historii Religii.

Maria Kycler

Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Dorota Sidorowicz-Mulak

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu

Tekst wpłynął do Redakcji 23 września 2017 r.

„PIENIĄDZE DLA BIBLIOTEK, CZYLI FUNDRAISING BIBLIOTECZNY”

VI Ogólnopolska Konferencja Naukowa

(Białystok, 29-30 czerwca 2017 r.)

Przemiany społeczno-gospodarcze w Polsce po 1989 r., a zwłaszcza przejście na gospodarkę wolnorynkową, spowodowały istotne zmiany w funkcjonowaniu bibliotek oraz w zasadach ich finansowania. Ograniczone środki budżetowe w znacznym stopniu utrudniają właściwą realizację podstawowych zadań bibliotek oraz wymuszają konieczność poszukiwań innych źródeł ich finansowania. Terminy takie jak: dotacje, fundusze, sponsoring czy fundraising weszły na stałe do języka bibliotekarzy. Kwestia pozyskiwania pozabudżetowych środków finansowych stała się znaczącym problemem w bibliotekach każdego typu.

Powyższej tematyce poświęcona była VI Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Pieniądze dla bibliotek, czyli fundraising biblioteczny”, odbywająca się w dniach 29-30 czerwca 2017 r. Organizatorem przedsięwzięcia była Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku (BU), która od 2007 r. organizuje cykliczne konferencje naukowe dotyczące najistotniejszych, najbardziej aktualnych problemów polskiego bibliotekarstwa. Po dziesięciu latach od zorganizowania pierwszej konferencji i niemalże w przeddzień jubileuszu pięćdziesięciolecia BU, powyższy temat wydał się organizatorom szczególnie ważny. Główną inspiracją stała się publikacja Dariusza Grygrowskiego *Biblioteki i pieniądze* (Warszawa, 2015), prezentująca w jed-

nym miejscu szereg zagadnień związanych z finansowym aspektem funkcjonowania bibliotek, które dotychczas były rozproszone w pracach zbiorowych, materiałach konferencyjnych i fachowych periodykach.

Najważniejszym celem tegorocznej konferencji była dyskusja i wymiana doświadczeń dotyczących pozyskiwania środków pozabudżetowych przez biblioteki oraz rola tych środków w finansowaniu działalności bibliotecznej. Szczególną uwagę poświęcono fundraisingowi bibliotecznemu jako zjawisku stosunkowo nowemu w polskich bibliotekach, lecz odgrywającemu w nich coraz większą rolę.

Wystąpienia i dyskusje mieściły się w następującym zakresie zagadnień:

- pojęcie fundraisingu;
- teoria i praktyka fundraisingu;
- fundraising i jego główne odmiany (np. kwesty, fundacje, donacje);
- zasady, etapy i etyczny aspekt bibliotecznego fundraisingu;
- fundraising a sponsoring;
- zewnętrzne źródła finansowania bibliotek (np.: granty, fundusze europejskie, wsparcie ze strony fundacji);
- przenoszenie doświadczeń bibliotek zagranicznych na grunt polski;
- inne kwestie związane z tematyką konferencji (działalność gospodarcza bibliotek, opłaty biblioteczne).

Konferencja spotkała się z dużym zainteresowaniem środowiska. Spośród 83 uczestników większość stanowili dyrektorzy i przedstawiciele bibliotek szkół wyższych. Nie zabrakło również reprezentantów bibliotek publicznych i pedagogicznych. Ponadto w wydarzeniu uczestniczyli pracownicy zajmujący się fundraisingiem i pozyskiwaniem pozabudżetowych środków finansowych dla swoich jednostek, a także pracownicy instytutów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz zainteresowane osoby z szeroko pojętego środowiska kultury i biznesu. Uczestnicy reprezentowali różne ośrodki akademickie, m.in.: Warszawę, Kraków, Łódź, Wrocław, Poznań, Lublin, Bydgoszcz, Olsztyn, Gdynię, Toruń, Koszalin, Częstochowę, Białystok. W konferencji wzięli także udział dyrektorzy bibliotek uniwersyteckich z Białorusi, z którymi BU współpracuje od 2014 r. w ramach Sieci Bibliotek Uniwersytetów Pogranicza. Nie mogło zabraknąć przedstawicieli firm i instytucji, którzy swoimi wystąpieniami i wsparciem finansowym przyczynili się do wzbogacenia spotkania (Aleph Polska, Arfido Sp. z o.o., Clarivate Analytics; Wydawnictwo C.H.Beck Sp. z o.o., Digital Document Professionals, EBSCO, Elibron, Emerald, H+H Software GmbH, IBUK Libra, Międzynarodowe Centrum Budownictwa, ProQuest, TaniaKsiazka.pl).

W skład Komitetu Naukowego weszli: prof. zw. dr hab. Hanna Tadeusiewicz (Uniwersytet Łódzki, Katedra Informatologii i Bibliologii); dr hab. Mariola Antczak, prof. UŁ (Uniwersytet Łódzki, Katedra Informatologii i Bibliologii); dr hab. Anna Kamler, prof. UW (Uniwersytet Warszawski, Katedra Książki i Historii Mediów); dr hab. Katarzyna Materska, prof. UKSW (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Dyrektor Biblioteki UKSW); dr hab. Jadwiga Sadowska, prof. UwB (Uniwersytet w Białymstoku, Zakład Filologicznych Badań Interdyscyplinarnych); dr hab. Dariusz Grygrowski (Uniwersytet Warszawski, Katedra Badań nad Bibliotekami i Innymi Instytucjami Kultury); dr Katarzyna Zimnoch (Uniwersytet w Białymstoku, Zakład Filologicznych Badań Interdyscyplinarnych) oraz mgr Halina Brzezińska-Stec (Dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku).

Patronat nad konferencją objął EBIB.

Na dwudniowe obrady, odbywające się w pomieszczeniach nowoczesnego kampusu Uniwersytetu w Białymstoku, zaplanowano 20 wystąpień. Autorzy referatów reprezentowali biblioteki szkół wyższych (11), instytuty bibliotekoznawstwa (6), biblioteki pedagogiczne (1) oraz Bibliotekę Narodową (2).

Pierwszy dzień konferencji rozpoczął się powitaniem uczestników i zaproszonych gości przez Halinę Brzezińską-Stec, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku.

Referat inauguracyjny wygłosiła Katarzyna Zimnoch (Zakład Filologicznych Badań Interdyscyplinarnych Uniwersytetu w Białymstoku). Prelegentka nakreśliła krótki szkic historyczny polskiego bibliotekarstwa i jego finansowania na przestrzeni dziejów. Przypomniała, że biblioteki powstawały i rozwijały swoją działalność dzięki różnym formom wsparcia osób prywatnych, instytucji, społeczeństwa i państwa. Przedstawiła różne formy wspierania, powstawania i funkcjonowania bibliotek w Polsce na przestrzeni wieków – od inicjowania ich powstania, przez wzbogacanie księgozbioru, animowanie działalności biblioteki jako instytucji kultury, oświaty i nauki, po wsparcie osób zajmujących się działalnością biblioteczną. Podkreśliła, że we wcześniejszych epokach (średniowiecze, renesans, barok i oświecenie) dominowała działalność dworu, Kościoła, niekiedy rad miejskich. W XIX w. coraz większe znaczenie miały społeczne i instytucjonalne formy opieki nad bibliotekami (fundacje, towarzystwa), zaś w XX w. – instytucje państwowe.

Kolejne referaty wygłoszono podczas 4 sesji tematycznych:

- fundraising biblioteczny – wprowadzenie;
- strategie finansowania bibliotek akademickich;
- pozyskiwanie środków pozabudżetowych przez biblioteki akademickie;
- finansowanie bibliotek publicznych i pedagogicznych.

W pierwszej sesji moderowanej przez prof. Hannę Tadeusiewicz przedstawiono pięć referatów.

Monika Curyło (Biblioteka Katedry UNESCO do Badań nad Przekładem i Komunikacją Międzykulturową Uniwersytetu Jagiellońskiego) podjęła próbę uporządkowania wiedzy na temat budowania atrakcyjnej strategii fundraisingowej. Zwróciła uwagę na czynniki warunkujące sukces w pracy fundaisera na różnych etapach – profesjonalną i czytelną ofertę, przemyślany plan działania, stworzenie zespołu pracowników, budowanie długotrwałych relacji z darczyńcą, systematyczną pracę, cierpliwość i otwartość na nowe propozycje. Wskazała również na cechy pożądane u osoby podejmującej trud profesjonalnego podejścia do pracy fundaisera – rozwijanie własnych umiejętności, znajomość tematu, identyfikację z reprezentowaną organizacją, gotowość na zmiany i elastyczność w działaniu.

Na etycznych aspektach współczesnego sponsoringu i fundraisingu bibliotecznego skupił się Zdzisław Gębołyś, prof. UKW (Katedra Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy). Punktem wyjścia do ogólniejszych rozważań na ten temat stała się myśl Paula Ladewiga, wybitnego niemieckiego bibliotekarza i bibliotekoznawcy: „Dary budują przyjaźń – w bibliotekach ofiarodawców”. Autor dokonał przeglądu podstawowych czynników determinujących sponsoring i fundraising biblioteczny oraz określił ich etyczny wymiar w praktyce bibliotecznej. Zaznaczył, że w wyborze sponsora i/lub fun-

draisera dla biblioteki, należy ważyć racje i interesy, kierując się, z jednej strony, troską o byt, a z drugiej strony, swoim dobrym imieniem (wizerunkiem).

Dariusz Grygrowski (Katedra Badań nad Bibliotekami i Innymi Instytucjami Kultury Uniwersytetu Warszawskiego) podkreślił, że fundraising biblioteczny to nie tylko aplikowanie w dużych unijnych lub rządowych programach, ale również pozyskiwanie mniejszych funduszy z innych źródeł, dających w rezultacie znaczące kwoty. Miejszem, gdzie biblioteka może informować o swoich potrzebach, z nadzieją na wsparcie, jest jej własna strona internetowa. To za jej pośrednictwem można pozyskiwać darowizny, poszukiwać wolontariuszy, zachęcać do „adopcji książek” i – co ważne w fundraisingu – wyrażać wdzięczność donatorom. Tymczasem na stronach polskich bibliotek elementy fundraisingowe, tak często widoczne w serwisach WWW bibliotek zagranicznych, są spotykane nader rzadko. Należy więc życzyć polskim bibliotekom, by dostrzegły potencjał fundraisingowy swoich stron internetowych i wykorzystywały go w większym zakresie.

Wanda A. Ciszewska (Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu) przedstawiła uregulowania prawne w zakresie dyrektywy unijnej Public Lending Right (PLR), dotyczącej prawa najmu i publicznego użyczenia. Główną ideą PLR jest wynagrodzenie autorów, którzy tracą wpływ na skutek bezpłatnego udostępniania swoich utworów. Z końcem 2015 r. wprowadzono w Polsce prawo publicznego użyczenia. Za podział i wypłaty wynagrodzeń z tytułu PLR odpowiedzialne jest Stowarzyszenie Autorów i Wydawców COPYRIGHT POLSKA. Autorka zwróciła uwagę, że chociaż do tej pory dokonano pierwszych wypłat z tego tytułu, to stosunkowo niewielka liczba autorów i wydawców w Polsce zarejestrowała się na stronie głównej portalu PLR – Wynagrodzenia za wypożyczenia biblioteczne. Jej zdaniem tak niskie zainteresowanie twórców wynika nie tylko z braku troski o swoje interesy ekonomiczne, ale również – a może przede wszystkim – z powodu braku wiedzy o uprawnieniach do wynagrodzeń z tytułu użyczeń bibliotecznych. Referat wzbudził szerokie zainteresowanie wśród uczestników konferencji, wiele osób po raz pierwszy zetknęło się z przedstawionym tematem.

Lilia Gorbunova (Biblioteka Baranowickiego Uniwersytetu Państwowego) zaprezentowała działalność Biblioteki Baranowickiego Uniwersytetu Państwowego jako instytucji wspierającej naukę oraz spełniającej funkcję społeczno-kulturalną w regionie. Środki z budżetu przeznaczone na właściwą realizację zadań biblioteki od wielu lat są niewystarczające. Przedstawiono analizę gospodarki finansowej biblioteki, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii pozyskiwania środków pozabudżetowych. Przykłady opłat funkcjonujących w Bibliotece Baranowickiego Uniwersytetu Państwowego poparto wnikliwymi statystykami. Zaprezentowano wspólne projekty bibliotek Białorusi, korzystnie wpływające na obniżenie kosztów działalności bibliotecznej.

Na drugą sesję prowadzoną przez prof. Mariolę Antczak złożyło się pięć wystąpień. Temat fundraisngu biblioteczny jako nowej perspektywy finansowania rozwoju bibliotek akademickich rozwinął Jacek Willecki (Biblioteka Politechniki Poznańskiej). Autor przybliżył nowe możliwości działań w obszarze fundraisingu biblioteczny, związanego ze wsparciem w postaci dotacji bezzwrotnych, wspierających kompetencje pracowników bibliotek akademickich, służących rozwojowi polityki otwartego dostępu na uczelniach oraz ukierunkowanych na wzmocnienie potencjału zasobów elektronicznych. Wysunął propozycje działań zmierzających do

lepszego fundraisingu w bibliotekach akademickich. Analizie i syntezie poddał najważniejsze, bezpośrednie i pośrednie możliwości uzyskania finansowego wsparcia grantowego bibliotek ze źródeł krajowych i europejskich, uwzględniając niezbędne uwarunkowania służące skutecznej organizacji podstaw działalności fundraisingowej.

Kolejni prelegenci Lidia Derfert-Wolf (Biblioteka Główna Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy) i Marek M. Górski (Biblioteka Politechniki Krakowskiej) przedstawili założenia projektu Analizy Funkcjonowania Bibliotek Naukowych (AFBN), w którym uczestniczy ponad 60 bibliotek w Polsce. Omówione zostały dane gromadzone z obszaru finansów bibliotek akademickich oraz obliczane na ich podstawie wskaźniki, ze szczególnym uwzględnieniem źródeł finansowania tych placówek, w tym pozyskiwania środków pozabudżetowych. Zaprezentowano wyniki badań i porównania – uśrednione wartości wskaźników bibliotek, z podziałem na typy uczelni najliczniej reprezentowanych w AFBN (uniwersytetów, uczelni o profilu technicznym i medycznym). Podjęto również próbę analizy związków wskaźników finansowych z innymi pomiarami funkcjonalności bibliotek, zgodnie z zaleceniami z normy ISO 11620: 2014 *Information and documentation – Library performance indicators*.

Małgorzata Kowalska (Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu) zwróciła uwagę, że mimo istnienia wielu potencjalnych źródeł finansowania bibliotek w Polsce, uzyskanie wsparcia nie jest zabiegiem prostym i wymaga umiejętności przebiccia się z pomysłem, wytrwałości i cierpliwości w kompletowaniu dokumentacji oraz samozaparcia w pokonywaniu przeszkód administracyjnych. Prelegentka, będąca członkinią Zespołu Interdyscyplinarnego ds. Upowszechniania Nauki, analizując formularze aplikacyjne składane przez biblioteki do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW), podkreśliła, że wiele z nich zawiera błędy i usterki merytoryczne, wynikające zarówno z nadinterpretacji kryteriów finansowania przyjętych w myśl ustawy o zasadach finansowania nauki, jak i ze zwykłych ludzkich pomyłek czy niedociągnięć, powstałych jeszcze na etapie przygotowywania wniosku. Referat wzbudził dyskusję – okazało się, że problematyka pisania projektów związanych z pozyskiwaniem finansów z zewnątrz jest tematem bardzo aktualnym.

Violetta Perzyńska (Biblioteka Główna im. Jędrzeja Śniadeckiego Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie) podjęła się próby odpowiedzi na pytanie: czy pozyskiwanie zewnętrznych źródeł finansowania biblioteki to szansa na jej rozwój? W swoim wystąpieniu autorka podkreśliła, że zewnętrzne źródła finansowania bibliotek stają się często motorem napędzającym rozwój bibliotek. Jednak pozyskiwanie takich źródeł wiązać się może z wieloma problemami wynikającymi m.in.: z lokalności przedsięwzięcia, braku doświadczenia, tradycji, zasobności, odpowiednio wykształconej kadry, braku współpracy z innymi bibliotekami lub instytucjami kultury. Referentka podzieliła się swoimi doświadczeniami i spostrzeżeniami w przygotowywaniu ministerialnych projektów.

Edyta Kołodziejczyk (Biblioteka Politechniki Łódzkiej) przedstawiła analizę strategiczną fundraisingu w bibliotekach akademickich, porównując wybrane biblioteki w Stanach Zjednoczonych i w Polsce. Skonfrontowanie tych działań stało się dobrym źródłem inspiracji do wykorzystania sprawdzonych rozwiązań na gruncie bibliotekarstwa polskiego. Autorka zwróciła uwagę, że punktem wyjścia przy tworzeniu

strategii fundraisingowej jest analiza otoczenia, ocena możliwych źródeł i sposobów pozyskiwania środków oraz własnego potencjału. Podkreśliła, że starannie przemyślana strategia fundraisingowa może sprawić, że jednorazowy darczyńca stanie się wieloletnim „przyjacielem biblioteki”.

Wystąpienia i dyskusje wygłoszone podczas drugiego dnia konferencji, zostały rozłożone na dwie sesje.

W sesji trzeciej, moderowanej przez prof. Katarzynę Materską, przedstawiono pięć referatów.

O aktywności Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (BG UP) w zakresie zdobywania funduszy zewnętrznych na różnorodne inicjatywy, podejmowane przez bibliotekarzy opowiedział Stanisław Skórka (Biblioteka Główna Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie). W zabiegach o dofinansowanie działalności BG UP wyróżnił trzy źródła wsparcia, wykorzystywane w zależności od projektu: 1. Firmy, z usług których korzysta biblioteka w codziennej działalności, sprzedające m.in. sprzęt komputerowy do digitalizacji, materiały do zabezpieczenia książek przed zniszczeniem i kradzieżą itp.; 2. Instytucje zainteresowane współpracą, np. władze miasta, prywatni przedsiębiorcy, ambasady; 3. Granty i dotacje z funduszy ministerialnych oraz Unii Europejskiej. Szczególna rola w pozyskiwaniu środków przez BG UP wiąże się z utworzeniem stanowiska ds. projektów kulturalno-edukacyjnych i współpracy, w ramach którego pozyskiwane są fundusze na tzw. *eventy*. Osoby koordynujące projekty korzystają z aktualnej listy potencjalnych organizacji (sponsorów), do których kierowane są prośby o wsparcie.

Anna Wołodko (Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie) trafnie zauważyła, że wnioskowanie biblioteki o środki zewnętrzne wiąże się z tym, co regulamin konkretnego konkursu dopuszcza, a nie z tym, co w danym okresie jest instytucji najbardziej potrzebne. Często udaje się, lekko modyfikując zakres wniosku, dopasować potrzeby do środków, ale są zadania, dla których nie jest to możliwe. W Polsce planowanie projektu nie zaczyna się od określenia potrzeb, ale od rozpoznania możliwości. Prelegentka przybliżyła konkretne projekty zrealizowane przez BUW dzięki grantom Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W przypadku środków, o które biblioteka nie może występować samodzielnie, BUW podejmuje współpracę z fundacjami działającymi na rzecz Uczelni. Do tej pory trzykrotnie udało się pozyskać środki na różne przedsięwzięcia poprzez Fundację Uniwersytetu Warszawskiego (FUW) i Fundację na Rzecz Studentów i Absolwentów Uniwersytetu Warszawskiego „Universitatis Varsoviensis” (FUV). Największe doświadczenie BUW ma w pozyskiwaniu środków z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Od kiedy zaistniała możliwość finansowania zadań w ramach Działalności Upowszechniającej Naukę (DUN) Biblioteka nie opuściła żadnego naboru. W latach 2011-2016 złożono 10 wniosków, z czego 7 uzyskało pełną lub częściową akceptację. Otrzymano również dotację na projekty z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. W 2013 roku zdecydowano się powołać w strukturze jednostki komórkę zajmującą się wyłącznie pozyskiwaniem funduszy zewnętrznych. Od początku 2014 r. działa Oddział Projektów Celowych i Funduszy Zewnętrznych (OPC).

Doświadczeniami Biblioteki Uniwersyteckiej im. Jerzego Giedroycia (BU) w pozyskiwaniu funduszy pozabudżetowych podzieliła się Agata Czerska (Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku). W wystąpieniu, przygotowanym z Wiesławem Wróblem (BU), prelegentka omówiła zadania, które Biblio-

teka zrealizowała w latach 2007-2017, jako główny wnioskodawca i lider projektu (łącznie 8 zadań dofinansowanych ze środków zewnętrznych) i te, w których była istotnym partnerem z innymi instytucjami (2 zadania). Ze względu na status prawny Biblioteka, będąca ogólnouczelnianą jednostką organizacyjną podmiotu działającego na rzecz nauki, ma ograniczoną pulę źródeł finansowania, dlatego do tej pory skupiano się na tzw. projektach ministerialnych, w mniejszym stopniu na funduszach europejskich. Autorka zwróciła uwagę, że wszystkie podejmowane działania, związane z przygotowaniem pracochłonnych wniosków, nawet tych, które nie otrzymały dofinansowania, wiążą się ze zdobywaniem nowych doświadczeń i umiejętności, aby w przyszłości nie popełniać błędów w pisaniu następnych projektów. Podkreśliła, że działalność fundraisingowa stanowi wyraz dalekowzrocznej polityki rozwoju bibliotek, gdyż projekty realizowane za pomocą środków zewnętrznych są przede wszystkim nastawione na ich rozwój, rozbudowę i innowacyjność. Dzięki realizowanym projektom Biblioteka mogła wyjść naprzeciw oczekiwaniom studentów i pracowników uczelni, rozbudować własne bazy danych i katalogi, jednocześnie zabezpieczyć cenne dziedzictwo kulturowe regionu, poprzez umieszczenie zbiorów w zasobach Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku oraz Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej.

Próbie odpowiedzi na pytanie: czy opłaty w bibliotece stanowią źródło stałego dochodu, czy istotny problem, podjęły Joanna Putko i Katarzyna Rutkowska (Biblioteka Politechniki Białostockiej). Przedstawiono rodzaje opłat funkcjonujących w Bibliotece Politechniki Białostockiej, ich liczbę, wysokość oraz wpływ na biblioteczne finanse. Szczegółowo przeanalizowano opłaty za nieterminowy zwrot wypożyczanych materiałów bibliotecznych. Zaprezentowano statystyki z ostatnich pięciu lat wykazujące tendencję malejącą. Omówiono bieżące działania wpływające na terminowy zwrot materiałów bibliotecznych oraz plany na przyszłość, związane z nowoczesnymi rozwiązaniami pobierania opłat.

Katarzyna Materska (Biblioteka Główna Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie) wskazała, że wśród wielu zabiegów pozyskiwania bądź oszczędności finansowych środków, warto zwrócić uwagę na zarządzanie informacją (ZI). W wystąpieniu ZI zostało zdefiniowane jako uświadomione, systematyczne, kompleksowe i odpowiedzialne działania zogniskowane na informacji, w celu jak najbardziej efektywnego (w tym ekonomicznego) ich gromadzenia, tworzenia, organizowania, transferu i wykorzystania przez biblioteki i ich pracowników. Autorka podkreśliła, że brak zarządzania informacją generuje koszty nie tylko finansowe, ale także koszty społeczne braku potrzebnej informacji (bardzo trudne do wyliczenia). Przykładowo przechowywanie (archiwizacja) niepotrzebnej informacji – rodzi wzrost kosztów finansowych; brak potrzebnej/aktualnej informacji na czas – prowadzi np. do utraty grantu, projektu, braku rozwoju w określonym obszarze; posługiwanie się informacją niesprawdzoną/niewiarygodną – powodować może utratę zaufania użytkowników i innych interesariuszy; brak organizacji/dobrego dostępu do informacji – skutkuje stratą czasu pracowników i użytkowników. Podsumowując swoje wystąpienie, prelegentka podkreśliła, że efektywne ZI umożliwia uwolnienie wartości tkwiącej w informacji i jej skuteczności, a taki zasób jest niewątpliwym kapitałem każdej biblioteki.

Ostatnia, czwarta sesja prowadzona przez prof. Jadwigę Sadowską dotyczyła finansowania bibliotek publicznych i pedagogicznych.

Barbara Budyńska (Pracownia Bibliotekoznawstwa Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej) zwróciła uwagę na znaczącą rolę dotacji budżetowych i pozabudżetowych w działalności bibliotek publicznych. Prelegentka wskazała, że podstawą finansowania ww. bibliotek jest dotacja podmiotowa organizatora (dotacja budżetowa), mająca charakter stały i stanowiąca zasadniczą część budżetu biblioteki, obok niej istnieje finansowanie pozapodmiotowe (dotacja pozabudżetowa), mające charakter okazjonalny (dotacje, granty, projekty umożliwiające pozyskanie środków finansowych z przeznaczeniem na konkretny cel). Spośród środków pozabudżetowych szczególne znaczenie mają programy rządowe i resortowe. Autorka wskazała, że ich beneficjentami mogą być bibliotekarze poprzez swoje uczestnictwo np. w szkoleniach, kursach podnoszących ich kompetencje, bądź biblioteki, które mogą wykorzystać środki na działalność lub w ramach programów promować m.in.: swój zasób, usługi czy wydawnictwa. Zwróciła uwagę, że w ostatnich latach zwiększyła się liczba instytucji współpracujących z bibliotekami, co nie tylko wpłynęło na poprawę ich kondycji, ale wzbogaciło kontakty z różnymi niebibliotekarskimi instytucjami, fundacjami, stowarzyszeniami, ożywiło relacje środowiskowe i przyczyniło się do zmiany wizerunku bibliotek.

Małgorzata Jezierska (Pracownia Bibliotekoznawstwa Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej) w swoim wystąpieniu zwróciła uwagę na środowiskowe funkcje bibliotek publicznych i ich znaczący wpływ na finansowanie bibliotek. Autorka podkreśliła, że ich zadania i zakres usług wynikają przede wszystkim z potrzeb mieszkańców. Dlatego też, choć podstawą realizacji tych zadań jest dotacja podmiotowa organizatora (samorządu), to coraz częściej biblioteki sięgają po środki z innych źródeł (programy rządowe, granty, środki unijne), szukają sprzymierzeńców w najbliższym otoczeniu (wśród stowarzyszeń, przedsiębiorstw i instytucji lokalnych, osób prywatnych). Wskazała również, że w ostatnich kilku latach możliwości pozyskiwania środków na realizację konkretnych zadań rozszerzyły się o budżety partycypacyjne. Wzrastająca aktywność bibliotek publicznych w środowisku lokalnym spowodowała, że biblioteki zyskały znaczącą rolę w środowisku, pogłębiły się również relacje między mieszkańcami, władzami samorządowymi i innym instytucjami.

Zbigniew Gruszka (Katedra Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego) przedstawił wnioski zgłoszone do łódzkiego budżetu obywatelskiego, dotyczące lokalnych bibliotek publicznych. Autor przeanalizował ostatnie pięć edycji, m.in. wziął pod uwagę: liczbę wniosków, skuteczność pozyskiwania środków partycypacyjnych oraz przyznane kwoty. Opierając się na wybranych przykładach, ukazał zadania skierowane do realizacji, jak i te, niezakwalifikowane oraz poddał ocenie ideę budżetu obywatelskiego jako formy wsparcia finansowego bibliotekarstwa publicznego. W podsumowaniu wystąpienia podkreślił, że dzięki operatywności bibliotekarzy, łódzkie biblioteki publiczne w satysfakcjonującym stopniu aplikują o środki z budżetu obywatelskiego i dzięki niemu zdobywają pieniądze na zakup nowych książek i audiobooków oraz mają możliwość realizacji innych mniej kosztownych inicjatyw.

Założenia fundraisingu bibliotecznego na przykładzie Biblioteki Pedagogicznej Centrum Edukacji Nauczycieli w Białymstoku (CEN) przedstawiła Anna Krawczuk (Biblioteka Pedagogiczna Centrum Edukacji Nauczycieli w Białymstoku). Zwróciła uwagę, że biblioteki pedagogiczne, będące częścią polskiego systemu oświaty,

borykają się z wieloma problemami natury finansowej. Środki budżetowe trafiające do samorządów w postaci części oświatowej subwencji ogólnej, przyznawane bibliotekom pedagogicznym przez samorządy województwa, są niewystarczające i w rezultacie samorządy dopłacają do zadań oświatowych z własnych dochodów. Prelegentka podkreśliła, że niski poziom dotacji budżetowej nie pozwala na realizację zadań statutowych Biblioteki Pedagogicznej CEN w Białymstoku, w pełnym i efektywnym wymiarze. Dlatego też konieczne staje się podejmowanie inicjatyw związanych z wykorzystaniem środków finansowych z innych źródeł. Biblioteka włącza się w ogólnopolskie i wojewódzkie projekty, dotowane ze środków Unii Europejskiej, współtworzy zasoby Centralnego Repozytorium Treści Dydaktycznych w Podlaskiej Platformie Edukacyjnej, współpracuje z Towarzystwem Nauczycieli Bibliotekarzy Polskich Oddział w Białymstoku i z Instytutem Goethego w Warszawie. Podejmowane przez Bibliotekę Pedagogiczną działania, mające na celu pozyskiwanie finansowych środków pozabudżetowych, wpływają na większy rozwój biblioteki, dzięki czemu biblioteka staje się instytucją zdecydowanie bardziej atrakcyjną i zauważalną w województwie podlaskim i w całej Polsce.

W dyskusji końcowej przyznano zgodnie, że wszystkie biblioteki funkcjonujące w Polsce, niezależnie czy będą to biblioteki akademickie, publiczne czy pedagogiczne, powinny skupić swoją uwagę na coraz większym pozyskiwaniu środków pozabudżetowych. Prośby o wsparcie kierowane do osób indywidualnych, firm, fundacji dobroczynnych lub instytucji rządowych i samorządowych, powinny stać się czymś naturalnym i wszechobecnym w działalności biblioteki.

Konferencja „Pieniądze dla bibliotek, czyli fundraising biblioteczny” stała się doskonałą okazją do wymiany doświadczeń oraz pogłębienia refleksji na temat finansów bibliotecznych. Zarówno wygłoszone referaty, jak i wnioski wynikające z dyskusji potwierdziły niewystarczającą ilość środków przyznawanych bibliotekom przez organizatora (budżet biblioteki) i wyraźnie wskazały na konieczność pozyskiwania przez nie środków pozabudżetowych. Biblioteki zorientowane na efektywną realizację zadań podstawowych (pomijając nawet jakąkolwiek działalność dodatkową), w mniejszym lub większym zakresie, będą musiały szukać innych, dodatkowych źródeł finansowania. Stąd niezbędne jest, aby współpraca na tym polu rozwijała się nie tylko pomiędzy bibliotekami, ale również instytucjami kultury, samorządami i przedsiębiorcami, poprzez stałą wymianę doświadczeń, szkolenia, tworzenie specjalnych komórek lub stanowisk zajmujących się wyłącznie pozyskiwaniem tego typu funduszy.

Plonem naukowym konferencji będzie recenzowana publikacja zawierająca materiały konferencyjne. Mamy nadzieję, że będzie ona doskonałą inspiracją dla pracowników zajmujących się finansami w różnych typach bibliotek i stanie się przydatnym materiałem w procesie kształcenia studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.

*Hanna Kościuch
Jolanta Żochowska*

Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku

Tekst wpłynął do Redakcji 8 września 2017 r.

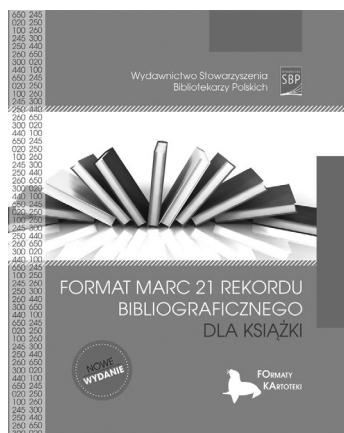
SPROSTOWANIE

W „Przeglądzie Bibliotecznym” (2017, z. 2) ukazało się sprawozdanie pt. *Wokół Paula Ladewiga i jego Katechizmu biblioteki. Konferencja naukowa (Bydgoszcz, 24-25 kwietnia 2017 r.)*. Zamieściłam w nim zdanie, które **powinno brzmieć**:

Drugi blok tematyczny – *Z warsztatu bibliotekarza* – rozpoczął Jacek Wojciechowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego (*Bibliotekarstwo i biblioteki: próba prognozy*) stwierdzeniem, że **skończył się czas stabilizacji, a nastał czas zmian dla bibliotek** (s. 203).

Prof. zw. dr. hab. Jacka Wojciechowskiego przepraszam za błąd.

Hanna Langer



Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla książki. Oprac. zespół autorów: Iwona Leonowicz, Magdalena Rowińska, Paweł Rygiel, Leszek Śnieżko, Małgorzata Wielek-Konopka, Iwona Wiśniewska; pod red. Magdaleny Rowińskiej i Iwony Wiśniewskiej. Wyd. 4. Warszawa: Wydaw. SBP, 2017, ISBN 978-83-64203-88-6.

Resource Description and Access (RDA), nowy amerykański standard katalogowania, rozprzestrzenia się po świecie, trudno się zatem dziwić, iż główne polskie placówki biblioteczne sięgają po ów dokument jako źródło zmian w zasadach katalogowych. Wydaje się jednak, iż popełnia się w tym procesie poważny błąd. RDA jest spójnym, zasadniczo od-

miennym od dotychczasowych kodeksów katalogowych, dokumentem. Strukturalnie odwołuje się do modeli koncepcyjnych, w tym zwłaszcza FRBR oraz pokrewnych mu projektów. Czy jest nową wartością w praktyce katalogowej, czy konstrukcją chybioną, zweryfikuje czas. Trudno jednak zaprzeczyć twierdzeniu, iż implementacja RDA w dotychczasowym środowisku, w tym w formacie MARC, nie spełnia początkowych oczekiwań. Nie sposób bowiem w klasycznej strukturze danych formatowych zobrazować precyzyjnie skomplikowanych relacji między poszczególnymi jednostkami opisu bibliograficznego. Co więcej, stosowanie zasad RDA z użyciem tradycyjnego instrumentarium jedynie eksponuje słabości tego standardu. Ponadto RDA nie wnosi znaczących, doniosłych zmian w regułach opisu, a eferberyzacja opisu w MARC 21 daje mocno ograniczone efekty. RDA nie proponuje w efekcie zmian, które znacząco wzbogacałyby reguły opisu lub udostępniały dodatkowe możliwości wyszukiwawcze czy identyfikacyjne. Wydaje się więc, iż warto, mimo gromkich haseł o nowej jakości, jaką wносить ma do katalogowego uniwersum amerykański standard, zachować stoicki dystans. Światowa infekcja RDA nie musi świadczyć o jego bezdyskusyjnej wartości. Wskazany byłby raczej powściągliwy namysł i chłodna analiza zysków i strat związanych z implementacją tych zasad. Być może zalety przepisów ujawnią się w zasadniczo odmiennym środowisku informacyjnym (dane powiązane, sieci semantyczne), z użyciem nowych narzędzi koncepcyjnych, technologicznych i informatycznych. A być może RDA pozostanie tworem w znacznym stopniu niespełnionym, interesującym jako koncepcja, lecz

dalekim od możliwości pełnej implementacji lub niewartym owej implementacji. Nie sposób nie zgodzić się z Michaeliem Gormanem, iż z dzisiejszej perspektywy RDA wnosi bardzo niewiele znaczących zmian, w zamian natomiast niepomrotnie komplikuje zasady opisu formalnego, wprowadza nieprecyzyjne słownictwo, operuje nieklarownymi na gruncie katalogowym terminami. Czy warto było podjąć bardzo poważny trud (również finansowy – efektem czego jest komercjalizacja dostępu do RDA), by osiągnąć w sumie, na obecnym etapie implementacji tego standardu, tak niewiele. Zastąpić klarowne przepisy amerykańskie, bazujące na ISBD, przez reguły, którym brak precyzji. Czas zweryfikuje gorzką konstatację Gormana, a mówi to osoba, której trudno odmówić doświadczenia i kompetencji bibliotekarskich i katalogowych, iż RDA to zmarnowany czas, wysiłek i finanse¹. Sugestia adresowana do polskiego środowiska bibliotekarskiego powinna być następująca: zachować rezerwę wobec biegu wydarzeń, krytycznie, bez emocji i nadmiernego pośpiechu analizować zawartość kodeksu i skutki jego ewentualnej implementacji.

Czwarte wydanie *Formatu MARC 21 rekordu bibliograficznego dla książki*, przygotowane przez Centrum NUKAT, należy uznać za edycję szczególną z dwóch co najmniej powodów. Pierwszy, to skład osobowy ekipy odpowiedzialnej za publikację. Przygotował ją bowiem zespół aż sześciorga autorów, spośród których dwie osoby pełniły dodatkowo funkcje redakcyjne. To ewenement w historii polskich edycji amerykańskiego formatu. Tak liczny skład osobowy wskazuje na szczególną wagę tej pozycji w dorobku NUKAT i zapewne sygnalizuje staranność, pieczołowitość, z jaką została opracowana i przygotowana do druku. Drugi powód, o którym czytamy we wstępie autorstwa Leszka Śnieżki, a także w rekomendacji Ewy Kobierskiej-Maciuszko, zamieszczonej na okładce tego wydania, dotyczy wspomnianej już, newralgicznej z punktu widzenia zasad katalogowania w Polsce, kwestii. Nowe wydanie formatu (dalej: NF) zawiera rozwiązania, które zgodne są z postanowieniami RDA. „Obecnie oddajemy w Państwa ręce dokument, – pisze L. Śnieżko – który w znacznym stopniu przybliży nas do pełnej realizacji założeń RDA”. Nową wersję formatu autorzy uznają za „istotny krok w kierunku modernizacji naszych zasad katalogowania”, zapowiadając jednocześnie kolejne zmiany i modyfikacje, jako „następne kroki w kierunku pełnej zgodności z RDA”. Otrzymujemy więc do ręki dokument o fundamentalnym znaczeniu, który z jednej strony wprowadza zasadnicze zmiany w polskiej pragmatyce katalogowej, z drugiej dostosowywać ma rodzime zasady do postanowień kluczowych w nowym amerykańskim, a po części światowym, standardzie. Rozwiązania przedstawione w tej edycji formatu to zatem rezultat, jak obrazowo przedstawia E. Kobierska-Maciuszko, „uznania triumfującej rewolucji RDA”. Spróbujmy więc przyrzeć się dokumentowi, który jest owocem prac nad „przystosowaniem naszych zasad katalogowania do światowych trendów”.

Na początek, dla porządku, warto przypomnieć, jaką funkcję pełni dokumentacja formatu danych. Określa ona strukturę i rozplanowanie elementów opisu wraz z danymi towarzyszącymi. Dokumentacja taka z zasady nie zawiera postanowień dotyczących reguł doboru i formy elementów opisu katalogowego. Te zagadnienia regulują bowiem przepisy katalogowania. Wystarczy sięgnąć do oryginalnej, amerykańskiej dokumentacji formatu MARC 21, czy do analogicznej instrukcji for-

¹ M. Gorman: *RDA. The Emperor's New Code. A brief Essay*, [online]. „JLIS.it” 2016, vol. 7, no. 2, [dostęp: 06.10.2017]. Dostępny w WWW: <<https://www.jlis.it/article/view/11565/10748>>.

matu UNIMARC, a z drugiej strony do przepisów, na przykład amerykańskich (AACR czy RDA), by dostrzec ową rozłączność pól działania, zainteresowania, zawartości obu dokumentów (przy wszystkich, nieuniknionych rzecz jasna, związkach między nimi). Ta rozłączność, wydaje się oczywista dla każdego bibliotekarza, została w znacznym stopniu za sprawą NUKAT podważona. Dodajmy, nie jest to cecha wyróżniająca tej edycji formatu, albowiem proces migracji niektórych przepisów katalogowania do dokumentacji formatu miał miejsce już w poprzednich wydaniach *Formatu MARC 21...*, sygnowanych przez NUKAT i SBP. Ta publikacja potwierdza i poszerza jedynie proces inkorporacji zmian w regułach katalogowania do dokumentacji formatu. Czy to trafne rozwiązanie? Nie, to zła decyzja, która znosi zasadniczy podział na nadrzędne przepisy katalogowania i wtórną, ale autonomiczną i uniwersalną strukturę formatową. Wtórna, albowiem MARC 21 dostosowany jest do amerykańskich reguł opisu i dokonujących się w nich zmian (na przykład wynikających z implementacji RDA). Nie zawiera jednak owych reguł, te bowiem ulokowane są w odrębnym i, dodajmy, podstawowym dokumencie, jakim są przepisy katalogowania. Z drugiej strony autonomia i uniwersalny charakter formatów typu MARC umożliwiają ich implementację w krajach (i instytucjach) stosujących odmienne zasady opisu i reguły katalogowania, dla których wspólny mianownik stanowi jedynie zgodność ze strukturą opisu ISBD. Biblioteka Sejmowa, która kataloguje zbiory zgodnie z polskimi przepisami, a zarazem wykorzystuje własny format SAFO (wariant UNIMARC) to jeden z przykładów potwierdzających ową rozłączność zasad opisu i struktury danych.

Rozwiązanie, które wybrał NUKAT polega na nasycaniu dokumentacji formatu przepisami katalogowymi, co w efekcie prowadzić ma do znoszenia owej dystynkcji między przepisami katalogowymi a dokumentacją struktury danych. NF anektuje kolejne terytoria, które należą do sfery przepisów katalogowania, wprowadzając tym samym dodatkowe zamieszanie. Uczyniono bowiem z kolejnych wydań dokumentacji formatu rodzaj quasi- czy miniinstrukcji katalogowej. Quasi, albowiem zawartość tego dokumentu zawiera podstawowe informacje nie tylko o zasadach wypełniania pól i podpól, lecz także o formie danych i zasadach doboru, nie wyczerpuje jednak tematu, nie zastępuje przepisów katalogowania. Użytkownik nie może więc traktować tego dokumentu jako substytutu podręcznika katalogowania. Dowolny przykład obrazuje tę specyficzną sytuację. W dokumentacji podpole c pola 300 (format książki) czytamy: „Podaje się wysokość grzbietu w centymetrach, zaokrąglając w górę do pełnego centymetra. Podaje się także szerokość książki (po znakach mnożenia), jeżeli rozmiary książki są nietypowe” (p. 300 s. 3). Zatem katalogujący w *Przepisach katalogowania książek. Cz. 1, Opis bibliograficzny* (1983) Marii Lenartowicz musi szukać wyjaśnienia, jakie przypadki wypełniają definicję nietypowych rozmiarów książki. Pytanie zatem, w jakim celu do dokumentacji formatu przemycą się w ostatnich latach postanowienia katalogowe, zaciera z jednej strony różnice między przepisami a dokumentacją formatu, z drugiej tworzy iluzję, iż zapoznanie się z ową dokumentacją zastąpić może lekturę przepisów. To one, mimo upływu ponad trzydziestu lat od publikacji, pozostają podstawowym dokumentem.

Specyfika działań NUKAT w zakresie modyfikacji formatu polega ponadto na wprowadzaniu do dokumentacji postanowień, które znoszą część postanowień, zawartych w normie 01152.01 i w *Przepisach* Lenartowicz. Tekst NF nie eksponuje tych zmian, to na użytkownika spada obowiązek konfrontacji dokumentów i w rezul-

tacie identyfikacji różnic. Zasygnalizowanie we wstępie NF generalnego kierunku modyfikacji, zgodnych z postanowieniami RDA, to zbyt mało. To katalogujący powinien na stronach przepisów Lenartowicz wprowadzić na własny użytek zasadnicze korekty i nadpisać postanowienia (zmiany) opublikowane w NF. Czy operacja wprowadzania nowych, zmodyfikowanych reguł katalogowych do tekstu formatu, a nie tworzenia odrębnego kanonu katalogowego była konieczna? W tle pozostaje oczywiste pytanie, już dziś historyczne, o powody braku jednolitego dokumentu, który scalałby przepisy katalogowania w Polsce i podlegał z czasem modyfikacjom. Wszak *Przepisy* miały być pierwszą częścią kodeksu katalogowego. Projekt ten nie został nigdy zrealizowany, nie aktualizowano też w późniejszych latach podręcznika autorstwa M. Lenartowicz. Normy poświęcone hasłom (i tylko normy, nie inkorporowane do *Przepisów*) ukazały się dopiero w latach 1998-2002. Zabrakło zatem w ciągu tych kilkudziesięciu już lat projektu skonsolidowania zasad katalogowych, przygotowania przez autorkę lub jej następców kolejnych partii, następnych tomów *Przepisów*, a także scalenia i zaktualizowania kolejnych arkuszy normy 01152 na wzór *ISBD Consolidated Edition*. W efekcie współczesne zasady opracowania formalnego to zbiór szeregu rozproszonych dokumentów, w tym norm opisowych.

Należy jednak podkreślić, iż m.in. dzięki ISBD jako podstawie, fundamentowi, kolejne arkusze normy 01152 wraz z *Przepisami* Lenartowicz tworzą spójną wykładnię zasad opisu formalnego. Powtórzmy, oś stanowiła konstrukcja ISBD, jednego z najważniejszych dokumentów (grupy dokumentów) w historii zasad opisu bibliograficznego. To ISBD umożliwiło unifikację reguł opisu formalnego w skali międzynarodowej. I to właśnie RDA w znacznym stopniu, bez poważnych i przekonujących racji, tę konstrukcję znosi.

Trudno dziś wskazać instytucję, która skłonna byłaby podjąć trud zaktualizowania i scalenia dokumentów dotyczących opisu w jednolity kodeks katalogowy. Mamy bowiem do czynienia z partykularyzacją poczyniń w zakresie weryfikacji, modyfikacji zapisów kodeksu katalogowego. Dominują działania w postaci preparacji zmian na własny użytek, bez szerokich środowiskowych konsultacji, które umożliwiłyby przyjęcie jednolitych rozwiązań w skali ogólnopolskiej. Brak jest ciała, które z jednej strony, posiadałoby wystarczający w środowisku autorytet, z drugiej, potrafiło kooperować z innymi organizacjami, by wypracować standardy, które mogłyby zostać przyjęte, zaakceptowane i stosowane nie tylko w ramach tej instytucji, lecz w skali ogólnopolskiej. W rezultacie nieobecne są rozwiązania, które nie byłyby jak NF adresowane przede wszystkim do bibliotek współtworzących NUKAT, lecz miały charakter na tyle uniwersalny, za sprawą uzgodnień ogólnopolskich, by znaleźć zastosowanie również w innych instytucjach bibliotecznych. W przeciwnym razie będziemy dysponowali wersjami zasad katalogowych przygotowanymi do użytku w konkretnych bibliotekach czy grupach bibliotek, tak jak mamy już do czynienia z postępującą polaryzacją polskich wersji formatu MARC 21. Interesująca nas tu nukatowska edycja MARC 21 jest tego przykładem.

Publikacja NF to w istocie trzeci etap procesu implementacji zasad RDA w praktyce katalogowej NUKAT. Dodajmy, etap nie ostatni, albowiem, jak wspomina we wstępie L. Snieżko, NF pełni rolę dokumentu przejściowego w procesie, którego finalna wersja otrzyma status „pełnej zgodności z RDA”. Początkowy etap prac nad wprowadzeniem zasad RDA miał miejsce w 2014 r. w postaci publikacji elektronicznej, której postanowienia w praktyce katalogowej NUKAT miały obowiązywać

od 1 stycznia 2015 r.² W dokumencie (dalej: D1) tym czytamy, iż „wypracowane zmiany są pierwszym etapem wprowadzania w katalogu NUKAT nowych zasad katalogowania Resource Description and Access (RDA)”. Wizualnym potwierdzeniem wstąpienia NUKAT na drogę implementacji zasad amerykańskich było opatrzenie każdej ze stron dokumentu formułą: NUKAT-RDA.1-2015.

Kluczowe postanowienie D1, w którym „uwzględniono pierwsze zmiany, jakie niesie ze sobą wdrożenie RDA w katalogu centralnym”, dotyczyło zniesienia tzw. zasady trzech. Ten termin wymaga niewielkiego komentarza, albowiem w istocie dotyczy dwóch zagadnień. Pierwsze z nich związane jest z regułą zapisu w oznaczeniu odpowiedzialności (przede wszystkim w strefie pierwszej) tylko pierwszej nazwy osobowej lub nazwy ciała zbiorowego w sytuacji, gdy osób (lub ciał zbiorowych) spełniających tę samą funkcję jest więcej niż trzy. NUKAT, odwołując się do zapisów RDA, zniósł ten zapis, przyjmując zasadę podawania w oznaczeniu odpowiedzialności wszystkich twórców wymienionych na stronie tytułowej. Dodać jednak należy tytułem porządku, iż do wprowadzenia tej formuły nie było konieczne w żadnym razie odwoływanie się do RDA. Taka możliwość uwzględnienia w odpowiedzialności nazw wszystkich osób i ciał zbiorowych od 1982 r. widniała w normie opisu bibliograficznego (01152.01)³ i powtórzona została w *Przepisach* Lenartowicz jako alternatywne rozwiązanie. Wystarczyło do niego sięgnąć i wprowadzić w życie bez konieczności korzystania z amerykańskiej protezy i obudowywania tej decyzji retoryką „wdrażania RDA”.

Drugi aspekt zniesienia „zasady trzech” dotyczy hasła głównego, a mianowicie przyjęcia reguły, iż pole 100 zawiera nazwę osobową pierwszego autora/twórcy, niezależnie od ich liczby. Takie rozwiązanie, zgodne z RDA, nieobecne w polskiej tradycji katalogowania, implikowało określone konsekwencje, również terminologiczne, z których być może sprawcy owych zmian nie do końca zdawali sobie sprawę. Mianowicie decyzja ta znosiła pojęcie pracy autorskiej, jako dzieła jednego, dwóch lub trzech autorów. Teraz za pracę autorską należało uznać każde dzieło, niezależnie od liczby autorów. W równym stopniu nowa reguła podważyła *de facto* klasyczną definicję pracy zbiorowej, jako dzieła więcej niż trzech autorów. Co prawda, w przykładach opisów sporządzonych już wedle nowych zasad, dołączonych do dokumentu pojawił się ten termin, jednak dotyczył pracy, której opis zaopatrzone w główne hasło autorskie, zgodnie z kuriozalnym w NF zapisem, który miał uzasadniać taki zabieg: „wg zasad RDA pole 100 jest obowiązkowym elementem rekordu bibliograficznego, stąd wybór takiego rozwiązania”. Jak należałoby rozumieć tę sentencję? Przypuszczalnie tak, iż każdy opis, który zawiera w odpowiedzialności nazwy autorów, winien otrzymać hasło główne w polu 100. Egzemplifikację tej błędnej tezy stanowiły m.in. dołączone do tekstu przykładowe opisy. Spójrzmy jedynie na fragmenty trzech z nich:

² Zmiana zasad podawania autorów/twórców w hasłach głównych (pola 100/110/111) i hasłach dodatkowych (pola 700/710/711) oraz w strefie tytułu i oznaczenia odpowiedzialności, [online], [dostęp: 06.10.2017]. Dostępny w WWW: < http://blog.nukat.edu.pl/images/files/ustalenia/bibliograficzne/zasada_trzech_styczen_2015_tekst.pdf >.

³ „Jeżeli osób lub ciał zbiorowych spełniających taką samą funkcję jest więcej niż trzy, należy wybrać jedno z następujących rozwiązań: a) przejmować tylko nazwę pierwszej osoby lub ciała zbiorowego, zaznaczając pominięcia dalszych skrótem „et al.” lub „i in”; b) przejmować nazwy wszystkich osób lub ciał zbiorowych”. PN-82/N-01152.01 *Opis bibliograficzny. Książki*. Warszawa 1983, s. 18.

C.1 tomik poezji

100 1. \$a Galeta, Olena \$d (1975-).

245 10 \$a Mi ě vona : \$b antologĕâ odinadcâti poetok / \$c Olena Galeta, Olga Gusejnova, Marĕanna Kĕânovs'ka, Marĕâ Krivenko, Galina Kruk, Dĕda Mel'nik, Mar'ĕa Savka, Vĕhta Sad, Ârina Senĕišin, Darka Sirod'd, Ěrina Starovojt ; [redaktor Marĕanna Kĕânovs'ka].

700 1. \$a Gusejnova, Olga.

700 1. \$a Kĕânovs'ka, Marĕanna \$d (1973-).

[pomijam kolejne pola 700; z niewiadomych powodów brak określenia funkcji w polu 700 dla redaktora]

C.2 praca zbiorowa

100 1. \$a Lelonek, Adam.

245 10 \$a Młoda myśl wschodnia / \$c Adam Lelonek, Adam Kowalczyk, Aleksandra Gryźlak, Dariusz Materniak, Dariusz Płochocki, Igor Sokołowski, Grzegorz Kądziałowski, Maciej Wapiński, Piotr A. Maciążek, Artur Kacprzak, Tomasz Otocki, Dominik Wilczewski, Paweł Musiałek, Paweł Pieniążek, Piotr Wołejko, Patryk Gorgol, Marek Połoński, Włodzimierz Sołowiej ; wstęp Paweł Kowal.

700 1. \$a Kowalczyk, Adam.

700 1. \$a Gryźlak, Aleksandra

[pomijam kolejne pola 700]

C.3 podręcznik medyczny

100 1. \$a Badowska, Wanda.

245 10 \$a Pediatria i pielęgniarstwo pediatryczne : \$b wybrane zagadnienia : praca zbiorowa / \$c pod redakcją Macieja Kaczmareckiego, Krystyny Piskorz-Ogórek ; autorzy Wanda Badowska [i 30 pozostałych].

700 1. \$a Kaczmarecki, Maciej \$d (1943-). \$e Red.

700 1. \$a Piskorz-Ogórek, Krystyna. \$e Red.

Jak widać, zniesienie dystynkcji między pojęciem pracy autorskiej i pracy zbiorowej prowadziło do określonych konsekwencji w zakresie stosowania hasła głównego autorskiego. Nie wspominając o zmianie zasad opisu antologii.

Dodajmy na marginesie, iż w tym czasie również Biblioteka Narodowa zmieniła przepisy związane z tzw. zasadą trzech. Podjęto jednak decyzję, wydaje się, dużo bardziej racjonalną. Zniesiono ograniczenia w liczbie osób uwzględnianych w oznaczeniu odpowiedzialności, zachowano jednak definicję pracy zbiorowej. Tak więc w katalogu BN (także w „Przewodniku Bibliograficznym”) opisy prac więcej niż trzech autorów, nie otrzymują hasła głównego autorskiego.

Przyjętej w D1 zasadzie podawania nazw wszystkich twórców w pierwszej strefie opisu towarzyszyły dwa osobliwe zapisy. W pierwszym znalazło się następujące stwierdzenie: „w przypadku wielu nazw osobowych w dowolnym oznaczeniu odpowiedzialności dopuszcza się podanie pierwszej nazwy osobowej, a w nawiasach kwadratowych informację o pominiętych nazwach, np. [i 32 pozostałych]”. Reguła ta wiązała się z odpowiedzialnościami innymi niż autorskie. Zatem obligatoryjne zniesienie zasady trzech dotyczyć miało autorów, w innych przypadkach możliwe było zastosowanie skróconego zapisu odpowiedzialności. Podstawowe jednak pytanie odnosi się do sformułowania: „wielu”. To znaczy ilu? Nie należy do dobrych praktyk katalogowych wprowadzanie terminów wieloznacznych, nieprecyzyjnych, które odmiennie mogą być interpretowane przez

katalogujących. Drugi zapis dozwalał w pewnych przypadkach na zredukowanie zapisu również odpowiedzialności autorskiej: „W wyjątkowych przypadkach dopuszcza się podanie ograniczonej liczby autorów, wówczas w nawiasach kwadratowych podaje się informację o pominiętych nazwach, np. [i trzydziestu pozostałych]. Taka możliwość może być zastosowana wyłącznie w wyjątkowych, uzasadnionych przypadkach (antologii wielu autorów, materiały pokonferencyjne zawierające wiele referatów, podręczniki np. prawnicze, medyczne)”. Powyższy przykład C3 obrazował tego typu zabieg. I w tym zapisie użycie terminu „wielu” niczego nie wyjaśniało. W efekcie w miejsce precyzyjnej zasady wprowadzono wieloznaczny zapis.

Kolejny, drugi dokument NUKAT (dalej: D2), który zmieniał zasady opisu zgodnie z regułami RDA, przyjęty został w 2016 r., a jego postanowienia weszły w życie od 16 maja tego roku⁴. Zliberalizowano w nim, ale też uszczegółowiono zasadę podawania skróconego zapisu autorskiej odpowiedzialności w pierwszej strefie. Dopuszczono podanie tylko pierwszej nazwy autora w przypadku więcej niż 10 nazw osobowych, dodatkowo reguła ta dotyczyć miała „przede wszystkim opracowania antologii, podręczników, materiałów konferencyjnych”. Oczywiście ta nowa zasada, już nie „trzech”, a „dziesięciu” dotyczyć miała także innych niż autorskie, odpowiedzialności. Utrzymano zasadę, sformułowaną w pierwszym dokumencie, przejmowania wszystkich pozostałych odpowiedzialności ze strony tytułowej (podstawowego źródła informacji – choć w dokumencie konsekwentnie pojawia się termin główne źródło), pozostawiając w gestii katalogującego decyzję o włączeniu innych odpowiedzialności („z pozostałych źródeł przejmuję się wyłącznie informacje o osobach uznanych przez katalogującego za istotne”). Taka reguła sugeruje, iż uwzględnienie w opisie nazwy redaktora naukowego czy tłumacza, pojawiającej się poza podstawowym źródłem (więc np. występującej na stronie redakcyjnej), zależy od decyzji katalogującego. Otwiera to drogę do subiektywnych decyzji, których przepisy winny unikać. W zestawie wzorcowych opisów, który towarzyszył D2, nie przytoczono już przykładu C.3, powielono natomiast opisy C.1 i C.2, zaopatrując je ponadto w wariantowe, dopuszczone wersje skróconych odpowiedzialności:

100 1. \$a Galeta, Olena \$d (1975-).

245 10 \$a Mi ě vona : \$b antologěã odinadcãti poetok / \$c Olena Galeta [i 10 pozostałych ; redaktor Marěãanna Kěãnov's'ka].

700 1. \$a Kěãnov's'ka, Marěãanna \$d (1973-).

oraz:

100 1. \$a Lelonek, Adam.

245 10 \$a Młoda myśl wschodnia / \$c Adam Lelonek [i 17 pozostałych] ; wstęp Paweł Kowal.

700 1. \$a Kowal, Paweł \$d (1975-). \$e Wstęp

⁴ Zasady podawania autorów/twórców w hasłach głównych (pola 100/110/111) i hasłach dodatkowych (pola 700/710/711) oraz w strefie tytułu i oznaczenia odpowiedzialności (rozszerzenie stosowania) [online], [dostęp: 06.10.2017]. Dostępny w WWW: <http://centrum.nukat.edu.pl/images/baza_ustalen/79/zasada_trzech_maj_2016_tekst.pdf>.

Dokument ten utrwalił zasadę rezygnacji ze stosowania skrótów (typu: pod red., tł.) w zapisie oznaczeń odpowiedzialności. Warto odnotować jeszcze jedną frazę pomieszczoną w tej publikacji, albowiem należy do szczególnie osobliwych zaleceń katalogowych: „dla publikacji takich jak informatory, broszury, katalogi wystaw, programy teatralne itp. zasadę podawania rozszerzonych oznaczeń odpowiedzialności należy stosować w sposób umiarkowany, mając na względzie okazjonalność i czasowość tych dokumentów, ich często nieformalny charakter oraz zmienną wartość informacyjną”. Sformułowanie „należy stosować w sposób umiarkowany”, być może odpowiednie w poradniku dietetycznym, w instrukcji katalogowej brzmi, delikatnie mówiąc, osobliwie. Sugestia stosowania dowolnej zasady opisu bibliograficznego w sposób umiarkowany winna szturmem zająć miejsce w historii polskich zasad katalogowania.

Co ciekawe, ten zapis w niezmienionej postaci włączono do tekstu NF, trzeciego zatem dokumentu z nukatowskiego cyklu „wdrażania RDA”, a zarazem obiektu tej recenzji. Popatrzmy zatem na zawartość tej publikacji w kontekście trójstopniowego procesu precyzowania reguł katalogowych w celu implementacji zasad RDA. I tu czeka czytelnika kilka zaskoczeń. Zachowana została, rzecz jasna, generalna zasada podawania wszystkich nazw autorów w oznaczeniu odpowiedzialności, zmieniono jednak kolejny raz regułę dopuszczającą zapis skrócony. Powrócono, co warto podkreślić, do zmodyfikowanej „zasady trzech”! A zatem w przypadku więcej niż trzech autorów dozwolony został zapis pierwszej nazwy osobowej wraz z odpowiednią formułą o pominięciu pozostałych, „jeżeli w CKHW nie istnieją jeszcze rekordy dla tych nazw, a w źródłach bibliograficznych brak informacji pozwalających na utworzenie rekordów jednoznacznie identyfikujących te osoby” (p. 245 s. 7). Tym razem zapis skrócony uzależniono od owego braku danych i deficytu rekordów kartotekowych dla autorów/współpracowników publikacji. Zatem zasady opisu zostają uzależnione od zawartości CKHW, więc od zasobu, który z zasadami opisu nie ma nic wspólnego. Mamy więc obrazowy przykład scalenia zasad opisu, struktury formatu oraz stanu zawartości kartoteki wzorcowej. Ale też należałoby zapytać o ów brak rekordów kartotekowych dla ilu spośród autorów? Wszystkich? Jednego? Czy wystarczy zatem, by w CKHW spośród np. 4 autorów nie istniały rekordy dla 2 spośród nich, by wprowadzić skrócony zapis odpowiedzialności? Na to pytanie nie znajdziemy odpowiedzi.

Mamy do czynienia z zastanawiającym procesem, który ma miejsce na przestrzeni 2,5 roku. Z jednej strony ogłasza się zerwanie z „zasadą trzech” i traktuje tę zmianę jako niemal znak wywoławczy drogi do RDA, z drugiej wprowadza się niekonsekwentnie i nieprecyzyjnie wyjątki od tej reguły. Przy czym kolejne dokumenty znoszą w tej materii ustalenia wprowadzone w poprzednich. W pierwszym zapis skrócony dotyczył owych nieokreślonych „wielu nazw osobowych”. Drugi z dokumentów dozwalał na skrócony zapis, przyjmując tym razem „zasadę dziesięciu” dla pewnych rodzajów dokumentów. Trzeci nostalgicznie powraca do „zasady trzech”, uzależniając jej stosowanie od zawartości CKHW. Trudno o lepszy przykład braku konsekwencji i spójności reguł katalogowania. Zwłaszcza, iż te zmieniające się postanowienia pomieszczane są nie w kolejnych wersjach projektu zmian, lecz przyjmują postać rozstrzygnięć, których rezultaty widoczne są w zawartości katalogu centralnego. Operacja odbywa się na żywym organizmie.

Zastanawiająca zmiana w NF, w porównaniu z poprzednimi dwoma dokumentami, nastąpiła w kwestii hasła autorskiego. Niech jej egzemplifikację stanowią zacytowane już dwa opisy, tym razem jednak prezentowane w odmiennej konfiguracji.

Przykład C.1 przybrał następującą postać:

245 00 \$a Mi ě vona : \$b antologĕã odinadcâti poetok / \$c Olena Galeta, Olga Gusejnova, Marĕanna Kĕânovs'ka, Marĕã Krivenko, Galina Kruk, Dĕda Mel'nik, Mar'ĕa Savka, Vĕhta Sad, Ārina Senĉišin, Darka Sirod'd, Ěrina Starovojt ; redaktor Marĕanna Kĕânovs'ka.

700 1. \$a Galeta, Olena \$d (1975-). \$e Autor

700 1. \$a Gusejnova, Olga. \$e Autor

700 1. \$a Kĕânovs'ka, Marĕanna \$d (1973-). \$e Autor \$e Redaktor

[pomijam kolejne pola 700]

opis został zaopatrzony następującą uwagą:

Nie zastosowano pola 1XX – dzieło jest kompilacją prac różnych autorów.

Opis C.2 przedstawiono w następującym kształcie:

245 10 \$a Młoda myśl wschodnia / \$c Adam Lelonek [i 17 pozostałych] ; wstęp Paweł Kowal.

700 1. \$a Kowal, Paweł \$d (1975-). \$e Autor wstępu

700 1. \$a Lelonek, Adam. \$e Autor

opis został zaopatrzony w następujący komentarz:

Praca zbiorowa (kompilacja, ang. compilation). Nazwy autorów wraz z tytułami rozdziałów wymieniono w spisie treści.

Czytelnik NF tytułem eksplikacji otrzymuje do dyspozycji jedynie owe przykłady i towarzyszące im skąpe i niejednoznaczne komentarze. Autorzy NF wprowadzają, jak rozumiem, ryzykowne rozróżnienie. Publikacja maksymalnie trzech autorów (?) wspólnie odpowiedzialnych za całą publikację to praca autorska. Dzieła autorstwa powyżej trzech osób to prace zbiorowe, wśród których wyróżniono prace zbiorowe współautorskie i prace zbiorowe – kompilacje. Te pierwsze to książki, w których nie można zidentyfikować, który autor odpowiedzialny jest za określoną partię (rozdział) dokumentu – i te opisywane są z wykorzystaniem pola 100 – oraz pozostałe, nazwane kompilacjami, w których takie przyporządkowanie autorów i części pracy ma miejsce w postaci wyszczególnienia w spisie treści autorów poszczególnych tekstów (rozdziałów) – i te opisywane są bez pola 100. Zapewne jest to jeden ze sposobów wybrnięcia z kłopotliwego stanu, który zaprogramowały dwa poprzednie dokumenty NUKAT. Ale ta ekwilibrystyka z pojęciem pracy zbiorowej nie pacyfikuje wątpliwości, zarówno merytorycznych, jak i terminologicznych. Klarowny do niedawna podział na prace autorskie i zbiorowe oraz wynikające z tego konsekwencje dotyczące stosowania hasła autorskiego wraz z owymi zmianami i zanegowaniem w istocie klasycznej i dobrze zakorzenionej w polskiej terminologii bibliograficznej definicji pracy zbiorowej, ulega zatarciu. Jak bowiem traktować prace, bardzo często o charakterze monograficznym, które na stronie(ach) tytułowej(owych) zawierają nazwy autorów (na przykład pięciu), a w spisie treści poszczególne partie książki

posiadają jednostkowych autorów? A jak prace, często monograficzne, podręcznikowe, które nie wyliczają autorów w spisie treści, a informacja o ich odpowiedzialności za określoną partię książki pomieszczona jest w innym miejscu (wstęp, strona redakcyjna). Jako dzieła współautorskie czy kompilacje? Nie jest to teoretyczny problem, albowiem w zależności od odpowiedzi na to pytanie, opis takiej pozycji zostanie lub nie – zaopatrzony w katalogu centralnym w hasło główne autorskie. W katalogu NUKAT znajdziemy wiele (dziesiątki, zapewne setki) opisów, sporządzonych zgodnie z nowymi zasadami opublikowanymi w D1 i D2, które budzą wątpliwości właśnie ze względu na ową niejednoznaczność, którą wprowadzono poprzez niekonsekwentne decyzje podjęte w kolejnych dokumentach i których nie znosi jednoznacznie ostatni z nich, NF. Dominują wśród nich prace z zakresu medycyny, prawa, nauk technicznych, w tym podręczniki akademickie. Niemal rutynowo na stronach tytułowych (przytytułowych, kolejnej stronie tytułowej) pojawia się lista autorów książki. Towarzyszą temu na ogół (aczkolwiek nie bez wyjątków) spisy treści z zaznaczeniem autorstwa poszczególnych partii książki. Popatrzmy na zaledwie kilka przykładów pobranych z katalogu NUKAT, które obrazują tę sytuację (uwzględniam tylko początkowe pola opisu).

100 1. \$a Barańska-Rybak, Wioletta.

245 10 \$a Dermatologia estetyczna / \$c pod redakcją Waldemara Placka ; [zespół autorów Wioletta Barańska-Rybak i czterdziestu pięciu pozostałych].

260 \$a Poznań : \$b Termedia Wydawnictwa Medyczne, \$c 2016.

300 \$a 427 s. : \$b il. kolor. ; \$c 29 cm.

100 1. \$a Badura-Madej, Wanda \$d (1943-).

245 10 \$a Psychiatria dzieci i młodzieży / \$c redakcja naukowa Irena Namysłowska ; autorzy Wanda Badura-Madej [i 22 pozostałych].

250 \$a Wyd. 2 rozsz. i uaktualnione, 4 dodr.

260 \$a Warszawa : \$b Wydawnictwo Lekarskie PZWL, \$c 2016.

300 \$a XVII, [1], 642 s. : \$b il. ; \$c 24 cm.

100 1. \$a Chmielecki, Łukasz.

245 10 \$a Ordynacja podatkowa 2017 : \$b poradnik dla praktyków : [praca zbiorowa] / \$c Adam Mariański (red.) ; Ł. Chmielecki, A. Krajewska, A. Nowak-Piechota, B. Rodak, K. Sołowiec, M. Sroczynski, A. Tim, M. Wolska-Bryńska.

250 \$a Stan prawny: styczeń 2017.

260 \$a Warszawa: \$b Wydawnictwo C. H. Beck, \$c 2017.

300 \$a XXX, 660 s. ; \$c 24 cm + \$e 1 płyta CD.

100 1. \$a Czapla, Tomasz.

245 10 \$a Ekonomia, finanse, prawo gospodarcze : \$b podręcznik dla sędziów i prokuratorów / \$c [autorzy Tomasz Czapla [i 16 pozostałych].

260 \$a Łódź : \$b Uniwersytet Łódzki. Wydział Zarządzania ; \$a Lublin : \$b Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, \$c 2015.

300 \$a 222 s. : \$b il. ; \$c 24 cm.

100 1. \$a Asterski, Wojciech.

245 10 \$a Metody i koncepcje podejścia procesowego w zarządzaniu / \$c redakcja naukowa Agnieszka Bitkowska i Elżbieta Weiss ; autorzy: Asterski Wojciech [i 36 pozostałych].

260 \$a Warszawa : \$b Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, \$c 2016.

300 \$a 523 s. : \$b il. ; \$c 24 cm.

100 1 \$a Krynke, Marek.

245 10 \$a Doskonalenie procesów w różnych branżach : \$b [monografia naukowa / \$c redakcja naukowa] Stanisław Borkowski, Marek Krynke ; [autorzy rozdziałów: Marek Krynke i 16 pozostałych].

260 \$a Częstochowa : \$b Oficyna Wydawnicza Stowarzyszenia Menedżerów Jakości i Produkcji, \$c 2015.

300 \$a 169, [1] s. : \$b il. ; \$c 21cm.

100 1. \$a Balcerowiak, Andrzej.

245 10 \$a Nowotwory w otorynolaryngologii / \$c pod red. Witolda Szyftera ; [zespół autorów : Andrzej Balcerowiak i dwudziestu sześciu pozostałych].

250 \$a Wyd. 2 uaktualnione.

260 \$a Poznań : \$b Termedia Wydawnictwa Medyczne, \$c 2015.

300 \$a 504 s. : \$b il. kolor. ; \$c 28 cm.

etc. etc., przykłady można mnożyć. W powyższych publikacjach mamy do czynienia z pomieszczeniem na stronach tytułowych (niekiedy głównej stronie, niekiedy redakcyjnej, często przytytułowej, bądź kolejnej stronie tytułowej) spisu autorów publikacji. W większości przypadków (lecz nie we wszystkich publikacjach) są oni także wymienieni w spisach treści przy poszczególnych partiach, rozdziałach książki. Tego typu opisy sporządzone wedle „tradycyjnych” zasad nie otrzymałyby hasła głównego, albowiem traktowane byłyby jako prace zbiorowe. NUKAT poprzez zapisy w D1 i D2 zniósł tę zasadę, obligując katalogujących do traktowania ich jako prac autorskich. Pozostaje pytanie czy NF w istocie znosi tę zasadę i każdą z tych pozycji należałoby, stosując niejasny, nieprecyzyjny zapis NF, traktować jako pracę zbiorową – ową nieszczęsną kompilację? Tak więc pozbawić je haseł głównych autorskich? Jeżeli tak, to jaki był sens wprowadzania zasadniczych zmian w tym zakresie w D1 i D2? Spójrzmy jednocześnie na typowe prace autorskie, w których twórcy odpowiadają za konkretne partie książki. Pierwszy z brzegu przykład:

Język Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej : od analizy dokumentu do opisu przedmiotowego / Bartłomiej Włodarczyk, Jadwiga Woźniak-Kasparek ; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

W spisie treści tej publikacji nazwa autora wymieniona jest przy tytule konkretnego rozdziału. I tak B. Włodarczyk jest autorem rozdziału drugiego i trzeciego, a J. Woźniak rozdziału pierwszego. Odwołując się do terminologii NF, być może należałoby również tę publikację nazwać kompilacją? Te przykłady obrazują skutki nie do końca przemyślanych zmian w zasadach opisu i terminologii. Usunięcie jednego z elementów konstrukcji kodeksu katalogowego rozmontowuje w istocie spójny system, podważa precyzyjne do tej pory podziały, nie wspominając o zbędnej inkluzji wątpliwych i wieloznacznych terminów.

Brak precyzji i konsekwencji to nie jedyna wątpliwość, którą implikuje zabieg redefiniowania w NF tradycyjnych terminów bibliograficznych. Poważne zastrzeżenia

budzi w tym przypadku tłumaczenie pojęć stosowanych w RDA. Wspomniany termin kompilacja został użyty nietrafnie, albowiem ma w języku polskim pejoratywne znaczenie. Określenie typowej pracy zbiorowej jako kompilacji jest co najmniej niefortunne, gdyż definicyjnie kompilacja to „zlepianie w jedną całość fragmentów własnych lub cudzych tekstów literackich, naukowych albo dzieł artystycznych, także: praca naukowa lub dzieło artystyczne, będące zlepkiem fragmentów innych prac lub dzieł”⁵. Inny autor określi kompilację jako „dzieło niesamodzielne, będące zestawieniem wyników cudzych badań czy połączeniem fragmentów, pomysłów z prac innych autorów”⁶. Cytaty można mnożyć, wydaje się jednak bezdyskusyjne, iż opatrzenie *en bloc* pewnej grupy publikacji, głównie prac naukowych, mianem kompilacji jest, poza wszystkim innym, zabiegiem niestosownym. Obok kompilacji, wykorzystywanej w NF w celach eksplikacyjnych, pojawia się w dokumencie termin kompilator (który z ową kompilacją nie ma nic wspólnego!), jako jedno z określeń rodzaju współpracy, które odtąd towarzyszyć ma (w powtarzalnym, obligatoryjnym podpolu e) hasłom głównym. W ślad bowiem za RDA hasła osobowe i korporatywne, zarówno główne, jak i dodatkowe zaopatrzone będą w taki zapis:

100 1. \$a Konwicki, Tadeusz \$d (1926-2015). \$e Autor

100 1. \$a Brycht, Andrzej \$d (1935-1998). \$e Autor

700 1. \$a Wroniak-Mirkowicz, Julita. \$e Tłumacz

700 1. \$a Kudelska, Marta. \$e Tłumacz \$e Autor wstępu \$e Autor komentarza

Nowością jest brak skrótów w podpolu e pola 700 oraz wprowadzenie tego podpola do pola hasła głównego. NF podaje definicje poszczególnych określeń współpracy, poczynając od autora i artysty, kończąc na scenarzyście i wydawcy. Definicje te zostały przetłumaczone z oryginału RDA. Definicja owego kompilatora brzmi następująco: „Agent (osoba, rodzina lub ciało zbiorowe) odpowiedzialny za stworzenie nowego dzieła, takiego jak bibliografia lub katalog, poprzez dobieranie, aranżowanie, agregowanie i redagowanie danych itp. Nie dotyczy skorygowania lub objaśnienia zawartości, a także wybrania i zmontowania dzieł lub części dzieł, przez jednego lub większą liczbę twórców” (p. 100 s. 3). Dodajmy, iż w oryginale pojawia się fraza: „e.g., a bibliography, a directory” (RDA I.2.1), więc obok bibliografii wskazująca nie na np. drukowany katalog biblioteczny, jak sugerowałoby zestawienie obok siebie bibliografii i katalogu w tłumaczeniu NF, a raczej katalogi firmowe, teleadresowe, księgi telefoniczne, spisy osób, urzędów etc. Tak czy owak, jako przykład prac dokonanych przez kompilatora podaje NF bibliografię. A zatem Karol Estreicher w roli twórcy *Bibliografii Polskiej* czy Ludwik Finkel jako autor *Bibliografii historii polskiej* to kompilatorzy i takie określenie winno towarzyszyć hasłom autorskim w nowych opisach ich dzieł w katalogu centralnym. Należy zatem ostrzec niedoszłych autorów dzieł bibliograficznych czy publikowanych katalogów starych druków – wasze nazwiska zostaną zaopatrzone w katalogu w ów zgrabny epitet – kompilator.

Definicje innych funkcji obciążone są powtarzającą się skazą w postaci literalnego tłumaczenia oryginału RDA. W definicji autora czytamy, co następuje: „Agent

⁵ A. Markowski, W. Pawelec: *Wielki słownik wyrazów obcych i trudnych*. Warszawa: Wilga, 2002, s. 393.

⁶ *Słownik współczesnego języka polskiego*. Red. nauk. B. Dunaj. Warszawa: Wilga, 1996, s. 399.

(osoba, rodzina lub ciało zbiorowe) odpowiedzialny za stworzenie dzieła o zawartości głównie tekstowej, bez względu na rodzaj nośnika i gatunek. Dotyczy również stworzenia nowego dzieła poprzez sparafrazowanie, przepisanie lub zaadaptowanie dzieł innego twórcy – o ile modyfikacja znacznie zmieniała charakter i zawartość oryginału lub nośnik” (p. 100 s. 2). Pomińmy ów nośnik, który w przypadku oryginalnej definicji ma znaczenie, albowiem RDA dotyczy opisu najróżniejszych typów dokumentów, a w NF jest zbędny. Rzec dotyczy owego „przepisania” – czy rzeczywiście dopuszczamy możliwość uznania za autora osobę, której dorobek polega na przepisaniu dzieła innego twórcy? Jeżeli traktować to poważnie, to winniśmy tę osobę określić jako skrybę lub plagiatora. Zajrzyjmy do RDA i definicji terminu Autor, w której interesująca nas fraza brzmi następująco: „by paraphrasing, rewriting, or adapting works by another creator” (RDA I.2.1). Bez wątplenia, przy wszystkich zastrzeżeniach do terminologii i definicji RDA (nie miejsce na ich wymienianie), owo „rewrite” w tym kontekście nie oznacza przepisania, lecz napisanie od nowa, więc rodzaj owej adaptacji, przeróbki, trawestacji. Z kolei w definicji Redaktora czytamy: „Agent (osoba, rodzina lub ciało zbiorowe) wnoszący wkład do publikacji dzieła poprzez skorygowanie lub wyjaśnienie zawartości, bądź poprzez wybranie i zmontowanie dzieł lub części dzieł...” (p. 100 s. 3). Jakim to montowaniem dzieł książkowych zajmują się redaktorzy – należałoby spytać redaktorów NF?

Do definicji rodzaju współpracy przetransferowano ów żargon RDA, w którym każdy typ odpowiedzialności (osoba, rodzina – dlaczego rodzina? – to temat na inne rozważania, wreszcie ciało zbiorowe) określany jest jako agent. Przypomnijmy, iż ten termin pojawił się w dokumentach międzynarodowych dotyczących opisu po raz pierwszy bodaj w słowniku terminów DCMI (Dublin Core Metadata Initiative) i jego ówczesna definicja mogła walczyć o palmę pierwszeństwa w stopniu skondensowania enigmatyczności „A resource that acts or has the power to act”⁷. Dodajmy, iż pierwotnie termin agent (plur. agenty) rezydował w gwarze informatycznej i oznaczał typ programu, który analizuje dane z otoczenia i na nie reaguje, realizując określone zadanie. Termin ten przeniknął do słownika *Deklaracji międzynarodowych zasad katalogowania* (*Statement of International Cataloguing Principles*) z 2009 r., w którym pomieszczono następującą jego definicję: „osoba (autor, wydawca, rzeźbiarz, redaktor, reżyser, kompozytor itd.) lub grupa (rodzina, organizacja, przedsiębiorstwo, biblioteka, orkiestra, kraj, federacja itd.) lub automat (urządzenie zapisujące warunki pogody, oprogramowanie do tłumaczenia itd.), które biorą udział w cyklu życia zasobu”⁸. Czy przejęcie tego terminu z informatyki do bibliograficznej przestrzeni cokolwiek zmieniło lub wzbogaciło terminologiczne rozważania? Obawiam się, że nie. Co ciekawe, w RDA ten termin został pozbawiony genetycznego zakorzenienia, wspomnianych informatycznych konotacji, zniknęło w kontekście jego użycia odwołanie do automatu czy programu komputerowego. Trudno określić rzeczywisty sens i uzasadnienie inkorporacji w RDA obcego i niezakotwiczonego w bibliotekarskim słowniku, terminu. Czy zaanekto-

⁷ *DCMI Metadata Terms*, [online], [dostęp: 06.10.2017]. Dostępny w WWW: <<http://dublincore.org/documents/dcmi-terms/>>.

⁸ *Deklaracja międzynarodowych zasad katalogowania*. Przetł. M. Krynicka [online], [dostęp: 06.10.2017]. Dostępny w WWW: <https://www.ifla.org/files/assets/cataloguing/icp/icp_2009-pl.pdf>.

wanie tego pojęcia w NF i opatrzenie kolejnych definicji rodzajów odpowiedzialności, od autora po wydawcę, etykietą agenta wnosi nową wartość do rozważań bibliograficznych? Nie dostrzegam argumentów wspierających taką tezę. Mamy bowiem do czynienia z zabiegiem uniformizacyjnym, który jedynie kaleczy bibliograficzną terminologię. Ponadto w języku polskim (to kolejny przykład problemów translatorskich w NF) termin agent budzi negatywne skojarzenia. Oczywiście można stwierdzić, iż należy przełamywać stereotypy językowe, a także przywołać neutralne terminy, typu agent handlowy, agent reklamowy etc. Niemniej opatrzenie definicji autorów, redaktorów, artystów itd. nieodmienną formułą agentów uznać należy za zabieg niekonieczny i nietrafny. Skoro jednak autorzy NF uznali za niezbędne operowanie tym terminem, zgodzą się zatem, iż zdanie: „Nowa edycja *Formatu* MARC 21 opracowana przez zespół sześciorga agentów, I. Leonowicz, M. Rowińską, P. Rygiela, L. Śnieżkę, M. Wielek-Konopkę, I. Wiśniewską, pod redakcją dwóch agentów (agentek?), M. Rowińskiej i I. Wiśniewskiej budzi poważne wątpliwości” jest uprawnione, aczkolwiek nie muszą przystać na jego konkluzję.

Można wreszcie spytać o sens zamieszczania w NF definicji rodzajów odpowiedzialności. Znaczna ich część brzmi notabene pokretnie bądź tautologicznie. Definicja fotografa prezentuje się następująco: „Agent (osoba, rodzina lub ciało zbiorowe) odpowiedzialny za stworzenie dzieła fotograficznego” (p. 700 s. 3). Czy taka formuła coś wyjaśnia? Jako usprawiedliwienie zamieszczenia tego typu definicji w RDA, oprócz wątpliwego celu, jakim miałyby być uporządkowanie słownika terminologicznego, należy traktować obecne w nich przypisanie poszczególnych kategorii odpowiedzialności odmiennym jednostkom wyróżnionym w FRBR – dziełu (ang. *work*), jego realizacji (ang. *expression*), materializacji (ang. *manifestation*), wreszcie egzemplarzowi (ang. *item*). Wszak RDA, tego już nie powinno się przypominać, eferberyzuje bibliograficzne uniwersum. Stąd w oryginalnych definicjach obecne jest przypisanie rodzaju odpowiedzialności konkretnej jednostce FRBR. I tak na przykład w definicji autora pojawi się nieprzypadkowo formuła „responsible for creating a work”, w definicji redaktora czy tłumacza fraza „contributing to an expression of a work...”, a z kolei w definicji drukarza zapis „involved in manufacturing a manifestation of ...”. W NF, który z jednej strony „wdraża” postanowienia RDA, z drugiej abstrahuje od tak kluczowego dla tego dokumentu modelu FRBR, zatarto w definicjach owe odwołania do poszczególnych jednostek konceptualnych. Można zatem uznać wypreparowanie oryginalnych definicji z kontekstu RDA i FRBR i umieszczenie ich tłumaczeń w NF za zabieg niekonieczny. Tym bardziej iż NUKAT, jak widzimy, „wdraża” RDA w sposób kapryśny, adaptując jedne fragmenty RDA, pomijając inne, nawet czyniąc selekcję w obrębie jednej reguły. Przykładem strefa piąta opisu, która została w RDA pozbawiona skrótów i nawiasów kwadratowych. Jednym słowem opis fizyczny (pole 300) zawierać winien pełne określenie dotyczące objętości i ilustracji. Zapis skrótowy został zarezerwowany jedynie dla formatu książki. Opis oryginalny RDA winien przyjąć na przykład następującą postać: LX, 367 pages, 12 unnumbered pages, 2 pages of plates, 7 unnumbered leaves of plates. NF przyjmuje tę zasadę z jednym wyjątkiem, a mianowicie strony (karty, strony i karty tablic) niepaginowane zapisywane są w dotychczasowej konwencji, z użyciem nawiasów kwadratowych. Obawa przed nadmiarem zmian? Podobne pytania można kierować pod adresem pola 260, które w krajach, które podążają

ścieżką RDA zostało zastąpione przez pole 262. Ta zmiana ma charakter czysto formatowy, nie wymaga więc daleko idących przekształceń. NUKAT jednak takiego zabiegu nie dokonuje.

W ślad za RDA NF wprowadza zmiany zarówno w zakresie terminologii, jak i zasad opisu. Pierwszy przykład dotyczy tzw. źródeł informacji. Zarówno norma 01152.01, jak i *Przepisy*, w ślad za ISBD, operują terminem źródeł danych, wśród których szczególną rolę pełnią podstawowe źródła. Te pierwsze związane są przede wszystkim z porządkiem czerpania informacji z książki (dokumentu), poczynając od głównej strony tytułowej (i jej wyborem w przypadku kilku stron tytułowych), poprzez preliminaria, okładkę etc. Te drugie, podstawowe źródła danych, przypomnijmy, przypisane były kolejnym strefom opisu i wskazywały nie tylko kolejność, z punktu widzenia morfologii książki, pobierania informacji do opisu, lecz także wyznaczały zakres stosowania nawiasów kwadratowych. Główna strona tytułowa traktowana jako podstawowe źródło danych dla pierwszej strefy opisu, wymuszała zatem stosowanie nawiasów kwadratowych dla wszystkich informacji zaczerpniętych z innych miejsc książki. NF, podążając za RDA, znosi pojęcie podstawowego źródła danych. Unicestwia tym samym, choć nie zapisano tego *expressis verbis*, dotychczasową zasadę stosowania nawiasów kwadratowych w poszczególnych strefach, w zależności od źródeł, z których pochodzą informacje. W NF znajdziemy jedynie zapis następujący, towarzyszący polu 245 – więc w pierwszej strefie opisu: „W nawiasy kwadratowe ujmuję się wyłącznie dane pochodzące spoza opisywanej książki” (p. 245 s. 1). W przypadku innych pól brak informacji o stosowaniu nawiasów (poza oczywistym ich użyciem w przypadku informacji dodawanych przez katalogującego) potwierdza jedynie przypuszczenie, iż dotychczasowa reguła związana z podstawowym źródłem danych została definitywnie anulowana. Powrócono więc do archaicznej zasady (stosowanej w polskiej tradycji jeszcze przed wprowadzeniem *Skróconych przepisów katalogowania alfabetycznego* J. Grycza i W. Borkowskiej), iż nawiasy kwadratowe stosowane są w podstawowym opisie (poza uwagami) wyłącznie do zapisu danych spoza książki. Czy jakieś racjonalne, merytoryczne argumenty przemawiają za tym, by w publikacji, która dokumentuje etap owego dostosowywania zasad nukatowskich „do światowych trendów” likwidować reguły, które sprawdziły się w praktyce katalogowej i zastępować je rozwiązaniami, które z punktu widzenia logiki opisu, jego przejrzystości, klarowności, nie wspominając o korzyściach użytkownika katalogu, niczego nie wnoszą, nie oferuje żadnej dodatkowej wartości? Zabieg ten kasuje natomiast potencjalne źródło dodatkowej informacji w strefie pierwszej, kluczowej z punktu widzenia opisu, w postaci zapisu informacji, iż np. nazwy osobowe autorów/współpracowników zostały pobrane spoza głównego źródła, jakim jest strona tytułowa.

Brak precyzji, który towarzyszy wprowadzonym do NF zmianom, obrazuje także umieszczona w dokumentacji pola 245 w sekcji zatytułowanej *Nazwy autorów* następująca reguła: „Dane spoza dokumentu (ustalone przez katalogującego na podstawie źródeł zewnętrznych) ujmuję się w nawiasy kwadratowe” (p. 245 s. 7). To niemal powtórzenie cytowanej już powyżej formuły. Problem w tym, iż ulokowanie tego zapisu w dokumentacji podpole c pola 245, a zatem oznaczeń odpowiedzialności wskazuje, iż autorzy znoszą tym samym, jakby mimochodem, kolejną żelazną, wydawałoby się, zasadę. Jak wiadomo bowiem, przepisy dotyczą-

ce pierwszej strefy opisu wykluczały możliwość wprowadzenia oznaczeń odpowiedzialności pochodzących spoza opisywanej książki. Dotyczyło to na przykład ustalonej na podstawie źródeł pozaksiążkowych nazwy autora książki opublikowanej anonimowo. To ona tworzyła główne hasło osobowe, lecz nie pojawiała się w oznaczeniu odpowiedzialności. Umieszczenie w NF zapisu o stosowaniu nawiasów kwadratowych w tym podpolu sugeruje, iż NUKAT odrzucił tę regułę. Czytelnik nie ma jednak pewności, albowiem zamiast jednoznacznej formuły o możliwości wprowadzenia oznaczeń odpowiedzialności, pochodzących spoza dokumentu do pierwszej strefy, otrzymuje enigmatyczny zapis o stosowaniu nawiasu kwadratowego w tym miejscu opisu katalogowego. To kolejny element, który prowadzi do dezorientacji użytkownika.

Sam termin – źródła danych – zostaje zastąpiony określeniem – źródła informacji – oraz preferowane źródła przejmowania danych (preferowane źródła informacji). W zasadzie cały wstępny, dwustronicowy rozdział „Źródła informacji” jest tłumaczeniem odpowiedniej partii (2.2.2.2) RDA. Zacytujmy więc fragment dotyczący preferowanych źródeł informacji: „Jeśli zasób składa się z jednej lub kilku stron, łamów, arkuszy lub kart, preferowanym źródłem informacji jest strona tytułowa (karta tytułowa)” („Źródła informacji”, s. 2). Oryginalny zapis brzmi następująco: „If the resource consists of: one or more pages, leaves, sheets, or cards (e.g., a book, an issue of a periodical, a poster, a series of sheet maps, a set of flashcards) [...] then: use the title page, title sheet, or title card (or an image of it) as the preferred source of information”. Jaki był powód zmiany w tłumaczeniu owych „one or more pages” na „jednej lub kilku stron”? Czy postanowienie nie dotyczy kilkuno- kilkudziesięciostronicowych i obszerniejszych druków zwartych? Ponadto – jaki jest sens wprowadzenia do tekstu formatu dotyczącego książek formuł, które sugerują, że druk jednostronicowy spełnia definicję książki? Dalej w NF czytamy: „W przypadku braku strony tytułowej jako preferowane źródło informacji stosuje się jedno z następujących źródeł (w podanej kolejności): a. okładka (stanowiąca część zasobu), b. nagłówek, c. metryka książki, d. kolofon”. Jest to tłumaczenie dalszego ciągu odpowiedniego paragrafu RDA. Problem w tym, iż literalny przekład fragmentów oryginału i osadzenie ich w zasadniczo odmiennym kontekście i w tym przypadku budzić musi wątpliwości. Czy bywają okładki, która nie stanowią „części zasobu”? Zatem mielibyśmy do czynienia z książką, której okładka została wydana oddzielnie? Czy można ją wówczas traktować jako okładkę tej książki? O jakich przypadkach mówimy? A gdyby, puśćmy wodze fantazji, okładka rzeczywiście została odseparowana, oddzielona od owego zasobu (czyli bloku książki, kodeksu czy skoroszytu, w postaci którego wydano NF) – czy nadal byłaby *ex definitione* określana jako okładka? Czasem warto odwołać się do definicji. Norma PN-ISO 5127 (2005) *Informacja i dokumentacja – Terminologia* zawiera następującą definicję okładki: „materiał przymocowany do grzbietu wkładu [...] i boków bloku książki [...] w celu jego ochrony w trakcie wykorzystywania”. Nie pozostawia ona wątpliwości co do usytuowania tego elementu morfologii książki. Zapewne ani autorzy RDA, ani redaktorzy NF definicji tej nie zauważyli.

Podobne wątpliwości budzi użyty w tym fragmencie termin kolofon. Występujący w oryginale RDA colophon ma zasadniczo odmienne znaczenie aniżeli polski termin kolofon, który w zasadzie zarezerwowany jest dla zespołu informacji, pojawiających się na końcu dawnych publikacji (starych druków). Zatem kolofon

pełnił rolę współczesnej strony tytułowej. Natomiast colophon ma dużo szerszy zakres znaczeniowy, jego odpowiednikiem (desygnatem) jest metryka książki. I taki zabieg translatorski wykonała autorka normy 01152.01. Obecny w oryginalnej wersji ISBD(M) termin colophon otrzymał polski ekwiwalent w postaci metryki książki. Powtórzmy, kolofon w praktyce bibliograficznej przypisany jest do starych druków, a przecież NF ich nie obejmuje. Gdyby bowiem kwestia opisu starych druków w jakiegokolwiek formie wchodziła w orbitę NF, to nie tylko obecne byłyby w tym dokumencie przykłady, ale też uwzględniono by pola aktywne w przypadku ich opisu (np. 752). Ponadto należy pamiętać o zasadniczej specyfice przepisów RDA, które dotyczą wszelkich obiektów gromadzonych w instytucjach kultury (w tym starych druków, rękopisów, a także dokumentów archiwalnych czy muzealnych), zatem formuły lokalizujące dokumenty jedno- czy kilkustronicowe, zaopatrzone w kolofon (niezależnie od definicji i znaczenia tego terminu w języku angielskim) mają uzasadnienie. Przejęcie tych formuł *in extenso* do zasadniczo odmiennego tekstu, bez wyjaśnień i z wykorzystaniem nieprecyzyjnych polskich odpowiedników, trudno uznać za udaną operację. W efekcie takiego zabiegu, wynikającego z wierności wobec wybranych paragrafów RDA, wprowadzono mimochodem do tekstu NF zbędną i na dodatek wątpliwą quasi definicję książki jako zasobu, który ma jedną lub kilka stron. Zbędną przecież, bo NF dotyczy opisu książki! Przepisy i definicje, które w RDA zmierzają do znalezienia wspólnego mianownika dla druków, dokumentów ikonograficznych czy kartograficznych (stąd owe „one or more pages”), a jednocześnie odróżnienia ich od innych obiektów, np. filmów („moving images”) czy zasobów online, przeniesione na grunt NF, pozbawione kontekstu oryginału, budzą poważne wątpliwości.

Literalne przejęcie fragmentu RDA dotyczącego preferowanych źródeł informacji prowadzi do włączenia do tekstu NF sformułowań niejasnych. RDA jest bowiem naszpikowane nieprecyzyjnymi (mimo dołączenia do zasobu słownika terminów) formułami. Przykładem dwukrotnie pojawiająca się w NF fraza o źródle prezentującym dane w sposób sformalizowany (np. „Jeżeli żadne z powyższych źródeł nie zawiera tytułu, jako źródło preferowane traktuje się inne źródło zawarte w zasobie. Preferuje się źródła prezentujące dane w sposób sformalizowany” (Źródła informacji, s. 2) – RDA: „If none of these sources has a title, use as the preferred source of information another source within the resource that has a title. Give preference to a source in which the information is formally presented” (RDA 2.2.2.2). Czytelnik ma prawo zadać pytanie o sens, znaczenie tego postanowienia. Co oznacza formuła o prezentacji danych w sposób sformalizowany w odniesieniu do tytułu? Jakiego typu formalizacja miałaby wiązać się z zapisem tytułu w książce? Jeżeli publikujemy autorską wersję formatu i do tekstu inkorporujemy *in extenso* tłumaczenia fragmentów RDA (i traktujemy ten zabieg jako modernizację polskich zasad katalogowania), to powinniśmy zachować: 1. maksimum precyzji, 2. uzasadnić sens i pożytek wprowadzania zmian terminologicznych, definicyjnych i czynnościowych, 3. wyjaśnić terminy, które mogą budzić wątpliwości (vide kolofon), doprecyzować niejasne sformułowania (vide prezentacja danych w sposób sformalizowany), a także unikać dyskusyjnych fraz (agent, kompilacja, kompilator, okładka jako część zasobu).

W ślad za RDA zrezygnowano w NF z takich terminów jak główna strona tytułowa oraz preliminarja (karta tytułowa oraz karty ją poprzedzające). Nieobecne

są w kluczowym, wstępnym rozdziale „Źródła informacji”. Przestała istnieć jako odrębny element strona redakcyjna, albowiem zamiennie stosowany jest termin strona i karta tytułowa. Najwyraźniej jednak autorom NF brakuje konsekwencji, nawet w zapisie wyeksponowanego w inauguracyjnym rozdziale („Źródła informacji”) zestawu preferowanych źródeł (strona tytułowa, okładka, nagłówek, metryka, kolofon). O ile bowiem w przypadku pola 245 powtórzą ów zestaw (tu na dodatek operując nieobecnym wcześniej i wydawałoby się wyeliminowanym terminem: główna strona tytułowa), o tyle w przypadku pól 250 i 260 podają następującą kolejność źródeł: główna strona tytułowa, inne preliminaria, okładka, metryka książki i konsekwentnie odsyłają czytelnika do wspomnianego rozdziału *Źródła informacji*, w którym elementy te w takim zestawie nie występują. Albo operujemy takimi terminami (i elementami) jak preliminaria czy główna strona tytułowa, albo wprowadzamy inny zestaw źródeł informacji, w tym kolofon. Taka dezynwoltura w dokumencie o kluczowym znaczeniu dla zasad opisu jest niedopuszczalna. Powtórzmy – użytkownik, czytelnik ma prawo oczekiwać od autorów maksymalnej precyzji, konsekwencji, logiki i spójności wywodu.

Mamy wreszcie w NF zmiany, a może jedynie ich zapowiedzi, sygnalizowane w sposób enigmatyczny, nieklarowny, nieprecyzyjny, a dotyczące przecież nie zagadnień drugoplanowych (jeżeli o takich można mówić w przypadku zasad opisu), mało istotnych detali, lecz kwestii kardynalnych – haseł głównych, a właściwie Punktów dostępu, albowiem za RDA (Access point) taki termin wprowadzono na oznaczenie pól 1XX, 6XX, 7XX i 8XX. (Dodajmy, iż nie był to zabieg konieczny w dokumentacji formatu, albowiem nawet oryginalny MARC 21 zachował dotychczasową terminologię, odnoszącą się do haseł. Pola 1XX to Main Entries, pola 7XX to Added Entry Fields etc.) Otóż w charakterystyce zawartości pola 130 (hasła w postaci tytułu ujednoliconego), obok dotychczasowych formuł zastosowania hasła (księgi święte, liturgiczne, anonimy klasyczne), zamieszczono następujące sformułowanie: „Zasady stosowane przy tworzeniu rekordów dla tytułu ujednoliconego anonimu klasycznego stosuje się także dla tytułów innych dokumentów o charakterze anonimowym (dokumentów międzynarodowych i innych dokumentów prawnych, rękopisów średniowiecznych o wyróżniającym tytule), jeśli istnieje konieczność użycia w polach 130 lub 730 rekordu bibliograficznego odpowiedniego punktu dostępu” (p. 130 s. 1). Zdumiony czytelnik ma prawo zadać kilka pytań: czy tak fundamentalną zmianę, jak poszerzenie zastosowania hasła głównego tytułowego, godzi się zwekslować jednozdaniowym wpisem? Czym są owe „dokumenty międzynarodowe i inne dokumenty prawne”? Jaką formę ujednoliconą przyjęto w katalogu centralnym dla ich opisu? W jakim wreszcie celu w formacie dotyczącym opisu książki (nowszych druków) wspomina się o hasle dla rękopisów średniowiecznych? Jak należy rozumieć sformułowanie „jeśli istnieje konieczność użycia w polach 130 lub 730 rekordu bibliograficznego odpowiedniego punktu dostępu”, skoro pola 130 i 730 z zasady pełnią rolę haseł (punktów dostępu)? Trzeba dużej umiejętności, by w jednym zdaniu niczego nie wyjaśnić, a jedynie wprawić czytelnika w stan konfuzji.

W zakresie formy zapisu danych bibliograficznych mamy do czynienia w tekście NF z generalną zasadą przejmowania informacji z książki w niezmienionej postaci. Zatem do strefy wydania w katalogu trafi informacja również o pierwszym wydaniu, zawsze w pełnej formie występującej w dokumencie, więc np. w takiej:

Wydanie pierwsze

czy

Wydanie IV

To poważna zmiana w przepisach katalogowych. Katalogujący nie będzie dokonywał żadnych zabiegów konwersyjnych (bodaj jedyny wyjątek to niezmienna reguła zapisu roku wydania w notacji arabskiej). Ta zasada w równym stopniu dotyczy np. pierwszej strefy (nie sygnalizuje się błędów w tytule), jak i adresu wydawniczego (zachowanie błędnego, niepełnego lub fikcyjnego zapisu miejsca czy daty wydania). Przejmuje się więc do opisu niepoprawne dane występujące w dokumencie, bez zaznaczania tego faktu. Wyjaśnienia i korekty podawane mają być jedynie w polu uwag. Nielicznym z kolei wyjątkiem od reguły niestosowania skrótów są oznaczenia tomów (części książki), dla których zachowano zasadę podawania skróconego zapisu. W dokumentacji NF znajdziemy jeszcze szereg drobnych zmian, które skrupulatny czytelnik zapewne zauważy, np. poszerzenie z 3 do 5 początkowych wyrazów, które należy zachować skracając (jednak!) zbyt długi tytuł.

Przyjęcie zasady nieingerowania w dane przejmowane z książki oznacza powrót do XIX-wiecznej wersji opisu, do praktyki zgodnej z formułą Joachima Lelewela o katalogu, jako wiernym odzwierciedleniu fizjonomii dzieła i braku ingerencji katalogującego w dane zastane w dokumencie, które w niezmienionej postaci przejmowane są do katalogu.

NF poszerza zestaw nazw osobowych uwzględnianych w oznaczeniu odpowiedzialności, stwierdzając, iż w opisie uwzględnia się wszystkich współtwórców wymienionych w preferowanym źródle (a więc w zasadzie na stronie tytułowej). A jednocześnie w ślad za D2 wprowadza zasadę fakultatywności w przypadku odpowiedzialności spoza owego źródła, cedując decyzję na katalogującego: „Z innych niż preferowane źródeł danych przejmuje się informacje o osobach uznanych przez katalogującego za istotne (np. nazwę ilustratora [...] czy nazw tłumaczy z języka polskiego i/lub na język polski)” (p. 245 s. 8). Mamy więc do czynienia z absolutyzacją strony tytułowej w doborze elementów pierwszej strefy, a jednocześnie przekazaniem decyzji w kwestii uwzględnienia odpowiedzialności pobieranych z innych miejsc książki w ręce katalogującego. W kilku innych przypadkach tekst NF również odwołuje się do owej subiektywnej decyzji katalogującego. I tak w kwestii uwzględnienia instytucji sprawczej w polu 245 NF stanowi co następuje: „Nazwy instytucji sprawczych przejmuje się zasadniczo ze strony tytułowej oraz innych preliminarów, okładki, metryki książki, jeśli katalogujący uzna te informacje za istotne” (p. 245 s. 10).

Wspomniany już, nieprecyzyjny termin „wiele” pojawia się w NF jeszcze dwukrotnie. W strefie adresu wydawniczego (pole 260) jako zasadę przyjęto podawanie wszystkich miejsc wydania i nazw wydawcy (zniesiono zatem „zasadę dwóch” wraz z dodatkowymi zapisami). Jednocześnie jednak dopuszczono wariant skróconego zapisu: „Jeżeli nazw miejsc wydania jest wiele – czytamy w NF – i nie są związane z nazwami wydawców, dopuszcza się przejście pierwszej lub wyróżnionej typograficznie i pominięcie pozostałych” (p. 260 s. 2). Analogiczne sformułowanie dotyczy nazw wydawców: „Jeżeli nazw wydawców jest wiele, dopuszcza się przejście pierwszej lub wyróżnionej typograficznie i pominięcie pozostałych”

(p. 260 s. 4). Od jakiej liczby nazw (miejsc czy wydawców), zdaniem autorów NF, liczebnik „wiele” nabiera obowiązującej mocy? Dołączony przykład książki, w której pojawiają się 22 miejsca wydania i w związku z tym wykorzystano skrócony zapis, niczego nie wyjaśnia.

Konkludując, należy zadać pytanie o główne korzyści, udogodnienia, dodatkowe narzędzia identyfikacyjne czy wyszukiwawcze, które oferuje zmieniona wersja formatu. Być może rezygnacja ze skrótów ułatwi części odbiorców orientację w zapisie danych. Trudno jednak rozwinąć, acz niekonsekwentnie wprowadzoną, notację w opisie fizycznym uznać za zmianę, która wnosi istotną wartość, poza wydłużeniem opisu. Nadal przecież użytkownik katalogu nie będzie zapewne wiedział, jaką rolę pełnią nawiasy kwadratowe w opisie fizycznym, czym są karty tablic i co w istocie oznacza 21 cm. Bez wątplenia uwzględnienie w opisie wszystkich autorów/współpracowników wraz z hasłami (punktami dostępu) poszerza możliwości wyszukiwawcze. Ale też, jak wspomniałem, do zastosowania takiego zabiegu wystarczyło sięgnąć do *Przepisów* Lenartowicz, logo RDA było w tym przypadku zbędne. Można jedynie żałować, iż w zapisie poszerzonej odpowiedzialności NUKAT czyni ustępstwa, na dodatek zmieniając dwukrotnie zasady, raz wprowadzając „regułę dziesięciu”, zastąpioną z kolei „zasadą trzech”, w zależności od obecności rekordów w CKHW. Ale są też poważniejsze skutki zmian, które wprowadza NUKAT. To na przykład pozbawione racjonalnych podstaw zniesienie podstawowego źródła danych dla poszczególnych stref. To zawieszenie klasycznej definicji pracy zbiorowej. To niefortunne tłumaczenie wielu terminów, od agenta po kompilatora.

Najbardziej kontrowersyjna zmiana dotyczy głównego hasła autorskiego. W tym przypadku spłot nieprecyzyjnych terminów i nieklarownych zasad, wsparty zmieniającymi się decyzjami w tym zakresie, skutkuje opisami, które stoją w sprzeczności z polską tradycją katalogową. Pozostałe zmiany nie mają większego znaczenia dla odbiorcy. Jaką korzyść odniesie użytkownik z opatrzenia pola 100 niemal bez wyjątku formułą Autor? Przy okazji należałoby zapytać redaktorów NF, dlaczego przyjęli jedynie męskoosobowe formy zapisu odpowiedzialności? Z jakiego powodu na przykład w opisach sporządzonych w języku polskim hasła Orzeszkowa Eliza, Szymborska Wisława, Tokarczuk Olga czy Wiśniewska Iwona towarzyszyć ma określenie Autor, a nie Autorka? Równie nieistotna, jak obecność podpola e w polu 100, jest stała rezydencja w opisie powtarzających się trzech pól, 336, 337, 338, albowiem w przypadku książek mamy do czynienia z powielaniem w niezmienionej postaci tych samych zapisów – tekst (w rzadkich przypadkach uzupełnione przez obraz), bez urządzenia pośredniczącego, wolumin. Taka notacja z punktu widzenia użytkownika nie ma większej wartości informacyjnej.

Pamiętać należy, iż jesteśmy świadkami postępującego procesu dezintegracji zasad katalogowania, wskutek podejmowania przez dwie główne instytucje katalogowe, Bibliotekę Narodową i NUKAT partykularnych w tej kwestii decyzji. Instytucje te wprowadzają w życie arbitralne postanowienia, nie zważając na ogólnopolską sieć biblioteczną, na imperatyw, wręcz konieczność działania w imię i w interesie pozostałych placówek bibliotecznych. Potwierdzeniem systematycznej polaryzacji katalogowych działań są decyzje BN związane z wprowadzeniem deskryptorów. Bezpośrednią reperkusją tej decyzji są także zmiany, które wprowadziła Narodowa Książnica w zakresie opisu formalnego. W zasadach tworzenia deskryptorów

(pamiętajmy, iż BN scaliła wcześniejsze bazy formalnych rekordów wzorcowych i haseł przedmiotowych w jednolitą, tworzoną wedle wspólnych reguł bazę deskryptorów) znajdziemy następującą wykładnię na temat pisowni nazw: „Deskryptor wyraża się w języku polskim. Dopuszcza się przejście nazwy obcej, jeżeli jest ona bardziej rozpowszechniona wśród użytkowników języka polskiego lub jeżeli nazwa w języku polskim nie występuje. Jeżeli nazwa polska i nazwa obca są równie rozpowszechnione, jako deskryptor przejmuje się nazwę polską”⁹. W efekcie takiego zapisu hasła osobowe (też korporatywne), stosowane w praktyce Biblioteki Narodowej (ale również wielu bibliotek polskich, które przejmują od tej placówki zasób rekordów bibliograficznych i wzorcowych) uległy znaczącym zmianom. Spolszczone wersje na przykład nazw autorów starożytnych czy nazw autorów rosyjskich na dobre zagościły jako wzorcowe formy w zasobie rekordów tej placówki. Tak więc przyjęto zapis:

Horacy, a nie Horatius Flaccus, Quintus
Sofokles, a nie Sophocles
Homer, a nie Homerus
Czechow, Anton, a nie Čehov, Anton Pavlovič
Suworow, Wiktor, a nie Suvorov, Viktor

ale też:

Saltykov-Šedrin, Mihail Evgrafovič, a nie np. Sałtykow-Szczedrin, Michaił

(być może nie poprawiono jeszcze tego hasła lub uznano, że polska wersja nie jest czytelnikom znana) itd. Mamy zatem do czynienia z daleko posuniętą polonizacją wzorcowych haseł osobowych w praktyce Biblioteki Narodowej. To, co wydawało się dopuszczalne w działaniach katalogowych jedynie niewielkich placówek (np. bibliotek szkolnych), a mianowicie praktyka dominacji form spolszczonych haseł osobowych, BN przyjęła jako zasadę. To kolejny przykład odwrotu od wzorów międzynarodowych, wprowadzania własnych reguł opisu, które są zaprzeczeniem wieloletniej i z trudem wypracowanej tradycji katalogowej. Takie decyzje prowadzą do pogłębiania różnic w pragmatyce katalogowej, utrwalają także dyskusyjną praktykę prowadzenia oddzielnych i odmiennych kartotek wzorcowych przez dwie centralne instytucje bibliotekarskie. Zatem Biblioteka Narodowa i placówki, które w ślad za nią przejmą te zasady,

opis *Antygony* zaopatrzą w hasło (pomijam podpole e):

100 0. \$a Sofokles \$d (496-406 p.n.e.)

opis *Prometeusza skowanego* w hasło:

100 0. \$a Ajschylos \$d (525-456 p.n.e.)

⁹ *Deskryptory*, [online]. Biblioteka Narodowa [dostęp: 06.10.2017]. Dostępny w WWW: <<http://pripisy.bn.org.pl/deskryptory/zasady-tworzenia-deskryptorow-bn#14-jezyk-i-pisownia-nazwy>>.

wydanie poezji barda rosyjskiego w hasło:

100 1. \$a Wysocki, Władimir \$d (1938-1980)

a edycję *Białej gwardii* w hasło:

100 1. \$a Bułhakow, Michaił \$d (1891-1940)

podczas gdy biblioteki nukatowskie wykorzystają odpowiednio następujące hasła:

100 0. \$a Sophocles \$d (496-406 a.C.).

100 0. \$a Aeschylus \$d (525-456 a.C.).

100 1. \$a Vysockij, Vladimir \$d (1938-1980).

100 1. \$a Bulgakov, Mihail Afanas'evič \$d (1891-1940).

Jeśli dodać do tego zapowiedź przygotowania przez ekipę BN nowych (właśnych) zasad opisu bibliograficznego, których zapowiedź stanowił tekst zatytułowany (trudno o lepszy przykład nowomowy bibliograficznej) „Katalogowanie oparte na encjach”, jest się czego bać¹⁰.

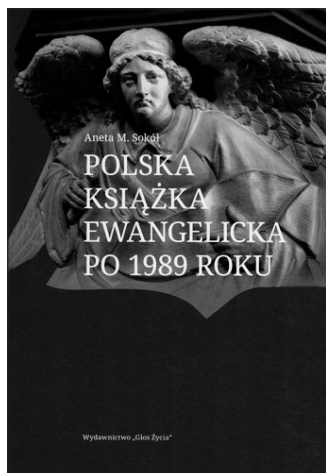
Pamiętać jednocześnie należy, iż RDA nie jest w żadnym razie zamkniętym rozdziałem, to raczej dynamiczna struktura, podlegająca stałej metamorfozie. Nowa publikacja, próba konsolidacji trzech modeli konceptualnych: FRBR, FRAD i FRSAD wydana pod egidą IFLA i przygotowana przez autorów, od lat pracujących nad modelami danych, *IFLA Library Reference Model* (LRM) zapewne wpłynie również w niedalekiej przyszłości na kształt i terminologię RDA¹¹. Zważywszy, iż NUKAT, a być może również Biblioteka Narodowa, postrzegają implementację zasad RDA jako proces, obserwatorów i uczestników tych działań czeka jeszcze wiele niespodzianek. Jesteśmy zapewne świadkami zaledwie pierwszego aktu spektaklu pod tytułem – demontaż jednolitych polskich przepisów katalogowania.

Jerzy Franke
Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii
Uniwersytetu Warszawskiego

Tekst wpłynął do Redakcji 9 października 2017 r.

¹⁰ M. Cichoń, J. Kalinowski, G. Federowicz: *Katalogowanie oparte na encjach*, [online], [dostęp: 06.10.2017]. Dostępny w WWW: <<http://www.bn.org.pl/download/document/1429184575.pdf>>.

¹¹ P. Riva, P. Le Boeuf, M. Žumer: *IFLA Library Reference Model : a conceptual model for bibliographic information*. Haag 2017, [online], [dostęp: 06.10.2017]. Dostępny w WWW: <<https://www.ifla.org/files/assets/cataloguing/frbr-lrm/ifla-lrm-august-2017.pdf>>.



Aneta M. Sokół: *Polska książka ewangelicka po 1989 roku*. Katowice: Wydaw. „Głos Życia”, 2016, ISBN 978-83-60438-37-4.

Na rok przed 500. rocznicą Reformacji na polskim rynku wydawniczym pojawiła się książka Anety M. Sokół o polskiej książce ewangelickiej po 1989 r. Trudno o lepszy, zarazem bardziej symboliczny prezent, zważywszy na wyjątkową rolę tego medium w upowszechnianiu myśli ojców Reformacji: Lutra, Kalwina i Zwingliego. Autorka, zgodnie z nakreślonymi już w tytule ramami czasowymi, zajmuje się okresem najnowszym w dziejach książki ewangelickiej, nie zapominając przy tym o jej korzeniach. Tak naprawdę, nie można omawiać książki ewangelickiej zupełnie w ode-

rwaniu od kontekstu historycznego, w oderwaniu od źródeł protestantyzmu, który przeniósł *Biblię* pod strzechy, przekładając ją na język zrozumiały (ojczysty) dla ludu i czyniąc pierwszym, czasami podstawowym źródłem wiedzy wśród ewangelików, zwłaszcza w pierwszych poreformacyjnych stuleciach. Sokół nie stroni zresztą od perspektywy historycznej, dając w pierwszym rozdziale zwięzłą charakterystykę Kościoła ewangelicko-augsburskiego na ziemiach polskich do czasów najnowszych, kładąc nacisk, co zrozumiale, na lata 1989-2013. W rozdziale tym szczegółowo omawia kluczowe zagadnienia dla dzisiejszego *status quo* Kościoła ewangelicko-augsburskiego w RP: kwestie prawne, organizacyjne, charytatywne, działalność kulturalną i oświatową, obecność w mediach tradycyjnych i elektronicznych. Autorka sięgnęła w swej charakterystyce również po dane statystyczne, nie wiedzieć czemu pomijając dane z Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 r.¹ Żałować też należy, że nie znalazło się w nim miejsce dla charakterystyki książki ewangelickiej w przyjętych cezurach czasowych rozwoju (do zaborów; zabory; II RP; okupacja).

Książka Anety M. Sokół jest wierną wersją rozprawy doktorskiej, napisanej pod kierunkiem prof. Ireny Sochy, obronionej w 2015 r. na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Zważywszy na dzielący wydanie książki od obrony pracy doktorskiej dystans czasowy, warto zadać pytanie, czy nie można było dokonać uzupełnień, nie tylko w części głównej, ale również w bibliografii. Jak się wydaje, uwaga ta dotyczy również tytułu. Tytuł rozprawy doktorskiej odbiega nieco od tytułu książki, a przecież jej „wnętrze” nie uległo zmianie. Manuskrypt przedstawiony do oceny w przewodzie doktorskim nosi tytuł: *Kultura książki ewangelickiej w Polsce (po 1989 roku)*. Książka w druku otrzymała tytuł: *Polska książka ewangelicka po 1989 roku*. Ta modyfikacja nie znajduje większego uzasadnienia w opisywanych faktach. Po 1989 r., a właściwie już po II wojnie światowej nie istniała inna książka ewangelicka – w odróżnieniu od okresu międzywojennego, gdy w Polsce dominowała książka ewangelicka w języku niemieckim – poza wydawaną w języku polskim. Nie najlepszym rozwiązaniem było użycie w tytule przymiotnika ewangelicki, tym bardziej, że autorka ograniczyła krąg swoich rozważań do najważniejszego wprawdzie, ale tylko jednego z nurtów ewan-

¹ Wyznania w Polsce wg. spisu powszechnego z 2011 r. [online], [dostęp: 12.08.2017]. Dostępny w WWW: <<http://www.ekumenizm.pl/religia/inne/wyznania-w-polsce-wg-spisu-powszechnego-z-2011-r/>>.

gelicyzmu, tj. luteranizmu. Stąd też bardziej adekwatnym byłby przymiotnik książka luterńska. Także ramy czasowe nakazywałyby bardziej elastyczne podejście do omawianego przedmiotu. Autorka w zasadzie koncentruje się tylko na jednym medium, czyli książce. Poza przedmiotem rozprawy znalazły się czasopisma, audiobooki i e-booki, aczkolwiek, co trzeba przyznać, Internet został zauważony jako ważny instrument promocji i dystrybucji książki ewangelickiej. Usunięcie z tytułu książki terminu kultura książki należy traktować jako przejaw roztropności autorki. Użycie tego pojęcia jako kategorii badawczej (paradygmatu) wymagałoby bowiem szerszego spojrzenia na opisywane zjawisko niż to, co ma miejsce w publikacji. Kulturę książki pojmujemy zazwyczaj jako ogół zjawisk i procesów powiązanych z książką, materialnych i niematerialnych, występujących w społeczeństwie w danym czasie i miejscu². Tymczasem autorka używając tego terminu jako kategorii badawczej, ogranicza się do przedstawienia książki ewangelickiej w triadzie: produkcja – dystrybucja – recepcja, pomijając w zasadzie wątek niematerialny oraz uwarunkowania religijne, polityczne czy ekonomiczne. Nie znajdziemy też w książce informacji o stanowisku władz Kościoła ewangelicko-augsburskiego do omawianego problemu. Wątpliwości natury metodologicznej budzi wyłączenie przez autorkę z przedmiotu badań publikacji naukowych środowiska luterńskiego, zwłaszcza wydawanych pod auspicjami Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej (ChAT). Nie przekonuje wyjaśnienie, że wymagałoby „odrębnego kontekstu interpretacyjnego”³, zwłaszcza że w niemałym wymiarze uwzględnia prace naukowe i popularnonaukowe, często będące dziełem profesorów wywodzących się z tego środowiska. Można zrozumieć poniekąd pominięcie osób niebędących ewangelikami, w tym profesorów piszących o ewangelicyzmie. Trudno jednak zrozumieć, że można uwzględnić ewangelika – profesora piszącego o luteranizmie polskim, spoza ChAT, a nie można profesora z ChAT piszącego na podobny temat.

Przy wszystkich podniesionych wyżej zastrzeżeniach i wątpliwościach godzi się zaznaczyć, że książka Anety M. Sokół jest pracą pionierską, ważną, bogatą w warstwie faktograficznej. Wart pochwały jest również krytycyzm autorki w stosunku do opisywanych faktów. Jako taki jest on warunkiem *sine qua non* każdej pracy naukowej. W przypadku, gdy autora łączą jakiekolwiek więzy, np. religijne z tematem, utrzymanie należnego dystansu i obiektywizmu, nie zawsze jest łatwe. W istocie rzeczy Sokół koncentruje się na dwóch głównych zagadnieniach, tj. działalności wydawniczej oraz dystrybucji książki ewangelickiej, pomijając w zasadzie, poza wyjątkami, recepcję. Trzon książki stanowi działalność wydawnicza. Autorka scharakteryzowała ją w czterech rozdziałach, biorąc za podstawę podziału rangę i zasięg działalności wydawniczej. Rozdział drugi przedstawia wydawnictwa kościelne, w rozdziale trzecim omawia parafialną działalność wydawniczą. Rozdział czwarty poświęcony jest działalności wydawniczej prowadzonej przez towarzystwa ewangelickie. W rozdziale piątym autorka zajęła się indywidualną aktywnością wydawniczą autorów – ewangelików. Wewnętrzna kompozycja każdego z rozdziałów pokazuje realną hierarchię, znaczenie poszczególnych inicjatyw wydawniczych. Pośród wydawnictw kościelnych na pierwszy plan zostały wysunięte, jak najbardziej słusznie, dwie oficyny: „Augustia-

² K. Migoń: *Kultura książki wyrażenie potoczne, kategoria badawcza, czy specjalność naukowa?* [online]. [dostęp: 12.08.2017]. Dostępny w WWW: <dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/4014/migo%C5%84.pdf?sequence=1>.

³ A. M. Sokół: *Polska książka ewangelicka po 1989 roku*. Katowice: Wydaw. „Głos Życia”, s. 11.

na" i „Warto”. Parafialne inicjatywy wydawnicze omówiła autorka na przykładzie katowickiego „Głosu Życia”, pszczyńskiego „Ewangelika”, wiślańskiego „Luteranina” oraz innych wydawnictw w obrębie poszczególnych diecezji. Działalność wydawniczą towarzystw ewangelickich reprezentują: Polskie Towarzystwo Ewangelickie, Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie oraz Towarzystwo Ewangelickie w Cieszynie. Indywidualną aktywność wydawniczą przedstawiła autorka w podziale na: duchownych, diakonki, świeckich członków Kościoła oraz badaczy – historyków. Inicjatywy wydawnicze zostały omówione w jednolity i konsekwentny sposób: geneza, dorobek, tematyka, estetyka, ekonomika. Odstępstwem od tej formuły jest brak danych statystycznych przy charakterystyce wydawnictw parafialnych. Autorka porusza się po temacie niczym „ryba w wodzie”. Trafnie wskazuje na istotne elementy rynku książki ewangelickiej, trafnie je charakteryzuje, opatruje świadomie i trafnie dobranymi przykładami oraz licznymi ilustracjami. Jedyne zastrzeżenia można mieć w odniesieniu do omówienia indywidualnej działalności wydawniczej. Tajemnicą autorki pozostanie pominięcie innych, poza historykami, naukowców identyfikujących się z ewangelicyzmem, piszących również o ewangelicyzmie, np. literaturoznawców Grażynę Barbarę Szewczyk i Bogdana Zelera, a spośród literatów – Erwina Kruka. Wątpliwości budzi też kategoria „świeccy członkowie Kościoła”, w obrębie której znajdują się również naukowcy (Jan Szturc).

Dużą wartość informacyjną i poznawczą, zarazem duży wkład w stan wiedzy o polskiej książce ewangelickiej po 1989 r. niesie analiza repertuaru wydawniczego. Autorka dokonała jej w podziale na siedem grup tematycznych: historia; rozmyślenia i rozważania; książka użytkowa, księgi pamiątkowo-jubileuszowe; literatura piękna; inne. Bilans, ważniejsze tytuły, ważniejsi autorzy, dynamika rozwoju w ujęciu chronologicznym to główne wyznaczniki charakterystyki repertuaru wydawniczego. Szkoda tylko, że Autorka nie zastosowała tego schematu opisu konsekwentnie w każdej kategorii. Najbardziej nierówną i niosącą pewne rozczarowanie częścią publikacji jest rozdział mówiący o dystrybucji wydawnictw ewangelickich. Z dużą znajomością rzeczy i bogactwem faktograficznym zostały przedstawione w nim księgarnie, prowadzące sprzedaż książki ewangelickiej oraz jej reklama w prasie wyznaniowej i pozawyznaniowej. Pewne zdziwienie budzi jednak dość skąpe omówienie roli bibliotek parafialnych jako kanału dystrybucji książki ewangelickiej. Autorka zwraca uwagę na formy, statystykę, czyni to jednak w sposób niejednolity i miejscami powierzchowny, miejscami przyczynkowski. Wartością dodaną dzieła A. M. Sokół jest zamieszczona w aneksie bibliografia książki ewangelickiej za lata 1989-2013, licząca 568 pozycji. Dzięki bibliografii możemy sobie lepiej unaocznić dorobek piśmienniczy ewangelickiej wspólnoty. Możemy także, dzięki układowi bibliografii, spojrzeć nań z perspektywy oficyn wydawniczych, parafii oraz indywidualnej aktywności wydawniczej. Bibliografią Sokół wpisuje się w szacowny krąg bibliografów ewangelickiego piśmiennictwa, znaczonego takimi nazwiskami, jak: Jan Karol Sembrzycki, Jan Szeruda, Władysław Chojnacki, Tadeusz Zieliński.

Publikację A. M. Sokół wieńczy analityczne podsumowanie, w którym przedstawia wnioski płynące z badań, stawia też postulaty. Zwraca uwagę na ożywienie po 1989 r. ewangelickiej produkcji wydawniczej, na dominację na tym rynku dwóch wydawnictw kościelnych: „Augustiany” i „Warto”, na ważność inicjatyw parafialnych oraz indywidualnej aktywności ewangelików. W warstwie tematycznej wskazuje na dominację książki historycznej i użytkowej. Trudno nie zgodzić się z uwagami końcowymi autorki, że szersza charakterystyka czytelnictwa, wymagałaby szczegóło-

wych badań różnych grup odbiorców. Kultura książki ewangelickiej, jak pisze autorka w zakończeniu, łączy tradycję z nowoczesnością, adaptuje nowinki technologiczne, ale nade wszystko „umacnia poczucie tożsamości wyznaniowej [...] i kształtuje religijność wiernych”⁴. Książka A. M. Sokół stanowi ważny wkład w dzieło poznania roli i funkcji książki we wspólnocie wyznaniowej. Może stanowić też zachętę do podjęcia podobnych badań, a może stworzenie syntez o książce katolickiej, prawosławnej, grekokatolickiej i żydowskiej w Polsce po 1989 r.

Zdzisław Gębołyś

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Tekst wpłynął do Redakcji 12 sierpnia 2017 r.

⁴ A. M. Sokół: *Polska książka ewangelicka po 1989 roku*. Katowice: Wydaw. „Głos Życia”, 2016, s. 255.

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA KRAJOWEGO

Mało zbadany obszar historii bibliotekarstwa, dotyczący udziału bibliotek w powojennej polityce kulturalnej państwa wobec wsi, jest przedmiotem książki Daniela Koteluka *„Papierowa propaganda” w bibliotece w osadzie wiejskiej Czerwieńsk w powiecie zielonogórskim od 1949 do 1956 roku* (Koteluk, 2016). „Polityka rolna oraz kulturalna państwa wobec wsi i chłopów od 1948 r. zmierzała w kierunku dezintegracji tej klasy, a także jej kultury, co nie spotkało się z uznaniem ze strony rolników. Nastąpiło bowiem zderzenie kulturowe niezwykle frontalne, forsowane, jak również brzemienne w konsekwencje” (s. 121). Rozdział pierwszy ukazuje dzieje biblioteki w Czerwieńsku na tle ówczesnej polityki bibliotecznej. Kolejne trzy rozdziały oparte zostały na przeprowadzonej przez autora analizie treści księgozbioru biblioteki w Czerwieńsku z lat 1949-1956 w kontekście prowadzonej w tych latach polityki rolnej. Analizie zostały poddane propagowane na łamach dostępnych w księgozbiorze biblioteki publikacjach tematy – popularyzacja kolektywizacji, akcja zachęcania środowiska wiejskiego do rozprawy z tzw. kułakami oraz „zachłysnięcie się” motywem maszyny. Choć autor nie mógł przeprowadzić, z powodu braku dokumentów, szczegółowych badań recepcji proponowanej literatury, przytoczone przez niego różnorodne przykłady z badanego terytorium i całej Polski świadczą o oporze wobec proponowanych w książkach treści, a także o ich nieczytaniu.

Rozwijające się badania nad kapitałem intelektualnym w organizacjach w niewielkim stopniu dotyczą organizacji non profit. Ten mało zbadany temat podjęła Dagmara Bubel w pracy *Zarządzanie kapitałem intelektualnym w organizacjach non-profit. Studium przypadku dla bibliotek publicznych* (Bubel, 2016). Podstawowa część pracy zawarta w rozdziałach zatytułowanych *Identyfikacja elementów kapitału intelektualnego w zarządzaniu bibliotekami publicznymi* oraz *Aplikacja modelu zarządzania kapitałem intelektualnym w bibliotekach publicznych* zawiera wyniki badań przeprowadzonych przez autorkę w 151 bibliotekach publicznych województwa śląskiego, ich analizę, sformułowanie zale-

ceń dla budowy modelu zarządzania kapitałem intelektualnym w bibliotekach publicznych oraz prezentację autorskiego modelu. Osobne rozdziały poświęcone zostały zagadnieniom teoretycznym, ogólnym problemom zarządzania kapitałem intelektualnym w organizacjach non profit, uwarunkowaniom ewolucji kapitału intelektualnego w bibliotekach, ze szczególnym uwzględnieniem bibliotek publicznych.

Interesującą podróż po różnych bibliotekach świata zaproponowała Renata Ciesielska-Kruczek w wydanej w serii „Biblioteczka Poradnika Bibliotekarza” książce *Świat bibliotek z bibliotecznych podróży* (Ciesielska-Kruczek, 2017). Autorka przedstawia poznane w podróżach biblioteki, dzieląc się swoimi wrażeniami, opisując architekturę budynków i aranżację wnętrz, księgozbiory i oferowane usługi, rolę i miejsce bibliotek w miejscowym społeczeństwie. Publikację rozpoczynają opisy bibliotek z najdalszej części świata – Nowej Zelandii, następnie z Japonii, z Portugalii, z Hiszpanii, z Irlandii i ze Szwecji, w sumie 18 bibliotek różnych typów. Publikację uzupełniają fotografie, w większości wykonane przez autorkę.

Romanowi Aftanazemu, wybitnemu historykowi i bibliotekarzowi została poświęcona publikacja *Kustosz i samotnik. Tom poświęcony pamięci Romana Aftanazego* (Juzwenko, red. 2017). Roman Aftanazy studiował historię kultury na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Tam też pracował od 1944 r. w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich. Po przyjeździe do Wrocławia w 1946 r. i krótkim okresie pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej wrócił do wrocławskiego, Ossolineum, gdzie był wieloletnim kierownikiem Działu Gromadzenia Druków Zwartych. Drugą, obok bibliotekarstwa, pasją Aftanazego była historia dworów. Wieloletnie badania zaowocowały wydaniem jedenastotomowej monografii *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*. Teksty zawarte w tomie pogrupowane zostały w cztery części. Pierwsza zawiera szkic biograficzny poświęcony Aftanazemu autorstwa Macieja Matwijowa. W części drugiej znalazł się niepublikowany dotąd pamiętnik lwowski i wybrane listy Romana Aftanazego. W części trzeciej współpracownicy i przyjaciele wspominają bohatera tomu jako człowieka o wysokich kompetencjach, ale także niezwykłej kulturze osobistej. W części czwartej natomiast znalazły się artykuły związane z pracą badawczą Romana Aftanazego nad dziejami kresowych rezydencji.

Z Zakładem Narodowym im. Ossolińskich wiąże się także kolejna publikacja – zbiór dwunastu wykładów wygłoszonych w Ossolineum we Wrocławiu, zatytułowany *W czwartek o szesnastej. Wybrane wykłady ossolińskie z lat 2014-2016* (Sokół, red. 2016). „Połączenie popularyzatorskiego charakteru wykładów ze znajomością przedmiotu stanowi m. in. o ich wartości. Na zasadzie indywidualnego studium przypadków stwarzają możliwość orientacji w zasobach Zakładu i jego historii, wskazując jednocześnie na obszary działalności naukowej pracowników” (s. 8). W artykułach pojawił się motyw podróży (Agnieszka Franczyk-Cegła *Podróże i odkrycia geograficzne na kartach XVIII-wiecznych starodruków*, Agnieszka Knychalska-Jaskulska *Józefa Maksymiliana hr. Ossolińskiego podróże przez kraje niemieckie w 1792 roku*), prezentacja dzieł z biblioteki Zygmunta Augusta (Dorota Sidorowicz-Mulak *Królewskie księgi w Ossolineum i ich proveniencje. O kilkunastu woluminach z biblioteki Zygmunta Augusta*), charakterystyka cymeliów (Joanna Grześkowiak-Stepowicz *Druki piękne, tajne, unikatowe – o ossolińskich cymeliach*). Ossolineum to także zbiory muzealne i wykłady ich dotyczące również znalazły się w zbiorze (np. Hanna Kuś-Joachim i in. *Jak widzą siebie artyści. Autoportrety w grafice polskiej XX i XXI wieku ze zbiorów Gabinetu Grafiki Muzeum Książąt Lubomirskich*). Zaletą książki jest też staranna oprawa graficzna i liczne ilustracje.

Tytułowe pojęcie *bibliocyd* zostało użyte przez autora książki *Zapomniany bibliocyd. Szkice o ludziach i książkach w czasach stalinizmu* (Drózd, 2017) na wzór wprowadzonego przez Rafała Lemkina pojęcia genocyd (ang. *genocide*). W Polsce przyjął się termin ludobójstwo. „Pojęcie ludobójstwa w stosunku do książek niszczonej z powodów ideologicznych utrzymało się w ostatnim ćwierćwieczu XX w. w piśmiennictwie anglojęzycznym (*bibliocide*, *libricide*), a po 1990 r. w publikacjach rosyjskich bibliologów i historyków, ujawniających na obszernym materiale badawczym pożałowania godne skutki społeczne sowieckiej cenzury” (s. 12). W pierwszym eseju *Od utopii literackich do utopii socjalizmu* autor dokonał analizy fantastyki socjologicznej uprawianej przez pisarzy w bolszewickiej Rosji w kontekście scharakteryzowanej przez niego utopii socjalizmu. Esaj *W bibliotece „nowego człowieka”* przedstawia mechanizmy w obszarze cenzury, propagandy, literatury, polityki wydawniczej, które miały wychować w sowieckiej Rosji nowego człowieka. Jednym z elementów tych działań była fizyczna likwidacja książek, nie tylko w Związku Radzieckim, ale także w zdominowanych przez niego krajach i w powojennej Polsce, opisana w tekście *Zapomniany bibliocyd*. Przykłady bibliocydu w działalności katowickiej Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych i w akcji oczyszczania bibliotek w powojennym Krakowie zawarte zostały w dwóch końcowych szkicach.

Konferencja zatytułowana „Rola biblioteki akademickiej w kształtowaniu społeczeństwa akademickiego” (Pawelec & al., red. 2016), która odbyła się w dniach 18-19 października 2012 r. w Katowicach stanowiła, w zamierzeniach organizatorów, intelektualną inaugurację wspólnej działalności bibliotek Uniwersytetu Śląskiego i Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, w postaci nowo zbudowanego Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej (CINiBA). Wygłoszone referaty przynoszą interesujące rozważania dotyczące bibliotek z różnych perspektyw, na przykład filozoficznej (Paweł Jędrzejko *Zamknięci w bibliotece, czyli rozważania o meta-narracjach i naukowych wizjach świata*), socjologicznej (Marek S. Szczepański, Anna Śliz *Lektura książek przedłuża życie?*), kulturoznawczej (Krzysztof Łęcki *Biblioteka – twierdza i raj*). Część artykułów zawiera problematykę ściślej powiązaną z rozpoczynającym działalność Centrum Informacji Naukowej i Biblioteką Akademicką (m.in. Jadwiga Witek *CINiBA w otoczeniu społecznym – strategia budowania relacji*).

Ukazały się materiały ze zorganizowanej w dniach 19-20 maja 2016 r. przez Zakład Bibliotekoznawstwa i Czytelnictwa Katedry Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej *Ochrona zbiorów bibliotecznych. Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość* (Nowicki & al., red. 2016). W części pierwszej zbioru zatytułowanej *Przeszłość* autorzy zajęli się m.in. ochroną zbiorów w bibliotekach zakonnych od XIII do XVIII w. w świetle ustawodawstwa zakonnego (Tomasz Stolarczyk), ochroną książek i rękopisów w Ossolineum we Lwowie w latach 1900-1939 (Ewa Goumissi), wkładem szczecińskiej prasy w proces ochrony zbiorów bibliotecznych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1950 (Przemysław Garlicki). W części drugiej poświęconej teraźniejszości, zaprezentowano m.in. wybrane zagadnienia ochrony zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie udostępnianych na wystawy zewnętrzne (Agnieszka Kościelniak-Osiak) oraz scharakteryzowano digitalizację jako element ochrony zbiorów na przykładzie zasobów Biblioteki Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku (Anna Polańska).

Przedmiotem analizy w obszernej, 600-stronicowej monografii polskiego superekslibrisu, zatytułowanej *Superekslibris polski. Studium o kulturze bibliofilskiej i sztuce od śre-*

dniowiecza do połowy XVII wieku (Wagner, 2016) są „...posiadacze superekslibrisów, przemiany formalno-stylowe superekslibrisów na tle różnorodnych dziedzin sztuk plastycznych, aspekt organizacyjno-techniczny ich wykonawstwa, jak również miejsce polskiego superekslibrisu na tle książkowych znaków własnościowych w Europie” (s. 11-12). Autor nakreślił tło europejskie i początki zjawiska superekslibrisów. Dwa zasadnicze rozdziały – *Stulecie rozkwitu (XVI wiek)* oraz *Półwiecze stagnacji (pierwsza połowa XVII wieku)* zostały podzielone na podrozdziały *Krąg posiadaczy* oraz *Formy superekslibrisów i ich ewolucja*. Końcowe rozdziały poświęcono związkom superekslibrisów z innymi sztukami plastycznymi oraz zagadnieniom technicznym i organizacyjnym, związanym z ich wykonawstwem i użytkowaniem. Tom wzbogacają liczne kolorowe ilustracje.

Tematykę bibliofilską podjął również Jerzy Duda w publikacji *Rycerski Zakon Bibliofilski z Kapitułą Orderu Białego Kruka w Krakowie w latach 1930-1973* (Duda, 2016). Autor przedstawił dzieje niezwyklej „instytucji” bibliofilskiej – Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego z Kapitułą Orderu Białego Kruka, wywodzącego się z Krakowskiego Towarzystwa Miłośników Książki oraz sylwetki ludzi z nim związanych, przede wszystkim założyciela i wieloletniego Wielkiego Mistrza – Kazimierza Witkiewicza. Zakon miał nosić cechy zakonu rycerskiego. Jego struktura i konstytucja były oparte na nomenklaturze związanej z książką i drukiem (np. Biały Kruk, Makulaturzysta – kandydat do Zakonu, Jego Kontynuacja lub Dostojny Wolumin – tytuły Wielkiego Mistrza Zakonu). Oczywiście wydaje się też, według autora publikacji, nawiązanie przez twórców Zakonu do tradycji maońskiej. W wieloletniej działalności wyróżnia się okres 1933-1939, kiedy to bardzo uroczystie nadawano orderzy wybitnym bibliofilom, zasłużonym ludziom książki, a spotkaniom członków Zakonu towarzyszyła bibliofilska, artystyczna oprawa graficzna.

Obszerna praca Klaudii Sochy *Typografia publikacji pochodzących z drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego. 1674-1819* (Socha, 2016) wpisuje się w mające w Europie długą tradycję badania nad książką dawną, w tym uwzględniające kwestie technologiczne. Książka składa się z dwóch części. Część pierwsza zawiera zarys historii Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz analizę jej zasobu typograficznego na przestrzeni omawianego okresu, w części drugiej zaprezentowano badania nad typografią druków uniwersyteckich z podziałem na dwa rozdziały: *Rama wydawnicza i materiały dodatkowe* oraz *Typograficzne środki wyrazu. Analiza projektów*. Wśród wielu interesujących refleksji wynikających z badań można przytoczyć następujący fragment: „Najbardziej niezwykłą, choć właściwie w pełni zrozumiałą sprawą uderzającą współczesnego projektanta jest niemal całkowity brak książek, które nie zostały starannie zaprojektowane: paradoksalnie mogą być źle wydrukowane, za pomocą zużytego materiału zecerskiego, na tanim papierze i kiepską farbą, ale zwykle projekt jest dobrze przemysłany” (s. 558).

KSIĄŻKI OMÓWIONE

Bubel, Dagmara (2016). *Zarządzanie kapitałem intelektualnym w organizacjach non-profit. Studium przypadku dla bibliotek publicznych*. Wydaw. Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, 214 s. il. ISBN 978-83-65179-57-9.

Ciesielska-Kruczek, Renata (2017). *Świat bibliotek z bibliotecznymi podróży*. Warszawa: Wydaw. SBP, 156 s., il. Biblioteczka Poradnika Bibliotekarza; nr 29. ISBN 978-83-64203-80-0.

- Drózd, Andrzej (2017). *Zapomniany bibliocyd. Szkice o ludziach i książkach w czasach stalinizmu*. Kraków: Księgarnia Akademicka, 145 s. Bibliotheca Iagellonica. Fontes et Studia: t. 30. ISBN 978-83-7638-840-3.
- Duda, Jerzy (2016). *Rycerski Zakon Bibliofilski z Kapitułą Orderu Białego Kraka w Krakowie w latach 1930-1973*. Kraków: Studio Cubus, 95 s., il. ISBN 978-83-942926-2-1.
- Juzwenko, Adolf, red. (2017). *Kustosz i samotnik. Tom poświęcony pamięci Romana Aftanazego*. Wrocław: Wydaw. Ossolineum, 268 s., il. Osso Wczoraj i Dziś. ISBN 978-83-65588-06-7.
- Koteluk, Daniel (2016). „*Papierowa propaganda*” w bibliotece w osadzie wiejskiej Czerwieńsk w powiecie zielonogórskim od 1949 do 1956 roku. Zielona Góra: Pro Libris, 183 s., il. ISBN 978-8364393-23-5.
- Nowicki, Ryszard; Gomoliszek, Joanna; Wodniak, Katarzyna, red. (2016). *Ochrona zbiorów bibliotecznych*. Bydgoszcz: Wydaw. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 232 s., il. ISBN 978-83-8018-118-2.
- Pawelec, Dariusz; Waga, Małgorzata; Witek, Jadwiga, red. (2016). *Światła biblioteki otwartej. Rola biblioteki akademickiej w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego*. Katowice: Oficyna Wydawnicza Waław Walasek, 194 s. ISBN 978-83-65694-54-6.
- Socha, Klaudia (2016). *Typografia publikacji pochodzących z drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego. 1674-1819*. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, 657 s., il. ISBN 978-83-233-4169-7.
- Sokół, Teresa, red. (2016). *W czwartek o szesnastej. Wybrane wykłady ossolińskie z lat 2014-2016*. Wrocław: Wydaw. Ossolineum, 285., il. Osso Wczoraj i Dziś. ISBN 978-83-65588-14-2.
- Wagner, Arkadiusz (2016). *Supereklibris polski. Studium o kulturze bibliofilskiej i sztuce od średniowiecza do połowy XVII wieku*. Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 599 s., il. ISBN 978-83-231-3717-7.

Barbara Koryś

Tekst wpłynął do Redakcji 12 sierpnia 2017 r.

Z LEKTUR ZAGRANICZNYCH

Był kiedyś czas, także w Polsce, że nauki bibliotekoznawcze interesowały się problematyką odbioru komunikatów, szczególnie pisemnych, a w tym literackich. Niektóre dokonania rozpoznawcze dorównywały jakościowo roztrząsaniom naszej socjologii literatury, a te były wówczas na najwyższym poziomie europejskim. Zabrakło jednak światowego rezonansu za sprawą ówczesnych barier politycznych oraz przez nasz egzotyczny język. Ale kiedy po latach przeglądam polskie manifestacje socjologiczno-literackie¹ oraz bibliotekoznawczo-

¹ M. Głowiński: *Style odbioru. Szkice o komunikacji literackiej*. Kraków: Wydaw. Literackie, 1977; J. Lalewicz: *Socjologia komunikacji literackiej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1985; *Publiczność literacka*. Red. Stefan Żółkiewski, Maryla Hopfinger. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982; J. Sławiński: *Dzieło. Język. Tradycja*. Warszawa: PWN, 1974.

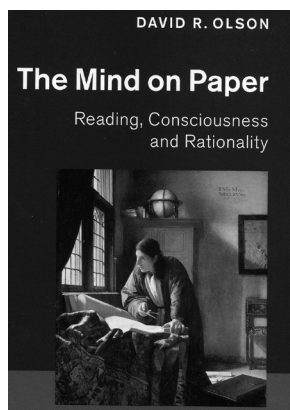
-czytelnicze², to ich poziom autentycznie imponuje. Nawet obecnie byłyby w światowym odbiorze uznane za doniosłe i wysoce odkrywcze.

Tymczasem jednak, za sprawą zafascynowania cyfryzacją, bibliotekoznawstwo (przezwanę bibliologią) ustąpiło pola informatologii, która wszystko co żyje uznawała za informację, również nie widząc świata poza digitaliami. Odbiór treści zatęchł się w zalewie doniesień innych, o piśmiennictwie i o czytelnictwie mało kto teraz pamięta, że jeszcze są, o czytaniu literatury tym bardziej, a z kolei różne warianty nauk o literaturze uległy autotelizacji: zajmują się głównie sobą, czyli... literaturoznawstwem jako takim.

Ale w końcu coś drgnęło. Kognitywistyka, czyli nowa nauka o poznaniu, wyrwała się z objęć elektroniki, a nawet przejęła nad nią kontrolę w odniesieniu do swoich celów. W powiązaniu zaś z neuronauką wypracowała zespół narzędzi na użytek wiedzy o literackiej komunikacji – co nazwano poetyką kognitywną³, lub szerzej: literaturoznawstwem kognitywnym.

Jakkolwiek nowatorstwo jest tylko częściowe. Przedmiot dociekań stanowi bowiem sposób rozumienia i odbioru tekstów literackich oraz analiza funkcji literatury. Otóż przywołani tu uczeni polscy nie zajmowali się niczym innym.

W sumie pojawiły się jednak rozmaite koncepcje innowacyjne oraz nowe treści. Pomyślałem więc, że warto zasygnalizować je w ujęciu zbiorczym, zwłaszcza że ostatnio miał miejsce swoisty wysyp. A to w tym celu, żeby zwrócić (odnowić?) uwagę na odbiorcze aspekty komunikacji piśmienniczej oraz literackiej – o których jakby wszyscy zapomnieli. To zaś zakrawa na zawodowe oraz naukowe samobójstwo w tym obszarze zjawisk.



PISANIE, CZYTANIE, MÓWIENIE, MYŚLENIE [****]

David R. Olson: *The Mind on Paper. Reading, Consciousness and Rationality*. Cambridge: Cambridge University Press, 2016, 270 s. ISBN 978-1-107-16289-1.

Zacznę od prezentacji interesującej książki Davida Olsona – to profesor kognitywistyki na uniwersytecie w Toronto – traktującej o relacjach pomiędzy mową, pismem oraz myśleniem. Przede wszystkim jednak jest to laudacja na cześć zalet i pożytków zawierających się w piśmiennictwie.

Podstawę rozważań stanowi pozorna oczywistość, że świat słów jest czymś innym aniżeli świat realny. Otóż mało kto w pełni zdaje sobie z tego sprawę i na tym polega kłopot. Ponieważ to właśnie świat słów, czyli język mowy, a nie realność, jest narzędziem myślenia. Nauka pisania oraz czytania tworzy świadomość języka mowy: że w ogóle istnieje oraz jaki jest, no i że różni się od rzeczywistości, którą jedynie reprezentuje. Ta świadomość z kolei jest warunkiem

² S. Siekierski: *Recepcja literatury pięknej na wsi*. Warszawa: Biblioteka Narodowa. IKiCz., 1967; E. i E. Wnuk-Lipińscy: *Problematyka kształtowania się potrzeb czytelniczych*. Warszawa: Biblioteka Narodowa. IKiCz. 1975.

³ *Cognitive poetics In practice*. Red. Joanna Gavins, Gerard Steen. London: Routledge, 2003.

rozeznania i rozumności – decyduje o nadaniu sensu temu, co mówi się, słyszy i robi, a także temu, co pisze się oraz czyta.

Powiązanie mowy z pismem obecnie uchodzi na ogół za oczywiste. Bo zresztą od dawna uważano pismo za wykonawcze narzędzie oralności⁴. Dopiero John Dewey (to ktoś inny, niż *nasz* Melvil Dewey) oraz Lew Wygotski zwrócili uwagę na intelektualne naddatki w piśmie – że jest w nim więcej abstrakcji, aniżeli w mowie.

To zresztą nie przeszkadza, że nauka pisania i czytania realizuje się w oparciu o język mowy. Werbalnym fonemom mianowicie przypisuje się znaki literowe. Ponieważ jednak litery (tak jak głoski) nie sygnalizują zawartości treściowej – a to dla dzieci stanowi trudność – próbowano uczyć pisania i czytania przez rozpoznawanie słów, lub nawet całych zdań, te mają bowiem sens, no i w ten sposób każdy uczy się mówić. Ale w odniesieniu do pisma to się nie udało i powrócono do literowego zapoznawania z pismem.

Jednak bezpośrednie koneksje pomiędzy mową i notacją nie narzucały się od samych początków komunikacji rejestrowanej. Pierwsze próby utrwalania wypowiedzi były bowiem ikoniczne: miały charakter od-wizualny i dlatego oddawały tylko sens sytuacyjny. Pismo *jakoś* powiązane z mową pojawiło się ok. 5 tys. lat temu, jednak litery po raz pierwszy wprowadzili Grecy znacznie później, bo 750 lat p.n.e., a dopiero w długi czas potem odkryto, że mowa ma ok. 40 fonemów i stworzono ich pisemne odpowiedniki w postaci 26 podstawowych liter.

W tym kontekście pojawia się ważne pytanie: co jest odkryciem, a co – wynalazkiem? Janusz Dunin sugerował, że pismo (dosłownie napisał, że *książka*) pojawiło się w następstwie odkrycia stosownej cechy wrodzonej ludzi⁵. Wypowiedź Olsona potwierdza to częściowo. Autor twierdzi mianowicie, że została odkryta fonemiczna struktura mowy, a następnie dopasowano (więc wynaleziono) do niej literową strukturę pisma. Zatem czynność kreacji była bezpośrednim następstwem dostrzeżonej właściwości naturalnej.

Na wrodzoną – wobec tego – zdolność operowania pismem może też wskazywać obecność w mózgu wyspecjalizowanych ośrodków, sterujących pisaniem (Exnera) oraz czytaniem (Déjerine'a). Ale brak mi wiedzy oraz świadomości dowodu, aby kategorycznie twierdzić, że istniały zawsze, a nie pojawiły się pod wpływem stosownych praktyk. Rozstrzygnięcie zaś tej wątpliwości miałoby ogromne znaczenie dla dalszego funkcjonowania komunikacji piśmienniczej.

To zresztą nie jest jedyna, podstawowa wątpliwość, odnosząca się do pisania oraz czytania, pozostająca w zawieszeniu. Dlatego Olson mocno utyskuje na na mizериę naukowego i neuronaukowego rozpoznania tych zjawisk. Oraz podkreśla fakt, że przez setki lat pismo, w stosunku do mowy, traktowano służebnie. Wprawdzie J. Dewey oraz L. Wygotski wychwycili w końcu jego autonomię oraz intelektualne naddania, ale przez cały czas, równolegle, próbowała to negować psychologia behawiorystyczna. I moim zdaniem obecne postępowanie pisma, w kontekście audiowizualności oraz cyfryzacji komunikacji, jest bezpośrednim następstwem uproszczonego behawioryzmu.

Niektórzy, lekceważąc zalety pisma, twierdzą że przecież sprawni mówcy nie zajmują się językiem, ani słowami: po prostu zręcznie mówią. Ale to trywializm. Do oralnej sprawności dochodzi się nie tylko przez praktykę, lecz także przez rozpoznanie

⁴ J. Dunin: *Pismo zmienia świat*. Warszawa-Łódź: Wydaw. Naukowe PWN, 1998, s. 26.

⁵ Tamże, s. 18.

mowy jako używanego narzędzia. W końcu w mowie występują rozmaite pułapki strukturalne, używalnościowe oraz znaczeniowe: odmienne desygnacje tych samych wypowiedzi. No więc trzeba o nich wiedzieć i prawdziwa nauka nie może tej wiedzy ignorować.

Rozeznanie reguł poprawnościowych oraz sensów w komunikowaniu jest możliwe dopiero na poziomie zdań i większych całości znaczeniowych. Otóż realizuje się o wiele dokładniej, klarowniej i efektywniej w postaci pisemnej. Dlatego – nie sugerując służebności pisma wobec mowy – wielu znawców uważa, że świadomość mowy oraz jej cech kształtuje się optymalnie w trakcie nauki czytania. I jest to realne oraz skuteczne już od 6 roku życia.

Oczywiście jednak zapis wprowadza też własne, autonomiczne właściwości i reguły używania – do równoległego rozpoznania, jak to funkcjonuje i do opanowania. To jest dodatkowa wiedza, symbolizowana pojęciem *metajęzyka* – którego jednak staram się unikać, sugeruje bowiem wtórność oraz całkowite podporządkowanie mowie, a tak w sumie nie jest.

Poza bardziej rygorystyczną stylistyką, pismo zakłada znaczną symetrię praw nadawcy oraz odbiorcy – i chociaż nie sędzę, żeby to było zrównanie, jednak o sporym stopniu autonomii w odbiorze (w mowie tego w takim wymiarze nie ma) należy wiedzieć. Ponadto pismo utrwala przekaz, który w wersji werbalnej byłby ulotny, a tym samym umożliwia wielokrotność odbioru, przerwy, a także konstruowanie wywodów długich oraz bardzo długich. To tylko niektóre *naddania* języka pisma wobec języka mowy.

Jednak wywody Olsona – wprawdzie meandrycznie, ale konsekwentnie – zmierzają przede wszystkim do podkreślenia wpływów komunikacji pisemnej na intensywność i jakość myślenia. Główna teza jest taka, że świadomość języka pisma często generuje, a zawsze optymalizuje, praktykę racjonalnego myślenia. Samorzutnie, ale skutecznie.

Z kolei czytającym ta świadomość, nawet jeżeli istnieje, może wydawać się druzgordna. W końcu najważniejsze w czytaniu jest przejęcie sensów. Oko wprawdzie *technicznie* skanuje zapis, ale umysł skupia się na treści, no i to, a nie sposób podaży, głównie absorbuje czytelników.

Stąd zresztą właśnie liczne sugestie, żeby w nauce czytania eksponować zawartość treściową, a nie sam zapis – ale praktyka dowodzi, że tak się nie da. Trzeba najprzód budować relacje pomiędzy pismem i mową, więc przeważnie między literami i fonemami, a dopiero następnie odtwarzać/kreować na tej podstawie zapisany sens.

No i bardzo dobrze – powiada autor. Dzięki temu bowiem, poniekąd mimowolnie, przy okazji, pojawia się również mniejsza lub większa świadomość języka pisma, która sprzyja intelektualizacji. Nieczytający takiej świadomości nie mają. Rzeczywistość zatem miesza się im z językową (werbalną i ewentualnie pisemną) reprezentacją rzeczywistości – a to prowadzi do myślowej inercji.

Podzielając w ogólności ten pogląd, mam jednak odczucie luki poznawczej. Otóż wywód Olsona oraz innych autorów kojarzy z mową i myśleniem tylko pismo literowe, tymczasem nie jest to jedyna stosowana wersja zapisu wypowiedzi słownych. Jak zatem do mowy oraz do myślenia mają się pozostałe warianty pisma? Taka wiedza rzuciłaby jeszcze pełniejsze światło na wrodzony bądź sztuczny charter piśmienniczej komunikacji.

Jednak takich doniesień brakuje. Szkoda, że nie zajmują się tym intensywniej znakomite uniwersytety azjatyckie, ani amerykańscy bądź kanadyjscy profesorowie azja-

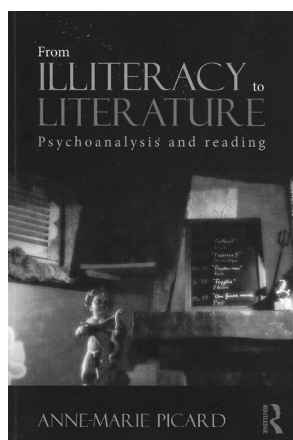
tyckiej proveniencji. Natomiast istnieją równoległe odmienne hipotezy, sugerujące że konsystencja fonemiczna nie musi być dla ludzkiego myślenia oraz poznania istotna⁶. Ma więc rację Olson, wskazując na istotne sprzeczności oraz niedostatki wiedzy z tego zakresu.

Wszyscy znawcy są natomiast w zasadzie zgodni, że pismo transmituje także treści, inaczej niemożliwe do wyrażenia oraz: że te transmisje przebiegają w odrębny, wyłącznie autonomiczny (piśmienniczy właśnie) sposób. Który w znacznym stopniu opiera się na abstrakcji oraz na najwyższej w komunikacji swobodzie odbioru.

Znaczenie każdego przekazu zawsze wynika ze skojarzenia znaków z desygnatami – przecież nie tylko w konkretnej i na domiar wspólnej rzeczywistości. No to wobec tego w jakiej i z jakimi? Otóż lista możliwości jest długa. Z sugerowanymi przez nadawcę, ale także z wynikającymi z wyobrażeń oraz skojarzeń odbiorcy, a także z wypowiedzi komentatorów i krytyków oraz jeszcze z narzuceń nauczycieli bądź wykładowców. Kończąca konkluzja jest taka, że rozumienie odbiorcze właśnie w pisemnej komunikacji bywa najbardziej zindywidualizowane, jednak nie może być całkowicie zaimpregnowane na wpływy zewnętrzne. Dla modelu procesu informacyjnego to jest zgryz niebagatelny.

Autorską kwintesencję opinii o intelektualnych zaletach pisma stanowi doniesienie z międzynarodowych badań PISA na piętnastolatkach w latach 2000-2012. Nieco wcześniej w krajach anglojęzycznych dokonały się (pochopne?) merytoryczne przekształcenia w procesach szkolnej edukacji, polegające zwłaszcza na ograniczeniu czytania piśmiennictwa drukowanego i na równouprawnieniu e-podręczników jako zaplecza szkolnej dydaktyki. Otóż kolejne sygnalizowane analizy ujawniły drastyczny spadek umiejętności czytelnich oraz... matematycznych (więc kalkulacyjnych i logicznych) wśród anglojęzycznych uczniów właśnie.

To powinno być poważnym ostrzeżeniem. Ale najwyraźniej dla nikogo nie jest. Na razie?



INICJACJE CZYTELNICZE I LITERACKIE [**]

Anne-Marie Picard: *From Illiteracy to Literature. Psychoanalysis and Reading*. Tłum. [z franc. na ang.] Kristina Valentinova. Abingdon: Routledge, 2017, 153, ISBN 978-1-138-79603-4.

Z wypowiedziami D. Olsona fragmentarycznie koresponduje książka Anne-Marie Picard (profesor Amerykańskiego Uniwersytetu w Paryżu) w tym sensie, że również odnosi się do nauki czytania, chociaż silniej skłania się ku charakterystyce inicjacji literackich. Jednak wyraźnie odstaje jakościowo i niewiele wnosi nowego do wiedzy o tych zjawiskach. Po wspaniałej manifestacji Bruno Bettelheima prawie pół

⁶ S. Pinker: *Language, Cognition and Human Nature*. New York: Oxford University Press, 2013, s. 84-85, 92-93.

wieku temu, a u nas – po solidnej rozprawie Joanny Papuzińskiej na ten temat⁷ – należałoby oczekiwać produktywnego wzbogacenia tej wiedzy. W rzeczywistości tak niekoniecznie jest, bo też w praktyce naukowej czytanie tekstów dawniejszych zdarza się bardzo rzadko.

Autorka reprezentuje spetryfikowany nurt postfreudowskiej psychologii psychodynamicznej. Freud to był mądry facet, ale jego naśladowcy nie zawsze twórczo kontynuują pomysły mistrza. Dlatego z czasem narodził się nurt psychologii poznawczej (kognitywnej), a neuronauka w ogóle wyodrębniła się w osobną dyscyplinę. Jednak to, co pisze Picard, powtarzają również inni, dlatego komentarz ma sens.

Istnieje zresztą kłopot dodatkowy. Tekst oryginalny był po francusku, a książka zawiera przekład angielski. Niestety, ułomny. W kilku miejscach wyraźnie widać, że tłumaczka nie zawsze rozumiała o co chodzi i skonstruowała bełkot.

To wstyd dla wydawniczej marki Routledge, przed laty świetnej, ale teraz to już tylko atrapa. Oficyna o tej nazwie powstała 180 lat temu i do nauk humanistycznych wniosła mnóstwo znakomitych publikacji. Potem jednak upadła i sama nazwa poszła w obieg sprzedaży. W 1998 r. wykupiła ją – z dużym nagłośnieniem – grupa Taylor and Francis, a tę z kolei (lecz już po cichu) połączyła w 2004 r. londyńska firma Informa PLC. Z dawnej jakości nie pozostał żaden ślad, nawala nawet dystrybucja (co odczuwam osobiście), trudno więc żeby ktoś tam przejmował się jakością translacji. Oto przyczynek do trudnych obecnie losów wydawnictw naukowych.

Picard w swojej książce podpowiada, że czytanie to jest pierwsza w życiu dziecka czynność intelektualna, której musi się nauczyć. Otóż nie ma racji, że pierwsza. Wcześniej ma miejsce – uwarunkowane genetycznie, ale wszak *wdrażane* – opanowanie mówienia, liczenia, a nawet pojawia się wstępne uświadomienie procesów myślenia⁸. Czemu czytanie sprzyja, ale czego nie poprzedza.

W związku z nauką czytania autorka sugeruje, że oto następuje wtedy pełniejsze odkrycie znakowego (a nie realnego) charakteru języka mowy i języka pisma, ponieważ pojawiają się słowa, dla których nie ma desygnatów w otoczeniu. Kreują więc świat, który nie istnieje realnie, zatem inspirują myślenie magiczne. Otóż taki wywód jest do przyjęcia.

Następnie jednak Picard dopowiada, że to odkrycie jest nie tyle nawet zaskakujące, ale wręcz wstrząsające. Skąd taka emocjonalna eskalacja? Z założonego (moim zdaniem: obsesyjnego) przeciwstawienia relacji spoza kręgu domowego, więc właśnie pisemnych, relacjom... matczynym. Które rzekomo (zdaniem autorki) odnoszą się tylko do rzeczywistości bezpośrednio otaczającej matkę i dziecko.

Otóż ta antymatriarchalna supozycja nigdzie nie znajduje potwierdzenia. Przeciwnie: serwowane dzieciom opowieści baśniowe oraz sugerowane pierwsze lektury wszyscy znawcy przypisują właśnie inspiracjom matczynym. To zatem, co autorka próbuje uformować w postać prehipotezy, nie ma dowo-

⁷ B. Bettelheim: *Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*. T. 1/2. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1985; J. Papuzińska: *Inicjacje literackie. Problemy pierwszych kontaktów dziecka z książką*. Warszawa: Wydaw. Szkolne i Pedagogiczne, 1981.

⁸ J. H. Flavell: *Development of children's knowledge about the mind* [w:] *Scientists Making a Difference*. New York: Cambridge University Press, 2016, s. 200-201; R. Gelman: *Real representation in two dimensions* [w:] *Scientists Making a Difference*. New York: Cambridge University Press, 2016, s. 202.

dowego zaplecza ani logicznego uzasadnienia. Wprowadza natomiast niepotrzebne zamieszanie w ten – niezbyt rozległy – obszar wiedzy, który uchodzi za nieźle rozpoznany.

Bardziej wiarygodny jest autorski *wizerunek* dziecka nieczytającego – w przykładzie: 9-letniego. Otóż okazuje się, że nieczytanie to jeszcze nie patologia, ale jednak bardzo mocno ogranicza wyobraźnię. Takie dziecko zwykle kojarzy wprawdzie niektóre litery oraz jeszcze kilka zapisanych słów, lecz ogólnie biorąc nie rozumie treści pisemnego tekstu. Ze słowami, których sensu nie wychwytuje, stacza walkę, która wyzwala agresję, a potem ogólną niechęć do czytania i do piśmiennictwa, którego się boi. Przy działaniu intencjonalnym, to można w końcu przełamać, lecz z niemalym trudem – no i koniecznie w powiązaniu z mową.

Nie ma powodu, żeby te opinie oraz sugestie negować. Jakkolwiek Picard znowu dorabia legendę, że ewentualna niechęć wobec czytania ma równoległe źródło w nadmiernym przywiązaniu do... języka matki. To zatem rzeczywiście wygląda na obsesję. W dodatku autorka sama sobie przeczy, zalecając kojarzenie nauki czytania z mówieniem, podczas kiedy w innym miejscu nazywa czytanie głośne (a bez tego, jak kojarzyć?) powrotem do oralności i do nieczytania. Dlatego nie twierdzę, że ta książka jest w każdym calu logicznie spójna.

O wiele korzystniej prezentują się natomiast autorskie opinie o korzyściach z literackich inicjacji oraz z literackich lektur następnych, zwłaszcza kiedy już wyklują się własne *ścieżki* czytelniczych wyborów. Jej zdaniem fikcja literacka wprawdzie najprzód zaskakuje, ale potem pogłębia praktykę skojarzeń. W szczególności (tu już kłania się jednak ujęcie psychodynamiczne) rozładowuje niemiłe zapamiętane pozostałości złych dokonań własnych, oraz umożliwia pozytywne, akceptacyjne *wejście w siebie*.

I co równie ważne: literatura proponuje fantazmatyczną podróż w świat iluzji, inspirowaną tekstem, ale w realizacji indywidualną i swobodną. A to jest przecież inauguracja intelektualizacji. Co autorka nazywa (nie upieram się, że trafnie) odejściem od barbarzyństwa i wstępem do cywilizacji.

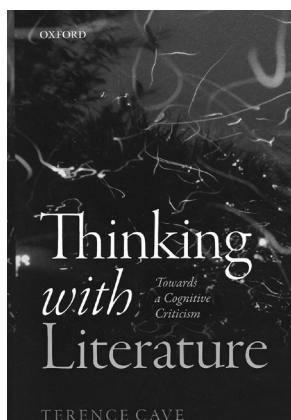
Natomiast zapewne nie byłaby sobą, gdyby nie dopowiedziała, że jest to również ucieczka i krytyczne zdystansowanie się od matczynej opieki. Tymczasem jedno z głównych ostatnio, miarodajnych na ten temat opracowań, podkreśla fundamentalną rolę rodziców, ale przede wszystkim właśnie matek, we wprowadzaniu dzieci w praktykę czytelniczą i zwłaszcza w czytanie literatury⁹. No i gdyby bezkrytycznie dać wiarę prof. Picard, to osoby wcześniej przez matki osierocone nie miałyby żadnego interesu w czytaniu literatury. Hm.

LITERATURA I MYŚLENIE [****]

Terence Cave: *Thinking with Literature. Towards a Cognitive Criticism*. Oxford: Oxford University Press, 2016, 199 s. ISBN 978-0-19-874941-7.

Z kolei Terence Cave z uniwersytetu w Oksfordzie zajął się relacjami pomiędzy komunikacją literacką a myśleniem, już nie tylko w fazie inicjacji czytelniczej – odwołując się do kognitywistycznych narzędzi poznawczych. Autor

⁹ A. E. Cunningham, J. Zibulsky: *Book Smart*. Oxford: Oxford University Press, 2014, s. 96-97.



bardziej jest krytykiem literackim, aniżeli uniwersyteckim literaturoznawcą i wobec tego preferuje eseistyczny, asocjacyjny sposób eksplikacji, za którym nie przepadam, chociaż w nauce o literaturze bywa praktykowany nagminnie. Ale moim zdaniem stylistyczne zawijasy zamazują sens. Ma bowiem miejsce demonstracja pisarskich umiejętności (*jak fajnie mi się pisze*) oraz popis czytania (*jak liczne i ciekawe są moje lektury*), a sedno sprawy w tym słowotoku błędnie.

Jak wynika z różnych doniesień, Cave uchodzi za znawcę literatury europejskiej, ale z przywołań wynika, że ta Europa jest tylko angielsko- oraz francuskojęzyczna, toteż obficie w tekście serwowane przykłady akurat u nas nie dla wszystkich muszą być czytelne. W sumie jednak książka zawiera garść interesujących komentarzy.

Poczynając od sugestii, że literatura jest instrumentem i wehikułem myślenia, więc również poznania, chociaż bardzo szczególnego. Nie jest to bowiem poznanie takie, jak potoczne – bazujące na kojarzeniu (nieraz trywialnym) realiów z rzeczywistości – ani też oparte wyłącznie na czystej abstrakcji, albo na logicznym tylko rozumowaniu, bądź na dociekaniu prawdy. Literatura po swoim prowokuje emocje, wyzwala intuicję, uruchamia wyobraźnię i wymusza refleksję, a wszystko to spaja w jednolity mechanizm poznawczy, niemożliwy do naśladowania w jakiegokolwiek inny sposób.

Nie bez satysfakcji dopowiem, że mniej więcej tak właśnie poznawczą funkcję literatury charakteryzował Stanisław Siekierski ... pół wieku temu¹⁰. A poza tym (powtórzę) w tym właśnie miejscu rozchodzą się drogi poznania informacyjnego i literackiego.

No, więc za sprawą takiej właśnie specyfiki narodziło się literaturoznawstwo kognitywne. Zakładające poznawanie literatury, ale jednak również w określonej relacji wobec człowieka i jego procesów myślowych, inspirowanych w spotkaniu z literaturą. W tym celu zaś nastąpiło współzaangażowanie również innych nauk: biologicznych, kulturoznawczych i neuronauki. W takiej zespolonej konfiguracji (niestety: bez odbibliotekoznawczej wiedzy o czytelnictwie), literaturoznawstwo ujawnia się jako dyscyplina niestandardowa, osobna, chociaż oczywiście podlega naukowym rygorom ogólnym.

Żeby osiągnąć jednak swój cel, musi właśnie zająć się jeszcze rozpoznaniem odbioru. Cave napisał o tym tak, jakby nie słyszał o socjologii literatury. Trudno. W ogólności ma rację, natomiast jego opinie szczegółowe nadmiernie odkrywczym nie są. Na ogół bowiem już od dawna wiadomo o tym, o czym opowiada.

Że trzeba czytać literatury odróżnić od bezpośredniej reakcji na tekst: automatycznej, powierzchownej i szybkiej. Prawdziwą kwintesencję odbioru tekstu literackiego wyznaczają bowiem wywołane lekturą emocje, wyobrażenia, intuicje oraz refleksje. Dopiero wszystko to razem składa się na odczytanie, które dlatego tak trudno poddaje się rozpoznaniu. No i to autor również potwierdził.

¹⁰ S. Siekierski: *Recepcja...* s. 47.

Przedłużenie tego sformułowania stanowi pogląd już znany, ale w tym tekście klarownie wyłożony, że w komunikacji potocznej, a także informacyjnej, przeważają odniesienia do rzeczywistości fizycznej, więc do realności. Tymczasem w komunikacji literackiej: nie. Są tam bowiem inne założenia ogólne oraz rozwiązania i konwencje, które takim bezpośrednim relacjom zaprzeczają. A na to nakłada się jeszcze zasada dopuszczalności indywidualnych skojarzeń oraz interpretacji odbiorczych, całość więc w znacznym stopniu funkcjonuje odmiennie. Ale jest to jednak forma komunikacji, musi więc zakładać *jakieś* ramy porozumienia autorsko-czytelniczego oraz pewną *pulę* desygnacji wspólnych.

Ponadto zdaniem Cave'a – i to jest akurat sugestia ważna, a niezbyt często formułowana – fikcja literacka stwarza zachętę do eksploracji wyobraźni odbiorców. Która funkcjonuje obok myślenia konkretnego, niewykluczone nawet, że ponad nim, a następnie ma miejsce scalenie. Tworzy się więc synteza myślenia, pamięci oraz wyobraźni. Autor mocno to podkreślił i prawdopodobnie miał rację.

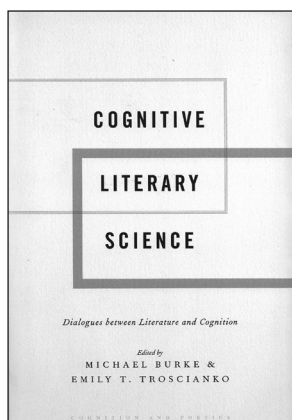
Rzeczywiście bowiem – tak jak napisał – wyobraźnia pojawia się ponad pamięcią roboczą, dlatego jest abstrakcyjna, kreatywna i mówiąc ogólnie – intelektualna. Ujawnia powiązania z prawą hemisferą mózgu, *odpowiedzialną* za kreatywność oraz za abstrahowanie. W tym zakresie potrzebna jest jednak ostrożność opiniowania: w omówieniu następnej książki pojawi się bowiem sugestia przeciwna (autorstwa A. Jacobsa). Natomiast lewą hemisferę wiąże się zwykle z komunikacją werbalną oraz z myśleniem logicznym. Cave – i nie tylko on – uznał, że aktualnie ta właśnie lewa część mózgu zaczęła dominować, wobec tego wygląda na to, że potrzebne jest przywrócenie równowagi. Ta interesująca opinia krąży nie od dzisiaj, ale jest jednak słabo udokumentowana.

W ogólnym opisie komunikacji literackiej autor eksponuje zatem jej odmienną od porozumienia potocznego, zawartą głównie w metaforze, w pośrednictwie eksplikacyjnej, w emocjonalnych nadaniach oraz w sprowokowanej przez fikcję wyobraźni, a także w inspirowanych refleksjach. To jest więc szczególnie skonstruowany, wielorako złożony amalgamat komunikacyjny, którego zastąpić w inny sposób nie ma jak. Aktywizujący myślenie w oryginalnym, niecodziennym stylu. Czemu w lekturze należy poddawać się twórczo – z indywidualnym, a więc i z ogólnym pożytkiem. Ale wcale nie jest pewno, że każdy wie o tym, ani że potrafi. Czy aby biblioteki nie są właśnie od tego, żeby to uświadamiać?

KOGNITYWIŚCI I LITERATURA [****]

Cognitive Literary Science. Dialogues between Literature and Cognition. Red. Michael Burke, Emily T. Troscianko. Oxford, New York: Oxford University Press, 2017, 346 s., ISBN 978-0-1904-968-69.

Swoiste podsumowanie ustaleń oraz opinii kognitywnego literaturoznawstwa, a także wprzęgniętych dyscyplin pokrewnych, wraz z porcją sugestii całkowicie nowych, dokonało się za sprawą wieloautorskiego tomu zbiorowego (jak wyżej) – pokaźnych zresztą rozmiarów. Opracowaniem i zredagowaniem całości, a zwłaszcza namówieniem do współpracy znawców z różnych krajów, zajęli się Emily



Troscianko (lingwistka z Oksfordu) oraz Michael Burke (profesor retoryki z uniwersytetu w Utrechcie). Od nich pochodzi też interesujący wstęp, dobrze uzasadniający potrzebę interdyscyplinarności w badaniach (nie tylko) literaturoznawczych.

Jak to jednak zwykle w *zbiorówkach* bywa, jakość poszczególnych tekstów jest mocno zróżnicowana. Na 15 w sumie, jeden wydał mi się znakomity (toteż skomentuję go na końcu), a dalszych 7 określiłbym jako interesujące, dodając ewentualnie plusy. Pozostałych, przeciętnych lub miernych, nie będę tutaj sygnalizował.

O potrzebie oraz o pożytkach kojarzenia refleksji literaturoznawczych z kognitywistyką (co trwa już ćwierć wieku) i z innymi dyscyplinami, przekonująco napisał Marcus Hartner z uniwersytetu w niemieckim Bielefeld. Dostrzegając, że literaturoznawcy wcale nie są entuzjastami takich koneksji. Boją się ich i nie ufają im, zwłaszcza że kognitywiści nie wprowadzili całościowej metodologii postępowania, a jedynie zaproponowali luźnie obszary obserwacji zespolonych oraz podejście mocno heurystyczne, nie przez wszystkich traktowane jako naukowe.

Ale rezultat jednak jest taki, że w empirycznych analizach zdecydowanie silniej przejawiało się podejście wielodyscyplinarne. Realizowane w kilku obszarach: neuronalnym, mentalnym, społecznym i kulturalnym – które trzeba wzajemnie pogodzić. A to po to, żeby zaobserwować, jak przebiega odbiór literatury, szczególnie w rejestrach mentalnych i pamięciowych, a w dodatku w trybie wysoce zindywidualizowanym. Następnie zaś: ustalić, co z tego wynika.

Oczywiście – racja jest niepodważalna. Ale niepokoi mnie tonacja autorskiej wypowiedzi: wyraźnie podszyta przeświadczeniem, że podobnych dociekań nigdy wcześniej nie było. Tymczasem przecież mądre refleksje nad recepcją literatury mają długą tradycję, proponowane choćby przez (także naszą) socjologię literatury, psychologię czytelnictwa, a wcześniej – przez Romana Ingardena (również po niemiecku) i Jana Bystronia¹¹. No bo w ten sposób to można jedno i to samo nieustannie *odkrywać* na nowo.

Brian Boyd z uniwersytetu w nowozelandzkim Auckland spróbował scharakteryzować niektóre reakcje, zachodzące w umyśle, na odbierany tekst literacki. Przy ogólnym założeniu, że oprócz bezpośrednich relacji wobec rzeczywistości, umysł reaguje również na modele tej rzeczywistości i to także jest proces naturalny. Model stanowi zaś przetworzoną syntezę świata realnego i w takiej wersji pojawia się w tekście literackim, a zwłaszcza – według autora – w poezji. No i w ten sposób daje się określić istota poznawczej funkcji literatury, realizowanej przez czytelników w następstwie pobudzenia estetycznego, emocjonalnego oraz intelektualnego. Transmisja i odbiór informacji po prostu nie jest jedyną formą poznania.

¹¹ J.S. Bystron: *Publiczność literacka*. Lwów-Warszawa: Książnica Atlas, 1938; R. Ingarden: *Das literarische Kunstwerk*. Halle: Niemeyer, 1931; R. Ingarden: *O poznawaniu dzieła literackiego*. Lwów: Ossolineum, 1937.

Ale istnieje warunek wstępny. Ta poznawcza funkcja literatury konstituuje się optymalnie dopiero podczas pogłębionego czytania tekstów literackich – co dopowiedział Arthur M. Jacobs z Freie Universität w Berlinie. Jak to rozumieć?

Zdaniem autora, w zapisanej formie tekstu literackiego, zawierają się przesłanki do kodowania i rozkodowania przekazu na trzech poziomach: wyglądu, sensu oraz reprezentatywności. Na poziomie pierwszym odbiór przypomina powierzchowny skimming, swoiste *przeskanowanie* zewnętrznego wyglądu treści, a rzeczywiste pogłębienie następuje na poziomie trzecim. Natomiast Jacobs dopisał jeszcze, że literacki charakter tekstu wzmacnia w odbiorze aktywność lewej strony mózgu. Otóż takiej pewności jednak nie ma. Coś dokładnie odwrotnego sugerował w swojej książce, przywołany tu na poprzednich stronach, Terence Cave.

O relacjach pomiędzy czytaniem, również literatury oraz pamięcią, bardzo ciekawie napisali Richard Gerrig (profesor Uniwersytetu Stony Brook w Nowym Jorku) oraz jego doktorant tamże, Micah Mumper. Ich zdaniem czytanie polega (nie tylko, lecz także) na konstruowaniu związków pomiędzy przejmowanymi z tekstu treściami a własną pamięcią. Jednak w relacji wstępnej, narzucają się tylko proste i bezpośrednie odniesienia automatyczne do pamięci roboczej.

W ogóle kojarzenie pamięciowe zachodzi z tymi treściami, które czytelnik już wcześniej przyswoił. Z tym, że to on decyduje: z którymi konkretnie. Zwłaszcza, że jego reakcje oraz odczucia nie muszą być z tekstem zgodne. A sprzeczności zdarzają się tym częściej, im kreatywniejsza jest odbiorcza postawa.

Przy elastycznym, częściowo otwartym nastawieniu tekstu – a dobra literatura zawsze taka jest – ma w czytaniu miejsce (tak autorzy napisali) głębsze zaangażowanie się w treść opowieści. Dokładniej: następuje immersja (zanurzenie) emocjonalna, wyobrażeniowa w sumie ogólnopoznawcza, z postępującym natomiast zamazaniem odniesień do otoczenia oraz w ogóle do detalicznej rzeczywistości. W sensie neuronaukowym zaś to pogłębianie polega na dotarciu do pamięci trwałej i na kojarzeniu oraz na weryfikacji treści właśnie przejętych z tym, co już w tej pamięci jest.

Karin Kukkonen (z uniwersytetu w Oslo, ale Finka) odniosła się do wyobraźni w myśleniu, inspirowanej przez literackie lektury. Otóż jej zdaniem fantazjowanie – także narracyjne i metaforyczne – jest przyrodzonym składnikiem mentalnych przetworzeń, dlatego literatura jest w pełni kompatybilna z naturalnymi procesami myślenia. Nie wolno jej zatem *ubierać* w żadne atrybuty sztuczności.

Fantazje i wyobrażenia polegają na probabilistycznych odniesieniach do świata, a następnie jeszcze – na ewentualnych korektach porównawczych. W literaturze ma więc miejsce szczególny rodzaj gry, albo nawet sztuczki hermeneutycznej: obok treści łatwo rozpoznawalnych pojawiają się też inne, wprowadzane pośrednio i wymagające refleksyjnego przetworzenia. Kukkonen zasugerowała, że literatura eksploatuje wyobrażenia mniej więcej w taki sam sposób, jak myślenie perspektywne. Nie wiem, czy nie jest to hipoteza pochopna, ale ogólnie biorąc wielorakie zestawienie cech literatury z naturalnym przecież przebiegiem myślenia oraz kształtowaniem się wyobrażeń, zasługuje na baczną uwagę.

Również Merja Polvinen (z Uniwersytetu w Helsinkach) podkreśliła, że irracjonalne myślenie także jest rozumowaniem, wprowadzie innym niż logiczne, ale pełnoprawnym. W sumie potrzebne są różne podejścia. Dlatego fikcja to fikcja, wyobraźnia to wyobraźnia, a logika to logika. Odbiór treści niefikcyjnych kojarzy się ze światem oraz z działaniem fizycznym. Natomiast fikcja inspirowa wyobraż-

nię i w ten sposób wzbogaca oraz pogłębia myślenie. Jak widać, obydwie fińskie autorki – w końcu kognitywistki – porzuciły komputacyjne analizy myślenia (kiedyś przez kognitywistów preferowane) i przywróciły literaturze jej intelektualny walor. Który nie od wczoraj próbuje się nieraz negocjować.

Z kolei Caroline Pirlet (z Uniwersytetu we Frankfurcie) oraz Andreas Wirag (Uniwersytet Koblenz-Landau) zwrócili uwagę na emocje, wywoływane przez opowiadanie zdarzeń, również fikcyjnych, a więc *relacjonowanych* przez fabuły tekstów literackich. I wprawdzie to są inne emocje niż te, które występują w świecie realnym, ale okazują się wysoce produktywne dla procesów mentalnych. Sterują uwagą, wyprzedzają poznanie rozumowe, no i decydują o uczuciowym stosunku do treści. Oto więc jeszcze jeden aspekt odbioru literatury, potraktowany jako ważny czynnik intelektualizujący.

Jakkolwiek nastąpiło w tym tekście niejakić pomieszanie uczuć z emocjami, co nie dla wszystkich psychologów jest tym samym. Natomiast panuje zgodność, że jedno i drugie reakcje są bez wątpienia doniosłe. Nie brak nawet sugestii, że to właśnie emocje decydują o świadomym funkcjonowaniu¹².

Doceniając zalety streszczanych tu wypowiedzi, jednak za najlepsze w całym tomie i najproduktywniejsze, uważam rozważania Keitha Oatleya z Uniwersytetu w Cambridge na temat relacji prawdy oraz fikcji w komunikacji literackiej. Trafiają bowiem w samo sedno przedmiotowych dyskusji i dodają niemało refleksji świeżych.

Fikcja w autorskim ujęciu to symulacja: myślenie o rzeczywistości prawdopodobnej. Podobnie uważała Kukkonen. Jeżeli zaś powiązane z emocjami szczególnego rodzaju (akurat takich realność nie inspiruje), to okazuje się poznawczo wysoce produktywne. Ale pod warunkiem, że nie ma w tej fikcji żadnej nieprawdy, ani sugestii propagandowych.

Ponieważ fikcja, choć nie jest realna, nie może być jednak nieprawdziwa, ani treściowo bezwartościowa. Tyle, że te kategorie trzeba odnieść nie do realności, ale do modelu, który tę realność reprezentuje: właśnie w fikcyjnym literackim przetworzeniu. To inny, paralelny świat. Jego oparcie stanowi zatem nie logika, lecz zespół emocji, wyobrażeń oraz narracji (to nie to samo, co *relacja*).

Fikcja jest abstrakcją, tak jak matematyka. W wykorzystaniu literackim zachęca do refleksji, lecz na wyższym poziomie ogólności; niech będzie, że ogólnoludzkim. Natomiast nie odnosi się bezpośrednio do detalicznej rzeczywistości fizycznej – nawet jeżeli w fabule takie nibyrelacje są. To jest fundamentalna różnica: czytanie faktografii dopełnia wiedzę o realności, tymczasem czytanie literatury fikcyjnej wzbogaca ogólne myślenie o sobie oraz o innych, czyli generuje mądrość – w szerokim pojęciu – oraz intensyfikuje empatię.

Przedstawiłem tutaj kilka książek odnoszących się do piśmiennictwa, czytelnictwa i komunikacji literackiej, nie tylko dlatego, że ostatnio pojawiło się ich nadspodziewanie dużo. Mam bowiem wrażenie, graniczące z pewnością, że nauka o bibliotekarstwie – jakkolwiek bywa nazywana – wyraźnie dała się zdominować przez euforię digitalizacyjną, a zwłaszcza przez koncepcje informacyjne,

¹² A. Damaso: *Feelings and decisions* [w:] *Scientists Making a Difference*. New York: Cambridge University Press, 2016, s. 12.

szczególnie zaś przez horror paninformacjonizmu. Tak, jakby poza informacją, w ogóle nie istniał świat. To jest dramatyczny błąd i droga donikąd.

Refleksji bibliotekoznawczej trzeba więc przywrócić równowagę, ogarniając możliwie wszystkie obszary bibliotecznej działalności. Takie bowiem rozważania i sugestie są bibliotecznym praktykom potrzebne bardziej, niż kiedykolwiek. Tym bardziej, że pogłoski o zagładzie bibliotekarstwa – nadmiernie (złośliwie?) mnożone – wyglądają na stanowczo przesadzone.



BIBLIOTEKI PUBLICZNE W USA [****]

John B. Horrigan: *Libraries 2016*. Washington: Pew Research Center, 2016, 30 s. [dokument elektroniczny].

Tak to przynajmniej wygląda w świetle niedawnych badań użytkowania bibliotek publicznych w USA, przeprowadzonych przez niezależny ośrodek badawczy Pew Research Center. Ich autor, John Horrigan, w obszernym opisie (liczba stron w internecie to nie to samo, co w druku) sugeruje stabilizację, zarówno samej sieci ogólnodostępnych bibliotek, jak też parametrów korzystania – przy wyraźnie rosnącym rejestrze

oczekiwań ze strony tamtejszej publiczności, zwłaszcza niebiałej. Jakkolwiek nikła próba 1600 respondentów w wieku powyżej 16 lat, podpowiada niejaką ostrożność w interpretowaniu wyników tego sondażu – tym bardziej, że realizowanego wyłącznie w trybie telefonicznym.

Natomiast nie są to opinie całkowicie oderwane od kontekstu. Stosunkowo niedawno prof. Wayne Wiegand twierdził z przekonaniem, że Amerykanie wysoko cenią swoje biblioteki publiczne¹³. Oraz dowodził, że to są instytucje bardzo skutecznie wspomagające konstrukcje tamtejszego życia społecznego – jak się wyraził (nie będę komentował): *modelowego dla całego świata*¹⁴. A prawie ćwierć wieku przed nim, ostrożniej, ale też w duchu dobrej prognozy, chociaż pod warunkiem niejakich zmian, wypowiadała się prof. Kathleen McCook¹⁵. W tym świetle, doniesienia J. Horrigan prezentują się wiarygodniej.

A już inna sprawa, że wiarygodność tego rodzaju doniesień zazwyczaj w ogóle wysoka nie bywa. W 2010 r. przeprowadzono podobny sondaż, tyle że w trybie online, w grupie 2229 respondentów, jakkolwiek nieznaczna ich liczba (nie wiadomo jaka ani po co) pochodziła z UK oraz z Kanady¹⁶. Z dowolnych bibliotek amerykańskich korzystało wtedy podobno 68% respondentów, z publicznych zaś 62%¹⁷. W sondażu obecnym Pew Research Center, czyli późniejszym o 6 lat, korzystanie

¹³ W. A. Wiegand: *Part of Our Lives*. New York: Oxford University Press, 2015, s. 1.

¹⁴ Tamże, s. 270.

¹⁵ K. de la Pena McCook: *Introduction to Public Librarianship*. New York: Neal-Schuman Publishers Inc., 2004, s. 294.

¹⁶ *Perceptions of Libraries, 2010: Context and Community*. Dublin [USA]: OCLC, 2011, s. 102.

¹⁷ Tamże, s. 7, 90-91.

z bibliotek publicznych w USA potwierdziło 53% respondentów. Więc nawet jeżeli nastąpił jakiś regres – jak sugeruje Horrigan: już powstrzymany – to i tak ten parametr jest bardzo wysoki. Dwukrotnie wyższy niż w Polsce, prawie też dwukrotnie lepszy niż *średni* w UE, jakkolwiek wyraźnie niższy, aniżeli w Skandynawii.

Myślę, że przy ostrożności, wyniki niedawne oraz poprzednie nadają się do niejakich porównań. Są bowiem podobnie częściowe, pozyskane w trybie jednakowo mizernej metodologii oraz tak samo z precyzją mało zaprzyjaźnione. Natomiast zdają się potwierdzać zahamowanie tendencji regresywnych.

Według przepytanych przez Horrigan respondentów publiczne biblioteki amerykańskie oferują to, co należy (77% wypowiedzi), toteż ich ewentualna likwidacja byłaby (66% opinii) wysoce niepożądana. Połowa odpowiadających deklaruje bezpośrednie wizyty w bibliotekach – już to dla wypożyczeń na wynos, bądź dla korzystania na miejscu – a 2/3 wszystkich przepytanych preferuje w bibliotekach przede wszystkim książki drukowane. Wskaźniki są na tyle wysokie, że sygnalizują wyraźne tendencje.

Poza tym, zdaniem 70% indagowanych, biblioteki publiczne oferują bezpłatną a dogodną możliwość spędzenia czasu, a dla 58% pytanych: stwarzają szanse doskonalenia się lub kształcenia. Do czego 1/3 dorzuca uwagę, że to są dobre miejsca dla spotkań lokalnych. Pamięając, że sondaż był realizowany przez ośrodek niebiblioteczny, taki portret obiegowych opinii o bibliotekach publicznych wydaje się co najmniej zachęcający.

W trybie usług online przeważa (61%) korzystanie z materiałów edukacyjnych, a strony www bibliotek publicznych (wykorzystuje 37% badanych) są używane dla informacji katalogowych oraz dla rezerwacji materiałów. Z komputerów na miejscu korzysta 1/3 respondentów, głównie dla informacji – wtedy często poddawanych jeszcze weryfikacji przez pracowników bibliotek. Natomiast przepytani telefonicznie *nieużytkownicy* bibliotek publicznych (zresztą w ogóle żadnych), to (jak rozpoznał Horrigan) przeważnie słabo wykształceni mężczyźni.

Niezależnie od pewnej porcji wątpliwości wobec tego sondażu (jak też innych), nie da się powiedzieć, żeby sygnalizował jakiekolwiek symptomy bibliotecznej apokalipsy. Przeciwnie: to jest raczej świadectwo – i to nie pierwsze ani jedyne – osiągania niejakiej stabilności w funkcjonowaniu bibliotek. Skoro publicznych, ewentualnie również innych. Oraz być może nie tylko w USA.



BIBLIOTEKARSTWO AMERYKAŃSKIE [****]

The State of America's Libraries 2016. A Report from the American Library Association. Red. Kathy Ross. "American Libraries" special issue. Chicago: ALA, April 2016, 33 s. ISSN 0002-9769 [dokument elektroniczny].

Złożyło się tak, że równocześnie stowarzyszenie ALA opublikowało specjalny raport o sytuacji bibliotek amerykańskich – z tym, że już wszystkich – co zachęcałoby do porównań i weryfikacji obu opinii. Ale jest to możliwe jedynie fragmentarycznie. W dokumencie stowarzyszeniowym zestawienia ilościowe nie do-

minują (co tu więc porównywać?) i w dodatku nie zawsze wiadomo, skąd się wzięły, jeżeli nawet już są. Nade wszystko jednak irytuje ogólnobibliotekarski, zbiurokratyzowany slang, mieszający jeremiadę z wychwalaniem drobnych sukcesów detalicznych i coraz bardziej chaotyczny, tabloidowy styl przekazu. Tego i u nas nie brakuje, a jest to eksplikacja jakościowo fatalna.

Jakkolwiek są również w tym materiale powiadomienia ważne i poważne – włącznie z sugestią, że niejaka stabilizację w tamtejszym bibliotekarstwie udało się właśnie osiągnąć. Mimo niepewnej sytuacji ekonomicznej. Nie brak poza tym rozmaitych sugestii oraz zaleceń – w końcu to produkt ALA – głównie: zintensyfikowania promocji bibliotek jako instytucji pożytecznych, nowocześnie odmienionych i zwłaszcza gotowych do produktywnego wspierania edukacji oraz nauki.

ALA jednoznacznie sugeruje też zmianę zawodowego paradygmatu (w literaturze zawodowej i naukowej pisze się o tym od dawna) oraz głównego kryterium oceny bibliotek. Mianowicie podstawową przesłankę opiniodawczą ma stanowić nie to, czym biblioteki dysponują (kolekcje), lecz to – co oferują. Ich wartość mają więc potwierdzać zrealizowane usługi. To jednak (powtórzę) żadna nowość; już raczej przypomnienie.

Według takich kryteriów kształtują się również obecne zasady wspierania bibliotek w USA. Bibliotekom świadczącym liczne i różnorodne usługi oraz realizującym programy ponadusługowe, oprócz budżetów (niekoniecznie satysfakcjonujących), są jeszcze przyznawane dodatkowo dotacje federalne, rozprowadzane przez Institute of Museum and Library Services. Brzmi to zachęcająco, ale roczna kwota 200 milionów dolarów do rozprowadzenia w tak ogromnym kraju wygląda żałośnie.

Chyba trochę na wyrost raport ALA ocenia korzystnie tamtejsze biblioteki akademickie. Być może pod wpływem deklaracji dyrektorów tych bibliotek, bo aż 57% z nich uznało, że biblioteki uczelniane są w procesach studiowania najważniejsze. To jakieś nieporozumienie. Ciekawe, kto tam oraz jak zostaje dyrektorem biblioteki uniwersyteckiej.

Z kolei bowiem, według sondażu opinii studentów z I roku studiów, raptem 34% respondentów oferty biblioteczne oceniło pozytywnie. Czy więc dobre dyrektorskie samopoczucie nie jest przypadkiem nadmiernie nadmuchane? Jakkolwiek wszyscy zgodnie podjęli inicjatywę ALA i 1/4 wolnych miejsc pracy w tych bibliotekach zarezerwowano dla kandydatów startujących w zawodzie po raz pierwszy. Wentylacja myślenia jest celem oczywistym.

Jednak są hamulce. Oferuje się mianowicie pierwszą pensję w wymiarze 42 tys. \$ rocznie, czyli 3500 \$ miesięcznie. Tutaj to byłaby rewelacja. Ale tam zarobki oraz ceny są inne: to jest zachęta mizerna.

Ogólna ocena amerykańskich bibliotek szkolnych wygląda na bardziej umiarkowaną. Z jednej strony pojawia się stwierdzenie (ale gołosłowne), że mają korzystny wpływ na uczniowskie czytanie. Z drugiej zaś napisano, że 90% kierowników tamtejszych bibliotek szkolnych nie ma żadnych kwalifikacji bibliotekarskich. Swoją drogą: my to akurat skądś znamy.

W tekście pojawiła się wyraźnie aprobatywna opinia, że nauczyciele oczekują od szkolnych bibliotek oferty mieszanej: piśmienniczej oraz digitalnej. Owszem, tak powinno być, ale nadmierny aplauz dla digitalistów, przywołana tu wcześniej wypowiedź D. Olsona powinna zdecydowanie zredukować. Z doniesień ALA wynika jeszcze, że digitalne zasoby amerykańskich bibliotek szkolnych to w 65% czasopis-

ma, ebooki oraz bazy danych, a w 35% elektroniczne gry fabularne. Wykorzystanie tych zasobów oszacowano na 2/3 całości.

Natomiast doniesienia na temat bibliotek publicznych są chaotyczne i niekonkretne. Właściwie to jest spis przedsięwzięć, wyłącznie takich, które ALA uznaje za pożyteczne – ale wybranych jednostkowo, z przypadku, bez określenia rozległości występowania. Żeby powiedzieć całą prawdę: to jest rejestr standardowych sloganów. Kursy komputerowe, programy optymalizujące język angielski dla różnych mniejszości etnicznych oraz rozmaite oferty lokalne; napisano nawet *fryzjer w bibliotece*.

Na wyższym poziomie obserwacji – zatem i szerszej powszechności zdarzeń – wymieniono biblioteczno-czytelnicze przysposobienie małych dzieci oraz ich rodziców, prace z dziećmi optymalizujące czytanie, a także tworzenie zaplecza piśmienniczo-digitalnego dla tych zawodowych specjalności, które taką potrzebę lokalnie ujawniają. No i nieustannie powtarza się obligacja, że biblioteka publiczna powinna być głównym miejscem spotkań środowiskowych. W sumie jednak wygląda to tak, jakby redaktorka opracowania знаła biblioteki publiczne tylko ze słyszenia.

Natomiast jest jeszcze w tym tekście osobne nawiązanie do ważnego i trudnego problemu weryfikowania, filtrowania i selekcjonowania zasobów bibliotecznych, także retransmitowanych z sieci. Nie przez oficjalną cenzurę państwową (to raptem 4% ingerencji w USA), lecz na żądanie użytkowników, zwłaszcza rodziców – w bibliotekach szkolnych i publicznych.

Oczywiście tak jest, że każdy wytwór można spożytkować dla celów pożądanых, lecz zawsze istnieje też równoległy szkodliwy wariant zastosowania. Ważne więc, co, do czego i jak będzie używane. Tej ambiwalencji podlegają również wszystkie materiały komunikacyjne oraz zasoby biblioteczne: piśmiennicze i digitalne¹⁸. Taka jest rzeczywistość, która nie od wczoraj nakłada na biblioteki zasadę szczególnej ostrożności w postępowaniu, tak w procesach gromadzenia zbiorów, jak i selekcji. Ale same na ten temat rozważania, chociaż pożyteczne – dostrzegalne i u nas¹⁹ – nie mogą jednak przynieść jednoznacznych rozstrzygnięć, ponieważ materia sprawy jest wyjątkowo pogmatwana. Trzeba więc liczyć na mądrość oraz intuicję bibliotekarzy.

Cenzura oficjalna, ingerująca także w zasoby biblioteczne, istnieje od dawna i nie przestała funkcjonować. Ma jednak przeważnie to do siebie, że z góry określa przesłanki postępowania. Zazwyczaj polityczne, społeczne, etyczne i nierzadko religijne²⁰.

Ale jednak chyba akurat nie to okazuje się największym zmartwieniem bibliotek. Główne niebezpieczeństwo, nie tylko w USA, stanowi społeczny napór na usuwanie z bibliotek tego, co ktoś indywidualnie, lub grupa zbiorowo uzna za szkodliwe. W USA takie praktyki obecne są od dawna i trwają nadal; kilka lat temu wybuchły awantury o *obecność* Harry'ego Pottera w tamtejszych bibliotekach publicznych – i ALA konsekwentnie próbuje temu przeciwdziałać²¹.

¹⁸ J. Melentiewa: *Obszczaja teoria cztienija*. Moskwa: Nauka, 2015, s. 41; A. Shermann: *Managing fiction: managing readers and writers* [w:] *Reader Development in Practice: Bringing Literature to Readers*. London: Facet Publishing, 2008, s. 60.

¹⁹ Konferencja: *Pożytki i szkody płynące z lektury*. Katowice: IBiIN UŚ, 22-23. 04. 2010.

²⁰ D. Chandler, R. Munday: *A dictionary of media and communication*. Oxford: Oxford University Press, 2011, s. 43.

²¹ G. Bobinski: *Libraries and librarianship*. Lanham: The Scarecrow Press, 2007, s. 87-88, 100; K. de la Pena McCook: *Introduction*.. s. 73-75; W. A. Wiegand: *Part of*.. s. 34, 40, 61-64, 86-87, 117-118, 167-172, 240, 256-275.

Również aktualnie. Chociaż z treści tekstu wnoszę, że dotychczasowa batalia w tym zakresie nawet redaktorze tego materiału jest znana bardzo słabo. Zwłaszcza, kiedy przypisuje takie postawy publiczności – nawrotowi konserwatyzmu. Nonsens!

To jest po prostu postępowanie, zmierzające do ukształtowania komunikacji publicznej – z bibliotecznym pośrednictwem włącznie – według własnej, stosunkowo niezmienniej wykładni. Mianowicie bez indoktrynacji ideologicznej, politycznej, bądź religijnej, ale także z ograniczeniem dostawy treści nadmiernie (co to właściwie znaczy?) swobodnych moralnie i bez wulgaryzmów. Kłopot oczywiście tkwi nie w samym fakcie, bowiem istotnie nie wszystko nadaje się do nieograniczonego rozpowszechniania, lecz właśnie w niemożności wytyczenia granic. Stąd równoległe niepowodzenia w próbach filtracji internetu. Dlatego trzeba w tej mierze zaufać bibliotekarzom i na to ALA nastaje – nie od wczoraj.

W tym tekście przywołano wyniki sondażu, chociaż nieznany jest zasięg i reprezentatywność. W każdym razie 28% osób indagowanych opowiedziało się za usuwaniem określonych książek z bibliotek i za filtrowaniem przeniesień z internetu. A wśród 10 najczęściej kierowanych do usunięcia tytułów – przeważnie zawierających właśnie wulgaryzmy i treści pornograficzne – znalazła się jednak *Biblia*, zaś wśród kolejnych 10 również *Koran*, *Tora* i *Talmud*. Obawa przed indoktrynacją religijną jest więc oczywista, ale to piramidalne nieporozumienie.

Żadna biblioteka nigdzie i na nikim nie wymusza odbioru konkretnych treści, lecz jedynie oferuje: stwarza możliwość i takie jest jej podstawowe zadanie. Zatem prymitywne i często agresywne próby ingerencji trzeba stanowczo odrzucać. Chociaż nieraz bywa to niełatwe.

Ale można zauważyć jeszcze inny aspekt tej sprawy. Oto użytkownicy bibliotek z własnej inicjatywy, indywidualnie bądź łącząc się w grupy (bo i tak bywa), podejmują spontanicznie działania na rzecz – ich zdaniem: poprawy – bibliotecznej oferty. To prawda, że jednoznacznie wadliwe. Jednak świadczące wyraźnie, że im na tych bibliotekach autentycznie zależy. Traktują je jak swoje.

Trudno oczywiście cieszyć się z niedostatku myślenia i z nietolerancji. Jednak warto zwrócić uwagę, że to na pewno nie jest świadectwo bibliotecznego uwiązania.

Jacek Wojciechowski

Tekst wpłynął do Redakcji 25 maja 2017 r.

POSIEDZENIE PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP

Na spotkaniu w dniu 20 czerwca 2017 r. obecni byli członkowie prezydium: Sylwia Błaszczyk, Barbara Budyńska, Mirosława Majewska, Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, Elżbieta Stefańczyk oraz zaproszeni: Małgorzata Dargiel-Kowalska, Joanna Golczyk, Marta Lach, Anna Grzecznowska, Elżbieta Zaborowska. Posiedzenie prowadziła przewodnicząca SBP, E. Stefańczyk, która na wstępie omówiła najważniejsze działania ZG SBP w okresie kwiecień-czerwiec 2017 r., w tym m.in.:

- opinie i wystąpienia SBP do właściwych ministerstw, władz samorządowych;
- współpracę z bibliotekami i innymi instytucjami (BP w Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Warszawie, Uniwersytet Łódzki, IDiB UW);
- konkursy („Tydzień Bibliotek 2017”, „Mistrz Promocji Czytelnictwa 2016”, „Bibliotekarz Roku 2016”);
- realizację działań w ramach programów operacyjnych i innych (granty, dotacje);
- realizację projektu Analiza Funkcjonowania Bibliotek.

Elżbieta Stefańczyk poinformowała także, że SBP otrzymało, na wniosek przewodniczącego Konferencji Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych, Doroczną Nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Następnie omówiono stan przygotowań do Kongresu IFLA 2017 we Wrocławiu.

– Joanna Golczyk, koordynator ds. wolontariatu Kongresu IFLA 2017, poinformowała, że zarejestrowanych jest 341 wolontariuszy. Są wśród nich osoby z zagranicy. Dla wolontariuszy wykupione zostanie podstawowe ubezpieczenie NNW w TUiR Warta.

– Dyrektor Biura ZG SBP A. Grzecznowska przedstawiła, co SBP zapewnia wolontariuszom: kamizelki i torby wraz z notesem, długopisem oraz gadżety. Dla osób nocujących w domu studenckim zakupione zostanie podstawowe wyposażenie: naczynia i sztucze jednorazowe, kubki ceramiczne, kawa, herbata, cukier, woda, środki czystości.

– SBP będzie miało swoje stoisko podczas Kongresu (otrzymało 50% zniżki na jego zakup). Na stoisku będą wystawione materiały promocyjne SBP, polskich bibliotek oraz kilku firm z nimi współpracujących.

– Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska odpowiedzialna za Bulwar Bibliotek poinformowała, że do czerwca zgłosiło się ok. 30 bibliotek z Polski, które zaprezentują swoje działania w formie roll-upów.

– Elżbieta Stefańczyk dodała, że w ramach spotkań w Expo Pavilion SBP prezentuje projekt „Bibliotekarzu zaprzyjaźnij się z osobą z autyzmem”, wystąpią także przedstawiciele Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego oraz Instytutu Książki.

Kolejny punkt porządku obrad dotyczył przygotowań do Jubileuszu 100-lecia SBP. Obchody centralne 100-lecia SBP odbędą się 20 października 2017 r. w Bibliotece Narodowej. Program uroczystości obejmuje: wystąpienie przewodniczącej SBP, referat Z. Gruszki „Ludzie, czasy, wydarzenia. Praca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na rzecz środowiska zawodowego bibliotekarzy w świetle opinii jego współtwórców”, prezentację filmu dokumentalnego o SBP (reżyserem jest Andrzej Sapija, obecnie trwają prace montażowe), wystąpienia zaproszonych gości, wręczenie odznaczeń, koncert muzyki klasycznej.

Z okazji Jubileuszu przygotowywane są publikacje okolicznościowe: monografia pt. *Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Przeszłość i teraźniejszość 1917-2017* (red. J. Konieczna); *Kronika SBP* (red. M. Przybyysz), *Bibliografia wydawnictw SBP* (red. M. Przybyysz).

Kolejnym z omawianych tematów były przygotowania do Krajowego Zjazdu Delegatów SBP, który odbędzie się w dn. 20-21 października 2017 r. w Bibliotece Narodowej:

- aktualnie przygotowywane są sprawozdania za kadencję 2013-2017,
- trwają wybory delegatów (do 30 czerwca br.); do Biura ZG SBP sukcesywnie napływają informacje o składach zarządów struktur terenowych i delegatach wybranych na KZD,
- w lipcu uruchomiona będzie rejestracja za pomocą formularza na portalu sbp.pl,
- trwają prace Komitetu Programowego oraz Komisji: ds. Statutu i ds. gromadzenia i analizowania wniosków. Po zakończonych wyborach w okręgach przewodniczący komisji poproszą o przesłanie do Biura ZG wniosków i ustaleń z poszczególnych zjazdów okręgowych.

W dalszej części posiedzenia M. Majewska omówiła sprawozdanie finansowe za okres styczeń-maj 2017 r. Widoczna jest równowaga wpływów i wydatków. Cały czas odnotowywany jest spadek sprzedaży książek i czasopism, wzrosły natomiast przychody z organizacji konferencji i warsztatów.

Dokonano wstępnego podsumowania programu „Tydzień Bibliotek 2017”, który trwał w dniach 8-15 maja br. Biblioteki w całej Polsce organizowały różnorodne przedsięwzięcia promujące czytelnictwo, skierowane do osób z różnych grup wiekowych. Relacje z przebiegu tegorocznej edycji można śledzić na portalu sbp.pl w serwisie poświęconym programowi TB. Do 30 czerwca br. przyjmowane są zgłoszenia do konkursu na najciekawszą akcję zorganizowaną w trakcie „Tygodnia Bibliotek”. Na laureatów czekają nagrody książkowe. Podobnie jak w latach ubiegłych, realizacja programu „Tydzień Bibliotek” uzyskała dofinansowanie z programu MKiDN „Promocja czytelnictwa”.

W sprawach różnych przedstawiono problemy Oddziału SBP w Jeleniej Górze.

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU „TYDZIEŃ BIBLIOTEK 2017”

Jury konkursu SBP na najciekawsze wydarzenie organizowane w trakcie programu „Tydzień Bibliotek 2017” pod hasłem: „Biblioteka. Oczywiście!” przyznało nagrody następującym bibliotekom:

- I nagroda – Biblioteka Jagiellońska w Krakowie za akcję „Obszar Roboczy czyli BJ.nie(oczywiście)!”,
- II nagroda – Miejska Biblioteka Publiczna im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli (woj. podkarpackie) za akcję „Obywatelko/Obywatelu witamy w PRL-u”,
- III nagroda – Biblioteka szkolna przy Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Jerzmanowej (woj. dolnośląskie) za akcję „Odgadnij tytuł”.

Jury przyznało dwa Wyróżnienia:

- Sulęciński Ośrodek Kultury – Biblioteka Publiczna w Sulęcinie (woj. lubuskie) za akcję „Bal i parada postaci bajkowych”,
- Gminna Biblioteka Publiczna w Międzyrzecu Podlaskim z/s w Wysokim (woj. lubelskie) za akcję „Środa Tygodnia Bibliotek 2017 w Szpitalu Powiatowym w Międzyrzecu Podlaskim”.

Jury postanowiło uhonorować Listami Gratulacyjnymi za oryginalne propozycje akcji promujących czytelnictwo następujące biblioteki:

- Miejską Bibliotekę Publiczną w Legionowie (woj. mazowieckie) za akcję „Znajdź białego kruka”,
- Bibliotekę Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (woj. warmińsko-mazurskie) za akcję „Molariusz Warmińsko-Mazurski (Mole w bibliotece? Oczywiście!)”.

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



**NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA**

Przedsięwzięcie dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

KONGRES IFLA 2017

W roku 2017 polscy bibliotekarze mieli wyjątkową okazję uczestniczenia w Światowym Kongresie Bibliotek i Informacji Międzynarodowej Federacji Bibliotekarskich Stowarzyszeń i Instytucji IFLA – International Federation of Library Associations and Institutions, który odbył się we Wrocławiu, w dniach 19-25 sierpnia. IFLA zrzesza ponad 14 tys. stowarzyszeń, bibliotek i innych instytucji działających na rzecz bibliotek z ponad 150 krajów świata. Kongres odbywał się pod hasłem „Biblioteki. Solidarność. Społeczeństwo”. Do Wrocławia przyjechało ok. 3 tys. bibliotekarzy z ok. 120 państw. Wzięli oni udział w 248 sesjach poświęconych najważniejszym problemom bibliotekarstwa. Uzupełnieniem głównego programu były wykłady, prezentacje, warsztaty oraz stoiska firm komercyjnych działających

na rzecz bibliotek. Polskie biblioteki miały szansę specjalnego zaprezentowania swoich dokonań dzięki odrębnej przestrzeni wystawowej zatytułowanej „Bulwar Bibliotek”, zorganizowanej przez SBP, a także na stoisku Stowarzyszenia (które było jedynym „polskim” stanowiskiem wystawowym) oraz poprzez prezentacje na sesjach.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, wspólnie z Biblioteką Narodową i Miastem Wrocław, było głównym organizatorem Kongresu. Przewodnicząca SBP, E. Stefańczyk współprzewodniczyła Polskiemu Narodowemu Komitetowi Kongresu IFLA Wrocław 2017, prace Komitetu wspierały także Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska i Barbara Budyńska. Przewodnicząca powitała też gorąco uczestników Kongresu, zwracając przy tym uwagę, że jego organizacja w Polsce, w 2017 r. zbiegła się z obchodzonym w br. jubileuszem 100-lecia Stowarzyszenia, co jest dużym wyróżnieniem.

W trakcie Kongresu J. Pasztaleniec-Jarzyńska wygłosiła referat „Polish Librarians’ Association Supporting Libraries in the Changing Societal Environment”, w sesji poświęconej stowarzyszeniom bibliotekarskim (Library Associations In Solidarity with Civil Society – Management of Library Associations). Podczas sesji odbywających się w ramach Expo Pavilion, Aleksandra Sztajerwald przedstawiła projekt „Bibliotekarzu zaprzyjaźnij się z osobą z autyzmem” realizowany przez SBP w 2016 r., we współpracy z Fundacją Synapsis (tytuł prezentacji: Librarian makes Friendship with People with Autism). Do udziału w Expo Pavilion SBP zaprosiło ponadto Instytut Książki (wystąpienie Krzysztofa Koehlera „A Library – the Best Investment”) oraz Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego (wystąpienie Agnieszki Koszowskiej „Robots and Tablets in Your Library”).

Oddział warszawski SBP i Koło SBP przy Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego byli współorganizatorami konferencji satelickiej „Innovation and the User Experience: Evaluating and Implementing Discovery Systems”, która odbyła się w BUW w dniach 16-17 sierpnia 2017 r. Struktury SBP były także inicjatorami innej konferencji satelickiej – „Open Access: Action Required”, która miała miejsce także w dniach poprzedzających Kongres (16-17 sierpnia) w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku.

SBP wzięło na siebie odpowiedzialność za organizację wolontariatu obsługującego Kongres. Koordynatorką ds. wolontariatu została Joanna Golczyk, członek Zarządu Głównego SBP, a wspomagają ją 13 superwizorów, wśród których znalazła się Sylwia Błaszczuk, członek ZG. Wybranych zostało 268 wolontariuszy, po raz pierwszy z całego świata. Oprócz Polaków wolontariuszami były osoby (najczęściej bibliotekarze) z: Niemiec, Ukrainy, Australii, Azerbejdżanu, USA, Południowej Afryki, Ugandy, Malezji, Gany, Iranu, Luksemburga, Norwegii, Serbii, Litwy, Węgier, Wietnamu, Rumunii, Nigerii, Botswany, Brazylii, Nowej Zelandii, Włoch, Kanady, Kostaryki, Jamajki, Japonii, Santa Lucia, Kenii, Francji, Wielkiej Brytanii, Chorwacji. SBP odpowiadało za prowadzenie rejestracji i sekretariatu, zakup wyposażenia dla wolontariuszy (kamizelki, torby z wyposażeniem), ubezpieczenia NNW, zorganizowanie tańszych noclegów w domach akademickich, opracowanie harmonogramu i zakresu ich prac, przeprowadzenie szkoleń i inne działania związane z pracą wolontariuszy.

Wydawnictwo SBP przygotowało publikacje okolicznościowe w języku angielskim, które były dystrybuowane na naszym stoisku kongresowym:

- „The Library Review” – numer specjalny czasopisma „Przegląd Biblioteczny” (w wersji na CD), prezentujący osiągnięcia współczesnego polskiego bibliotekarstwa,

- „Libraries in Poland” – charakterystyka stanu i potencjału polskich bibliotek, przede wszystkim publicznych,

- „Polish Librarians’ Association. Knowledge – Experience – Tradition – Modernity” – prezentacja obszarów działalności edukacyjno-kulturalnej SBP.

Dla uczestników Kongresu SBP przygotowało także materiały promocyjne (zakładki, ulotki, itp.). Na portalu sbp.pl uruchomiono stronę poświęconą organizacji Kongresu we Wrocławiu, z podstawowymi informacjami o programie, imprezach towarzyszących, w tym o konferencjach i seminariach satelickich odbywających się w bibliotekach w trakcie Kongresu, grantach dla bibliotek na udział w Kongresie, wolontariacie, itp.: <http://www.sbp.pl/ifla2017>. Na stoisku SBP oprócz materiałów Stowarzyszenia i bibliotek znalazły się materiały promocyjne instytucji i firm współpracujących od lat z SBP (Instytut Książki, FRISI, MPLC, Sygnity, MOL, MURATOR EXPO). Znaczący udział Stowarzyszenia w realizacji Kongresu był możliwy dzięki środkom pozyskanym z MKiDN, we współpracy z Biblioteką Narodową. Z inicjatywy SBP minister kultury i dziedzictwa narodowego przyznał stypendia konferencyjne bibliotekarzom z bibliotek publicznych, aby umożliwić im udział w tegorocznym Kongresie IFLA. Stypendia w wysokości 3 tys. zł zostały przeznaczone na pokrycie kosztów pełnej opłaty rejestracyjnej, otrzymało je 38 bibliotekarzy. Wicepremier Piotr Gliński spotkał się 20 sierpnia br. z grupą stypendystów we wrocławskim Muzeum Pana Tadeusza. Minister kultury i dziedzictwa narodowego w przemówieniu powitalnym do uczestników Kongresu podkreślił, że „potrzebujemy bibliotek, by mieć bardziej wykształconych obywateli, którzy będą umieli dzięki temu bardziej niezależnie myśleć”. Na portalu sbp.pl ukazywały się codzienne relacje z przebiegu Kongresu oraz galeria zdjęć. Po zakończeniu Kongresu przewodnicząca SBP skierowała list z podziękowaniami do wszystkich uczestników, a także tych, którzy przyczynili się do organizacji Kongresu, wsparli go merytorycznie, organizacyjnie i finansowo. List z podziękowaniami dla wolontariuszy przesłała także J. Golczyk.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

- *Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla książki* (red. Magdalena Rowińska, Iwona Wiśniewska)

„Na jubileusz 15-lecia istnienia NUKAT – centralnego katalogu polskich bibliotek naukowych i akademickich oddajemy do rąk Koleżanek i Kolegów Katalogów odnowione i zmienione, już IV wydanie polskiej wersji „Formatu MARC 21 rekordu bibliograficznego dla książki”. Instrukcja w obecnym kształcie to z jednej strony, wyraz respektu wobec dorobku polskich teoretyków opracowania formalnego zbiorów bibliotecznych, z drugiej strony, uznanie triumfującej rewolucji RDA – wynik jest kompromisem a jego ocenę pozostawiamy praktykom” (*Ewa Kobierska-Maciuszko, Centrum NUKAT BUW*).

- *Gry planszowe – kompendium wiedzy nie tylko dla bibliotekarza* (Andrzej Januszewski)

W ostatnich latach gry planszowe stały się w Polsce bardzo popularne. Stale rośnie liczba graczy, pojawiają się nowi wydawcy, sklepy, recenzenci, blogerzy, a co tydzień swoją premierę ma kilka lub nawet kilkanaście nowych tytułów. Rosnąca popularność, wydawanie coraz większej liczby gier oraz coraz częstsze pojawianie się tematu planszówek w przestrzeni publicznej sprawiają, że gry planszowe zaczęły również znajdować swoje miejsce w ofercie bibliotek. Niniejsza broszura przygotowana została, przede wszystkim, z myślą o potrzebach bibliotekarzy i głównie do nich też jest kierowana. Przyda się jednak również innym osobom, którym tematyka planszówek nie jest obojętna.

- *Jak ugryźć mangę? Co bibliotekarz powinien wiedzieć o komiksie japońskim* (Sarah Skumanov)

Manga dostępna jest na polskim rynku od drugiej połowy lat 90. ubiegłego wieku. Obecnie wydawcy mangi w Polsce oferują szeroki wybór gatunków i tytułów, wśród których można znaleźć odpowiednią dla siebie pozycję. Rynek mangi rozwija się w dynamiczny sposób i dostosowuje się do potrzeb czytelników oraz zmian na rynku wydawniczym. Mimo to komiksy japońskie pozostają nieznanym szerokiemu gronu czytelników, głównie dorosłych. Na obecną sytuację składa się kilka czynników, w tym nieznanostwo japońskiej kultury i ukształtowane przez lata stereotypy czy uprzedzenia. Manga jest nieobecna w polskich bibliotekach, przez co wielu zainteresowanych nią czytelników nie ma możliwości kontaktu z lekturą. Komiksy są niezwykle popularne wśród dzieci i młodzieży, co pozwala na poprawę stanu czytelnictwa wśród najmłodszych. Niniejszy poradnik ma za zadanie pomóc bibliotekarzom zapoznać się z komiksem japońskim, podziałem gatunków ze względu na tematykę i czytelnika, a także prezentuje przykładowe rozwiązania graficzne dla okładek.

- *Inspiracje czytelnicze w życiu młodego pokolenia* (red. Mariola Antczak, Agata Walczak-Niewiadomska)

Kolejny tom z serii „Nauka – Dydaktyka – Praktyka” jest poświęcony przedsięwzięciu popularyzującym czytelnictwo wśród dzieci i młodzieży, które są podejmowane przez różne instytucje, przede wszystkim biblioteki, a także analizie wybranych segmentów współczesnego rynku wydawnictw dziecięco-młodzieżowych. Czytelnik znajdzie tu informacje dotyczące roli bibliotek, aranżacji ich przestrzeni, reorganizacji ich działalności oraz inicjatyw mających na celu promocję czytelnictwa i kształtowanie nawyków czytelniczych. Autorzy zajęli się ponadto wybranymi zagadnieniami z zakresu zainteresowań czytelniczych młodego odbiorcy i odpowiadających na nie ofert wydawniczych.

- *Nowoczesne technologie czy tradycyjne metody?* (red. Mariola Antczak, Agata Walczak-Niewiadomska)

Kolejny tom z serii „Nauka – Dydaktyka – Praktyka” jest poświęcony prezentacji tradycyjnych i nowoczesnych metod krzewienia kultury czytelniczej wśród dzieci i młodzieży. Refleksja naukowa nad tą tematyką została podjęta w związku ze zmieniającymi się technologiami i metodami pracy z czytelnikiem/odbiorcą

usług bibliotecznych. Jak wykorzystać naturalne zainteresowanie młodych nowymi technologiami do promocji czytelnictwa? Czy oprócz możliwości technologie te mogą nieść ze sobą również zagrożenia dla edukacji czytelniczej? Jak je wprowadzać, by stanowiły pomoc, a nie cel sam w sobie? Na te i inne pytania czytelnik znajdzie odpowiedzi w niniejszym tomie.

- *W kręgu baśni i fantastyki. Studia o literaturze dziecięcej i młodzieżowej* (Weronika Kostecka, Maciej Skowera)

„Książka Weroniki Kosteckiej i Macieja Skowery jest taką propozycją lektury, która ma charakter bardziej pytań niż odpowiedzi, bardziej refleksji niż zamkniętych, niepodważalnych konstatacji i wniosków. Autorzy sięgają zarówno do utworów ikonicznych, będących znakami kultury, poddawanych wielokrotnym, niekiedy wzajemnie wykluczającym się interpretacjom (Leśmian, Korczak, Ende, Rowling), jak i do tytułów zapomnianych, niedostrzeżonych i niesłusznie pominiętych (jak seria Johna Bellairsa i Brada Stricklanda o Luisie Barnavelcie) lub w ogóle nieznanych polskiemu czytelnikowi (jak nie tłumaczony utwór Faulknera, jedyny tekst tego pisarza adresowany do odbiorcy dziecięcego). [...] To eseistyczne, erudycyjne, napisane z zaraźliwą fascynacją studia, układające się, niczym puzzle, w obraz, którego panoramę nosiliśmy w indywidualnej i zbiorowej wyobraźni, ale który zyskuje w szczegółach i zbliżeniach.” (prof. Grzegorz Leszczyński, Uniwersytet Warszawski)

PUBLIKACJE DOFINANSOWANE PRZEZ MINISTERSTWO KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

- *Libraries in Poland* (red. B. Budyńska)

Publikacja wskazuje na rolę SBP w promowaniu bibliotek i bibliotekarstwa publicznego. SBP jest ważnym partnerem bibliotek, innych stowarzyszeń, fundacji lub instytucji promujących czytelnictwo książek i akcji wspierających pozycję bibliotek wśród innych instytucji kulturalnych. W Polsce jest około 32 500 bibliotek różnych typów. W publikacji zaprezentowano sieć polskich bibliotek, dane statystyczne, źródła dofinansowania, strukturę wydatków na zasoby biblioteczne.

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

Przedstawiono aktualne tendencje architektoniczne i wyposażenia wnętrz bibliotecznych, dostępność bibliotek. Omówiono programy wspierające biblioteki oraz promujące czytelnictwo w Polsce (rządowe, ministerialne oraz pozarządowe). W dalszej części autorzy publikacji charakteryzują użytkowników bibliotek i udostępnianie zbiorów w bibliotekach.

- *Polish Librarians' Associations: Knowledge – Experience – Tradition – Modernity* (red. A. Grzecznowska, J. Pasztaleniec-Jarzyńska)

Publikacja nawiązuje do historii, genezy powstania Związku Bibliotekarzy Polskich w 1917 r. Przedstawia główne nurty działalności organizacji, która od 1953 r. uzyskała obecną nazwę Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. W publikacji została ukazana cenna praca SBP, wiedza i doświadczenie kilku pokoleń

członków, działania na rzecz rozwoju bibliotekarstwa polskiego, wizja i misja SBP, która została sformułowana w 2009 r. jako *Strategia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na lata 2010-2021*. Została przedstawiona struktura tej siedmioletniej organizacji, główne obszary działalności: rola edukacyjna (działalność wydawnicza, organizowanie konferencji, seminariów, warsztatów), promowanie czytelnictwa i bibliotek poprzez m.in. organizowane konkursy. Od 2011 r. funkcjonuje portal SBP (www.sbp.pl), płaszczyzna wymiany informacji fachowej. SBP działa na rzecz integracji społeczności bibliotekarzy, budowania pozytywnego wizerunku zawodu bibliotekarza. Działalność SBP wspierają partnerzy m.in. biblioteki publiczne, naukowe, pedagogiczne, szkolne, Biblioteka Narodowa, instytucje i organizacje m.in. Konferencja Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych, Konferencja Dyrektorów Polskich Bibliotek Akademickich, Konferencja Dyrektorów Bibliotek Pedagogicznych, Instytut Książki, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. SBP działa na forum międzynarodowym jest członkiem IFLA, EBLIDA, intensywnie angażuje się w prace IAML.

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

- numer specjalny *Przeglądu Bibliotecznego* (red. E.B. Zybert)

Numer specjalny został wydany w języku angielskim (także w wersji CD-ROM) zawiera artykuły omawiające sytuację bibliotekarstwa w Polsce, nawiązujące do historycznych oraz aktualnych zagadnień. Numer rozpoczyna artykuł Andrzeja Mężnińskiego *The Polish Librarians' Association in IFLA. Origins of collaboration*, który przedstawia początki współpracy Związku Bibliotekarzy Polskich z IFLA i wkład bibliotekarzy z Polski w prace międzynarodowe w latach 1929-1939. Następny tekst Małgorzaty Fedorowicz-Kruszewskiej i Tomasza Kruszewskiego *Library users, offerings and types of services in Poland* charakteryzuje użytkowników bibliotek publicznych oraz szkół wyższych w Polsce, nowe oferty i usługi informacyjne wynikające ze zmian technologicznych. Autorką następnego artykułu *The role of public libraries in promoting readership in Poland* jest Dorota Grabowska, która ukazuje rolę bibliotek publicznych w popularyzacji czytelnictwa w Polsce, starania bibliotek o podniesienie poziomu czytelnictwa. W tekście *Polish digital libraries and repositories. Origins, operation and usage* Bożena Bednarek-Michalska omawia sieć bibliotek cyfrowych i repozytoriów naukowych, projekty praktycznej realizacji open access oraz kierunki rozwoju otwartego dostępu do treści naukowych w Polsce. Krystyna Sanetra w artykule *Changing the paradigm of collecting and cataloguing in Polish scientific libraries. The impact of new information technologies* przedstawia wpływ nowych technologii informacyjnych na budowę i katalogowanie zasobów bibliotecznych oraz sposoby funkcjonowania bibliotek naukowych w ostatnich 25 latach. Bogdan F. Zerek w tekście *The Warsaw School of Paper Conservation* prezentuje historię i rozwój konserwacji książek, grafik i wyrobów papierniczych od strony praktycznej, jak również w programie nauczania Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Omawia działalność Biblioteki Narodowej i projekty związane z ochroną i konserwacją zbiorów. Ostatni tekst *New library buildings in Poland. The last 25 years (1990-2015)* autorstwa Ewy Kobierskiej-Maciuszko ukazuje rozwój budownictwa bibliotecznego ostatniego ćwierćwiecza, czasu wyjątkowo dużych inwestycji, nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych.



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

„Wydanie numeru specjalnego czasopisma *Przegląd Biblioteczny* – zadanie finansowane w ramach umowy 729/P-DUN/2017 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę”.

Opracowały:

Anna Grzecznowska

Małgorzata Dargiel-Kowalska

Tekst wpłynął do Redakcji 13 września 2017 r.

IV EDYCJA OLIMPIADY BIBLIOLOGICZNEJ I INFORMATOLOGICZNEJ – SPRAWOZDANIE

W roku szkolnym 2016/17 Olimpiada Bibliologiczna i Informatologiczna odbyła się po raz czwarty¹. Przedsięwzięcie cieszy się coraz większą popularnością i zdążyło już zyskać właściwą renomę. Jest wspierane przez środowiska szkolne, bibliotekarskie i naukowe.

Współorganizatorem Olimpiady jest Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich (TNBSP), które od jej początków reprezentuje prezes Danuta Brzezińska. Patronat medialny roztoczyły czasopisma: „Biblioteka w Szkole”, „Poradnik Bibliotekarza”, „Przegląd Edukacyjny” oraz „Cogito”. Co roku sprawozdania publikuje również „Przegląd Biblioteczny”.

W tegorocznej edycji wystartowało 142 uczniów, którzy reprezentowali 53 szkoły z 14 województw. Pierwszy etap odbył się w szkołach, a wyniki prac piennych uczniów oceniły wewnętrzne komisje. Drugi etap był realizowany w 7 miastach Polski: Łodzi, Bydgoszczy, Krakowie, Gdańsku, Wrocławiu, Lublinie i Białymostku. Na trzecim etapie, który miał miejsce 24 kwietnia 2017 r., w gmachu Wydziału Filologicznego Katedry Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego, spotkało się dwudziestu finalistów.

Zadania finałowe, tak jak w ubiegłym roku, zostały podzielone na część teoretyczną i praktyczną. W pierwszej części uczniowie odpowiadali przed komisją na jedno z trzech proponowanych pytań, w drugiej – musieli rozwiązać zadania z zakresu wyszukiwania, selekcjonowania, dokumentowania i prezentowania informacji. Część praktyczną finaliści realizowali w pracowni komputerowej, wykorzystując dostęp do Internetu.

W Olimpiadzie zwyciężył Jakub Kubat z I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Kazimierza Wielkiego w Olkuszu (woj. małopolskie); opieką merytoryczną otoczyła go mgr Bogusława Wajdzik. II miejsce zajęła Aleksandra Bułas z II Liceum

¹ O jej inauguracji: M. Antczak, *Olimpiada Bibliologiczna i Informatologiczna*, „Biblioteka w Szkole” 2013 nr 12, s. 3-4.

Ogólnokształcącego im. Króla Jana III Sobieskiego, w Krakowie; opiekowała się nią mgr Katarzyna Kamizela, która – co warto podkreślić – w zeszłym roku współpracowała ze zwyciężczynią III edycji Olimpiady Marią Majkowską. III miejsce należało do Pawła Bącala reprezentującego III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej w Lublinie, którym opiekowała się mgr Agnieszka Staniak.

Wszystkim zwycięzcom należą się zasłużone gratulacje. Nagrody (czytniki e-booków, pendrivy, prenumeraty czasopism do szkół, książki i inne gadżety) ufundowali: Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich, firma Qulto, współpracująca przy Olimpiadzie od samego początku, sponsorzy medialni oraz Urząd Miasta Łodzi.

Doskonalenie kompetencji przez współzawodników widoczne z roku na rok coraz bardziej z pewnością nie ułatwia zwycięstwa, czyni rywalizację trudniejszą. Cieszy to wszystkich, którym zależy na wysokim poziomie Olimpiady.

Nagrody laureatom i finalistom wręczali przedstawiciele Komitetu Głównego Olimpiady oraz Danuta Brzezińska (TNBSP), Juliusz Wasilewski („Biblioteka w Szkole”) i Dziekan Wydziału Filologicznego UŁ prof. dr hab. Joanna Jabłkowska.

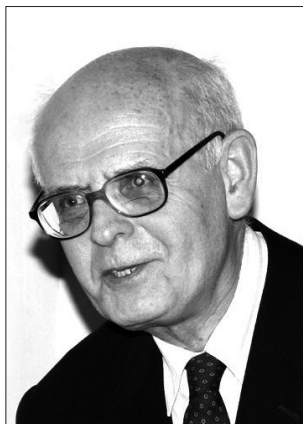
Głównym celem Olimpiady jest rozbudzenie zainteresowań młodego pokolenia w zakresie pracy z książką, informacją, kulturą czytelniczną i biblioteką oraz podkreślenie roli kompetencji informacyjnych we współczesnym świecie. Nie bez znaczenia jest też wyrabianie postawy poszanowania dla dóbr kultury narodowej w dobie powszechnej globalizacji oraz właściwe pojmowanie działalności bibliotek, archiwów i fundacji gromadzących piśmienniczy dorobek narodowy.

Przed nami kolejna, V edycja Olimpiady. Oprócz korzyści dla olimpijczyków to świetna okazja do promocji biblioteki, zawodu bibliotekarza oraz studiów o charakterze informatologicznym i bibliologicznym.

dr hab. Mariola Antczak prof. UŁ
Przewodnicząca Komitetu Głównego
Olimpiady Bibliologicznej i Informatologicznej (OBiI)
20 sierpnia 2017 r.
Strona internetowa Olimpiady
<http://www.olimpiadabii.uni.lodz.pl/>

Tekst wpłynął do Redakcji 22 sierpnia 2017 r.

Andrzej Paluchowski
(26 I 1933 – 17 IX 2017)



17 września 2017 r. zmarł jeden z najwybitniejszych ludzi książki, znawca kultury i literatury epoki romantyzmu, wieloletni i zasłużony dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej KUL – Andrzej Paluchowski¹.

Urodził się 26 stycznia 1933 r. w Częstochowie jako syn Janiny z Zaskórskich oraz Bolesława – urzędnika. W latach 1945-1951 uczył się w tamtejszym Gimnazjum i Liceum im. Romualda Traugutta. W latach 1951-1956 studiował polonistykę na Wydziale Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Jego wykładowcami byli m.in. Feliks Araszkiewicz, Irena Sławińska, Czesław Zgorzelski. Debiutował jako student II roku recenzją pracy Leonarda Podhorskiego-Okołowa *Realia Mickiewiczowskie*². W roku 1956 ukończył studia przedstawiając pracę *O obrazowaniu w „Panu Tadeuszu”* napisaną pod kierunkiem Czesława Zgorzelskiego³. Paluchowski został asystentem KUL po rocznej aspiranturze (1956/1957). Następnie był starszym asystentem w latach 1957-1966, po czym uzyskał status wykładowcy. Funkcję tę sprawował do

¹ Podstawowe dane: M. Rusecki, red. (1994). *Księga pamiątkowa w 75-lecie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wkład w kulturę polską w latach 1968-1993*. Lublin, s. 102, 687-689, 778-789; Z. Żmigrodzki (1998). Andrzej Paluchowski. *Bibliotekarz*, nr 4, s. 18-19. W artykule wykorzystałem też biogram mojego autorstwa https://pl.wikipedia.org/wiki/Andrzej_Paluchowski [dostęp: 03.10.2017].

² A. Paluchowski (1953). Notatnik uczonego szperacza. *Tygodnik Powszechny*, nr 7 (413), s. 7.

³ A. Paluchowski (2002). Przemówienie wygłoszone podczas pogrzebu śp. Profesora Czesława Zgorzelskiego. W: *Czesław Zgorzelski (1908-1996). Uczony i wychowawca*. Red. D. Paluchowska, M. Maciejewski. Lublin, s. 183-186; Tenże (1971), Bibliografia prac Czesława Zgorzelskiego. 1930-1971. Oprac. A. Paluchowski. *Roczniki Humanistyczne*, z. 1, s. 5-39. (Przedruk W: *Czesław Zgorzelski (1908-1996). Uczony i wychowawca...*, s. 187-220).

1973 r. będąc zatrudniony w II Katedrze Historii Literatury Polskiej KUL. Nie zdołał jednak ukończyć rozprawy doktorskiej *Droga rozwoju epiki Mickiewicza przed „Panem Tadeuszem* przygotowywanej pod kierunkiem Stanisława Pigonia na Uniwersytecie Jagiellońskim.

W latach 1966-1971 pracował jako starszy bibliotekarz w Zakładzie Historii Literatury Polskiej KUL. W 1972 r. otrzymał nominację na kustosa bibliotecznego i jednocześnie wicedyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej KUL. Po nagłej śmierci ojca Romualda Gustawa OFM⁴, objął stanowisko dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej KUL (20 stycznia 1976). Za jego 22-letniej kadencji zbiory placówki niemal się podwoiły – wzrosły o 590 825 jednostek bibliotecznych. Dzięki Jego działaniom Biblioteka KUL posiada największy zbiór piśmiennictwa chrześcijańskiego w Europie Środkowo-Wschodniej. Często kupował lub otrzymywał księgozbiory znanych naukowców i ludzi kultury żyjących w kraju i poza jego granicami. Przejmował domowe biblioteki podarowane przez Polaków żyjących na emigracji, niekiedy cenne stare druki i druki polskiej emigracji pojałtańskiej. Dostęp do nich zapewniali jego wierni przyjaciele: Zdzisław Jagodziński⁵, dyrektor Biblioteki Polskiej w Londynie i Jerzy Kulczycki⁶, właściciel londyńskiej księgarni Orbis Books. Wszyscy wykorzystywali legalne i nielegalne sposoby dostarczenia ich do Lublina. W ten sposób w Bibliotece KUL powstał jeden z najpełniejszych w kraju zbiorów piśmiennictwa emigracji politycznej po II wojnie światowej oraz wydawnictw krajowych, tzw. drugiego obiegu (ok. 1500 tytułów czasopism i ok. 3 tys. książek).

Jako dyrektor biblioteki był członkiem Senatu KUL. Został zwolniony z funkcji dyrektora w 1997 r. (przyczyna dymisji nie została podana). Pracował jeszcze na innym stanowisku do 1 października 1998 r.

Andrzej Paluchowski był laureatem wielu nagród. 16 maja 1998 r. podczas Międzynarodowych Targów Książki otrzymał Nagrodę dla najlepszego bibliotekarza w Polsce. Z okazji Święta Patronalnego w dniu 18 czerwca 2004 r. Rektor KUL, w obecności członków Senatu i społeczności uniwersyteckiej, wręczył Andrzejowi Paluchowskiemu „Medal za Zasługi dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”. Od 2003 r. był Kawalerem Orderu Białego Kruka ze Słonecznikiem, tytułu przyznawanego przez Lubelskie Towarzystwo Miłośników Książki i Exlibrisu⁷. Postanowieniem z 14 października 2008 r. „za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i społecznej” Prezydent RP odznaczył go Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

⁴ A., Paluchowski (1976). Śp. o. Romuald Michał Gustaw OFM (1911-1976). *Biuletyn Informacyjny KUL*, nr 2(10), s. 51-53.

⁵ A., Paluchowski (1999). Dr Zdzisław Jagodziński. *Bibliotekarz*, nr 7/8, s. 33-35; Tenże, (1999/2000). Zdzisław Konstanty Jagodziński, „Uniesienie prawego serca”. *Rocznik Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie*, s. 53-56; Tenże, (2003). Pożegnanie wygłoszone podczas Mszy św. Rekwialnej. W: *Zdzisław Jagodziński jakim Go pamiętamy...* Wyboru wspomnień i ich oprac. dokonali J. Szmidt i Z. Wałaszewski. Londyn, s. 52-54.

⁶ A., Paluchowski (2016). Człowiek książki. W: J. Kulczycki: *Atakować książkę*. Oprac. M. Choma-Jusińska, P. Ziętara. Warszawa, s. 7-17.

⁷ G.M., Wilczyńska (2003). Andrzej Paluchowski Kawalerem Orderu Białego Kruka ze słonecznikiem. *Bibliotekarz*, nr 11, s. 26-27.

Był też członkiem Towarzystwa Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej i Towarzystwa Naukowego KUL. Brał udział w sesjach Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie, m.in. w Rzymie (1993) i we Wrocławiu (1996). Andrzej Paluchowski należał do grona redaktorów „Spotkań. Niezależnego Pisma Młodych Katolików” wydawanego w „drugim obiegu” w Lublinie. Był też jednym z filarów działalności lubelskiego wydawnictwa Norbertinum, członkiem Rady Redakcyjnej serii tego wydawnictwa „Mistrzowie”, prezentującej wspomnienia koryfeuszy polskiej humanistyki.

Jego praca magisterska po opublikowaniu w „Pamiętniku Literackim” stanowiła tekst omawiany na uniwersyteckich ćwiczeniach z poetyki⁸. Równocześnie opublikował antologię *Matka Boska w poezji polskiej*⁹. Ze swym mistrzem studiów, Zgorzelskim i z kolegą ze swojego roku, Grabowskim przygotował do druku nieukończoną monografię Wacława Borowego *O poezji Mickiewicza*¹⁰. Po wielu latach razem z Zofią Stefanowską redagował wybór prac Wacława Borowego *Studia i szkice literackie*¹¹.

Był autorem rozpraw naukowych, artykułów i prac edytorskich poświęconych sylwetkom wybitnych polonistów: Stanisława Pigonia¹², Wacława Borowego¹³, Ireny Sławińskiej¹⁴ oraz twórczości Adama Mickiewicza¹⁵. Należał też do komitetu redakcyjnego *Dzieł. Wydania Rocznikowego 1789-1998 Adama Mickiewicza*. Był jednym z autorów szóstego tomu: *Pisma filomackie*¹⁶. Ważna jest także wydana przez niego antologia dotycząca ludzi związanych z „Tygodnikiem Powszechnym”¹⁷. Napisał także wstęp do wydanej pośmiertnie pracy swojego kolegi z okresu studiów Zdzisława Jastrzębowski¹⁸.

⁸ A., Paluchowski (1959). Uwagi o obrazowaniu w „Panu Tadeuszu”. *Pamiętnik Literacki*, z. 2, s. 475-516.

⁹ *Matka Boska w poezji polskiej*. T. 1: *Szkice o dziejach motywu* (1959). Lublin; A. Paluchowski (1959). *Matka Boska w poezji czasów stanisławowskich i okres romantyzmu. Roczniki Humanistyczne*, s. 61-115.

¹⁰ W., Borowy (1958). *O poezji Mickiewicza*. T. 1-2. Przedmowa K. Górski, przygotowali do druku W. Grabowski, A. Paluchowski, C. Zgorzelski. Lublin. (Wyd. 2 uzup. przygotowali Z. Stefanowska i A. Paluchowski, Lublin 1999).

¹¹ W., Borowy (1983). *Studia i szkice literackie*. T. 1-2. Wybór i oprac. Z. Stefanowska i A. Paluchowski. Warszawa.

¹² A., Paluchowski (1970). Pigoń. *Roczniki Humanistyczne*, z. 1, s. 5-181 (Przedruk W: *Portrety uczonych polskich* (1974). Red. A. Biernacki. Kraków, s. 395-407).

¹³ A., Paluchowski (1968). Borovianum. *Tygodnik Powszechny*, nr 43, s. 6, 5 (Przedruk W: *Zatajony artysta. O Wacławie Borowym 1890-1950* (2005). Wybór szkiców i wspomnień A. Biernacki. Lublin, s. 265-276).

¹⁴ A., Paluchowski (1976). Bibliografia prac Ireny Sławińskiej 1933-1976. *Roczniki Humanistyczne*, z. 1, s. 5-38; Bibliografia prac Ireny Sławińskiej (2003). Oprac. A. Paluchowski, W. Kaczmarek. W: *Świat jako spektakl. Irenie Sławińskiej na dziewięćdziesięciolecie urodzin*. Red. W. Kaczmarek, Lublin, s. 307-353.

¹⁵ A., Paluchowski (1979). Uwagi o najpilniejszych potrzebach w zakresie wiedzy o Mickiewiczu. W: *Mickiewicz. Symposium w KUL*. Lublin, s. 237-245; A., Mickiewicz (1998). *List do córki Marii z dnia 19 grudnia 1851 roku*. Tekst wybrał i przygotował do druku A. Paluchowski. Lublin.

¹⁶ A., Mickiewicz (2000). *Pisma filomackie. Pisma polityczne z lat 1832-1834*. Oprac. M. Witkowski i C. Zgorzelski, przy współpr. A. Paluchowskiego. Warszawa.

¹⁷ *70 żywotów: portrety, sylwetki, wywiady i wspomnienia o ludziach, których życie było godne i owocne [...]* (1977). Wybrał i zredagował A. Paluchowski, przedmową opatrzył J. Turowicz. Kraków.

¹⁸ A., Paluchowski (1973). O Zdzisławie Jastrzębskim. W: Z. Jastrzębski: *Konspiracyjna publicystyka literacka 1910-1944. Antologia*. Kraków, s. 282-285.

Duże znaczenie miały jego kontakty z ludźmi i instytucjami nauki i kultury w kraju oraz poza jego granicami. Od 1979 r. wielokrotnie odwiedzał zachodnio-europejskie biblioteki, znaczące instytucje naukowe i wydawnicze z nadzieją na rozszerzenie współpracy z Biblioteką KUL (Londyn, Monachium, Rzym, Paryż). Andrzej Paluchowski brał udział w międzynarodowych targach książki w: Warszawie, w Londynie, w Sofii, we Frankfurcie nad Menem. Od 1980 r., za pośrednictwem Karoliny Lanckorońskiej rozpoczął stałą współpracę z Biblioteką Watykańską. Jego coroczne pobyty w Rzymie miały na celu uzupełnienie księgozbioru o druki polskie. Z kolei Jego wizyta w Kanadzie w 1980 r. miała spowodować napływ książek do Biblioteki KUL. W 1988 r. odbył podróż do USA na zaproszenie Departamentu Stanu USA. Odwiedził wtedy biblioteki uniwersyteckie w takich ośrodkach akademickich jak: Yale, Harvard, Princeton, Columbia, Stanford i Berkeley. Był też gościem Biblioteki Kongresu.

Jego niepodważalny autorytet i ogromne zaangażowanie w sprawy książki budowały zaufanie dla naszych działań ze strony twórców i naukowców w kraju i na emigracji. 17 września 2017 r. Andrzej Paluchowski zmarł podczas spotkania z kolegami z roku. 30 września w Kościele Akademickim KUL odbyła się msza, po której ten wybitny człowiek książki został pochowany na najstarszej lubelskiej nekropolii – cmentarzu na ulicy Lipowej.

Michał Kozłowski
Lublin

Tekst wpłynął do Redakcji 2 października 2017 r.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

„Przegląd Biblioteczny” drukuje materiały oryginalne i tylko takie, których autor nie zamierza opublikować w innych czasopismach lub pracach zbiorowych.

Teksty artykułów są recenzowane zgodnie z zasadami *double-blind peer review*. Każdy artykuł recenzowany jest przez dwóch recenzentów dobieranych spośród specjalistów problematyki w nim poruszanej, na podstawie jednolitego formularza. Podstawowymi kryteriami oceny artykułu są: zgodność tematu z profilem czasopisma, wartość merytoryczna tekstu, jego organizacja logiczna i forma językowa. O przyjęciu tekstu do publikacji autorzy informowani są w ciągu 6-10 tygodni od otrzymania go przez Redakcję.

Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego” uprzejmie prosi autorów o przestrzeganie przedstawionych poniżej zasad przygotowania i przesyłania materiałów do publikacji.

1. ZASADY OGÓLNE

Teksty powinny być napisane w programie WORD w formacie RTF. Artykuł nie powinien przekraczać 36 000 znaków (ze spacjami), a recenzja, sprawozdanie itp. – 14 000 znaków (ze spacjami). Teksty należy nadsyłać w formie elektronicznej na adres e-mail redakcji: przeglad.biblioteczny@uw.edu.pl, ewentualnie na płycie CD/DVD wraz z jednym egzemplarzem wydruku na adres: Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego”, Wydawnictwo SBP, 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.

Do każdego artykułu należy dołączyć **streszczenie autorskie** w języku polskim o objętości ok. 100 wyrazów (ok. 1000 znaków), słowa kluczowe oraz przekład tytułu artykułu i streszczenia na język angielski. **Streszczenie powinno zawierać następujące informacje: teza/cel artykułu, metody badań, najważniejsze wyniki, wnioski.**

Wydawnictwo SBP i Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego” podpisała porozumienie z redakcją „The Central European Journal of Social Sciences and Humanities” (CEJSH) w sprawie elektronicznej publikacji streszczeń prac naukowych ukazujących się w „Przeglądzie Bibliotecznym”. Przedsięwzięcie to nie ma charakteru komercyjnego, a służyć ma popularyzacji polskiego dorobku naukowego. Jeśli Autor nadsyłał do „PB” artykułu **nie wyraża zgody** na publikację jego abstraktu w CEJSH, prosimy o wyraźne określenie na piśmie swego stanowiska.

Autorzy artykułów proszeni są o przygotowanie odrębnej strony tytułowej, zawierającej tytuł artykułu, nazwisko autora oraz adres do korespondencji i e-mail. Zgodnie z zasadami przeciwdziałania zjawiskom *ghostwritingu* i *guest authorship*. Redakcja prosi również, aby na tej stronie ujawnione zostały nazwiska i afiliacje wszystkich osób, które przyczyniły się do powstania artykułu, ich rola i udział w przygotowaniu publikacji (kto jest autorem koncepcji, założeń, metod itp. wykorzystywanych w pracy zgłoszonej do druku; procentowy udział w przeprowadzonych badaniach i opracowaniu artykułu). Redakcja zobligowana jest do poinformowania, iż *ghostwriting* i *guest authorship* są przejawem nierzetelności naukowej, a wszelkie wykryte przypadki muszą być przez Redakcję demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające autorów, towarzystwa naukowe, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.). Redakcja

prosi także o podanie informacji o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów (*financial disclosure*).

Na pierwszej stronie artykułu powinien być umieszczony jedynie tytuł oraz oświadczenie Autora/Autorów, że tekst przedstawiany redakcji „Przeglądu Bibliotecznego” nie był dotychczas opublikowany ani zgłoszony do publikacji w żadnym innym czasopiśmie. Jeśli tekst był prezentowany na konferencji, należy podać jej szczegółowe dane wraz z ewentualnymi informacjami o publikacji materiałów konferencyjnych. Jeśli artykuł jest częścią przygotowywanej do druku książki, należy podać jej dane oraz planowany termin publikacji. Zapewnienie anonimowości tekstów przekazywanych do recenzji wymaga, aby w tekście artykułu w żadnym miejscu nie była umieszczona informacja umożliwiająca identyfikację autora.

2. ZASADY SZCZEGÓŁOWE OPRACOWANIA ARTYKUŁU

Tekst artykułu powinien być podzielony na nienumerowane podrozdziały zaopatrzone w tytuły. W pierwszej części zaleca się umieścić informacje wprowadzające w problematykę prezentowaną w artykule. W części ostatniej – wnioski końcowe i podsumowanie przedstawionych rozważań.

Tytuły czasopism, wystaw, konferencji, programów itp. powinny być zapisane w cudzysłowie; tytuły publikacji (książek, artykułów itp.) należy wyróżnić kursywą.

Materiały ilustracyjne (tabele, wykresy itp.) powinny być przygotowane w odciśnięciach szarości z zaznaczeniem ich miejsca w tekście; wszystkie ilustracje powinny mieć własną numerację oraz tytuły (dopasowany stopień pisma legendy danego rysunku czy wykresu [8 p. Arial]).

Przypisy powinny być umieszczone na dole strony i ponumerowane liczbami arabskimi; zaleca się ograniczenie liczby przypisów do niezbędnego minimum.

Przypisy bibliograficzne zastępuje się odesłaniem do bibliografii załącznikowej, którą należy opracować zgodnie z zasadami APA Style; odesłanie w tekście umieszcza się w nawiasie okrągłym wg poniższych zasad. Ogólne powołania na literaturę w tekście należy podawać w formie:

- odesłanie do jednego dzieła: (Kowalski, 1990) lub (*Biblioteki...*, 1976);
- odesłanie do kilku dzieł: (Abramowicz, 2001; Kowalski, 1990; 1995) lub (*Biblioteki...*, 1976; Jankowska & Majewski, 2004, Berners-Lee et al., 2001).

Odwołania do określonych stron cytowanych tekstów należy podawać w formie: (Iyer, 1995, p. 15) albo (Taradejna & Taradejna, 2004, s. 231-233) albo [Zybert, red., 2004, s. 18].

Opisy bibliograficzne wykorzystanych źródeł należy umieścić na końcu tekstu w bibliografii załącznikowej w układzie alfabetycznym autorów. Prace zbiorowe należy umieszczać pod nazwiskiem redaktora. Jeśli brak w źródle nazwy autora lub redaktora pracy zbiorowej, na pierwszym miejscu umieszcza się tytuł. W opisach dzieł wydanych za granicą obowiązuje pisownia stron, numerów, skrótów w języku tekstu (np. „W” w języku polskim „In” w języku angielskim, „s.” w języku polskim „p.” w języku angielskim). Opisy prac tego samego autora powinny być uporządkowane według chronologii występującej, a w każdym z nich należy powtórzyć nazwisko i imię (imiona) autora. Prace tego samego autora opublikowa-

ne w tym samym roku należy oznaczać wg zasady: Dembowska, Maria (1976a)..., Dembowska, Maria (1976b)..., itd. Przykłady redagowania opisów bibliograficznych przedstawiono poniżej.

KSIĄŻKA

Dembowska, Maria (1991). *Nauka o informacji naukowej: organizacja i problematyka badań w Polsce*. Warszawa: IIITE.

Iyer, Hamalata (1995). *Classificatory structures. concepts, relations and representation*. Frankfurt/Main: Indeks Verlag.

Taradejna, Małgorzata; Taradejna, Ryszard (2003). *Dostęp do informacji publicznej a prawna ochrona informacji dotyczących działalności gospodarczej, społecznej i zawodowej oraz życia prywatnego*. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek.

PRACA ZBIOROWA

Biblioteki publiczne województwa toruńskiego: informator (1976). Toruń: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. M. Kopernika.

Burgess, Robert G., ed. (1993). *The research process in educational settings : ten case studies*. London: Falmer Press.

Zybert, Elżbieta B., red. (2002). *Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym*. Warszawa: Wydaw. SBP.

ARTYKUŁ W CZASOPISIMIE

Augustyniak, Anna (2004). Międzynarodowa Federacja Informacji i Dokumentacji. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1/2, s. 3-21.

Dervin, Brenda; Nilan, Michael (1986). Information Needs. *Annual Review of Information Science and Technology*, vol. 21, pp. 3-31.

ARTYKUŁ W PRACY ZBIOROWEJ

Gawrysiak, Piotr (2000). W stronę inteligentnych systemów wyszukiwawczych. W: *Multimedialne i sieciowe systemy informacyjne*. Materiały konferencyjne pod red. Cz. Daniłowicza. Wrocław: Oficyna Politechniki Wrocławskiej, s. 59-69.

Hartley, Joellen T.; Harker, Judith O.; Walsh, David A. (1980). Contemporary issues and new directions in adult development of learning and memory. In: *Aging in the 1980's : Psychological issues*. Ed. by L. W. Poon. Washington, DC: American Psychological Association, pp. 239-252.

ARTYKUŁ W CZASOPIŚMIE ELEKTRONICZNYM

Berners-Lee, Tim; Hendler, James; Lassila, Ora (2001). The Semantic Web. *Scientific American* [online], May [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w WWW: <<http://www.sciam.com/article.cfm?articleID=00048144-10D2-1C70-84A9809EC588EF21>>.

Frederickson, B.L. (2000). Cultivating positive emotions to optimize health and well-being. *Prevention & Treatment* [online], vol. 3 [dostęp: 11.12.2001]. Dostępny w WWW: <<http://journals.apa.org/prevention/volume3/pre0030001a.html>>.

Głapa, Janusz (2002). Informacja gospodarcza w Książnicy Pomorskiej. *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 11 (40); [dostęp: 11.03.2003]. Dostępny w WWW: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/40/glapa.php>>.

DOKUMENT Z WITRYNY INSTYTUCJI, ORGANIZACJI LUB OSOBY PRYWATNEJ

APA (1995). *APA public policy action alert: Legislation would affect grant recipients* [online]. American Psychological Association [dostęp: 25.01.1996]. Dostępny w WWW: <<http://www.apa.org/ppo/istook.html>>.

Chou, Luyen; McClintock, Robbie; Moretti, Frank; Nix, Don. H. (1993). *Technology and education; Choosing pasts and imagining educational futures* [online]. Columbia University, Institute for Learning Technologies; [dostęp: 25.11.1996]. Dostępny w WWW: <<http://www.ilt.columbia.edu/publications/papers/newwine1.html>>.

MENiS (2004). *PISA 2003 – Informacja przygotowana przez OECD* [online]. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu; [dostęp: 14.12.2004]. Dostępny w WWW: <http://www.men.waw.pl/wspolpraca/biezace/pisa_oecd.php>.

Smith, Brian (2004). *Ontology and information systems* [online]. The Buffalo University, Department of Philosophy; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w WWW: <<http://ontology.buffalo.edu/ontology.doc>>.

US NLM (2004). *Unified Medical Language System* [online]. US National Library of Medicine. National Institutes of Health; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w WWW: <<http://www.nlm.nih.gov/research/umls/umlsmain.html>>.

Po przyjęciu artykułu do druku autorzy proszeni są o przesłanie swojej fotografii o dobrej rozdzielczości (elektronicznie, w formie pliku JPG lub TIF, ewentualnie pocztą, w formie odbitki o dobrej jakości) oraz krótkiej informacji biograficznej (do 70 słów), która powinna zawierać następujące elementy: tytuł/stopień naukowy lub zawodowy autora, aktualne miejsce pracy i zajmowane stanowisko; specjalności naukowe lub zawodowe, najważniejsze publikacje (maks. 3).

Redakcja nie przyjmuje tekstów, które nie są opracowane zgodnie z powyższymi wskazówkami i zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz wprowadzania zmian w uzgodnieniu z Autorem. Redakcja nie zwraca przesłanych materiałów.

GUIDELINES FOR AUTHORS

The editors of „Library Review” accept only manuscripts that have not been published before and are not planned to be published in other journals or collective works.

Papers are reviewed through a double-blind peer review process. Each paper is reviewed with a standard review form filled in by two referees selected from professionals with expertise in appropriate domain. The reviewers use the following evaluation criteria: compatibility of the subject discussed with the journal profile, scientific merit, appropriate text arrangement and correct language use.

The editors of „Library Review” kindly requests Authors to follow the journal guidelines while preparing and sending papers for publication.

1. GENERAL GUIDELINES

Papers should be submitted as RTF (Rich Text Format) files with maximum of 36,000 characters including spaces per paper and 14,000 characters including spaces per review, report, etc. Papers saved as RTF files should be sent by e-mail to: przeglاد.biblioteczny@uw.edu.pl. Files saved on CD or DVD together with one printed copy of the paper may also be mailed to: Redakcja Przeglądu Bibliotecznego, Wydawnictwo SBP, 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.

Each paper should be accompanied by keywords and an abstract maximum 100 words/1000 characters long **prepared by the author. The abstract should present a thesis/objective of the paper, research methods applied, most important results and conclusions.**

Wydawnictwo SBP (Polish Librarians Association Publishing House) and the editors of “Library Review” have signed an agreement with the editors of “The Central European Journal of Social Sciences and Humanities” (CEJSH) concerning electronic publishing of abstracts of papers published in “Library Review”. This agreement is non-commercial and focused on the promotion of Polish scientific achievements. The Authors of papers sent to “Library Review” who do not give their consent to the publication of their abstracts in CEJSH are kindly asked to express their view in written form.

Authors are expected to prepare a separate title page including the title of the paper, the Author’s name, mailing and e-mail address. Furthermore, in compliance with the policy against ghostwriting and guest authorship Authors are requested to reveal names and affiliations of all persons who contributed to the paper and the extent of their contribution (the author of the concept, assumptions, methods, etc. used in the submitted manuscript; the percentage of the author’s contribution to the research and the paper preparation). **Ghostwriting** and **guest authorship** are the mark of scientific dishonesty and all their occurrences have to be brought to public attention by the editors even if appropriate institutions need to be informed (institutions employing authors, scientific associations, associations of scientific editors, etc.) Authors are also requested to describe sources of founding that have supported the work and the financial involvement of research institutes, associations and other entities (financial disclosure).

First page of the submitted paper should include only the title and Authors' statement that the text presented to "Library Review" has neither been published nor considered for publication in any other journal. If the paper was presented at a scientific meeting, Authors should provide detailed information about the event and the conference proceedings. If the paper is planned as a part of a book, Authors should provide its metadata and planned publishing date. In order to ensure the anonymity of the review process, Authors are asked not to place any information in the text that could be used to identify the author.

2. DETAILED GUIDELINES FOR PAPER PREPARATION

The text should be organized into unnumbered subtitled sections. It should start with an introductory overview and end with conclusions and the summary of the discussion.

Titles of journals, exhibitions, conferences, programs, etc. should be put in double quotation marks; titles of publications (books, journal papers, etc.) should be italicized.

Illustrative content (tables, graphs, etc.) should be saved as greyscale or black-white pictures and their place within the text should be clearly marked; all illustrations should be numbered and entitled.

Footnotes should be placed at the bottom of appropriate pages and numbered with Arabic numerals; it is recommended to limit the number of footnotes to the most indispensable ones.

Bibliographic footnotes should be replaced with references to the end-of-work bibliography prepared according to APA Style; references within the body of the paper should be placed in brackets according to the rules provided below. General references to literature within the body of the paper should be formed as follows:

- the reference to one work: (Kowalski, 1990) or (*Biblioteki...*, 1976);
- the reference to several works: (Abramowicz, 2001; Kowalski, 1990; 1995) or (*Biblioteki...*, 1976; Jankowska & Majewski, 2004, Berners-Lee et al., 2001).

The references to the specified pages of publications cited in the text should be written as follows: (Iyer, 1995, p. 15) or (Taradejna & Taradejna, 2004, pp. 231-233).

Bibliographic descriptions of the sources cited in the paper should be placed in the end of the text as a bibliography ordered alphabetically by authors. Collective works should be ordered by the name of the editor. If the work lacks the name of the author or the editor, it should be ordered by title. The descriptions of foreign publications should include page numbering, numbers and abbreviations in the language of the text (e.g. "W" in Polish "In" in English, "s." in Polish "p." in English). The descriptions of several works by the same author should be ordered by the year of publication, ascending, and each of these descriptions should include the last and first name of the author. Several works of the same author published in the same year should be additionally marked with letters added to the year of publication, e.g. Dembowska, Maria (1976a)..., Dembowska, Maria (1976b)..., etc. See below the examples of correct bibliographic descriptions.

BOOKS

Dembowska, Maria (1991). *Nauka o informacji naukowej: organizacja i problematyka badań w Polsce*. Warszawa: IINTE.

Iyer, Hamalata (1995). *Classificatory structures. concepts, relations and representation*. Frankfurt/Main: Indeks Verlag.

Taradejna, Małgorzata; Taradejna, Ryszard (2003). *Dostęp do informacji publicznej a prawna ochrona informacji dotyczących działalności gospodarczej, społecznej i zawodowej oraz życia prywatnego*. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek.

COLLECTIVE WORKS

Biblioteki publiczne województwa toruńskiego: informator (1976). Toruń: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. M. Kopernika.

Burgess, Robert G., ed. (1993). *The research process in educational settings : ten case studies*. London: Falmer Press.

Zybert, Elżbieta B., red. (2002). *Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym*. Warszawa: Wydaw. SBP.

JOURNAL PAPERS

Augustyniak, Anna (2004). Międzynarodowa Federacja Informacji i Dokumentacji. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1/2, s. 3-21.

Dervin, Brenda; Nilan, Michael (1986). Information Needs. *Annual Review of Information Science and Technology*, vol. 21, pp. 3-31.

PAPERS IN COLLECTIVE WORKS

Gawrysiak, Piotr (2000). W stronę inteligentnych systemów wyszukiwawczych. W: *Multimedialne i sieciowe systemy informacyjne*. Materiały konferencyjne pod red. Cz. Daniłowicza. Wrocław: Oficyna Politechniki Wrocławskiej, s. 59-69.

Hartley, Joellen T.; Harker, Judith O.; Walsh, David A. (1980). Contemporary issues and new directions in adult development of learning and memory. In: *Aging in the 1980's : Psychological issues*. Ed. by L. W. Poon. Washington, DC: American Psychological Association, pp. 239-252.

ELECTRONIC JOURNAL PAPERS

Berners-Lee, Tim; Hendler, James; Lassila, Ora (2001). The Semantic Web. *Scientific American* [online], May [accessed on: 30.06.2004]. Available on WWW: <<http://www.sciam.com/article.cfm?articleID=00048144-10D2-1C70-84A9809EC588EF21>>.

Frederickson, B.L. (2000). Cultivating positive emotions to optimize health and well-being. *Prevention & Treatment* [online], vol. 3 [accessed on: 11.12.2001]. Available on WWW: <<http://journals.apa.org/prevention/volume3/pre0030001a.html>>.

Glapa, Janusz (2002). Informacja gospodarcza w Książnicy Pomorskiej. *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 11 (40); [accessed on: 11.03.2003]. Available on WWW: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/40/glapa.php>>.

DOCUMENT FROM THE WEBSITE OF AN INSTITUTION, ORGANIZATION OR INDIVIDUAL

APA (1995). *APA public policy action alert: Legislation would affect grant recipients* [online]. American Psychological Association [accessed on: 25.01.1996]. Available on WWW: <<http://www.apa.org/ppo/istook.html>>.

Chou, Luyen; McClintock, Robbie; Moretti, Frank; Nix, Don. H. (1993). *Technology and education; Choosing pasts and imagining educational futures* [online]. Columbia University, Institute for Learning Technologies; [accessed on: 25.11.1996]. Available on WWW: <<http://www.ilt.columbia.edu/publications/papers/newwine1.html>>.

MENiS (2004). *PISA 2003 – Informacja przygotowana przez OECD* [online]. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu; [accessed on: 14.12.2004]. Available on WWW: <http://www.men.waw.pl/wspolpraca/biezace/pisa_oecd.php>.

Smith, Brian (2004). *Ontology and information systems* [online]. The Buffalo University, Department of Philosophy; [accessed on: 30.06.2004]. Available on WWW: <<http://ontology.buffalo.edu/ontology.doc>>.

US NLM (2004). *Unified Medical Language System* [online]. US National Library of Medicine. National Institutes of Health; [accessed on: 30.06.2004]. Available on WWW: <<http://www.nlm.nih.gov/research/umls/umlsmain.html>>.

When the paper is accepted for publication, the Authors are asked to send in their high resolution photographs (by e-mail, as JPG or TIF files, or by regular mail, as high resolution printouts) and short biographical notes of maximum 70 words which should include the Authors' scientific/professional titles, current employers and positions occupied, scientific/professional specializations and most important publications (max. 3).

The editors do not accept texts which do not follow the guidelines listed above and stipulate the right to reduce texts and introduce changes accepted by the authors. The editors do not return materials sent to "Library Review".

